RYSUJĘ LITERY MYŚLI –
SKŁADAM W POJĘCIA
OTWIERAM INNE ŚCIEŻKI

WANDA GOŁKOWSKA

Redakcja: Jolanta Studzińska
Fotografie: archiwum Jana Chwałczyka
Koncepcja i projekt: Jolanta Studzińska
Łamanie tekstu: Jolanta Studzińska
Skład i edycja fotografii: Jarek Nowak
Druk:
Nakład: 500
Wydawca: Fundacja Dla Sztuki Niezidentyfikowanej
Wrocław 2017

Otwieram „UKŁAD OTWARTY” Wandy Gołkowskiej w porządku alfabetycznym

Jolanta Studzińska

Przedmowa

„List pisany przez całe życie – Układ otwarty" to słowa napisane 16 października 1967 roku przez Wandę Gołkowską. Przemyślenia i koncepcje odnotowane tego dnia dały początek założeniom artystycznym, którym pozostała wierna przez całe życie – „Układowi otwartemu", a tytułowe słowa, zamieszczone wówczas między wierszami, możemy dzisiaj odczytać jako prorocze credo Jej całej twórczości.

Śledząc uważnie wspomniany tekst odnajdujemy też wyraźne odniesienie jego autorki do źródeł zapisywanych koncepcji, których bez wątpienia upatruje w powstałej w 1957 roku pracy „Tablica z klockami". Dzięki śladom myśli pozostawionym w notatkach możemy poszukiwać więc początków kształtowania się „Układu otwartego" u Gołkowskiej już w roku 1957.

Podążając tym tropem, odnajdywania niezwykłych sformułowań, trafnych określeń, nowatorskich koncepcji dotyczących sztuki i procesu tworzenia u naszej bohaterki, notowanych odręcznie na pożółkłych już kartkach papieru, powstawał powoli niezwykle osobisty, złożony, ale zdumiewająco aktualny obraz nieprzeciętnego artysty, pedagoga i wyjątkowego człowieka jakim była Wanda Gołkowska. Jej zapiski, teksty, szkice i rysunki zebrane na przestrzeni całego życia, a także reprodukcje najbardziej emblematycznych prac, zdjęcia pochodzące z różnych momentów Jej biografii oraz oryginalne dokumenty – przedstawione w niniejszym opracowaniu – stały się kanwą historii życia i pracy twórczej tej postaci, wyróżniającej się na tle polskiej awangardy drugiej połowy XX wieku.

Należy nadmienić, że opracowanie niniejsze jest wynikiem wielu rozmów, jakie miałam możliwość przeprowadzić z Janem Chwałczykiem, mężem Wandy Gołkowskiej, wybitnym twórcą, mającym w swojej naturze bunt przeciwko wszelkim konwencjom i obowiązującemu porządkowi. To dzięki tym cechom skłaniającym do nieustannego poszukiwania, formułowania, debatowania i kontestowania, udało nam się – mam nadzieję – stworzyć tę kompozycję rządzącą się własnymi zasadami, która jest w stanie pomieścić i jednocześnie otworzyć przed Państwem niezwykle bogaty świat myśli i twórczości Wandy Gołkowskiej.

Od początku realizacji tego zadania jednym z głównych założeń było pokazanie istoty wspomnianej koncepcji, do której, jako artystka, odnosiła się przez wszystkie lata swojej pracy – do „Układu otwartego". Taka właśnie forma otwarta – forma słownika czy też „kolekcji pojęć", związanych z życiem Wandy Gołkowskiej, wydawała się najbardziej odpowiednia dla ujęcia tej kreatywnej osobowości i Jej idei, bowiem koncepcja „Układu otwartego", nie pozwala zamknąć odbioru w jednym konkretnym rozwiązaniu, podobnie jak nie sugeruje go przyjęta w tym opracowaniu forma „kolekcji myśli" uporządkowanych alfabetycznie, otwarta na indywidualną interpretację i kolejność odczytywania czy oglądania zawartych treści. Jak pisze w 1967 roku Wanda Gołkowska w notatkach do „Układu otwartego": „… każdy z układów jest słuszny. Istnieje niewymierna ilość układów". W swojej koncepcji artystka włącza odbiorcę w proces twórczy, otwierając świat na nieskończoność możliwości – nieskończoność układów, myśli i ich konfiguracji. Kompozycja tego opracowania usiłuje więc podążać za tokiem rozumowania jego bohaterki.

Gołkowska w swoich rozważaniach zanotowanych w brudnopisie poszerza i rozciąga proces twórczy na proces myślenia budujący ten nieskończony układ otwarty konstruowany przez całe życie, rejestrowany – tak jak sama mówi – jak „list pisany przez całe życie", pod wpływem niezliczonych bodźców informacyjnych, które narzucają ciągłą zmienność samemu twórcy, ale też rzeczywistości i odbiorcy. Artystka przewiduje możliwość zmian własnych koncepcji, traktując siebie również jako układ otwarty – zależny od wielu czynników – „… czasu, przestrzeni, ruchu, światła, dźwięku…", zakładając i przyjmując jako nieuniknione zmiany własnej osobowości, myśli i poglądów. Pokazuje, zgodnie ze współczesnymi teoriami naukowymi, że wszystko jest w ruchu, że wszystko się zmienia, że nic nie jest stałe, skończone, bo jak podkreśla: „żadna teoria naukowa nie jest ostateczna". Dla Gołkowskiej, jak sądzę, już wówczas staje się oczywiste, że wszystko jest procesem przemian, wynikającym z dynamiki zdarzeń, dyskusji, konfrontacji, ciągłego pulsowania „energii myślowej" pod wpływem nieograniczonej ilości impulsów zewnętrznych. Po latach, w 2001 roku, kontynuując tę myśl Gołkowska dodaje: „Proces twórczy trwa przez cały okres świadomego, aktywnego życia artysty; uwzględniając wszelkie zmiany i przekształcenia, realizuje się w układzie otwartym".

Można by powiedzieć, że w swojej koncepcji i realizacji „układów otwartych" Wanda Gołkowska tworzy model systemu, który rządzi zmianami, nawet prognozuje je, ale nie próbuje narzucić odbiorcy jednego właściwego, absolutnego rozwiązania. Ukazuje natomiast niezwykłą nieskończoność tego układu – systemu – budując swoisty model *Universum*. Model zmieniającego się nieustannie świata w „czasoprzestrzeni – czterowymiarowej przestrzeni, której punktami są wydarzenia" – jak pisze – uzupełnia się zresztą z pojęciem „międzyczasu", które wprowadziła w swoje życie artystyczne, a które wiązało się z powrotami do pewnych wątków i myśli pozostawionych w czasie, na przestrzeni wielu lat.

Zarysowane powyżej, a niekiedy jedynie wspomniane koncepcje pokazują, że twórczość i refleksje teoretyczne Wandy Gołkowskiej nie poddają się łatwo konwencjonalnemu porządkowaniu i periodyzacji chronologicznej, wybiegając swoim zasięgiem poza powszechnie pojmowaną rzeczywistość, i przenosząc świat sztuki do świata kwantów, co ma swoje źródło w naukowym podejściu tej artystki do twórczości, Jej zainteresowaniu prawami geometrii, matematyki i fizyki. Bez wątpienia świat ten wymaga od nas otwarcia wyobraźni, wyzbycia się lęku i stereotypowego myślenia, a przede wszystkim oczekuje woli poszukiwania w tym, co z początku trudne i nieznane. Podkreślić należy w tym miejscu ciągłą nowatorskość i oryginalność propozycji Gołkowskiej, zważywszy na niemal pół wieku dzielące nas od Jej pierwszych zapisanych rozważań o sztuce.

Kolejnym założeniem Wandy Gołkowskiej, które znalazło odniesienie w kompozycji tego opracowania jest równoważne traktowanie koncepcji i realizacji. Artystka, jak sama wielokrotnie podkreślała, stawiała zamysł na równi z jego realizacją, a niekiedy nawet ponad nią, nie negując jednak prawa i potrzeby jej istnienia. Na przestrzeni lat odnosiła się też parokrotnie do swoich poglądów zanotowanych już w 1967 roku, nie obawiając się zmian i modyfikacji przemyśleń, mających oparcie w wieloletniej pracy twórczej.

W niniejszym opracowaniu pole teoretyczne pracy Gołkowskiej przeplata się więc na równych prawach z Jej obiektami, formami przestrzennymi, rysunkami, obrazami czy notowanymi szkicowo koncepcjami oraz ich inspiracjami, ale też wątkami rodzinnymi i przeżyciami, zawsze według porządku alfabetycznego. Oprócz wymienionych elementów, istotnych „punktów" w życiu naszej

bohaterki, w zbiorze tym znalazły się także postaci ważne dla Gołkowskiej. Przytoczone zostały osoby o których pisała, które cytowała, z którymi dyskutowała, i które były dla Niej punktem odniesienia w sztuce, lub też ich praca wydała się w danym momencie intrygująca. Mowa tu o Janie Chwałczyku, Eugeniuszu Geppercie, Henryku Stażewskim, Jerzym Ludwińskim, Gerardzie Kwiatkowskim, Klausie Groh'u, Gezie Perneczky, Cavellini'm, Barrile, wreszcie o Ojcu. Osoby te pojawiają się zgodnie ze śladami odnalezionymi w archiwum naszej bohaterki, czasem anegdotycznie, czasem przez odniesienie do twórczości, innym razem zupełnie prywatnie, choć zawsze w powiązaniu ze światem sztuki. Podsumowując kompozycję tego szerokiego zbioru – „kolekcji myśli" – należy dodać, że powyższe elementy budują w zamierzeniu jedność świata naszej bohaterki, odtwarzając w pewnym sensie Jej „czasoprzestrzeń", otwartą i nieograniczoną w odbiorze, odsłaniając zarazem jej wielowymiarowość.

Paradoksalnie jedynym momentem tego opracowania objętym liniową chronologią czasu jest pojęcie „Układu otwartego", w którym zostały przedstawione wszystkie znane nam jego ujęcia przez Gołkowską, począwszy od wspomnianych na początku obszernych notatek z roku 1967, przez opublikowany w „Odrze" tekst „Układy otwarte", aż po pochodzące z 2001 i 2006 roku późniejsze odniesienia i wypowiedzi. Ilustracją teoretycznych tekstów jest chronologicznie ułożony ciąg prac artystycznych, pozostających w relacji czasowej i koncepcyjnej z zapisanymi słowami.

Aby ułatwić czytelnikowi lekturę cytowanych tekstów, pisanych odręcznie przez Wandę Gołkowską, większość z nich została przepisana drukiem. Niekiedy towarzyszą im oryginalne notatki, będące autentycznym śladem autorki. Wanda Gołkowska, poza nielicznymi wyjątkami, pisała wielkimi literami i w tym opracowaniu zostało to także przyjęte jako zasada, umożliwiając tym samym natychmiastową identyfikację autora tekstu i odróżnienie jego słów od cytowanych wypowiedzi, zewnętrznych komentarzy, dopowiedzianych historii, dat i źródeł przytaczanych treści, dla których została zarezerwowana mała litera. Aby dochować wierności dokumentom została zachowana również oryginalna pisownia, ortografia i interpunkcja. Częste są więc znaki przestankowe, takie jak przecinki i myślniki – bardzo charakterystyczne dla Gołkowskiej,

świadczące o ciągłym formułowaniu myśli i definiowaniu rzeczywistości. Niekiedy natrafiamy też na powtórzenia fragmentów tekstów, gdyż pewne ich wątki przytaczane są przez naszą bohaterkę wielokrotnie, do niektórych myśli wraca też po latach, nierzadko przepisując je, co wskazuje na ich szczególne znaczenie dla autorki. Także podkreślenia, które pojawiają się w tekstach, zostały zachowane zgodnie z oryginalnymi zapisami. Wytłuszczenia natomiast są „ingerencją zewnętrzną" i mają za zadanie zwrócić uwagę czytelnika na istotne wypowiedzi, określenia czy koncepcje.

„Układ otwarty" tego opracowania niewątpliwie wymaga od odbiorcy pewnej spostrzegawczości, przyjęcia niestereotypowych zasad gry – czytania, oglądania, odszukiwania i kojarzenia informacji, „kontynuacji i powrotów" w tej nieoczywistej „czasoprzestrzeni", wreszcie budowania indywidualnego odbioru i tworzenia własnego, niepowtarzalnego obrazu Wandy Gołkowskiej, Jej myśli i twórczości, zawsze według osobistego klucza i tworząc zawsze układ otwarty, nieskończenie otwarty. Inny dla tych, którzy znali Wandę Gołkowską i inny dla tych, którzy dopiero zechcą Ją poznać, odmienny dla każdego.

Jej zdecydowana postawa świadomego artysty i człowieka, podważającego konwencje i podążającego własną drogą, była niejednokrotnie inspiracją dla tych, którzy mieliśmy możliwość poznać Wandę Gołkowską. Dla mnie była wspaniałym pedagogiem, profesorem pracowni malarstwa i rysunku we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Tym samym chciałabym, aby bohaterka tego opracowania inspirowała jeszcze nie raz poszukujących w nieskończenie otwartym świecie sztuki. Jej słowa „Sztuka jest dokumentem świadomości (artysty, społeczeństwa)" mogą stać się cenną wskazówką.

Jolanta Studzińska

A Akcja
Akt twórczy
Analiza procesu twórczego
Architektura obrazu
Art - Collection
Asymetria
Autobiografia
Autor
B Barrile
Biografia
Błękit
Bujak
C Cavellini
Chwałczyk Jan
Czasoprzestrzeń
Człowiek
D Dezaprobatory
Dyscyplina
Dyplom
Dzieciństwo
Dzieło
Dziennik z podróży
E Elbląg
Etapy zagrożenia
F Fakt artystyczny
Femmes Casées
Fibonacci
Forma geometryczna
Forma przestrzenna
Funkcja
G Galeria pod Moną Lisą
Geometria
Geppert
Granica
Grzybki

H Hommage à Henryk Stażewski

I Ilustracje

J Język

Język geometrii

K Kinestezjon

Klocki

Kolaże

Kolekcje

Koła

Koncepcja

Konceptualizm

Kreska

L Latawce

Linia

Litery

Ludwiński

Lwów

M Mail Art

Malarstwo

Manifest

Materia

Matura

Międzyczas

Moja droga twórcza

N Nadprodukcja dzieł sztuki

Nagroda Artystów

Natura

Neologizmy

Niepokój intelektualny

O Obraz

Ojciec

P Pejzaż

Perneczky Geza

Plenery

Pocztówki
Podporucznik
Poszukiwania Formy i Koloru
Powódź
Pracownia 112
Pracownia Otwarta
Proces
Profesor
Przestrzenie obrazu
R Realizacja
Rodzina
Rośliny
Rysunek
S Sentencje łacińskie
Strachy
Studia
Szkoła
Sztuka
Środki wyrazu
T Teatr z kapelusza
Teoria
Tradycja
Twierdzę - zaprzeczam
Tworzenie
Twórczość
U Układ Otwarty
W Wakacje
Wrocław
Wystawy
Z Zapisy
Zbiór Cantora
Ziemia
Znak

W MOIM PRZEKONANIU SZTUKA JEST NIEUSTANNĄ POLEMIKĄ, DYSKUSJĄ ZE SOBĄ, CIĄGŁĄ PRZEMIENNOŚCIĄ, CIĄGIEM TWÓRCZYM, KTÓRY REALIZUJE SIĘ W CZASIE.

... OPOWIADAM SIĘ W TEJ CHWILI ZA UKŁADAMI OTWARTYMI. NIE TRAKTUJĄC TEJ WYPOWIEDZI JAKO MANIFEST, UKŁADAM SIEBIE, JAKO ARTYSTĘ, TAKŻE W TEN UKŁAD, PRZEWIDUJĄC MOŻLIWOŚCI ZMIAN, PRZESUNIĘĆ, WAHAŃ...

+ ARTYSTA = UKŁAD OTWARTY
TWÓRCZOŚĆ

KWESTIONUJĄC SWOJE WŁASNE STEREOTYPOWANIA, ZARÓWNO SZCZĘŚLIWE JAK I REALIZACYJNE-TWÓRCZE CIĄG PRZEKSZTAŁCEŃ MUSZĘ OSOBOWOŚCI ARTYSTYCZNEJ.

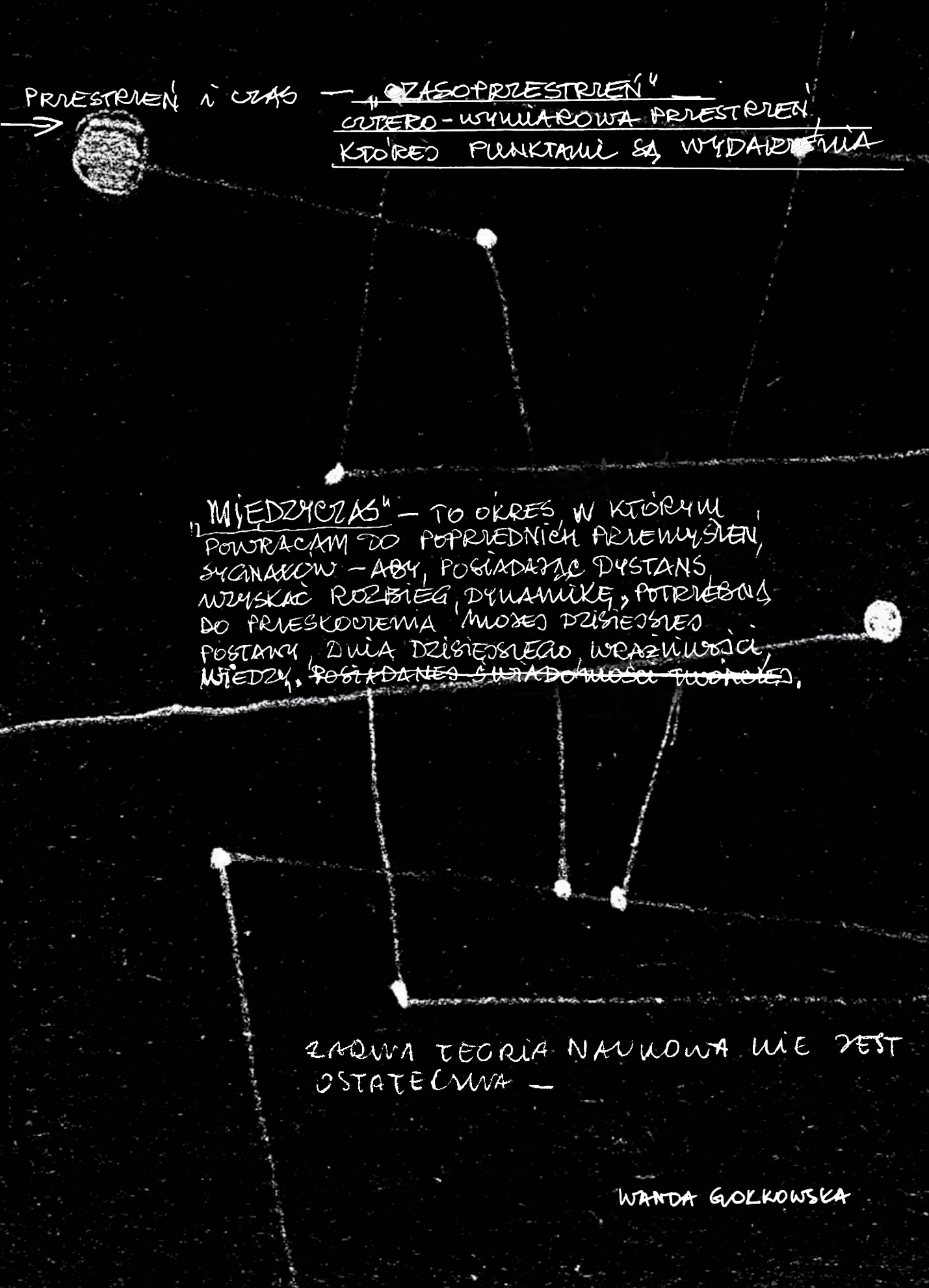
PRZESTRZEŃ I CZAS — „CZASOPRZESTRZEŃ"
CZTERO-WYMIAROWA PRZESTRZEŃ,
KTÓREJ PUNKTAMI SĄ WYDARZENIA
„MIĘDZYCZAS" — TO OKRES W KTÓRYM
POWRACAM DO POPRZEDNICH PRZEMYŚLEŃ,
SYGNAŁÓW — ABY, POSIADAJĄC DYSTANS
UZYSKAĆ ROZBIEG, DYNAMIKĘ, POTRZEBNĄ
DO PRZESKOCZENIA MUROW DZISIEJSZEJ
POSTAWY, DNIA DZISIEJSZEGO WRAŻLIWOŚCI,
WIEDZY, ~~POSIADANEJ ŚWIADOMOŚCI TWÓRCZEJ~~.
ZADNA TEORIA NAUKOWA NIE JEST
OSTATECZNA —
WANDA GOŁKOWSKA

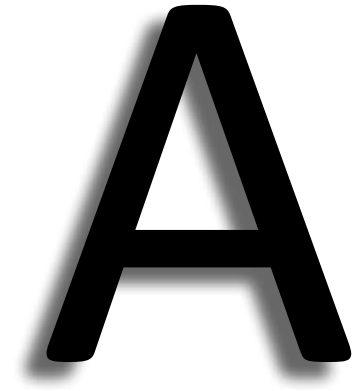

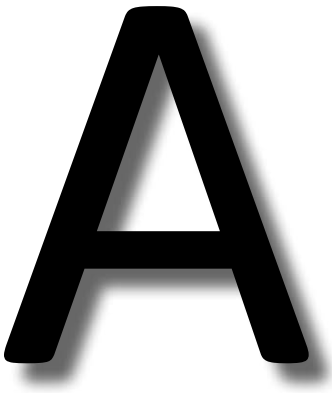

Wanda Gołkowska

Ogłaszam akcję :

BEZINTERESOWNEGO ZWIELOKROTNIANIA MATERIALNYCH DZIEŁ SZTUKI

Miejsce akcji :

Na terenie Polski oraz poza jej granicami.

Czas trwania :

Rok 1969 - początek działalności .

Cel :

Świadome wytworzenie sytuacji nieustannego niepokoju . Skompromitowanie dotychczasowych kryteriów oceny dzieł sztuki przez komisje, jury, czynniki oceniające, ~~xxxx~~ kwalifikujące.

Wprowadzenie większego chaosu w istniejący już bałagan .

Opis akcji:

W sposób nieoczekiwany zaczyn-ają się mnożyć dzieła znanych artystów -

~~dzieła znanych artystów~~

wzrastają zbiory muzealne

na wystawach

w galeriach

w pracowniach artystów

w różnych miejscach niespodziewanych

Pojawiają się prace artystów, ~~których mogliby być autorami~~ którzy mogliby być autorami tych prac, ale których oni nie wykonali.

Mnożenie się dzieł sztuki odbywa się anonimowo i bezinteresownie.

Uwagi:

A/ Zwielokrotnianie dzieł sztuki niev zagraża postawie artystycznej twórcy, któregp ilość dzieł powiększa się bez jego udziału. Nie możn-a naśladować ~~jego~~ osobowości twórcy - ale można naśladowniczo wykonać jego produkt.

B/ Na pomyłki, błędy, ośmieszenia - mogą być narażeni ludzie zajmujący się kwalifikowaniem, ocenianiem, wartościowaniem dzieł sztuki - zasiadający w komisjach, jury.

C/ Nie zajmuję się w tej chwili konsekwencjami wynikającymi z tej akcji

1/ natury prawnej

2/ administracyjnej

D/ Interesuje mnie sytuacja jaka zaistnieje.

Wrocław - czerwiec 1970

1. Powyższy tekst był eksponowany na wystawie „Propozycje I" - Świdwin, 1970 (sierpień) wrzesień 1970
2. Złożony na wystawę okręgową we Wrocławiu, nie przyjęty przez jury w składzie: ~~[illegible]~~ E. Geppert, J. Hałas, P. Krajewski, M. Poźniak, Z. Paluszak, J. Kowalczyk

AKCJA BEZINTERESOWNEGO
ZWIELOKROTNIANIA MATERIALNYCH
DZIEŁ SZTUKI.
OGŁOSZONA PRZEZE MNIE W 1970 R.
NA PLENERZE W OSIEKACH I NA WYSTAWIE
„PROPOZYCJE I" W ŚWIDWINIE BYŁA
IRONIZUJĄCYM TEKSTEM, UJAWNIAJĄCYM
CHAOS I BRAK KOMPETENCJI
W INSTYTUCJACH, ZAJMUJĄCYCH SIĘ
POLITYKĄ KULTURALNĄ. BYŁA PROTESTEM
PRZECIWKO SYSTEMOM, POSTULUJĄCYM
„JEDYNIE OBOWIĄZUJĄCĄ, SŁUSZNĄ
DOKTRYNĘ TWÓRCZĄ", DOPUSZCZAJĄCĄ
NA WYSTAWACH MAKSIMUM 20% MYŚLI
NIEZALEŻNEJ (NP. ABSTRAKCJI).

Notatki, bez daty.

AKT TWÓRCZY I ZAWARTY W NIM ELEMENT
KREACJI – STAJE SIĘ PRZESŁANIEM,
INDYWIDUALNYM WYZNANIEM,
AUTOANALIZĄ SZTUKI.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

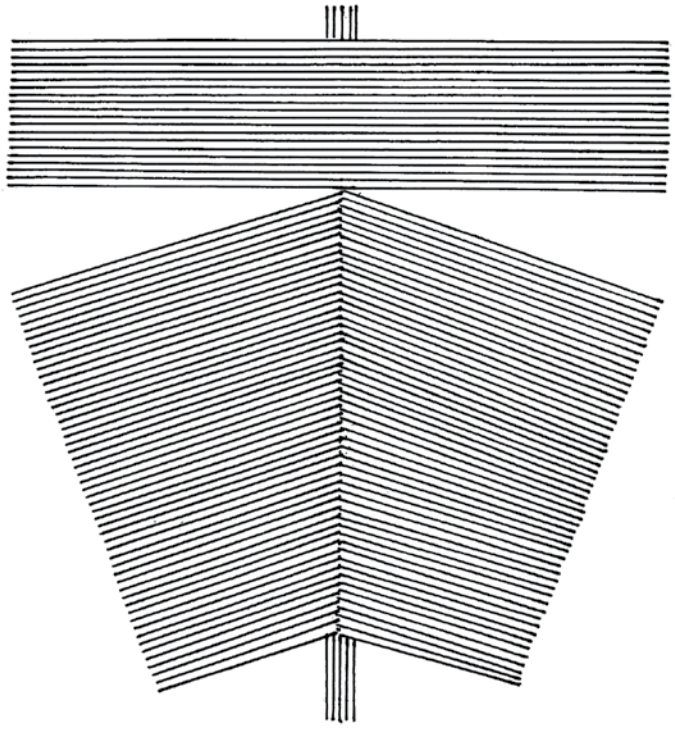

Rysunek, lata 80. (XX w.)

NOTUJĘ KONCEPCJĘ: „POWSTANIE JEDNEGO OBRAZU”
UKAZAĆ ANALIZĘ PROCESU TWÓRCZEGO, WSZYSTKIE JEGO ETAPY PRZEDREALIZACYJNE, REALIZACJĘ I ETAP POREALIZACYJNY – W FORMIE WIZUALNEJ.

A. ETAP PRZEDREALIZACYJNY
   1. PROCES WIDZENIA (POWSTANIE OBRAZU NA SIATKÓWCE OKA I ŁĄCZENIE INFORMACJI POPRZEZ MÓZG)
   2. ŹRÓDŁA INSPIRACJI TWÓRCZYCH (SZEREG ZDJĘĆ Z NATURY, STRUKTURY, TEKSTY POETYCKIE, DZIEŁA SZTUKI, MUZYKA, PRZYRODA – INFORMACJE ZAKODOWANE I NIEZAKODOWANE – TEKSTY FILOZOFICZNE)
   3. DYSPOZYCJE TWÓRCZE
      a. UKAZANIE CECH OSOBOWOŚCIOWYCH – INDYWIDUALNYCH (FOTOGRAFIA WŁASNA – ODCISKI PAPILARNE, RENTGEN)
      b. WARUNKI ŚRODOWISKOWE – SPOŁECZNE: KSEROGRAFICZNA ODBITKA LEGITYMACJI ZPAP, OPINIE KRYTYKÓW
      c. ZASÓB DOŚWIADCZEŃ: KATALOGI, SPISY WYSTAW, WŁASNE TEKSTY
   4. IMPULS PODJĘCIA PROCESU TWÓRCZEGO
   5. PRZEKSZTAŁCENIA SYGNAŁÓW ZEWNĘTRZNYCH W WEWNĘTRZNE WYOBRAŻENIA (NOTATKI, SZKICE, STRUMIEŃ ŚWIADOMOŚCI WIZUALNEJ, MYŚLOWEJ)

B. REALIZACJA
   POKAZANIE: BLEJTRAMU, NACIĄGNIĘTE PŁÓTNO, ZAGRUNTOWANE PŁÓTNO,
   FRAGMENT ROZPOCZĘTEGO OBRAZU,
   OBRAZ

C. FAZA POREALIZACYJNA
   OBRAZ ZAMALOWANY SZARYM KOLOREM,
   SZEREG ZDJĘĆ – POWIĘKSZEŃ FRAGMENTÓW OBRAZU

Notatki, Wrocław, 4 stycznia 1980.

ARCHITEKTURA OBRAZU, 2002.

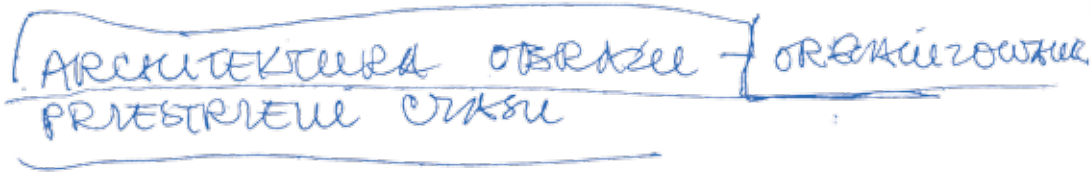

KONSTRUUJĄC ARCHITEKTURĘ OBRAZU,
A LITERY MYŚLI PRZEKAZUJĄC W KOLEKCJACH
ZNAKÓW, POZOSTAWIAM SWÓJ ŚLAD
W PRZESTRZENI CZASU.

Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk. Rysunek, malarstwo, formy przestrzenne, Katalog wystawy, Galeria Zamkowa, Lublin 2002.

KOLEKCJA „ART" – (ART-COLLECTION)
ZBIÓR NAZW, TENDENCJI, GATUNKÓW SZTUKI.
PIERWSZA WERSJA ZREALIZOWANA BYŁA W 1972 R.,
NA PLENERZE W OSIEKACH (W ZBIORACH MUZEUM
W KOSZALINIE).

ART- COLLECTION, 1972.

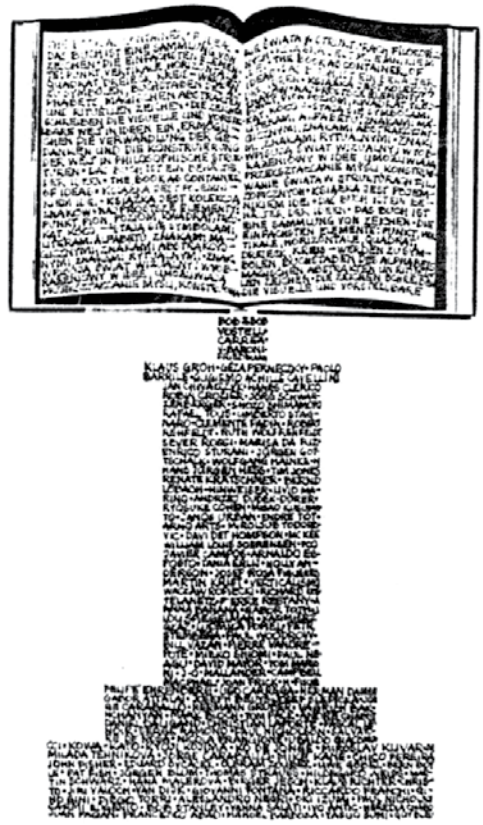

DAS DENKMAL DES BUCHES, 25.7.1974.

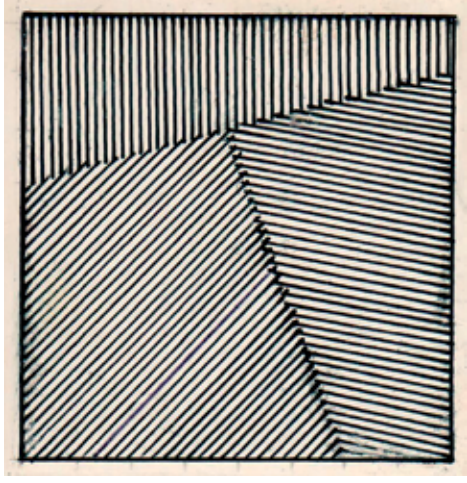

Rysunek, lata 90. (XX w.)

KONTYNUACJA I SPRZECIW TWORZĄ ASYMETRIĘ.
ASYMETRIA – JEST JEDYNĄ, ISTOTNĄ, KREATYWNĄ KONSTRUKCJĄ, FORMĄ SZTUKI. WYKLUCZA KONTYNUACJĘ STEREOTYPU.
ASYMETRIA STERUJE ZMIANAMI W KSZTAŁTOWANIU SZTUKI.
IDEA KONTYNUACJI I IDEA SPRZECIWU – TWORZĄ UKŁAD IDEOWO – ASYMETRYCZNY.

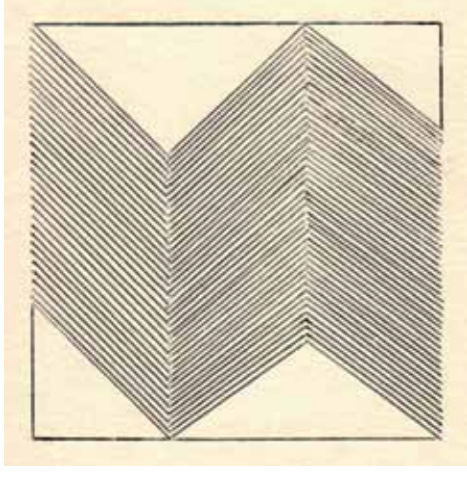

Rysunek, 1990.

Tytuł nieznany, olej na płótnie, lata 90. (XX w).

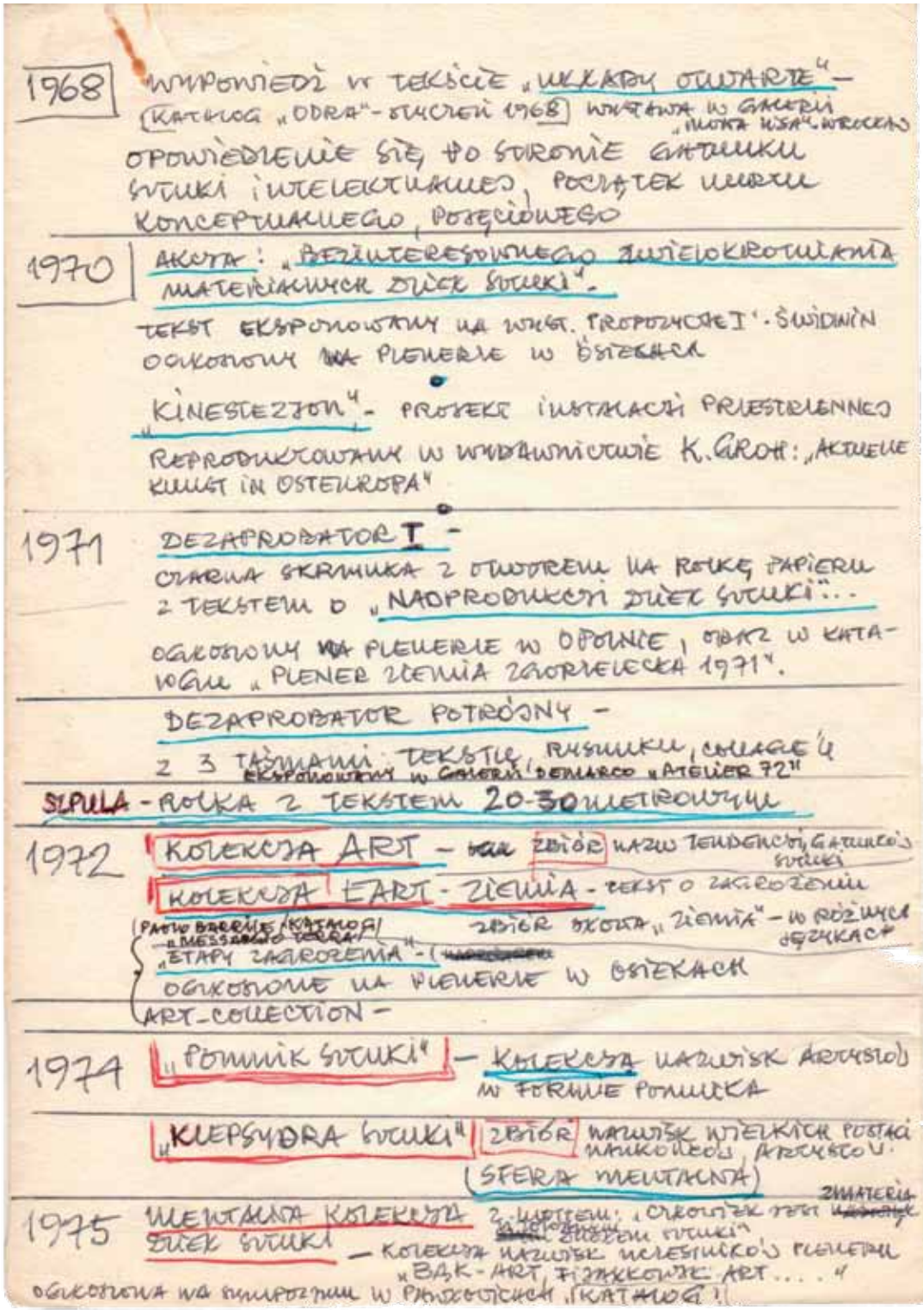

1968 WYPOWIEDŹ W TEKŚCIE „UKŁADY OTWARTE" – (KATALOG „ODRA" – STYCZEŃ 1968) WYSTAWA W GALERII „MOKA LISA" – WROCŁAW

OPOWIEDZENIE SIĘ PO STRONIE GATUNKU SZTUKI INTELEKTUALNEJ, POCZĄTEK NURTU KONCEPTUALNEGO, POJĘCIOWEGO

1970 AKCJA: „BEZINTERESOWNEGO ZWIELOKROTNIANIA MATERIALNYCH DZIEŁ SZTUKI".

TEKST EKSPONOWANY NA WYST. PROPOZYCJE I – ŚWIDNIN

OGŁOSZONY NA PLENERIE W OSIEKACH

„KINESTEZJON" – PROJEKT INSTALACJI PRZESTRZENNEJ

REPRODUKTOWANY W WYDAWNICTWIE K. GROH: „AKTUELLE KUNST IN OSTEUROPA"

1971 DEZAPROBATOR I –

CZARNA SKRZYNKA Z OTWOREM NA ROLKĘ PAPIERU Z TEKSTEM O „NADPRODUKCJI DZIEŁ SZTUKI"...

OGŁOSZONY NA PLENERIE W OPOLNIE, ORAZ W KATALOGU „PLENER ZIEMIA ZGORZELECKA 1971".

DEZAPROBATOR POTRÓJNY –

Z 3 TAŚMAMI: TEKSTU, RYSUNKU, COLLAGE'U

EKSPONOWANY W GALERII DEMARCO „ATELIER 72"

SZPULA – ROLKA Z TEKSTEM 20-30 METROWYM

1972 KOLEKCJA ART – ZBIÓR NAZW TENDENCJI, GATUNKÓW SZTUKI

KOLEKCJA EART – ZIEMIA – TEKST O ZAGROŻENIU

(PAOLO BARRILE (KATALOG) „MESSAGGIO TERRA") ZBIÓR SKOTA „ZIEMIA" – W RÓŻNYCH JĘZYKACH

„ETAPY ZAGROŻENIA" – (

OGŁOSZONE NA PLENERIE W OSIEKACH

ART-COLLECTION –

1974 „POMNIK SZTUKI" – KOLEKCJA NAZWISK ARTYSTÓW W FORMIE POMNIKA

„KLEPSYDRA SZTUKI" ZBIÓR NAZWISK WIELKICH POSTACI NAUKOWCÓW, ARTYSTÓW.

(SFERA MENTALNA)

1975 MENTALNA KOLEKCJA DZIEŁ SZTUKI Z MOTTEM: „CZŁOWIEK JEST ZMATERIA ZIOŁOWANYM DZIEŁEM SZTUKI" – KOLEKCJA NAZWISK UCZESTNIKÓW PLENERU „BĄK-ART, FIJAŁKOWSK ART ...."

OGŁOSZONA NA SYMPOZJUM W PAWŁOWICACH (KATALOG)

AUTOR – PRZEMAWIAJĄC W SWOICH REALIZACJACH WŁASNYM JĘZYKIEM, TWORZY OBSZARY, W KTÓRYCH MATERIA, STRUKTURA, KOLOR, WYWOŁUJĄ ZAMIERZONY EFEKT – A ŚWIADOMIE UŻYTE ŚRODKI ARTYSTYCZNEGO WYRAZU SĄ MEDIAMI, ORGANIZUJĄCYMI BUDOWĘ PRZESTRZENI.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

B

B

WSPÓŁPRACA Z PAOLO BARRILE/ PRZESŁANIE ZIEMI Z WADOWIC I CZĘSTOCHOWY/ AKCJA: „MESSAGGIO TERRA" – „STORIA DI MESSAGGIO TERRA" – 1985

PAOLO BARRILE, Z MILANO.
AUTOR KSIĄŻKI „MESSAGGIOTERRA" ZWRÓCIŁ SIĘ DO MNIE W 1982 ROKU Z PROŚBĄ O PRZYSŁANIE ZIEMI Z POLSKI (PO 2 KG Z CZĘSTOCHOWY I WADOWIC). FOTOGRAFICZNA DOKUMENTACJA KOPANIA ZIEMI W WADOWICACH ZOSTAŁA WYSŁANA DO MILANO I UMIESZCZONA W KATALOGU: „STORIA DI MESSAGGIO TERRA" – 1983 R. PO PRZYGOTOWANIU PACZKI Z ZIEMIĄ (4 KG) UZYSKAŁAM INFORMACJĘ, ŻE ISTNIEJE ZAKAZ WYWOZU ZIEMI Z POLSKI. JEDNAK DZIĘKI POMOCY, NIEZNANYCH MI BLIŻEJ OSÓB – PACZKA Z ZIEMIĄ ZOSTAŁA PRZEWIEZIONA SAMOCHODEM, KTÓRY TRANSPORTOWAŁ MEBLE MŁODEJ PARY POLSKO-WŁOSKIEJ.

Wadowice, 1982.

Paczka z ziemią z Wadowic i z Częstochowy, 1982.

Wadowice, 1982.

Biografia

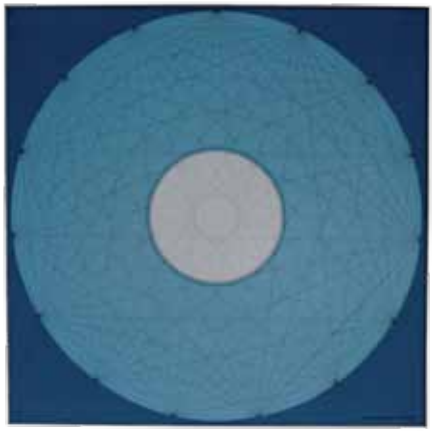

BŁĘKIT, 1976.

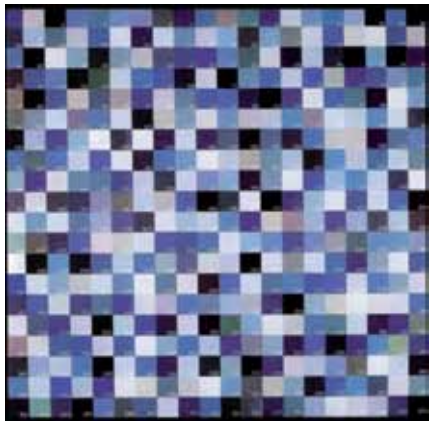

KOLEKCJA- KATALOG KOLORÓW CHŁODNYCH OD 1 – 399, 1974-1975.

KOLEKCJA BŁĘKIT

TAUTOLOGIA SŁOWA – 1976
OBRAZ 1976 (W ZBIORACH MUZEUM W CHEŁMIE)
„OTWARTA KSIĄŻKA" – IDEA ARTYSTYCZNA GERARDA KWIATKOWSKIEGO, REALIZOWANA W HÜNFELD, ROZPOCZĘTA W 1996 ROKU – TO POETYCKA KOLEKCJA WYPOWIEDZI, MYŚLI, SŁÓW, ZNAKÓW – ARTYSTÓW Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA.
INICJATOR I TWÓRCA KONCEPCJI, GERARD KWIATKOWSKI STWORZYŁ UNIKALNĄ FORMĘ KOLEKCJI SZTUKI MYŚLI POETYCKIEJ, KTÓRA UMIESZCZONA NA ŚCIANACH BUDYNKÓW ISTNIEJE W PRZESTRZENI UKŁADU URBANISTYCZNEGO MIASTA HÜNFELD.
MÓJ POMYSŁ „KOLEKCJA BŁĘKITU" (TAUTOLOGIA SŁOWA) Z R. 1976 ZREALIZOWANY ZOSTAŁ W KOLEKCJI: „OTWARTA KSIĄŻKA" W HÜNFELD W R. 1999.

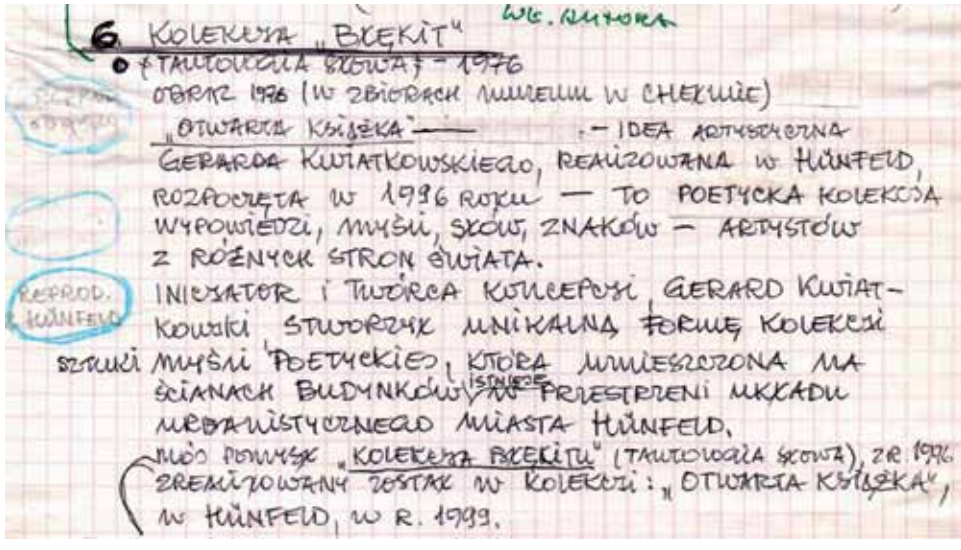
6. KOLEKCJA „BŁĘKIT" WG. AUTORA
TAUTOLOGIA SŁOWA – 1976
OBRAZ 1976 (W ZBIORACH MUZEUM W CHEŁMIE)
„OTWARTA KSIĄŻKA" – IDEA ARTYSTYCZNA GERARDA KWIATKOWSKIEGO, REALIZOWANA W HÜNFELD, ROZPOCZĘTA W 1996 ROKU – TO POETYCKA KOLEKCJA WYPOWIEDZI, MYŚLI, SŁÓW, ZNAKÓW – ARTYSTÓW Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA.
INICJATOR I TWÓRCA KONCEPCJI, GERARD KWIATKOWSKI STWORZYŁ UNIKALNĄ FORMĘ KOLEKCJI SZTUKI MYŚLI POETYCKIEJ, KTÓRA UMIESZCZONA NA ŚCIANACH BUDYNKÓW ISTNIEJE W PRZESTRZENI UKŁADU URBANISTYCZNEGO MIASTA HÜNFELD.
MÓJ POMYSŁ „KOLEKCJA BŁĘKITU" (TAUTOLOGIA SŁOWA) ZR 1976 ZREALIZOWANY ZOSTAŁ W KOLEKCJI: „OTWARTA KSIĄŻKA", W HÜNFELD, W R. 1999.

KOLEKCJA BŁĘKIT, Hünfeld, 1999.

BUJAK II, 1967.

BUJAK I, 1965.

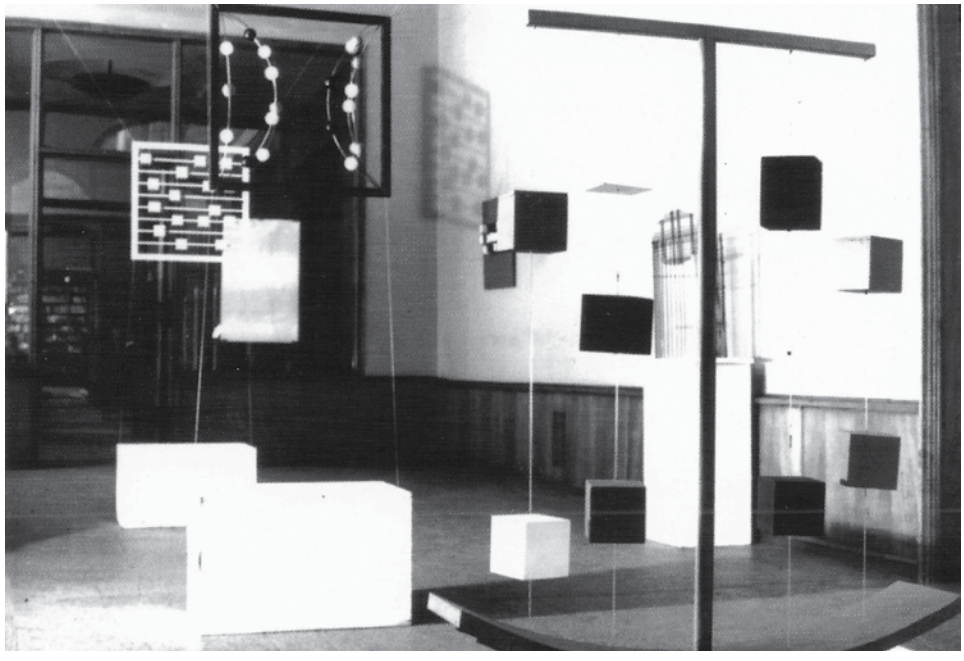

Bujaki na wystawie Wandy Gołkowskiej „Układy otwarte” w Galerii Mona Lisa, Wrocław 1968.

C

C

GUGLIELMO ACHILLE CAVELLINI (GAC) – JEST WYJĄTKOWO BARWNĄ, ORYGINALNĄ POSTACIĄ ARTYSTY, KTÓRY STWORZYŁ MIT SWOJEJ OSOBOWOŚCI, WŁASNĄ BIOGRAFIĘ, OKREŚLAJĄC JĄ W LATACH 1914-2014. WYDAŁ SERIE WYDAWNICTW, KSIĄŻEK, DRUKÓW, ZNACZKÓW, ETYKIET, ITP. GAC – NIESŁYCHANIE AKTYWNY, SPRAWNY WARSZTATOWO, ZARÓWNO W DZIAŁALNOŚCI LITERACKIEJ, JAK I PLASTYCZNEJ, PROWADZIŁ KORESPONDENCJĘ Z POSTACIAMI HISTORYCZNYMI, Z NIEKTÓRYMI SIĘ UTOŻSAMIAJĄC. REAGOWAŁ NATYCHMIAST NA KAŻDY MAIL-ART'OWSKI SYGNAŁ. W 1979 ROKU ZORGANIZOWALIŚMY, WSPÓLNIE ZE STANISŁAWEM URBAŃSKIM, WYSTAWĘ PRAC CAVELLINIEGO WE WROCŁAWIU, W GALERII „NA JATKACH". POWSTAŁA WTEDY MOJA PIRAMIDA CAVELLINIEGO, A OD AUTORA OTRZYMAŁAM SPECJALNE PODZIĘKOWANIE.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

PIRAMIDA CAVELLINIEGO, 1979.

Chwałczyk Jan

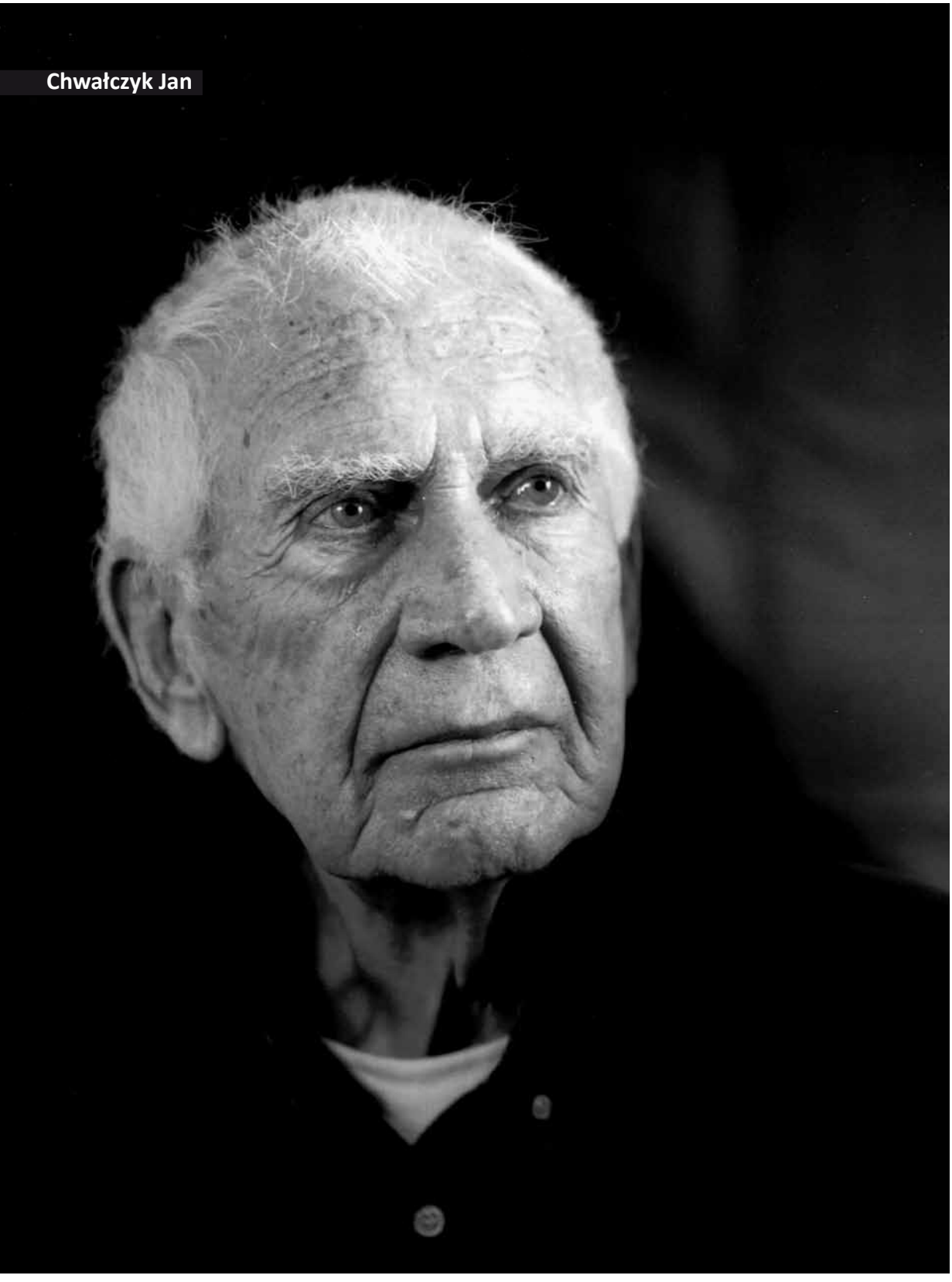

Jan Chwałczyk, 2016. Fot. Armand Urbaniak.

List do Ciebie !

Malować możesz polskie pejzaże, portrety, wszystko (jak Lutosławski), swoje interpretacje syntetyczne (własne sprawy) – jesteś przecież całością środowiska – więc możesz dowolnie interpretować świat, jesteś nim przesiąknięta i stworzona przez niego.

Czytając czy odczuwając zmysłami, masz prawo do każdej osobistej wypowiedzi, która stanie się i tak w części jego własnością. Twórczość osobista tkwiąca korzeniami w rdzeniu sztuki, ma prawo do wszelkiej ekstrawagancji, znaczy to, że im bardziej własna tym mniej związana z tradycyjnym nurtem sztuki, zatem o tyle trudniejsza.

Ten paradoks własnej osobowości i czasowej klauzuli sztuki jest sednem sporu w wartościowaniu sztuki.

Jan Chwałczyk
25. czer. 74 r.

Rysunek, 1969.

Wanda Gołkowska i Jan Chwałczyk,
Plener w Polanicy, 1947/48.

WIĘKSZOŚĆ PROBLEMÓW TEORETYCZNYCH ROZWIĄZYWALIŚMY W DYSKUSJACH WSPÓLNIE Z JANEM CHWAŁCZYKIEM, MOIM MĘŻEM I PARTNEREM.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

TABLICA Z KWADRATAMI I, 1969.

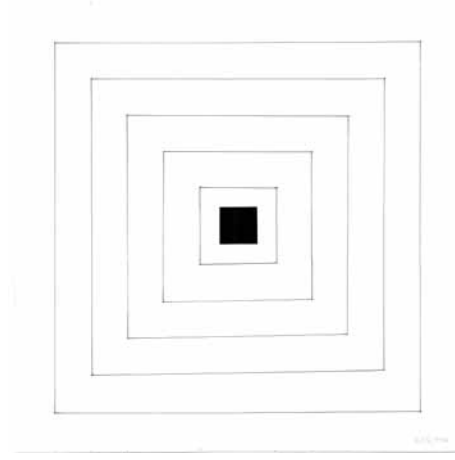

PRZESTRZEŃ I CZAS –
„CZASOPRZESTRZEŃ” –
CZTERO-WYMIAROWA PRZESTRZEŃ,
KTÓREJ PUNKTAMI SĄ WYDARZENIA.

Notatki, 1967.

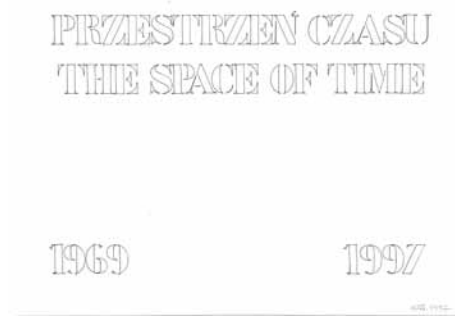

PRZESTRZEŃ CZASU, 1997.

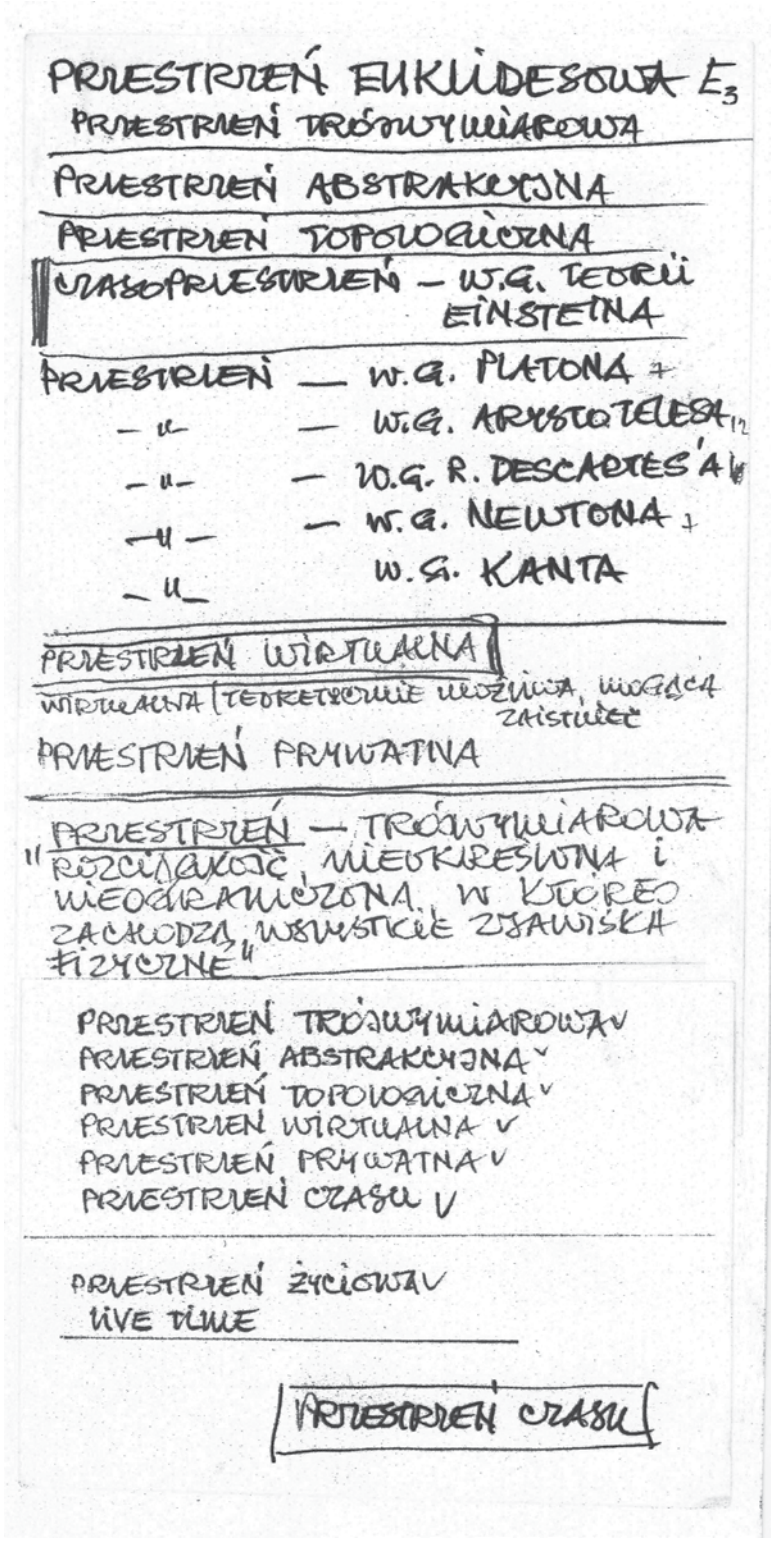

Notatki, 1966/67.

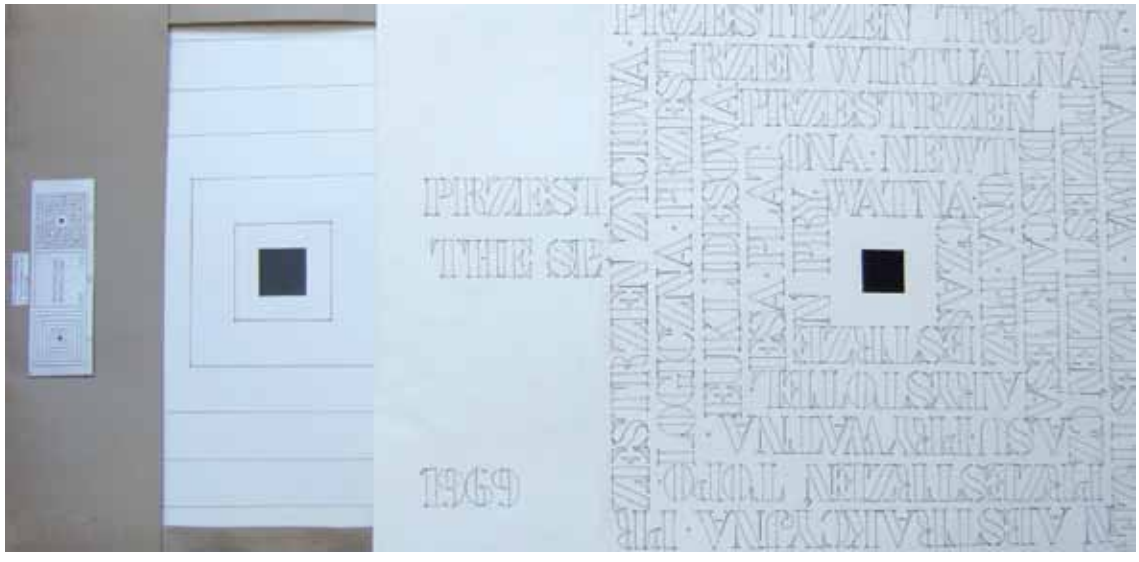

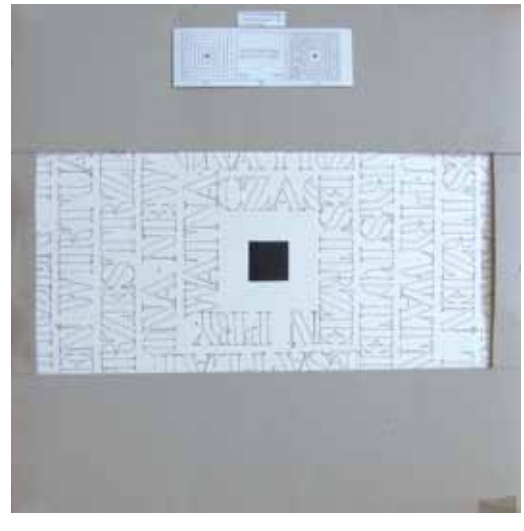

Teczka z tryptykiem PRZESTRZEŃ CZASU, 1997.

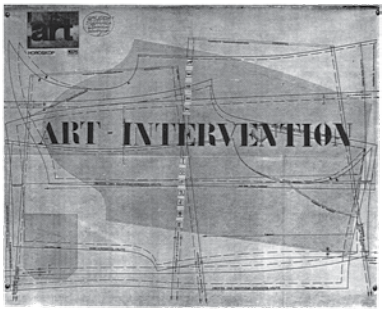

MENTALNA KOLEKCJA DZIEŁ SZTUKI.
„CZŁOWIEK JEST ZMATERIALIZOWANYM DZIEŁEM SZTUKI”
SYMPOZJUM INTERWENCJE,
PAWŁOWICE, 1975 R.

motto:

„Człowiek jest zmaterializowanym dziełem sztuki".
„The Man is a materialized Work of art"

Mentalna kolekcja dzieł sztuki
Mental collection of works of art

Pawłowice – 1975
Sympozjum „Interwencje".

1. Bąk — art
2. Borowski — art
3. Chwałczyk — art
4. Dłużniewski — art
5. Fedorowicz — art
6. Fijałkowski — art
7. Gołkowska — art
8. Gutowski — art
9. Kałucki — art
10. Kępinska — art
11. Kowalska — art
12. Kozłowski — art
13. Matuszewski — art
14. Pawłowski — art
15. I. Pierzgalski — art
16. A. Pierzgalski — art
17. Rosołowicz — art
18. Sosnowski — art
19. Treliński — art
20. Walter — art
21. Warzecha — art
22. Zieliński — art
23. Ziemski — art

Wrocław - 2000
„Kontynuacja i sprzeciw"

1. Aleksandrowicz - art
2. Bick - art
3. Bagiński - art
4. Chwałczyk - art
5. Dłużewski - art
6. Fronckiewicz - art
7. Gołkowska - art
8. Komorowska - art
9. Król - art
10. Milecka - art
11. Oberc - art
12. Stępkowska - art

WROCŁAW, 18.VIII.2000 WGołkowska

D

D

DEZAPROBATOR I DEZAPROBATOR POTRÓJNY – SZPULA O DŁUGOŚCI 22 M., ZREALIZOWANE W 1971 ROKU, TO OBIEKTY- PRZEDMIOTY, KTÓRYCH NAZWA, STWORZONA PRZEZE MNIE SYGNALIZOWAŁA ISTOTĘ I CHARAKTER PRZEKAZYWANYCH INFORMACJI. TEKSTY ZAWIERAŁY OSTRY PROTEST PRZECIWKO NADPRODUKCJI BEŁKOTU IDEOLOGICZNEGO I BUBLI ARTYSTYCZNYCH.
TEKST OGŁOSZONY W DEZAPROBATORZE W 1971 ROKU, NA PLENERZE W OPOLNIE, OPUBLIKOWANY W KATALOGU EDINBURGH INTERNATIONAL FESTIVAL – RICHARD DEMARCO.

W RAMACH ZAGADNIENIA „W OCHRONIE NATURALNEGO ŚRODOWISKA CZŁOWIEKA" APEL O POWSTRZYMANIE NADMIARU PRODUKCJI DZIEŁ PLASTYCZNYCH.
ISTNIEJE TYLKO POZORNA SPRZECZNOŚĆ TEGO APELU Z „AKCJĄ BEZINTERESOWNEGO ZWIELOKROTNIANIA MATERIALNYCH DZIEŁ SZTUKI" (OGŁOSZONĄ W OSIEKACH W 1970 R.)
NADPRODUKCJA DZIEŁ SZTUKI – NADMIAR INFORMACJI – ZWRÓCIŁ SIĘ PRZECIW ARTYSTOM – ZAGRAŻAJĄ IM. ARTYŚCI – SĄ NIEUSTANNIE BOMBARDOWANI LAWINĄ ZDARZEŃ ARTYSTYCZNYCH, ZJAWISK ORAZ PRODUKTAMI SWOICH KOLEGÓW.
W TYM MONSTRUALNYM ŚMIETNIKU NIEUSTANNEGO NAPŁYWU INFORMACJI CZŁOWIEK JEST OBIEKTEM NAJBARDZIEJ ZAGROŻONYM, BO DZIAŁAJĄCYM PRZECIWKO SOBIE.
NADMIAR INFORMACJI UTRUDNIŁ MOŻLIWOŚĆ WYBORU – ZACIERA RÓŻNICE MIĘDZY AUTENTYCZNOŚCIĄ A WTÓRNOŚCIĄ.

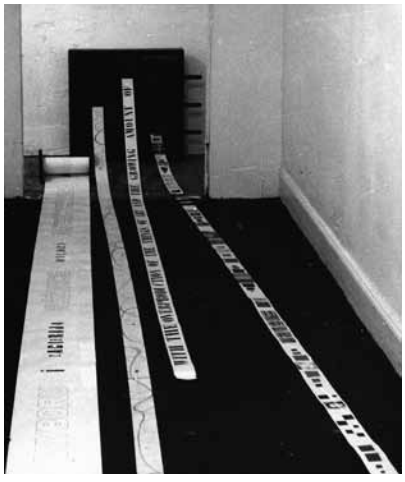

DEZAPROBATOR-SZPULA, DEZAPROBATOR POTRÓJNY, 1971/71, „ATELIER 72"- GALERIA R. DEMARCO, EDINBURGH 1972.

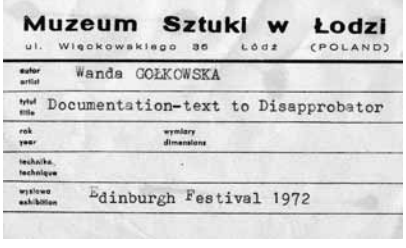

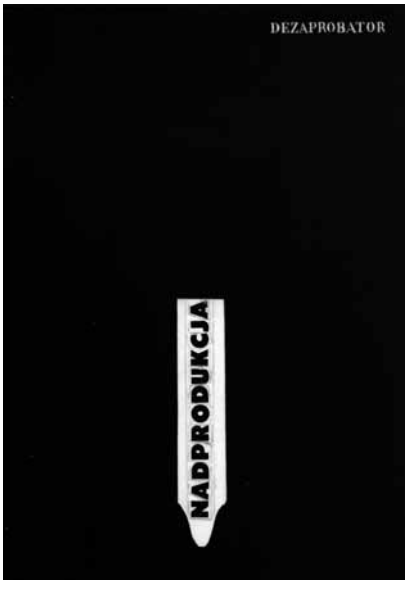

DEZAPROBATOR, Opolno 1971.

DEZAPROBATOR, 1971, BWA, Wrocław.

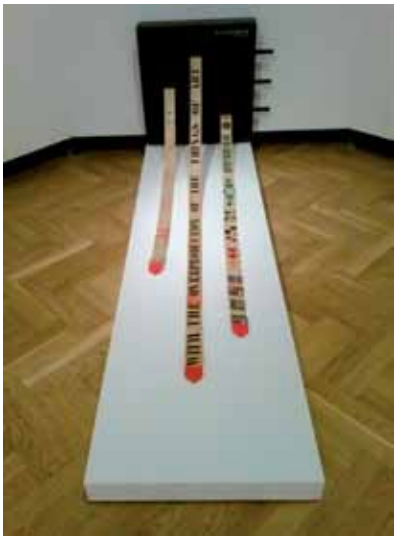

DEZAPROBATOR POTRÓJNY, 1971/71 r., Wystawa „Dzikie pola”, Zachęta, Warszawa 2015.

AUTOMATYZM I PRZYZWYCZAJENIE NAZYWA SIĘ CZĘSTO KONIECZNOŚCIĄ WYPOWIEDZI TWÓRCZEJ – ZAWARTYCH NA KILOMETRACH PŁÓCIEN, PAPIERU, W TONACH KAMIENI, ZIEMI, BLACH, TWORZYWACH I INNYCH MATERIAŁACH DOSTĘPNYCH W WARUNKACH ZIEMSKICH.
MOMENT SAMOUSPOKOJENIA, PRZEZ POZORNE WYŁADOWANIE ENERGII W REALIZACJI PRODUKTU PLASTYCZNEGO – PRZESTAJE ISTNIEĆ – PONIEWAŻ W DALSZYM ETAPIE, W SYTUACJI BOMBARDOWANIA – KAŻDY CHRONI WŁASNĄ GŁOWĘ I SWÓJ WŁASNY ŚWIATEK, ZABIERAJĄC Z ODPADKÓW BOMBARDOWANIA RZECZY PRZYPADKOWE.
W TAKIEJ SYTUACJI – KIEDY „POSTAWA STAJE SIĘ FORMĄ” (OKREŚLENIE WYSTAWY) NAWET BIERNA POSTAWA PRZYJMUJE POSTAĆ REALIZACJI.
MOŻNA PRZECIWDZIAŁAĆ TYLKO NADMIAROWI PRODUKCJI – NIE MOŻNA JEJ CAŁKOWICIE WYELIMINOWAĆ.
NIEUNIKNIONY PRZESYT – KTÓRY JUŻ ISTNIEJE – DOPROWADZIŁ DO ZOBOJĘTNIENIA. CYNIZM STAŁ SIĘ TAKŻE POSTAWĄ ARTYSTYCZNĄ.
NIEUNIKNIONY JEST PRODUKOWANY NADMIAR ENERGII W POSTACI RÓŻNYCH REALIZACJI ARTYSTYCZNYCH, … UJŚCIEM STAŁABY SIĘ ŚWIATOWA SKŁADNICA ARTYSTYCZNEJ INFORMACJI DZIAŁAJĄCA NA ZASADZIE URZĘDU PATENTOWEGO – PRZYJMUJĄCA ZGŁOSZENIA PIERWSZEŃSTWA, NIE UWZGLĘDNIAJĄCA WTÓRNOŚCI KONCEPCJI.
DLA UNIKNIĘCIA WSZELKICH DOTYCHCZASOWYCH SYSTEMÓW OCENY PRZEZ JURY I KOMISJE – KOMPUTERY I MÓZGI ELEKTRONICZNE WYDAWAŁABY OPINIE KWALIFIKUJĄCE DO PRZYJĘCIA NA SKŁADNICĘ.
WTÓRNIKI ZASTĘPUJĄ CZĘSTO ORYGINAŁY.

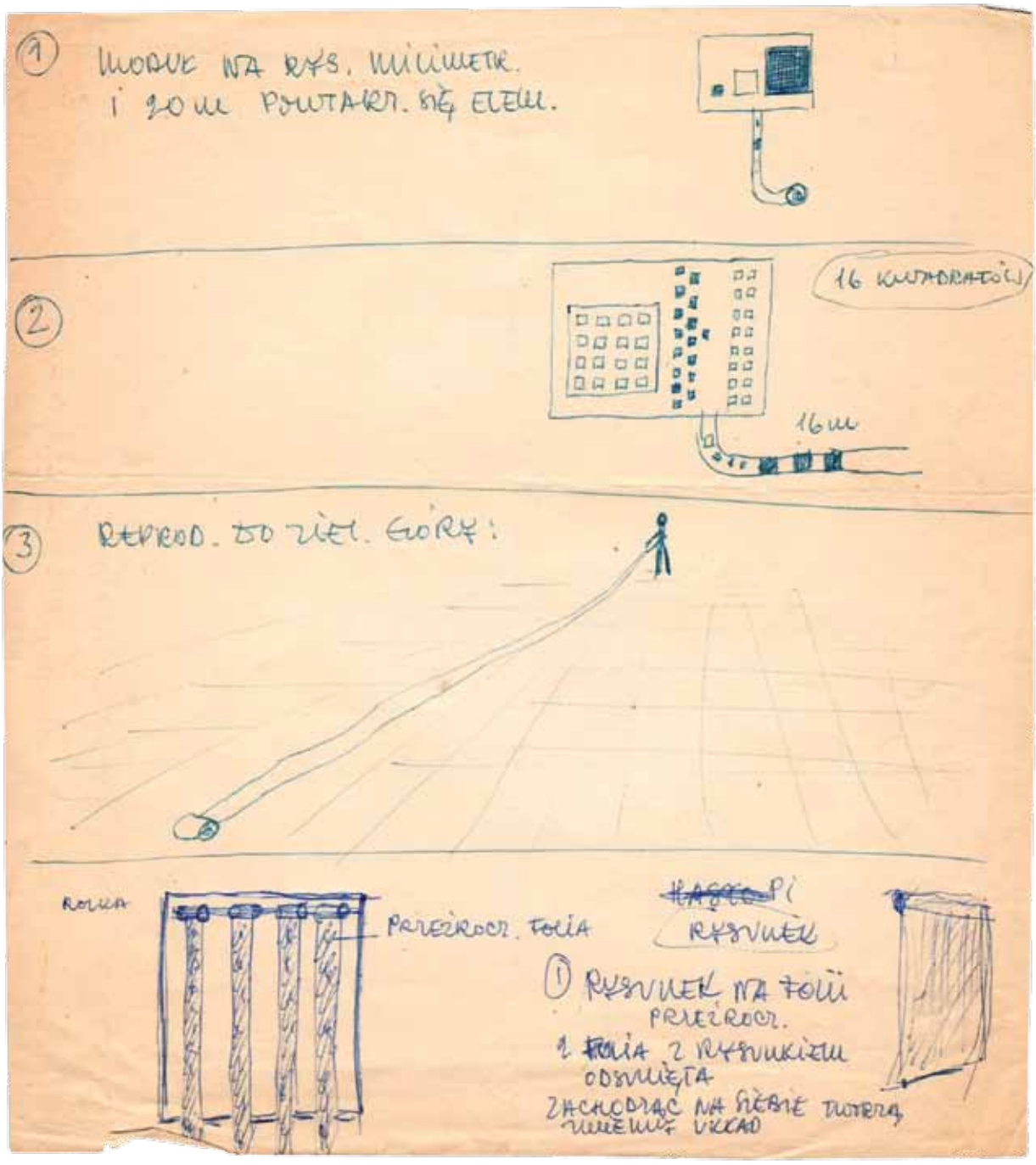

Notatki, 1970/71.

Dyplom

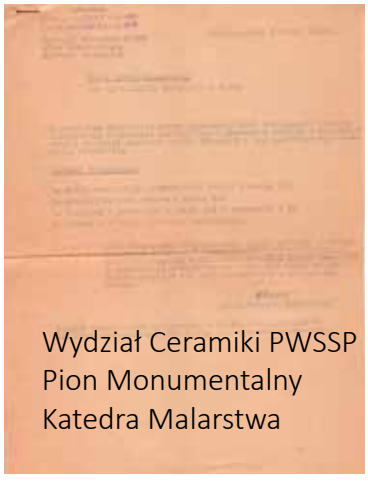

Wydział Ceramiki PWSSP
Pion Monumentalny
Katedra Malarstwa

Wrocław, dnia 7 marca 1952 r.

Temat pracy dyplomowej
dla dyplomantki Gołkowskiej Wandy

Podstawowym założeniem pracy dyplomowej jest rozwiązanie zadania malarskiego w technice ceramicznej w oparciu o realizm socjalistyczny i tradycje narodowe sztuki Polskiej i jej społeczno-wychowawczego znaczenia.

Warunki techniczne:
1. Szkic koncepcyjny rozwiązania ściany w skali 1:5
2. Projekt całości obrazu w skali 1:2
3. Fragment w materiale w skali 1:1 w rozmiarze 1m2
4. Technika - kafla malowana naszkliwnie

Temat- Aula P.W.S.S.P. rozpracowanie ściany głównej z nawiązaniem do zadań sali, specjalności wyższej szkoły Wrocławskiej, roli i znaczenia sztuki w Polsce Ludowej. W rozpracowaniu całości trzeba wziąć pod uwagę, że pod ścianą znajduje się stół prezydialny i podium dla mówcy.

Podpis /Geppert Eugeniusz/

Termin oddania prac dyplomowych - 16.VI.1952 r. godz.12-ta. Dla prac zamiejscowych obowiązuje data stempla pocztowego.

DYSCYPLINĘ UWAŻAM ZA KATEGORIĘ WYŻSZĄ. TO TAK, JAK OPANOWANIE PEWNYCH STANÓW EMOCJONALNYCH, NAD KTÓRYMI TRZEBA ZAPANOWAĆ, TRZEBA JE UJARZMIĆ. STARAM SIĘ NAD NIMI ZAPANOWAĆ I NIMI KIEROWAĆ. BYĆ MOŻE KORZENIE TEGO TKWIĄ GŁĘBOKO W DZIECIŃSTWIE. BARDZO KOCHAŁAM OJCA, KTÓRY BYŁ INŻYNIEREM, A JA OGROMNIE CENIŁAM JEGO ZDYSCYPLINOWANY, LOGICZNY UMYSŁ. […]
REAGUJĘ NA WSZYSTKO BARDZO EMOCJONALNIE. MUSZĘ WIĘC NIEUSTANNIE NARZUCAĆ SOBIE DYSCYPLINĘ. DLATEGO WYBRAŁAM TAKIE, A NIE INNE ŚRODKI WYPOWIEDZI, GDYŻ ONE DAJĄ MI SZANSĘ SKUPIENIA. W OKRESIE NAJWIĘKSZYCH ŻYCIOWYCH TRUDNOŚCI ZMUSZAM SIEBIE DO KONCENTRACJI. […] WOLĘ NARZUCAĆ SOBIE ASCEZĘ, KTÓRA NIE JEST MI DANA PRZEZ NATURĘ.

Rozmowa z red. Wiesławą Wierzchowską, 26 stycznia 1988, *Wanda Gołkowska, Pokaz,* Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych, maj 1988.

Wanda Gołkowska urodziła się 17 grudnia 1925 roku w Rzeszowie.

6.I.1930.

6.VI.1935.

DZIEŁO = MODEL KONSTRUKCJI MYŚLOWEJ, WYRAŻONY JĘZYKIEM SZTUKI.

TEKSTEM DZIEŁA SZTUKI SĄ ŚRODKI WYRAZU, KTÓRE SĄ FUNKCJĄ KONSTRUOWANIA NOWEJ RZECZYWISTOŚCI ARTYSTYCZNEJ (W POJĘCIU: GEST ARTYSTYCZNY, DZIEŁO). INNE ODNIESIENIA DO TEJ RZECZYWISTOŚCI SĄ JUŻ DYDAKTYKĄ I INTERPRETACJĄ SŁOWNĄ.

Notatki, 1966/67.

UTWÓR – DZIEŁO JEST ZESPOŁEM ZNACZEŃ, A ZNAK JEST ZMINIMALIZOWANĄ CZĘŚCIĄ KOMUNIKATU ARTYSTYCZNEGO. SUMA ZNAKÓW, ICH PRZEKSZTAŁCENIA – SĄ DOKUMENTEM PROCESU MYŚLOWEGO AUTORA. POLE DZIAŁAŃ DLA SZTUKI TO POBUDZENIE MENTALNE I PSYCHICZNE CZŁOWIEKA. WARSTWA INTELEKTUALNA BOGATSZA JEST OD PRZEKAZU MATERIALNEGO.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

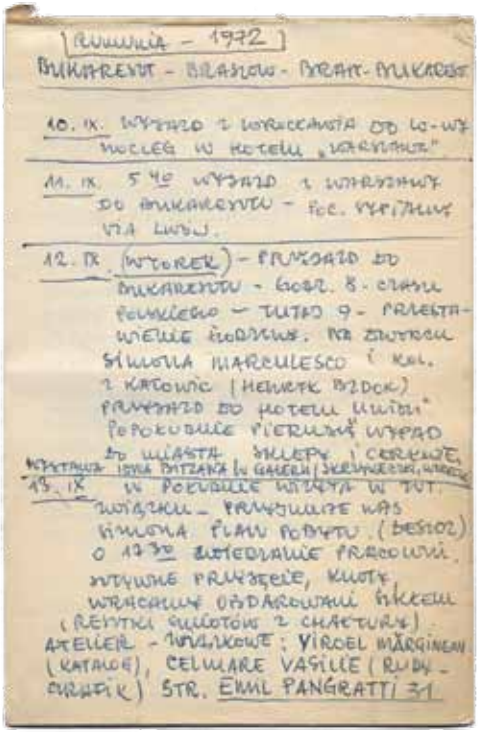
RUMUNIA – 1972
BUKARESZT – BRASZOW – BRAN – BUKARESZT
10. IX. WYJAZD Z WROCŁAWIA DO W-WY NOCLEG W HOTELU „WARSZAWA"
11. IX. 5.40 WYJAZD Z WARSZAWY DO BUKARESZTU – POC. SYPIALNY VIA LWÓW
12. IX. (WTOREK) – PRZYJAZD DO BUKARESZTU – GODZ. 8 CZASU POLSKIEGO – TUTAJ 9 – PRZESTAWIENIE GODZINY. NA DWORCU SIMONA MARCULESCO I KOL. Z KATOWIC (HENRYK BZDOK). PRZYJAZD DO HOTELU „UNION". PO POŁUDNIU PIERWSZY WYPAD DO MIASTA, SKLEPY I CERKWIE.
WYSTAWA IONA BITZANA W GALERII (SKRZYNECZKI, WORECZKI)
13. IX W POŁUDNIE WIZYTA W TUT. ZWIĄZKU – PRZYJMUJE NAS SIMONA. PLAN POBYTU. (DESZCZ) O 17.30 ZWIEDZANIE PRACOWNI, SZTYWNE PRZYJĘCIE, KNOTY, WRACAMY OBDAROWANI SZKŁEM (RESZTKI GNIOTÓW Z CHAŁTURY) ATELIER ZWIĄZKOWE: YIROEL MĂRGINEAN (KATALOG), CELMARE VASILLE (RUDY GRAFIK) STR. EMIL PANGRATTI 31.

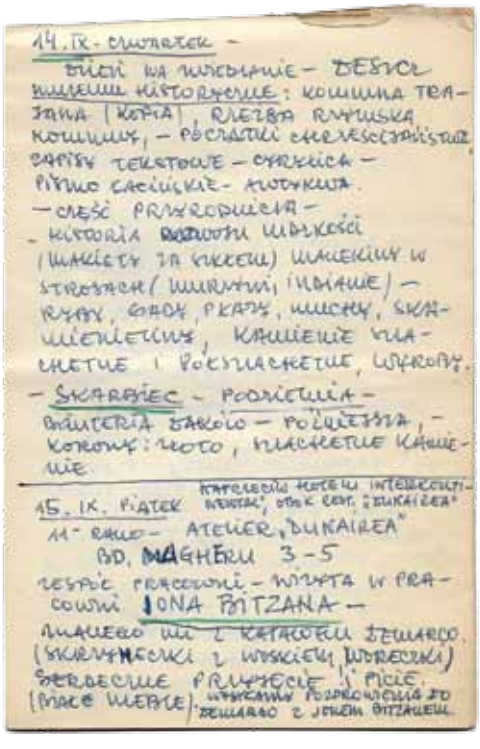
14. IX – CZWARTEK – DZIEŃ NA ZWIEDZANIE – DESZCZ. MUZEUM HISTORYCZNE: KOLUMNA TRAJANA (KOPIA), RZEŹBA RZYMSKA, KOLUMNY, POCZĄTKI CHRZEŚCIJAŃSTWA, ZAPISY TEKSTOWE- CYRYLICA- PISMO ŁACIŃSKIE- ANTYKWA. CZĘŚĆ PRZYRODNICZA – HISTORIA ROZWOJU LUDZKOŚCI (MAKIETY ZA SZKŁEM), MANEKINY W STROJACH (MURZYNI, INDIANIE) – RYBY, GADY, PŁAZY, MUCHY, SKAMIENIELINY, KAMIENIE SZLACHETNE I PÓŁSZLACHETNE, WYROBY.
15. IX. PIĄTEK – KAFETERIA HOTELU INTERCONTINENTAL, OTOK KOŁ. „BUKAREA"
11 – RANO – ATELIER „BUKAREA" BD. MAGHERU 3-5
RESZTA PRACOWNI – WIZYTA W PRACOWNI IONA BITZANA – MALARSTWO NA SZKŁE DZIEŁA (SKRZYNECZKI Z WOSKIEM, WORECZKI)
POŻEGNALNE PRZYJĘCIE I PICIE. (PIĘKNE MEBLE) WYSTAWA POZOSTAWIAMY DO ZEDRZENIA Z JONEM BITZANEM.

RUMUNIA 1972

BUKARESZT – BRASZOW – BRAN – BUKARESZT

10.IX. WYJAZD Z WROCŁAWIA DO W-WY, NOCLEG W HOTELU „WARSZAWA"

11.IX. 5.40 WYJAZD Z WARSZAWY DO BUKARESZTU – POC. SYPIALNY VIA LWÓW

12.IX. (WTOREK) PRZYJAZD DO BUKARESZTU – GODZ. 8 CZASU POLSKIEGO – TUTAJ 9 – PRZESTAWIENIE GODZINY. NA DWORCU IMIENIA SIMONA MARCULESCO I KOL. Z KATOWIC (HENRYK BZDOK). PRZYJAZD DO HOTELU „UNION". PO POŁUDNIU PIERWSZY WYPAD DO MIASTA, SKLEPY I CERKWIE. WYSTAWA IONA BITZANA W GALERII, SKRZYNECZKI, WORECZKI.

13.IX. W POŁUDNIE WIZYTA W TUT. ZWIĄZKU – PRZYJMUJE NAS SIMONA. PLAN POBYTU. (DESZCZ) O 17.30 ZWIEDZANIE PRACOWNI, SZTYWNE PRZYJĘCIE, KNOTY, WRACAMY OBDAROWANI SZKŁEM (RESZTKI GNIOTÓW Z CHAŁTURY) ATELIER ZWIĄZKOWE: YIROEL MĂRGINEAN (KATALOG), CELMARE VASILLE (RUDY GRAFIK) STR. EMIL PANGRATTI 31.

14.IX. – CZWARTEK – DZIEŃ NA ZWIEDZANIE – DESZCZ. MUZEUM HISTORYCZNE: KOLUMNA TRAJANA (KOPIA), RZEŹBA RZYMSKA, KOLUMNY, POCZĄTKI CHRZEŚCIJAŃSTWA, ZAPISY TEKSTOWE- CYRYLICA- PISMO ŁACIŃSKIE- ANTYKWA. CZĘŚĆ PRZYRODNICZA – HISTORIA ROZWOJU LUDZKOŚCI (MAKIETY ZA SZKŁEM), MANEKINY W STROJACH (MURZYNI, INDIANIE) – RYBY, GADY, PŁAZY, MUCHY, SKAMIENIELINY, KAMIENIE SZLACHETNE I PÓŁSZLACHETNE, WYROBY.

– SKARBIEC- PODZIEMIA, BIŻUTERIA – PÓŹNIEJSZA, KORONY: ZŁOTO, SZLACHETNE KAMIENIE.

15.IX. PIĄTEK NAPRZECIW HOTELU INTERKONTINENTAL, OBOK REST. DUNAIREA. 11 RANO – ATELIER „DUNAIREA” BD. MAGHERU 3-5. ZESPÓŁ PRACOWNI – WIZYTA W PRACOWNI IONA BITZANA ZNANEGO MI Z KATALOGU DEMARCO (SKRZYNECZKI Z WOSKIEM, WORECZKI), SERDECZNE PRZYJĘCIE I PICIE (BIAŁE MEBLE), WYSYŁAMY POZDROWIENIA DO DEMARCO Z IONEM BITZANEM.

16.IX. SOBOTA – D.C. ZWIEDZANIE – DESZCZ.

17.IX. NIEDZIELA CERKIEW OBOK PARLAMENTU, NABOŻEŃSTWO – PO POŁUDNIU – TŁUMACZ W TOWARZYSTWIE DELEG. ZARZ. GŁ. JANUSZA KOCHANOWSKIEGO. WIECZOREM WIZYTA W HOTELU IONA BITZANA – TŁUMACZY SIMONA. JEST KOCHANOWSKI, ROZMOWA O SZTUCE ORAZ PICIE.

18.IX PONIEDZIAŁEK – DESZCZ – W TOWARZYSTWIE TŁUMACZA I KOCHANOWSKIEGO ZWIEDZANIE PRACOWNI HORIA BERNEA, TAKŻE ZNANEGO Z KATALOGU DEMARCO – KONCEPTUALISTA, NERWOWY, (PODOBNY DO EDZIA KRASIŃSKIEGO), PRZYJACIEL PAULA NEAGU, TAK SAMO JAK I ION BITZAN. POKAZAŁ ZESTAW OBRAZÓW (WIDZIAŁAM TO PRZEDTEM PRZYPADKOWO W GALERII) DOKUMENTACJA TEGO SAMEGO MIEJSCA ZA POMOCĄ RÓŻNYCH TECHNIK I KONWENCJI, DLA SKOMPROMITOWANIA ICH. BEZNADZIEJNE PYTANIA KOCH., TŁUMACZ NIC NIEROZUMIEJĄCY – KONTAKT PO

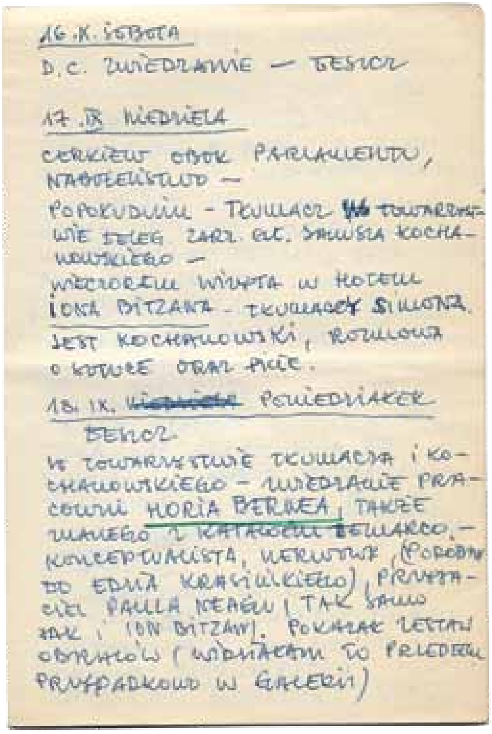
16.IX. SOBOTA
D.C. ZWIEDZANIE — DESZCZ
17.IX NIEDZIELA
CERKIEW OBOK PARLAMENTU, NABOŻEŃSTWO —
POPOŁUDNIU - TŁUMACZ W TOWARZYSTWIE DELEG. ZARZ. GŁ. JANUSZA KOCHANOWSKIEGO —
WIECZOREM WIZYTA W HOTELU IONA BITZANA - TŁUMACZY SIMONA.
JEST KOCHANOWSKI, ROZMOWA O SZTUCE ORAZ PICIE.
18. IX. PONIEDZIAŁEK
DESZCZ
W TOWARZYSTWIE TŁUMACZA I KOCHANOWSKIEGO - ZWIEDZANIE PRACOWNI HORIA BERNEA, TAKŻE ZNANEGO Z KATALOGU DEMARCO, - KONCEPTUALISTA, NERWOWY, (PODOBNY DO EDZIA KRASIŃSKIEGO), PRZYJACIEL PAULA NEAGU, TAK SAMO JAK I ION BITZAN). POKAZAŁ ZESTAW OBRAZÓW (WIDZIAŁAM TO PRZEDTEM PRZYPADKOWO W GALERII)

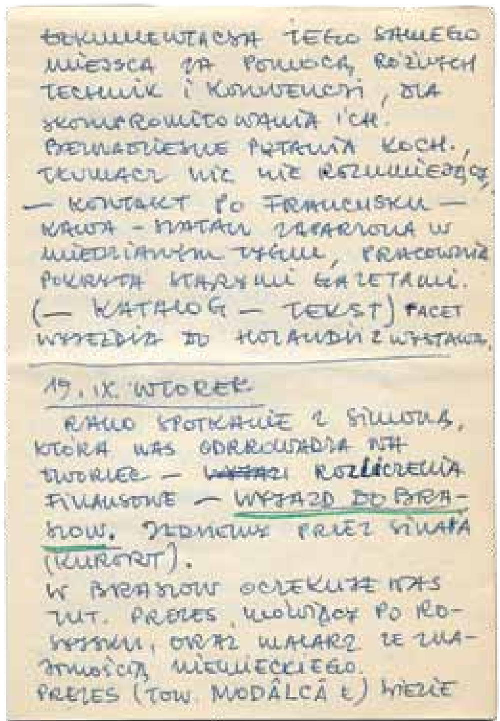
DOKUMENTACJA TEGO SAMEGO MIEJSCA ZA POMOCĄ RÓŻNYCH TECHNIK I KONWENCJI, DLA SKOMPROMITOWANIA ICH. BEZNADZIEJNE PYTANIA KOCH., TŁUMACZ NIC NIE ROZUMIEJĄCY, — KONTAKT PO FRANCUSKU — KAWA - KATALOG ZGARNIĘTY W UBIEGŁYM TYGODNIU, PRACOWNIA POKRYTA STARYMI GAZETAMI. (— KATALOG — TEKST) FACET WYJEŻDŻA DO HOLANDII Z WYSTAWĄ.
19. IX. WTOREK
RANO SPOTKANIE Z SIMONA, KTÓRA NAS ODPROWADZA NA DWORZEC — ROZLICZENIA FINANSOWE — WYJAZD DO BRAȘOV. JEDZIEMY PRZEZ SINAIA (KURORT).
W BRAȘOV OCZEKUJE NAS [illegible] PREZES, [illegible] PO ROSYJSKU, ORAZ MALARZ ZE ZNAJOMOŚCIĄ NIEMIECKIEGO. PREZES (TOW. MODĂLCĂ [illegible]) WIEZIE

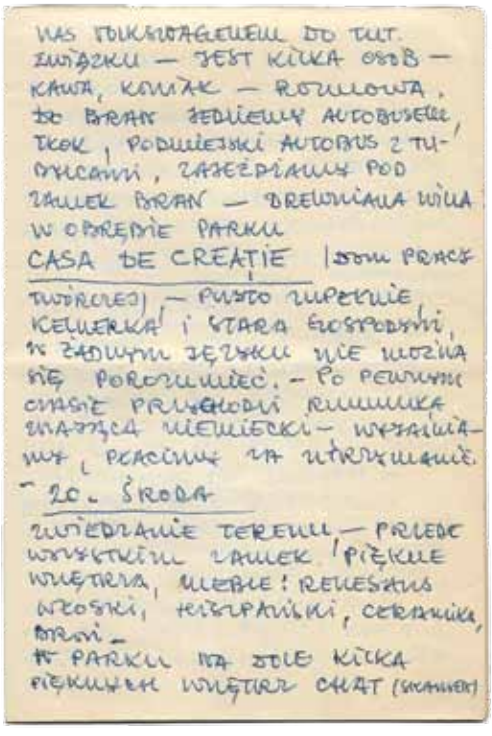

WAS FOLKSTOAGELWELL DO TUT. ZWIĄZKU — JEST KILKA OSÓB — KAWA, KONIAK — ROZMOWA. DO BRAN JEDZIEMY AUTOBUSEM, TŁOK, PODMIEJSKI AUTOBUS Z TUBYLCAMI, ZAJEŻDŻAMY POD ZAMEK BRAN — DREWNIANA WILLA W OBRĘBIE PARKU CASA DE CREATIE | DOM PRACY TWÓRCZEJ — PUSTO ZUPEŁNIE KELNERKA I STARA GOSPODYNI, W ŻADNYM JĘZYKU NIE MOŻNA SIĘ POROZUMIEĆ. — PO PEWNYM CZASIE PRZYCHODZI RUMUNKA ZNAJĄCA NIEMIECKI — WYJAŚNIAMY, PŁACIMY ZA UTRZYMANIE.
— 20. ŚRODA
ZWIEDZANIE TERENU — PRZEDE WSZYSTKIM ZAMEK, PIĘKNE WNĘTRZA, MEBLE: RENESANS WŁOSKI, HISZPAŃSKI, CERAMIKA, BROŃ —
W PARKU NA DOLE KILKA PIĘKNYCH WNĘTRZ CHAT (SKANSEN)

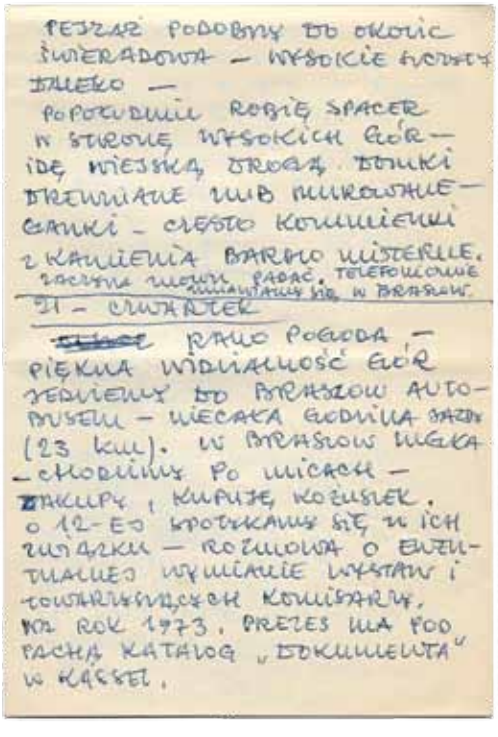

PEJZAŻ PODOBNY DO OKOLIC ŚWIERADOWA — WYSOKIE SZCZYTY DALEKO —
POPOŁUDNIU ROBIĘ SPACER W STRONĘ WYSOKICH GÓR — IDĘ WIEJSKĄ DROGĄ. DOMKI DREWNIANE LUB MURowane — GANKI — CZĘSTO KOLUMIENKI Z KAMIENIA BARDZO MISTERNE. ZACZYNA ZNOWU PADAĆ. TELEFONICZNIE UMAWIAMY SIĘ W BRASZOW.
21 — CZWARTEK
RANO POGODA — PIĘKNA WIDZIALNOŚĆ GÓR JEDZIEMY DO BRASZOW AUTOBUSEM — NIECAŁA GODZINA JAZDY (23 KM). W BRASZOW ŁADNA — CHODZIMY PO ULICACH — SKLEPY, KUPUJĘ KOSZULEK. O 12-EJ SPOTKAMY SIĘ W ICH ZWIĄZKU — ROZMOWA O EWENTUALNEJ WYMIANIE WYSTAW I TOWARZYSZĄCYCH KOMISARZY NA ROK 1973. PREZES MA POD PACHĄ KATALOG „DOKUMENTA" W KASSEL.

FRANCUSKU – KAWA SZATAN – ZAPARZONA W MIEDZIANYM TYGLU, PRACOWNIA POKRYTA STARYMI GAZETAMI. (– KATALOG – TEKST) FACET WYJEŻDŻA DO HOLANDII Z WYSTAWĄ.

19.IX. WTOREK RANO SPOTKANIE Z SIMONĄ, KTÓRA NAS ODPROWADZA NA DWORZEC – ROZLICZENIA FINANSOWE – WYJAZD DO BRASZOW. JEDZIEMY PRZEZ SINAIA (KURORT). W BRASZOW OCZEKUJE NAS TUT. PREZES MÓWIĄCY PO ROSYJSKU ORAZ MALARZ ZE ZNAJOMOŚCIĄ NIEMIECKIEGO. PREZES (TOW. MODÂLCÁ) WIEZIE NAS VOLKSWAGENEM DO TUT. ZWIĄZKU – JEST KILKA OSÓB – KAWA, KONIAK – ROZMOWA. DO BRAN JEDZIEMY AUTOBUSEM, TŁOK, PODMIEJSKI AUTOBUS Z TUBYLCAMI, ZAJEŻDŻAMY POD ZAMEK BRAN – DREWNIANA WILLA W OBRĘBIE PARKU CASA DE CREATIE/DOM PRACY TWÓRCZEJ – PUSTO ZUPEŁNIE, KELNERKA I STARA GOSPODYNI, W ŻADNYM JĘZYKU NIE MOŻNA SIĘ POROZUMIEĆ. – PO PEWNYM CZASIE PRZYCHODZI RUMUNKA ZNAJĄCA NIEMIECKI – WYJAŚNIAMY, PŁACIMY ZA UTRZYMANIE.

20.IX. ŚRODA ZWIEDZANIE TERENU – PRZEDE WSZYSTKIM ZAMEK, PIĘKNE WNĘTRZA, MEBLE: RENESANS WŁOSKI, HISZPAŃSKI, CERAMIKA, BROŃ. W PARKU NA DOLE KILKA PIĘKNYCH WNĘTRZ CHAT (SKANSEN), PEJZAŻ PODOBNY DO OKOLIC ŚWIERADOWA – WYSOKIE SZCZYTY DALEKO. PO POŁUDNIU ROBIĘ SPACER W STRONĘ WYSOKICH GÓR – IDĘ WIEJSKĄ DROGĄ. DOMKI DREWNIANE LUB MUROWANE GANKI – CZĘSTO KOLUMIENKI Z KAMIENIA, BARDZO MISTERNE. ZACZYNA ZNOWU PADAĆ. TELEFONICZNIE UMAWIAMY SIĘ W BRASZOW.

21.IX. CZWARTEK RANO POGODA – PIĘKNA WIDZIALNOŚĆ GÓR, JEDZIEMY DO BRASZOW AUTOBUSEM – NIECAŁA GODZINA JAZDY (23 KM). W BRASZOW MGŁA – CHODZIMY PO ULICACH – ZAKUPY, KUPUJĘ KOŻUSZEK. O 12-TEJ SPOTYKAMY SIĘ W ICH ZWIĄZKU, ROZMOWA O EWENTUALNEJ WYMIANIE WYSTAW I TOWARZYSZĄCYCH KOMISARZY NA ROK 1973. PREZES MA POD PACHĄ KATALOG „DOKUMENTA" W KASSEL. JEDZIEMY ZOBACZYĆ WNĘTRZE LOKALU EKSPOZYCYJNEGO – NOWE – W DZIELNICY NOWEJ. LOKAL OK. 25M DŁ. x 8 M. [Rysunek] BĘDĄ DOROBIONE ŚCIANKI DO CELÓW EKSPOZYCYJNYCH. ZWIEDZAMY MUZEUM TUTEJSZE, MALARSTWO – KILKA STARYCH IKON, PIĘKNYCH, SZCZEGÓLNIE JEDNA (CHRYSTUS), NIE MA REPRODUKCJI. – SALE Z MALARSTWEM 18-19 – WIECZNYM I WSPÓŁCZESNA SALA. KOSZMARNY OBRAZ PREZESA (NA ZAMÓWIENIE) I JEDEN INTERESUJĄCY TO ION BITZAN – KTÓRY KOMENTUJĄ TUTEJSI JAKO „MAŁY RAUSCHENBERG" (Z R. 1968) – ROZSTAJEMY SIĘ Z PREZESEM I GRAFIKIEM MÓWIĄCYM PO NIEMIECKU – WSPINAMY SIĘ NA GÓRĘ – DO STACJI KOLEJKI (JAK NA KALATÓWKACH), ALE BARDZO PIONOWO, WYJEŻDŻAMY NA SZCZYT – SKĄD DOSKONAŁA PANORAMA BRASZOW. NA GÓRZE KNAJPA, KAWY ANI HERBATY NIE MA, TYLKO PIWO I WINO. ZJEŻDŻAMY Z POWROTEM – IDZIEMY PRZEZ MIASTO (STARE), OGLĄDAMY CZARNĄ CERKIEW Z DYWANAMI ORIENTALNYMI (KATALOG). WRACAMY ZMĘCZENI NATŁOCZONYM, CUCHNĄCYM, ROZWRZESZCZANYM AUTOBUSEM DO BRAN. KOLACJA, TELEWIZJA W HOLU.

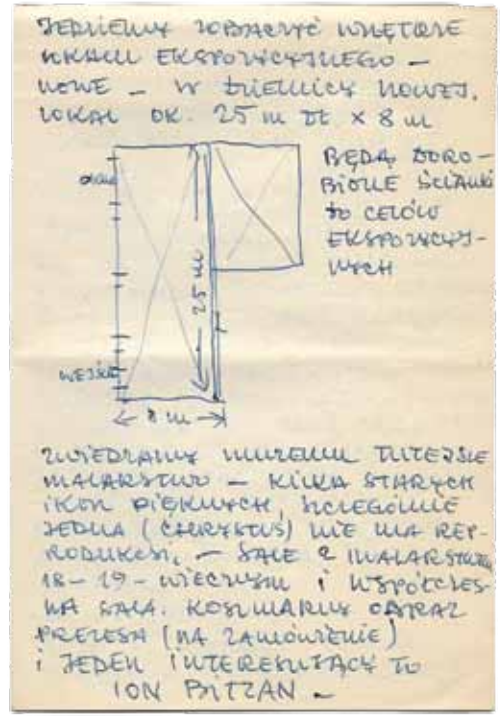

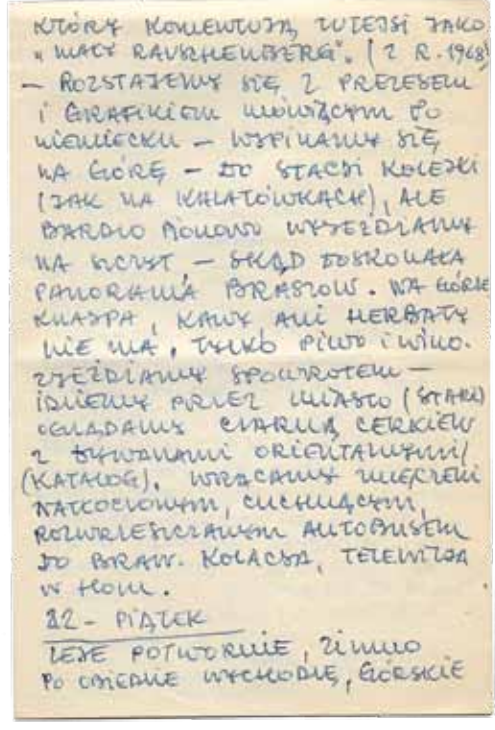

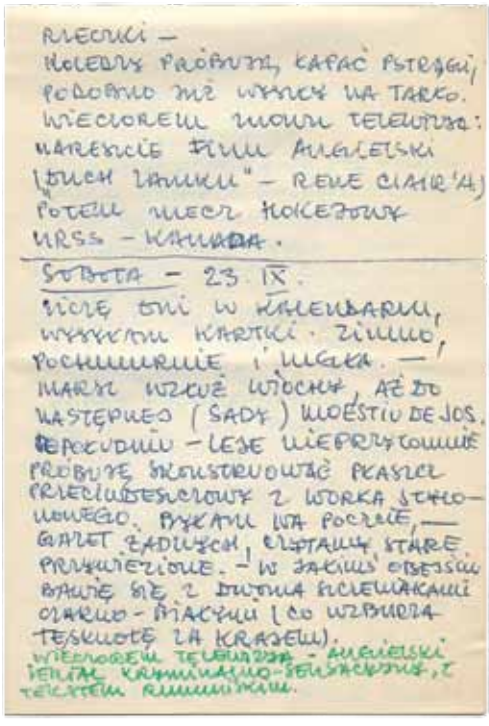

RZECZKI –
KOLEDZY PRÓBUJĄ, ŁAPAĆ PSTRĄGI,
PODOBNO JUŻ WYSZŁY NA TARŁO.
WIECZOREM ZNOWU TELEWIZJA:
WRESZCIE FILM ANGIELSKI
(„DUCH ZAMKU" – RENE CLAIR'A)
POTEM MECZ HOKEJOWY
URSS – KANADA.

SOBOTA – 23. IX.
LICZĘ DNI W KALENDARZU,
WYSYŁAM KARTKI. ZIMNO,
POCHMURNIE I MGŁA. –
MARSZ WZDŁUŻ WIOCHY,
AŻ DO NASTĘPNEJ (SADY) MOESTIUDEJOS.
PO POŁUDNIU – LEJE NIEPRZYTOMNIE,
PRÓBUJĘ SKONSTRUOWAĆ PŁASZCZ
PRZECIWDESZCZOWY Z WORKA
STYLONOWEGO. BYŁAM NA POCZCIE, —
GAZET ŻADNYCH, CZYTAMY STARE
PRZYWIEZIONE. – W JAKIMŚ OBEJŚCIU
BAWIĘ SIĘ Z DWOMA SZCZENIAKAMI
CZARNO-BIAŁYMI (CO WZBUDZA
TĘSKNOTĘ ZA KRAJEM).
WIECZOREM TELEWIZJA – ANGIELSKI
SERIAL KRYMINALNO-SENSACYJNY
Z TEKSTEM RUMUŃSKIM.

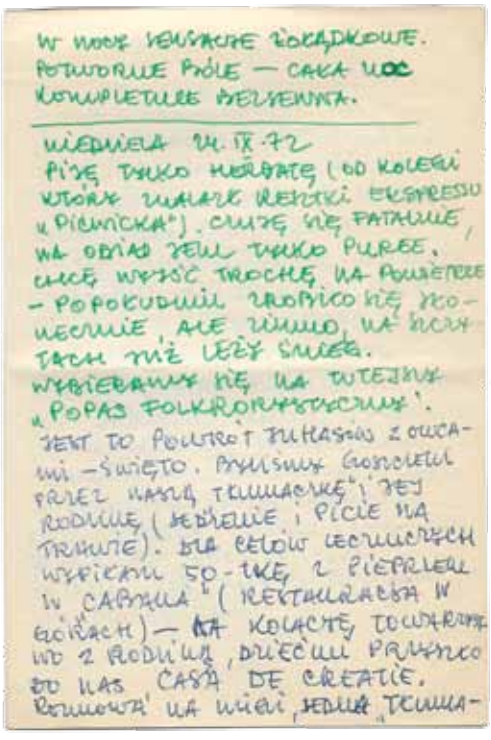

W NOCY SENSACJE ŻOŁĄDKOWE.
POTWORNE BÓLE — CAŁA NOC
KOMPLETNIE BEZSENNA.

NIEDZIELA 24. IX. 72
PIJĘ TYLKO HERBATĘ (OD KOLEGI
KTÓRY ZNALAZŁ RESZTKI EKSPRESU
„PICWICKA"). CZUJĘ SIĘ FATALNIE,
NA OBIAD JEM TYLKO PUREE.
CHCĘ WYJŚĆ TROCHĘ NA POWIETRZE
– PO POŁUDNIU ZROBIŁO SIĘ SŁO-
NECZNIE, ALE ZIMNO, NA SZCZYTACH
LEŻY ŚNIEG. WYBIERAMY SIĘ NA TUTEJSZY
„POPAS FOLKLORYSTYCZNY". JEST TO POWRÓT
JUHASÓW Z OWCAMI – ŚWIĘTO. BYLIŚMY
GOSZCZENI PRZEZ NASZĄ TŁUMACZKĘ I JEJ
RODZINĘ (SIEDZENIE I PICIE NA TRAWIE).
DLA CELÓW LECZNICZYCH WYPIŁAM 50-TKĘ
Z PIEPRZEM. W „CABALLA" (RESTAURACJA W

22.IX. PIĄTEK- LEJE POTWORNIE, ZIMNO, PO OBIEDZIE WYCHODZĘ, GÓRSKIE RZECZKI – KOLEDZY PRÓBUJĄ ŁAPAĆ PSTRĄGI, PODOBNO JUŻ WYSZŁY NA TARŁO. WIECZOREM ZNOWU TELEWIZJA: WRESZCIE FILM ANGIELSKI („DUCH ZAMKU" RENE CLAIR'A), POTEM MECZ HOKEJOWY URSS – KANADA.

23.IX. SOBOTA – LICZĘ DNI W KALENDARZU, WYSYŁAM KARTKI, ZIMNO, POCHMURNIE I MGŁA. – MARSZ WZDŁUŻ WIOCHY, AŻ DO NASTĘPNEJ (SADY) MOESTIUDEJOS. PO POŁUDNIU – LEJE NIEPRZYTOMNIE, PRÓBUJĘ SKONSTRUOWAĆ PŁASZCZ PRZECIWDESZCZOWY Z WORKA STYLONOWEGO. BYŁAM NA POCZCIE, GAZET ŻADNYCH, CZYTAMY STARE PRZYWIEZIONE. – W JAKIMŚ OBEJŚCIU BAWIĘ SIĘ Z DWOMA SZCZENIAKAMI CZARNO-BIAŁYMI (CO WZBUDZA TĘSKNOTĘ ZA KRAJEM). WIECZOREM TELEWIZJA – ANGIELSKI SERIAL KRYMINALNO-SENSACYJNY Z TEKSTEM RUMUŃSKIM. W NOCY SENSACJE ŻOŁĄDKOWE. POTWORNE BÓLE – CAŁA NOC KOMPLETNIE BEZSENNA.

24.IX. NIEDZIELA. PIJĘ TYLKO HERBATĘ (OD KOLEGI, KTÓRY ZNALAZŁ RESZTKI EKSPRESU „PICWICKA"). CZUJĘ SIĘ FATALNIE, NA OBIAD JEM TYLKO PUREE. CHCĘ WYJŚĆ TROCHĘ NA POWIETRZE – PO POŁUDNIU ZROBIŁO SIĘ SŁONECZNIE, ALE ZIMNO, NA SZCZYTACH LEŻY ŚNIEG. WYBIERAMY SIĘ NA TUTEJSZY „POPAS FOLKLORYSTYCZNY". JEST TO POWRÓT JUHASÓW Z OWCAMI – ŚWIĘTO. BYLIŚMY GOSZCZENI PRZEZ NASZĄ TŁUMACZKĘ I JEJ RODZINĘ (SIEDZENIE I PICIE NA TRAWIE). DLA CELÓW LECZNICZYCH WYPIŁAM 50-TKĘ Z PIEPRZEM. W „CABALLA" (RESTAURACJA W

GÓRACH) – NA KOLACJĘ TOWARZYSTWO Z RODZINĄ, DZIEĆMI, PRZYSZŁO DO NAS, CASA DE CREATIE. ROZMOWA NA MIGI, JEDNA „TŁUMACZKA" - ZALANA.

25.IX. PONIEDZIAŁEK. PO ŚNIADANIU WYJEŻDŻAMY AUTOBUSEM DO BRASZOW. TAM OKAZUJE SIĘ, ŻE MAMY POSPIESZNY DO BUKARESZTU O 15,45. CHODZIMY PO BRASZOW – SKLEPY ZAMKNIĘTE, BO PORA OBIADOWA, JEMY OBIAD, IDZIEMY NA DWORZEC. NASZ POCIĄG SPÓŹNIŁ SIĘ PRZESZŁO 2 GODZ. NA PERONIE ZIMNO, PRAWIE PRZYMROZEK, ZMARZNIĘCI I ZMĘCZENI WRACAMY PÓŹNYM WIECZOREM DO BUKARESZTU (NIE MOŻNA ZŁAPAĆ TAKSÓWKI, JEDZIEMY TROLEYBUSEM) Z HOTELU NIE MOGĘ DODZWONIĆ SIĘ DO SIMONY.

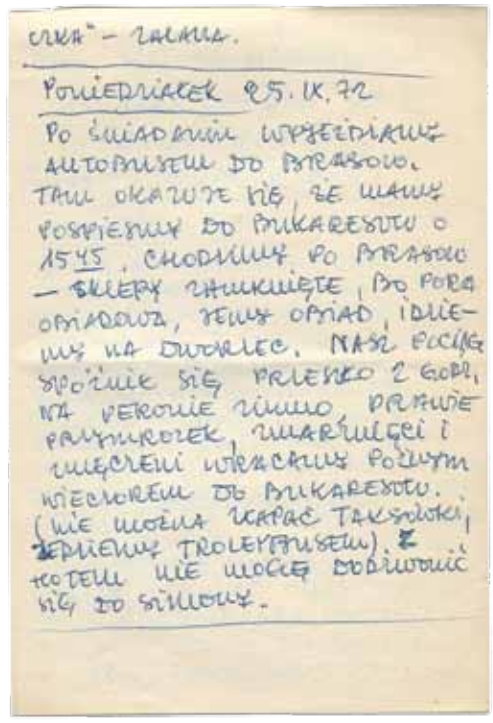
CRKA" – ZALANA.

PONIEDZIAŁEK 25. IX. 72

PO ŚNIADANIU WYJEŻDŻAMY AUTOBUSEM DO BRASOVO. TAM OKAZUJE SIĘ, ŻE MAMY POSPIESZNY DO BUKARESZTU O 15.45. CHODZIMY PO BRASOVO – SKLEPY ZAMKNIĘTE, BO PORA OBIADOWA, JEMY OBIAD, IDZIEMY NA DWORZEC. NASZ POCIĄG SPÓŹNIŁ SIĘ PRZESZŁO 2 GODZ. NA PERONIE ZIMNO, PRAWIE PRZYMROZEK, ZMARZNIĘCI I ZMĘCZENI WRACAMY PÓŹNYM WIECZOREM DO BUKARESZTU. (NIE MOŻNA ZŁAPAĆ TAKSÓWKI, JEDZIEMY TROLEYBUSEM). Z HOTELU NIE MOGĘ DODZWONIĆ SIĘ DO SIMONY.

26.IX. WTOREK. RANO ROZMAWIAM PRZEZ TELEFON Z ZASPANĄ CÓRECZKĄ SIMONY (5 I ½ LAT) – PÓŹNIEJ UMAWIAMY SIĘ Z SIMONĄ W TUT. ZWIĄZKU. PIJEMY KAWĘ – UMAWIAMY SIĘ NA 15-TĄ. SIMONA JEDZIE Z NAMI DO MUZEUM I TUT. CASA DE CREATIE W ZAMKU, NAD STAWEM, SIEDZIBA MAGNACKA Z TURECKĄ ARCHITEKTURĄ, ODDALONE OD BUKARESZTU. SIEDZIMY – SZAŁAS Z ROŚLIN, KUKURYDZE, PAPRYKI, ITD. PIJEMY „MOSICZ" – JEST TROCHĘ ZIMNO, ALE ŁADNA SCENERIA. SIMONA JEDZIE Z NAMI DO HOTELU – POŻEGNALNA ROZMOWA, PONIEWAŻ ARTUR STARCZEWSKI WYJEŻDŻA O 22-EJ DO POLSKI (ZABIERA MOJĄ KARTKĘ DO DOMU), A HENRYK BIDOK RANO JEDZIE DO KONSTANCY. ZOSTAJĘ W HOTELU SAMA JESZCZE 4 DNI W BUKARESZCIE.

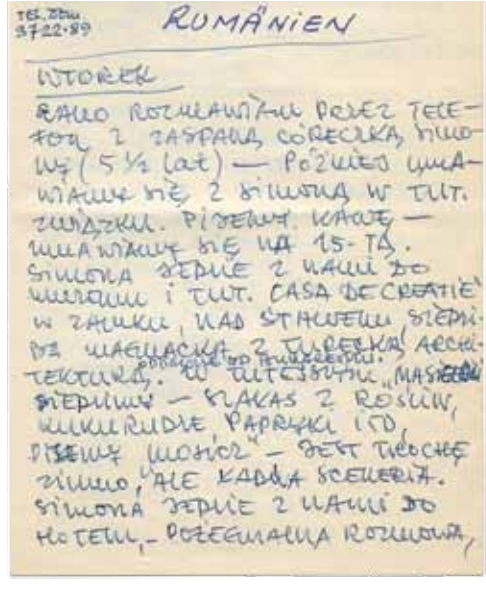
TEL. ZENU 37.22.99

RUMÄNIEN

WTOREK

RANO ROZMAWIAM PRZEZ TELEFON Z ZASPANĄ CÓRECZKĄ SIMONY (5 ½ lat) – PÓŹNIEJ UMAWIAMY SIĘ Z SIMONĄ W TUT. ZWIĄZKU. PIJEMY KAWĘ – UMAWIAMY SIĘ NA 15-TĄ. SIMONA JEDZIE Z NAMI DO MUZEUM I TUT. CASA DE CREATIE W ZAMKU, NAD STAWEM, SIEDZIBA MAGNACKA Z TURECKĄ ARCHITEKTURĄ. ODDALONE OD BUKARESZTU. SIEDZIMY – SZAŁAS Z ROŚLIN, KUKURYDZE, PAPRYKI ITD, PIJEMY MOSICZ – JEST TROCHĘ ZIMNO, ALE ŁADNA SCENERIA. SIMONA JEDZIE Z NAMI DO HOTELU, – POŻEGNALNA ROZMOWA,

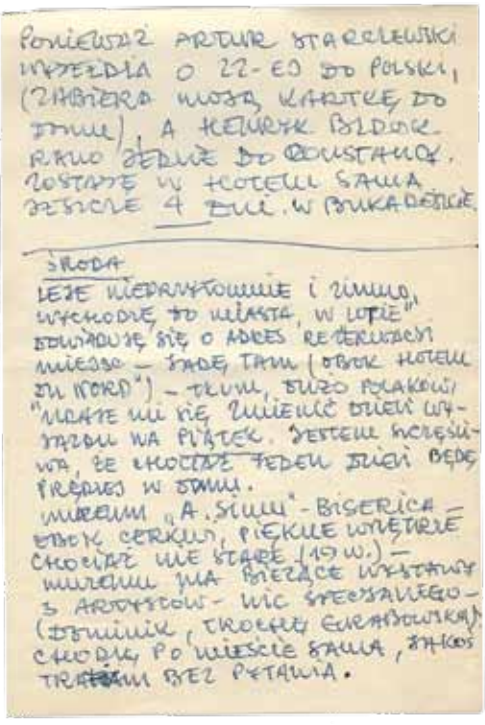

PONIEWAŻ ARTUR STARCZEWSKI
WYJEŻDŻA O 22-EJ DO POLSKI,
(ZABIERA MOJĄ KARTKĘ DO
DOMU), A HENRYK BLOCK
RANO JEDNIE DO CONSTANCY.
ZOSTAJĘ W HOTELU SAMA
JESZCZE 4 DNI. W BUKARESZCIE.

ŚRODA
LEJE NIEPRZYTOMNIE I ZIMNO,
WYCHODZĘ DO MIASTA, W „LOCIE"
DOWIADUJĘ SIĘ O ADRES REZERWACJI
MIEJSC – JADĘ TAM (OBOK HOTELU
„DU NORD") – TŁUM, DUŻO POLAKÓW,
UDAJE MI SIĘ ZMIENIĆ DZIEŃ WY-
JAZDU NA PIĄTEK. JESTEM SZCZĘŚLI-
WA, ŻE CHOCIAŻ JEDEN DZIEŃ BĘDĘ
PRĘDZEJ W DOMU.
MUZEUM „A. SIMU" - BISERICA –
OBOK CERKWI, PIĘKNE WNĘTRZE
CHOCIAŻ NIE STARE (19 W.) –
MUZEUM NA BIEŻĄCE WYSTAWY
3 ARTYSTÓW - NIC SPECJALNEGO -
(DOMINIK, TROCHĘ GRABOWSKA)
CHODZĘ PO MIEŚCIE SAMA, JAKOŚ
TRAFIAM BEZ PYTANIA.

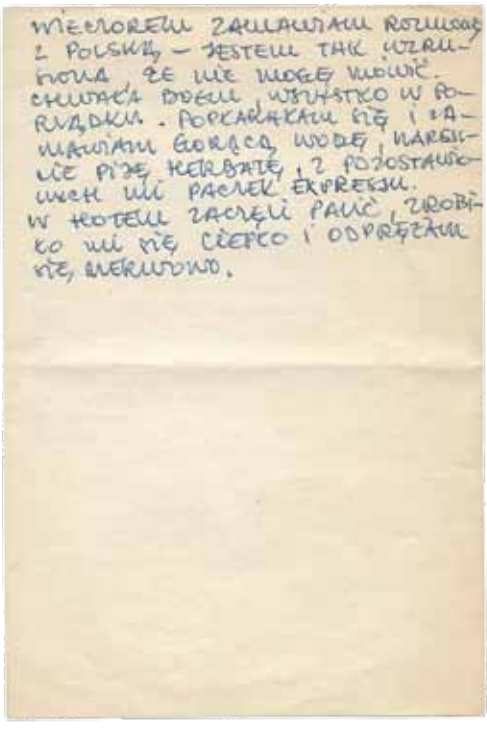

WIECZOREM ZAMAWIAM ROZMOWĘ
Z POLSKĄ – JESTEM TAK WZRU-
SZONA, ŻE NIE MOGĘ MÓWIĆ.
CHWAŁA BOGU, WSZYSTKO W PO-
RZĄDKU. POPŁAKAŁAM SIĘ I ZA-
MAWIAM GORĄCĄ WODĘ, NARESZ-
CIE PIJĘ HERBATĘ, Z POZOSTAWIO-
NYCH MI PACZEK EXPRESU.
W HOTELU ZACZĘLI PALIĆ, ZROBI-
ŁO MI SIĘ CIEPŁO I ODPRĘŻAM
SIĘ NERWOWO.

27.IX. ŚRODA. LEJE NIEPRZYTOMNIE I ZIMNO, WYCHODZĘ DO MIASTA, W „LOCIE" DOWIADUJĘ SIĘ O ADRES REZERWACJI MIEJSC – JADĘ TAM (OBOK HOTELU „DU DORD") – TŁUM, DUŻO POLAKÓW, UDAJE MI SIĘ ZMIENIĆ DZIEŃ WYJAZDU NA PIĄTEK. JESTEM SZCZĘŚLIWA, ŻE CHOCIAŻ JEDEN DZIEŃ BĘDĘ PRĘDZEJ W DOMU. MUZEUM „A. SIMU" – BISERICA – OBOK CERKWI, PIĘKNE WNĘTRZE, CHOCIAŻ NIE STARE (19 W.). MUZEUM NA BIEŻĄCE WYSTAWY – 3 ARTYSTÓW – NIC SPECJALNEGO (DOMINIK, TROCHĘ GRABOWSKA), CHODZĘ PO MIEŚCIE SAMA, JAKOŚ TRAFIAM BEZ PYTANIA. WIECZOREM ZAMAWIAM ROZMOWĘ Z POLSKĄ – JESTEM TAK WZRUSZONA, ŻE NIE MOGĘ MÓWIĆ. CHWAŁA BOGU – WSZYSTKO W PORZĄDKU. POPŁAKAŁAM SIĘ I ZAMAWIAM GORĄCĄ WODĘ, NARESZCIE PIJĘ HERBATĘ, Z POZOSTAWIONYCH MI PACZEK EXSPRESU. W HOTELU ZACZĘLI PALIĆ, ZROBIŁO MI SIĘ CIEPŁO I ODPRĘŻAM SIĘ NERWOWO.

Notatki, 10-27 IX 1972.

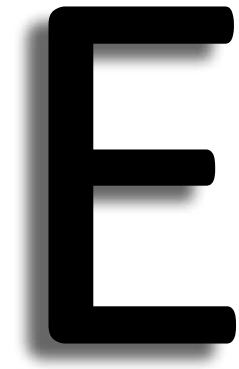

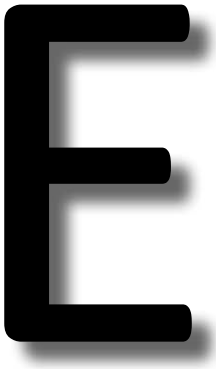

I MIĘDZYNARODOWE BIENNALE FORM PRZESTRZENNYCH W ELBLĄGU, W 1965 ROKU, KTÓREGO INICJATOREM I TWÓRCĄ BYŁ ARTYSTA, GERARD KWIATKOWSKI – STAŁO SIĘ ŚWIATOWYM EWENEMENTEM KULTUROWYM I PRZEŁAMAŁO DOTYCHCZASOWE, ARTYSTYCZNE KONWENCJE. W ARCHITEKTURZE MIASTA ELBLĄGA REALIZOWAŁAM FORMĘ PRZESTRZENNĄ, W KTÓREJ ZA POMOCĄ KRESKI, CZYLI METALOWYCH PRĘTÓW – ZBUDOWAŁAM AŻUROWĄ PRZESŁONĘ, NIE TRACĄC Z WIDZENIA DALSZEGO PLANU. ZASTOSOWANIE PRĘTU METALOWEGO, JAKO KRESKI, POZWOLIŁO MI NA ZBUDOWANIE AŻUROWEJ FORMY PRZESTRZENNEJ, KTÓRA STAŁA SIĘ ORGANICZNĄ CZĘŚCIĄ KRAJOBRAZU MIASTA ELBLĄGA.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

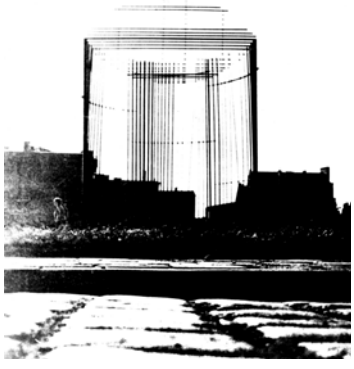

FORMA PRZESTRZENNA,
I Międzynarodowe Biennale
Form Przestrzennych, Elbląg 1965.

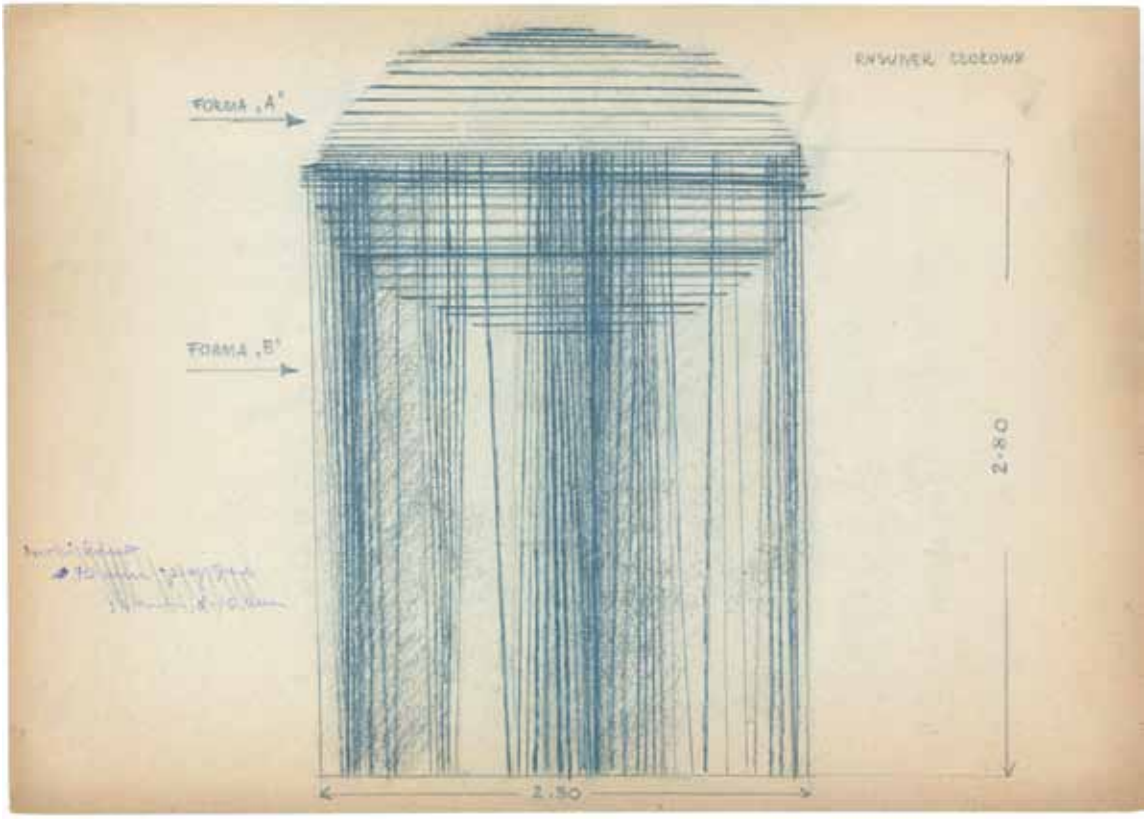

Rysunek, 1965.

Etapy zagrożenia

„ETAPY ZAGROŻENIA" – CZARNA TABLICA, ZREALIZOWANA W 1972 R., NA PLENERZE W OSIEKACH. OGŁOSIŁAM INFORMACJĘ O ZAGROŻENIACH, SFORMUŁOWANYCH W 3 ETAPACH.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

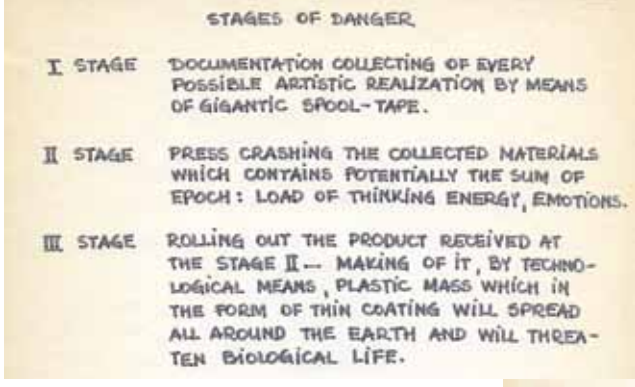

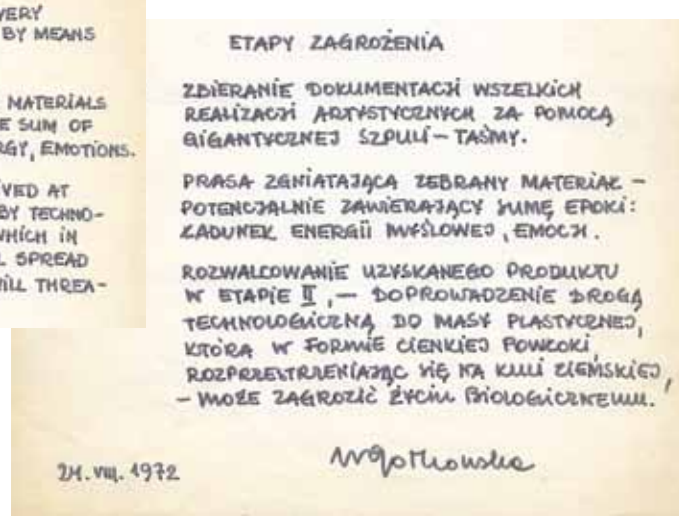

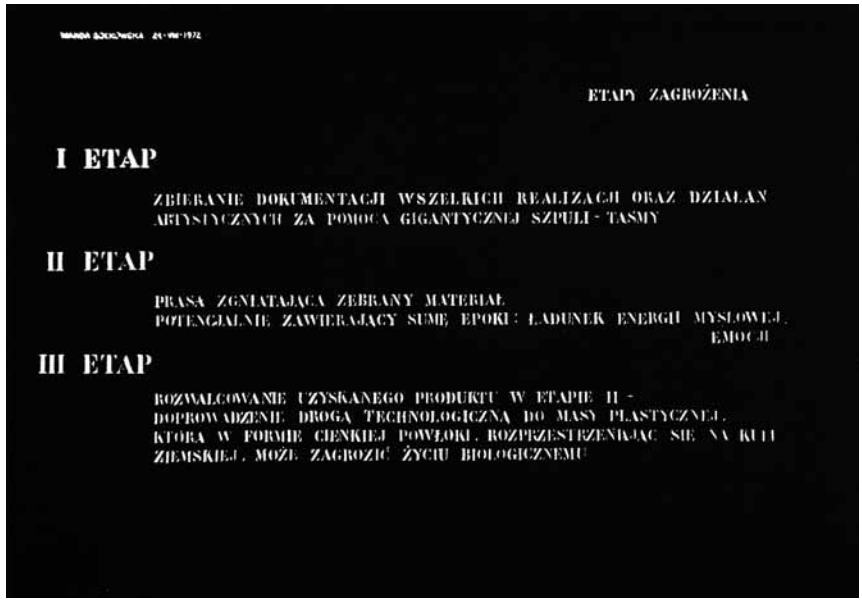

24.VIII.1972.

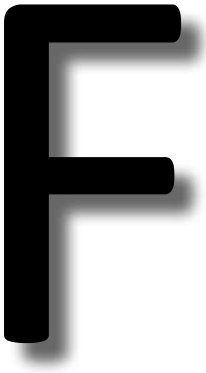

ZBIOREM – KOLEKCJĄ – KONSTRUKCJI MYŚLOWYCH
– SĄ SUMY (?) ZDARZEŃ I FAKTÓW ARTYSTYCZNYCH
ARCHITEKTURA MYŚLI
KOLEKCJA ZNAKÓW

FAKTY ARTYSTYCZNE ZLOKALIZOWANE SĄ
W OKREŚLONYM CZASIE, SYTUACJI
I RÓŻNYCH ARTYSTYCZNO-KULTUROWYCH
ŚRODOWISKACH. […]
PRZY ROZPATRYWANIU DZIAŁAŃ
ARTYSTYCZNYCH JEDNYM Z ZASADNICZYCH
ELEMENTÓW JEST UWZGLĘDNIENIE
HISTORYCZNEJ ŚWIADOMOŚCI,
TOWARZYSZĄCEJ ICH POWSTANIU, PONIEWAŻ
W ZDERZENIU INDYWIDUALNOŚCI ARTYSTY ZE
SPOŁECZNIE AKCEPTOWANYM STEREOTYPEM
POWSTAJE „ŚWIAT” INNYCH, IDEOWYCH
I FORMALNYCH WARTOŚCI.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

Femmes Casées

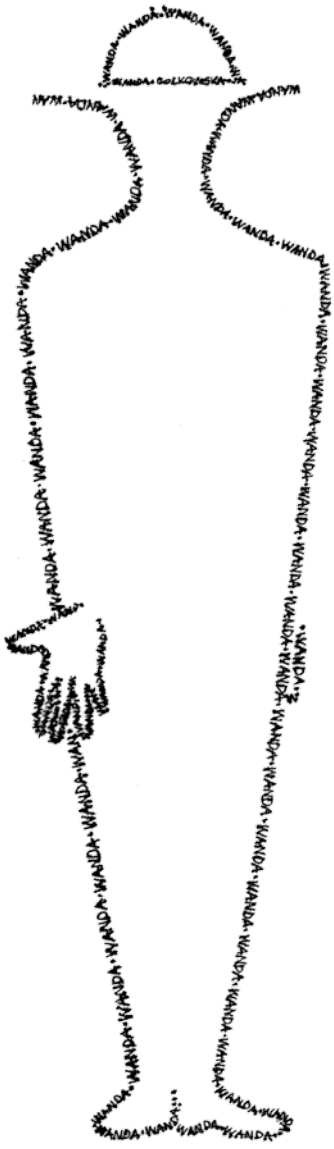

FEMMES CASÉES, 1989.

W 1989 ROKU ODPOWIEDZIAŁAM NA AKCJĘ MAIL-ART-SHOW FEMMES CASÉES W BURGELETTE. BYŁAM JEDNĄ Z 13 ZAPROSZONYCH ARTYSTEK Z CAŁEGO ŚWIATA. KAŻDA Z NAS OTRZYMAŁA JEDNĄ Z TRZYNASTU CEL KLASZTORNYCH DO ZAARANŻOWANIA WNĘTRZA ZA POMOCĄ SWOICH PRAC, A WARUNKIEM DODATKOWYM BYŁO WYKONANIE AUTOPORTRETU W SKALI 1:1. ZE WZGLĘDU NA TRUDNOŚCI Z WYJAZDEM, PRACE MOJE WYSŁAŁAM DROGĄ POCZTOWĄ.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

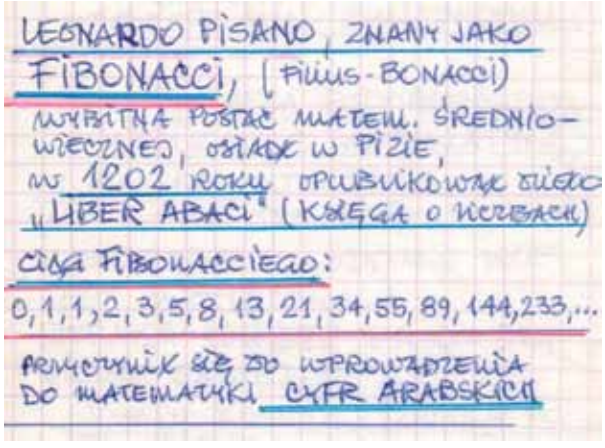

Notatki, 1991/92.

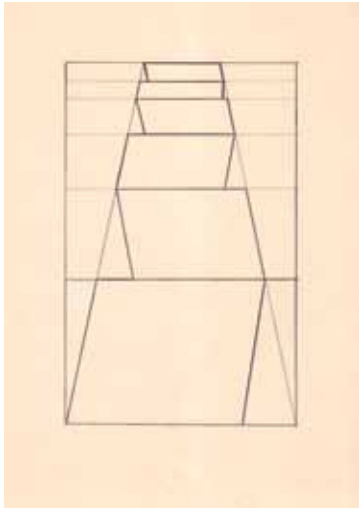

Rysunek, 1991/92.

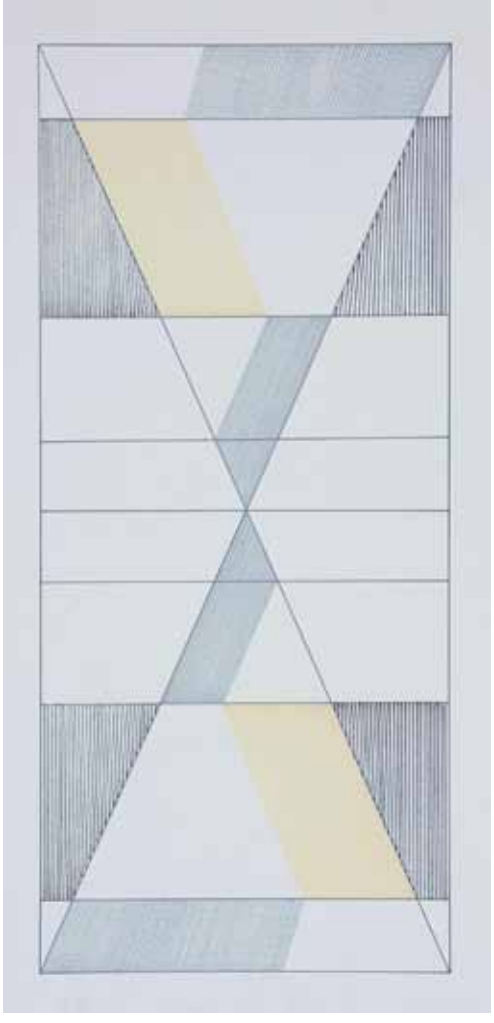

Rysunek, 1991/92.

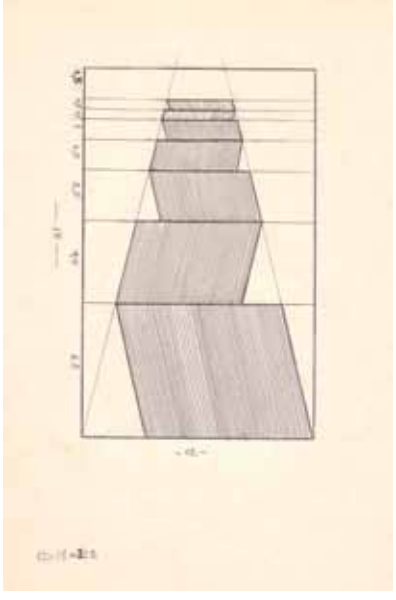

Rysunek, 1991/92.

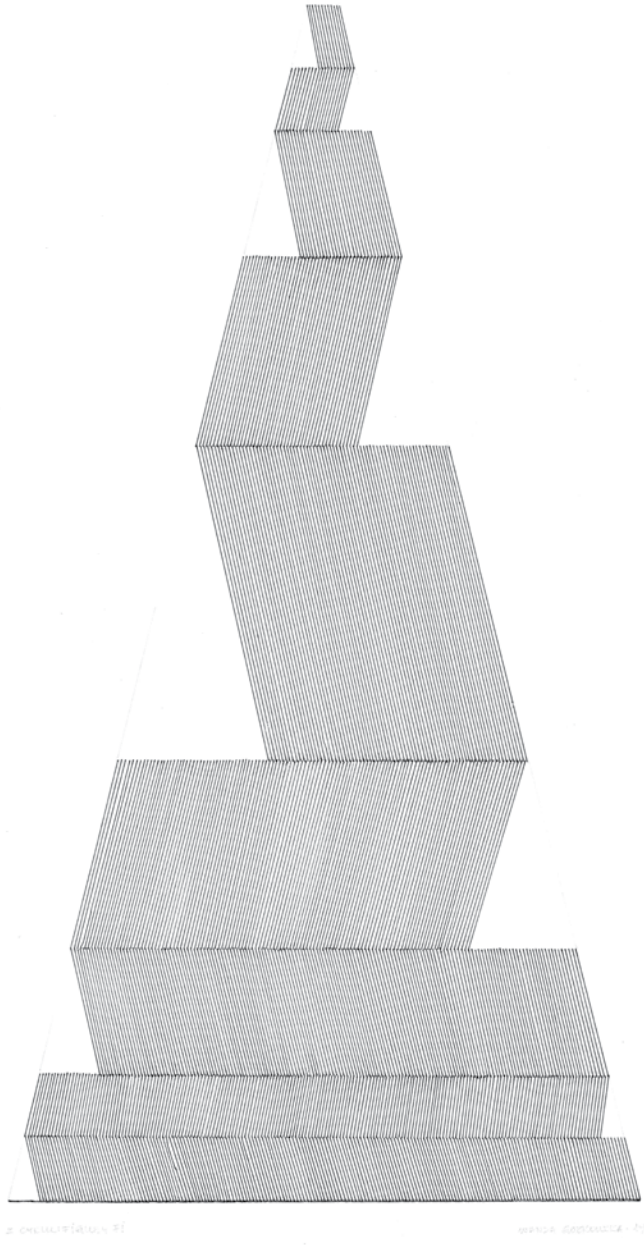

Z CYKLU: FIGURY FI, 1997.

ANEKTOWANIE DO SZTUKI NIEKTÓRYCH TEORII MATEMATYCZNYCH, SYSTEMÓW (SYSTEM FIBONACCIEGO), FORM GEOMETRYCZNYCH (FUNKCJA, KOŁO, TRÓJKĄT) – POZWALAŁO NA NIEKONWENCJONALNĄ FORMUŁĘ NOWEGO ZAPISU.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

FORMY GEOMETRYCZNE SĄ LITERAMI ALFABETU, KTÓRY POZWALA NA WPISYWANIE ŚWIATA W KSZTAŁT WIZUALNY. PION, POZIOM, KWADRAT, TRÓJKĄT, KOŁO – STAJĄ SIĘ SYMBOLAMI, ZNAKAMI MAGICZNYMI. SĄ PIERWSZYMI NAJPROSTSZYMI ELEMENTAMI DAJĄCYMI SIĘ FORMUŁOWAĆ W UKŁADY OTWARTE, UMOŻLIWIAJĄ DOWOLNE KONSTRUOWANIE ŚWIATA W STRUKTURACH FILOZOFICZNYCH.

Notatki, Wrocław, sierpień 1983.
„Język geometrii", MKiS, CBWA, Warszawa, Zachęta,
Marzec 1984, wstęp do katalogu: Bożena Kowalska.

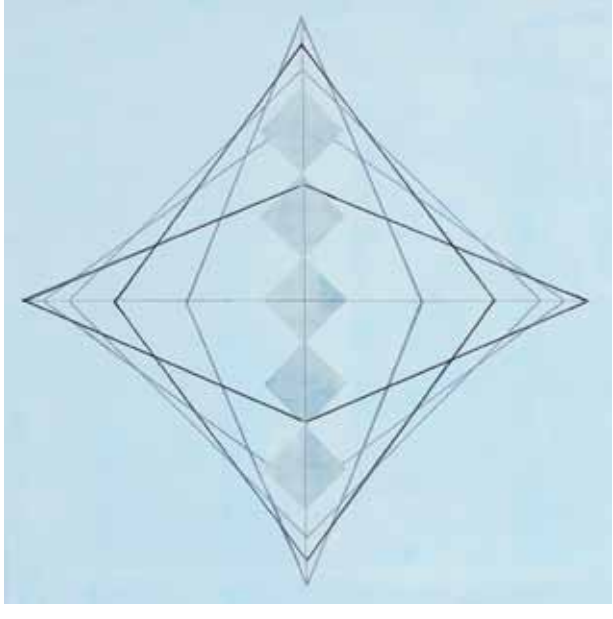

Rysunek, lata 90. (XX w.)

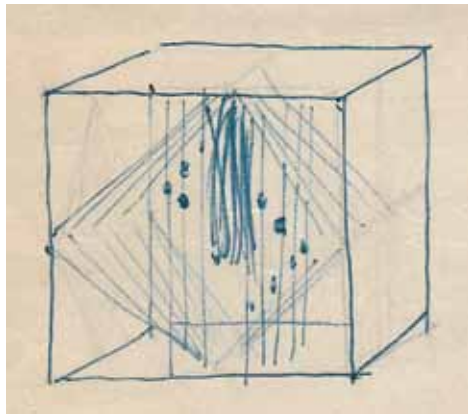

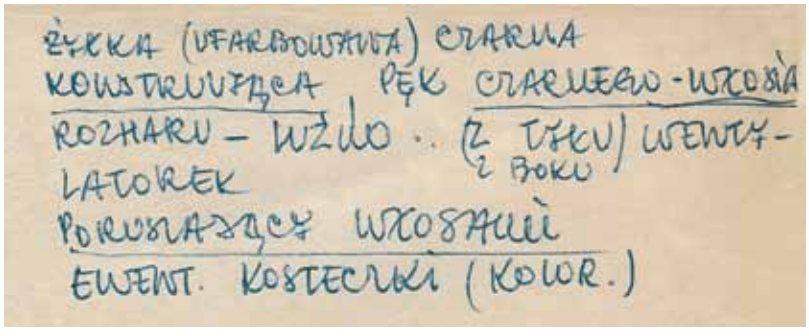

ŻYŁKA (UFARBOWANA) CZARNA KONSTRUUJĄCA,
PĘK CZARNEGO WŁOSIA ROZHARU – LUŹNO.
(Z TYŁU/Z BOKU) WENTYLATOREK PORUSZAJĄCY
WŁOSAMI EWENTUALNIE KOSTECZKI (KOLOR.)

Notatki, 1967/68.

FUNKCJA. JEDNO Z PODSTAWOWYCH POJĘĆ MATEMATYKI, WYRAŻAJĄCE WZAJEMNY ZWIĄZEK ALBO ZALEŻNOŚĆ DWÓCH LUB WIĘCEJ WIELKOŚCI. WSPÓŁZALEŻNOŚĆ MIĘDZY WIELKOŚCIAMI ZMIENNYMI, PRZEKSZTAŁCENIE.

FUNKCJĄ SZTUKI – JEST TWÓRCZA WYOBRAŹNIA.

Notatki, 1966/67.

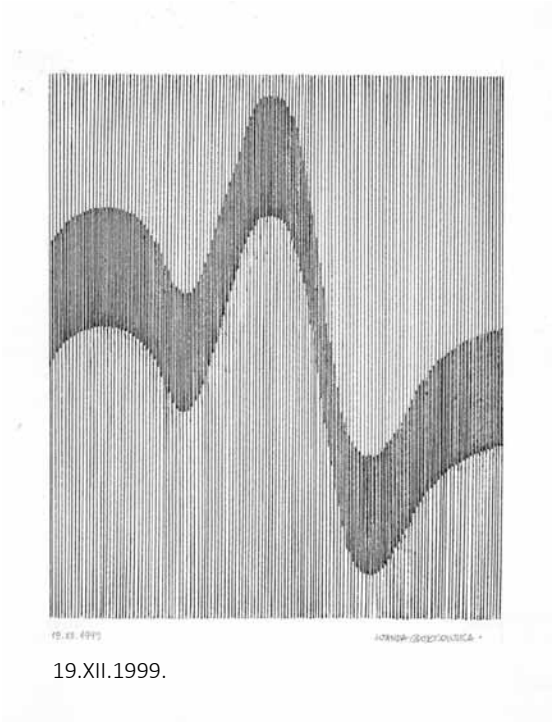

19.XII.1999.

ZARÓWNO „FUGA" JAK I „FUNKCJA" SUGERUJĄ ZESPÓŁ RYTMÓW W NIEOGRANICZONEJ PRZESTRZENI, W KTÓREJ MÓJ SPOSÓB PRZEKAZU ARTYSTYCZNEGO JEST CZĘŚCIĄ NIESKOŃCZONOŚCI.

ANEKTOWANIE DO SZTUKI NIEKTÓRYCH TEORII MATEMATYCZNYCH POSZERZYŁO MOŻLIWOŚCI OBRAZOWANIA ŚWIATA MENTALNEGO ORAZ ZROZUMIENIA POJĘCIA SZTUKI POSTKONCEPTUALNEJ.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

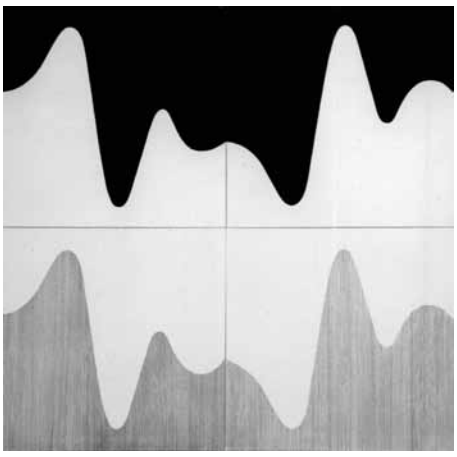

FUNKCJA, 1998.

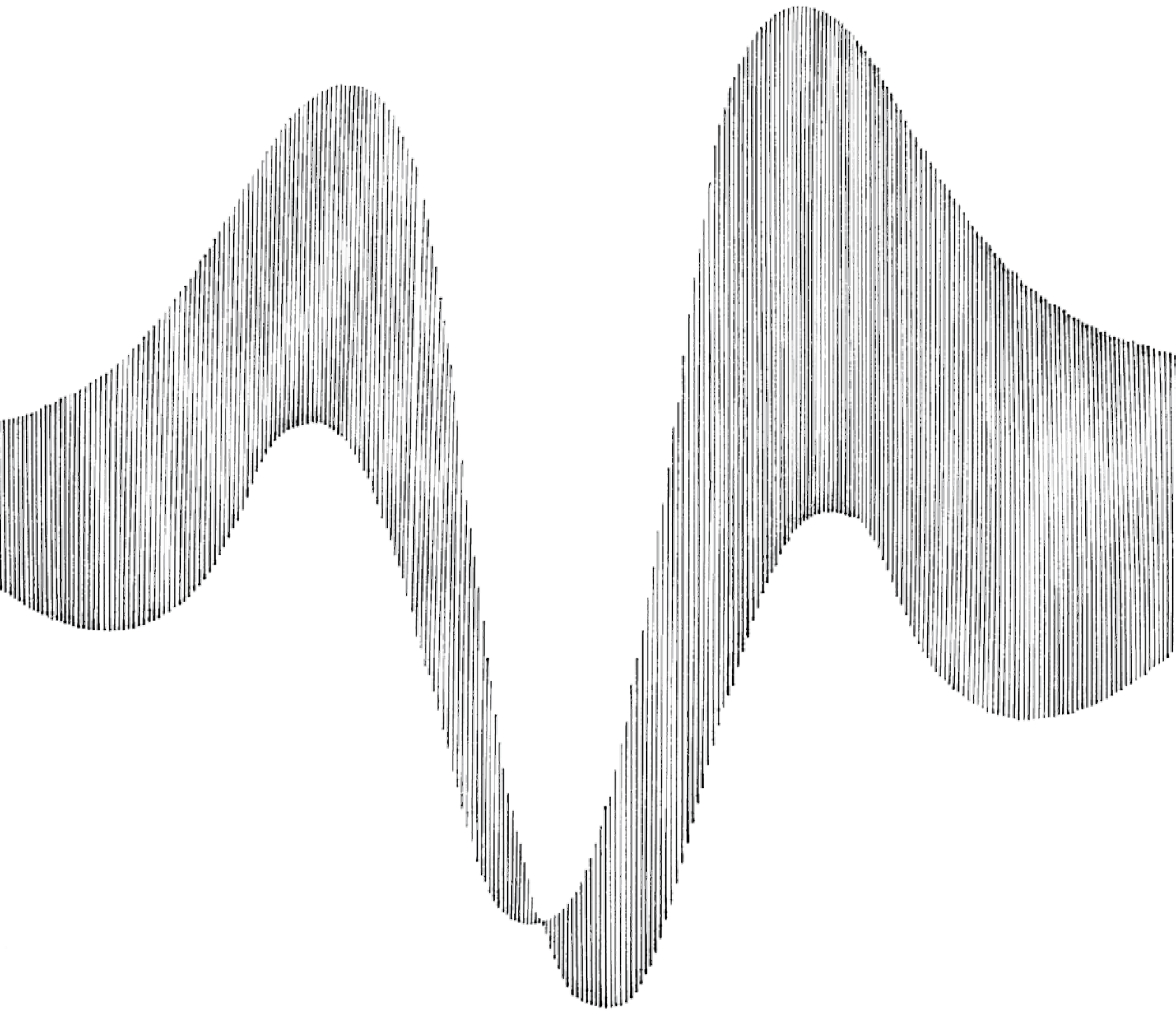

Rysunek, lata 90. (XX w.)

G

Ewa Ludwińska na wystawie Wandy Gołkowskiej w Galerii Mona Lisa, Wrocław 1968. Fot. Tadeusz Rolke.

GALERIA

WANDA GOŁKOWSKA

UKŁADY OTWARTE

JERZY LUDWIŃSKI

Proces twórczy czy produkcja przedmiotów

Wanda Gołkowska „Układy otwarte”, Jerzy Ludwiński „Proces twórczy czy produkcja przedmiotów”, fragment, „Odra”, styczeń 1968.

Wystawa Wandy Gołkowskiej „Układy otwarte” w Galerii Mona Lisa, Wrocław 1968.

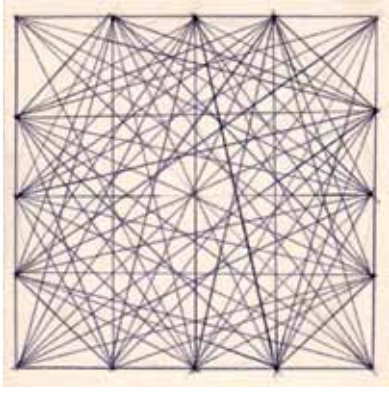

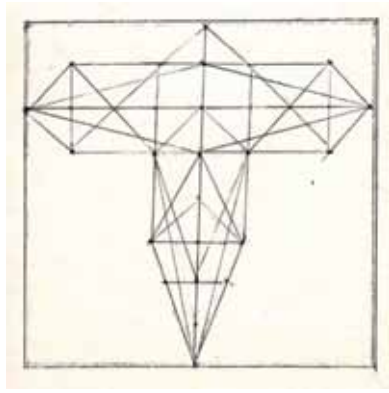

GEOMETRIA JAKO DZIAŁ MATEMATYKI,
ZAJMUJĄCY SIĘ BADANIEM FIGUR
I STOSUNKÓW PRZESTRZENNYCH
– STWARZA MOŻLIWOŚĆ GRY
INTELEKTUALNEJ, ROZUMIENIA POJĘCIA
SZTUKI PO KONCEPTUALIZMIE.

Notatki, 1983.

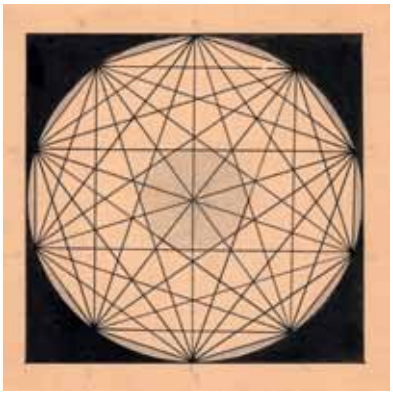

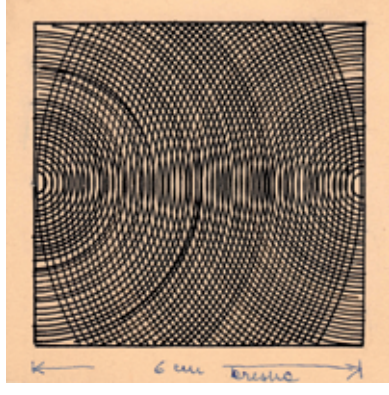

Eugeniusz Geppert (1890-1979), profesor, współzałożyciel i pierwszy rektor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. W latach 1950-1961 oraz 1966-1974 prowadził pracownię malarstwa i malarstwa w architekturze. Wanda Gołkowska studiowała w pracowni prof. Gepperta w latach 1948-1952. W 1950 roku rozpoczęła pracę jako Jego asystentka.

Eugeniusz Geppert, 1947/48.

Szkice Eugeniusza Gepperta przedstawiające Wandę Gołkowską, 1947/1948.

Wanda Gołkowska w czasie studiów, 1946/47.

Wanda Gołkowska w pracowni w czasie studiów, 1947/48.

Szkice Eugeniusza Gepperta przedstawiające Wandę Gołkowską, 1947/1948.

Eugeniusz Geppert, w pracowni ze studentami, 1948/49.

Eugeniusz Geppert, *Zagadnienia formalne i nieformalne w malarstwie polskim*, Związek Zawodowy Polskich Artystów Plastyków, Wrocław 1947.

POJĘCIE GRANICY JEST JEDNYM Z NAJPOTĘŻNIEJSZYCH I NAJBARDZIEJ PODSTAWOWYCH POJĘĆ WYSTĘPUJĄCYCH W MATEMATYCE I NAUCE. STWORZENIE ODPOWIEDNIEGO MATEMATYCZNEGO APARATU DO ZROZUMIENIA GRANICY – ZAJĘŁO MATEMATYKOM TYSIĄCE LAT.

Notatki, 16.X.1976.

GRZYBKI NIE ZAMARYNOWANE, SKARPETKI NIE POCEROWANE, KURZE NIE POŚCIERANE, ŁÓŻKA NIE ZASŁANE, RYBY NIE OSKROBANE, KARTOFLE NIE OBRANE, JAJKA NIE UGOTOWANE, KRANY NIE POZAKRĘCANE, A JA PATRZĘ NA PUSTĄ ŚCIANĘ I ŁYKAM GORZKIE ŁZY. 1976.

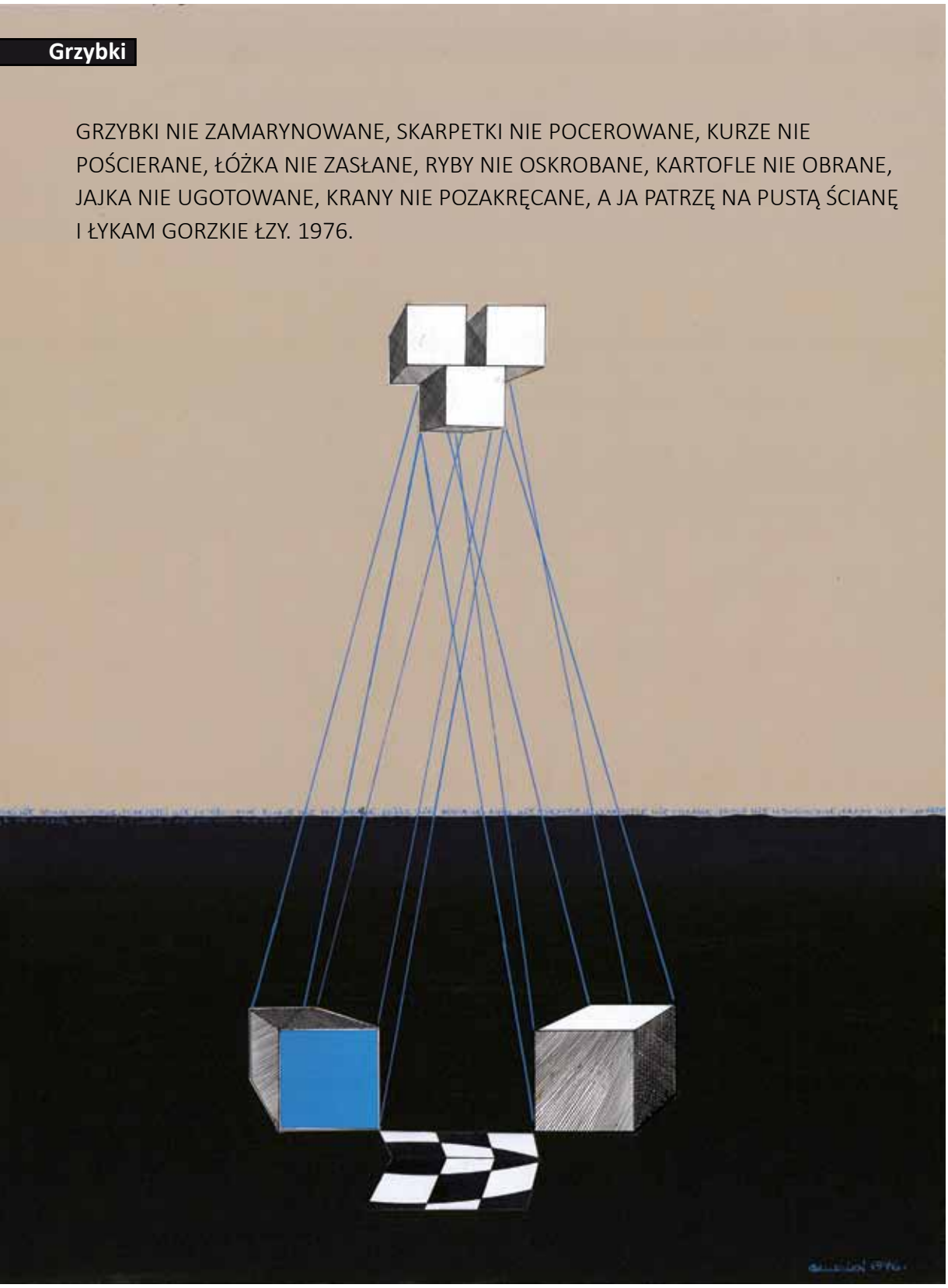

Inskrypcja umieszczona przez Wandę Gołkowską w kolażu GRUDZIEŃ 1976.

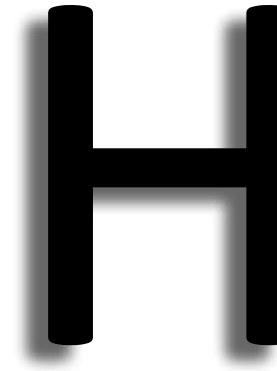

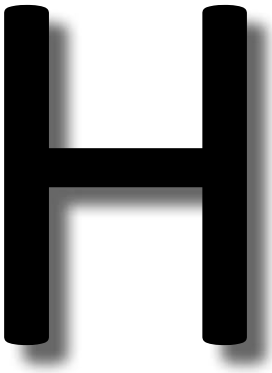

Okładka katalogu wystawy Mail-Art'u *„In memoriam Henryk Stażewski"*, Holandia, 1988.

HENRYK STAŻEWSKI ELIMINUJE W SWOICH DZIEŁACH WŁAŚNIE CECHY INDYWIDUALNE, NIEMOŻLIWE DO POWIELENIA. WPROWADZA UKŁAD OTWARTY, W KTÓRYM […] ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN, PRZESUNIĘĆ, RUCHU, DODAWANIA ELEMENTÓW, ODEJMOWANIA, ROZPADU […] „MAMY TU DO CZYNIENIA Z PRAWDOPODOBIEŃSTWEM ISTNIENIA PEWNYCH UKŁADÓW FORMALNYCH, KTÓRE W PEWNYCH GRANICACH DADZĄ SIĘ ZMIENIAĆ" (H. STAŻEWSKI).

Słowa Wandy Gołkowskiej o Henryku Stażewskim, „Układ otwarty", Odra 1/1968, oraz w *Układ otwarty jako proces twórczy,* BWA, Wrocław 2001.

Rysunek, 1988.

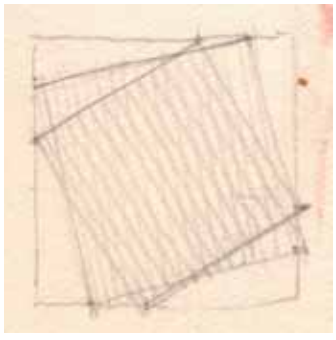
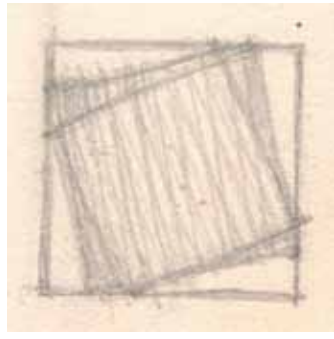
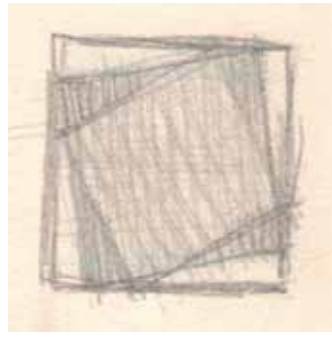

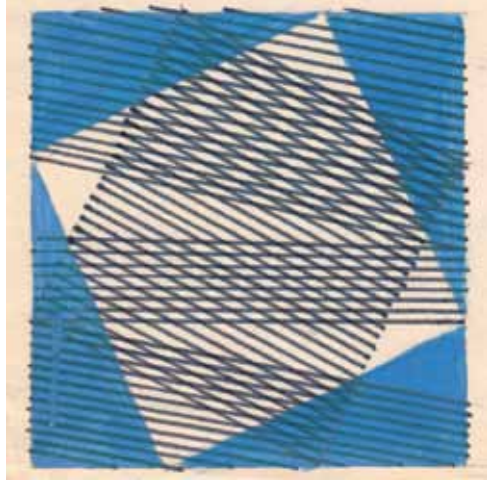

Rysunki, 1988.

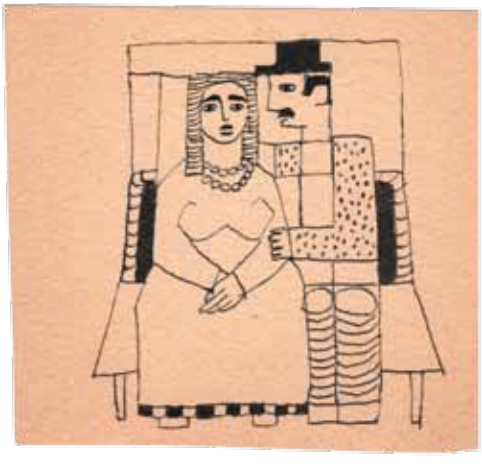

Ilustracje do książki *Dzieje Tewji Mleczarza*, Szołem Ałejchem, Ossolineum, Wrocław 1960.

WANDA GOŁKOWSKA, ILUSTRACJA DO SZTUKI STANISŁAWA IGNACEGO WITKIEWICZA <<NOWE WYZWOLENIE>>. DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

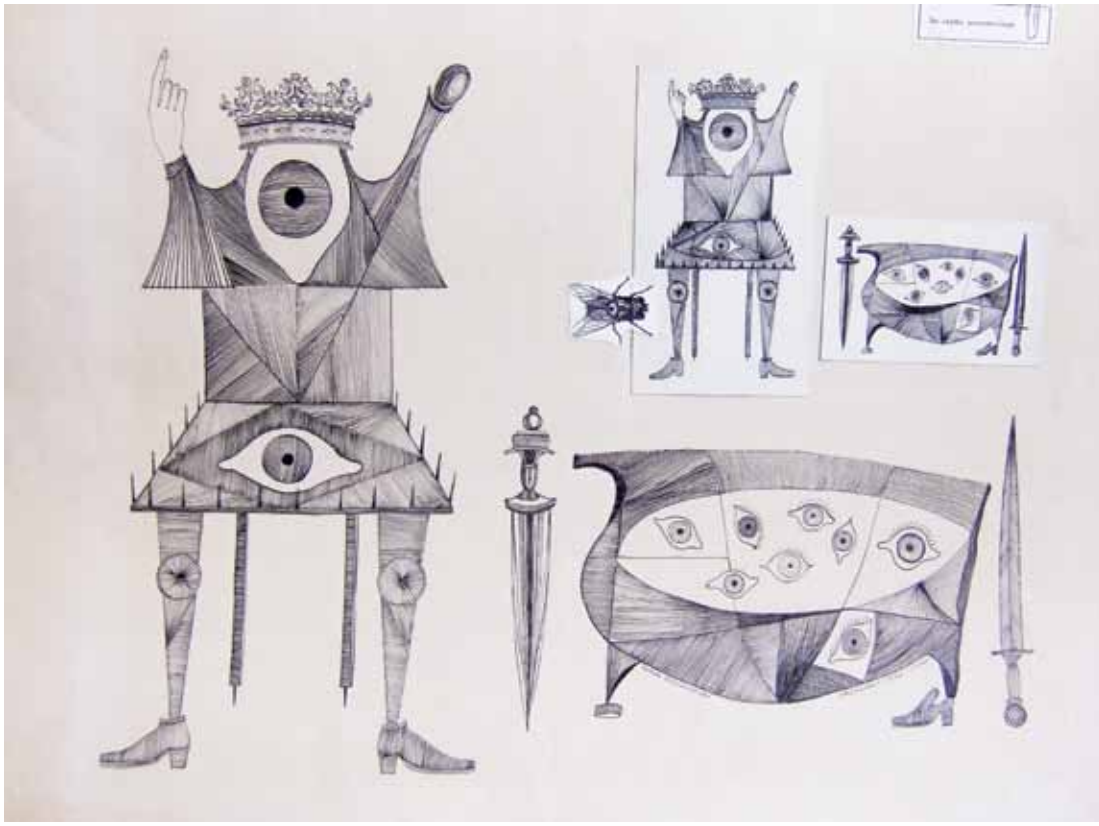

Gdy Wanda Gołkowska została zwolniona w 1960 roku z wrocławskiej PWSSP, przez okres dziesięciu lat – do powtórnego przyjęcia na uczelnię w 1970 roku – pracowała dla Teatru Polskiego we Wrocławiu przy opracowywaniu programów teatralnych. Zajmowała się w tym czasie także ilustracją książkową.

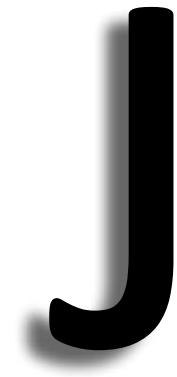

J

NASTĄPIŁO WCHŁONIĘCIE NIE TYLKO PEWNYCH POJĘĆ Z DZIEDZINY MATEMATYKI, PRZYJĘCIE CAŁYCH TEORII, – RÓWNOCZEŚNIE ZMIENIŁ SIĘ JĘZYK I WYNIKŁA KONIECZNOŚĆ PRZENIESIENIA OKREŚLEŃ Z NAUK ŚCISŁYCH. JĘZYK POETYCKIEJ METAFORY STAŁ SIĘ NIEADEKWATNY DO OMAWIANIA NIEKTÓRYCH OBIEKTÓW CZY POJĘĆ. TEORIE PROBABILISTYCZNE I WSZYSTKIE WYNIKAJĄCE Z NICH KONSEKWENCJE – RACHUNEK PRAWDOPODOBIEŃSTWA, POJĘCIE CZĘSTOŚCI, TEORIE STATYSTYCZNE, TEORIA BŁĘDU – TEORIA RELATYWISTYCZNA STAJĄ SIĘ NIE TYLKO POMOCĄ W ROZPATRYWANIU ISTNIEJĄCYCH OBIEKTÓW SZTUKI, ALE DAJĄ RÓWNOCZEŚNIE POTRZEBNE BODŹCE DO NOWYCH DOCIEKAŃ MYŚLOWYCH.

Fragment tekstu „Układy otwarte” opublikowany w Odrze, nr 1/1968, umieszczony także na CZARNEJ TABLICY Z ZAPISEM TEKSTOWYM, 1971.

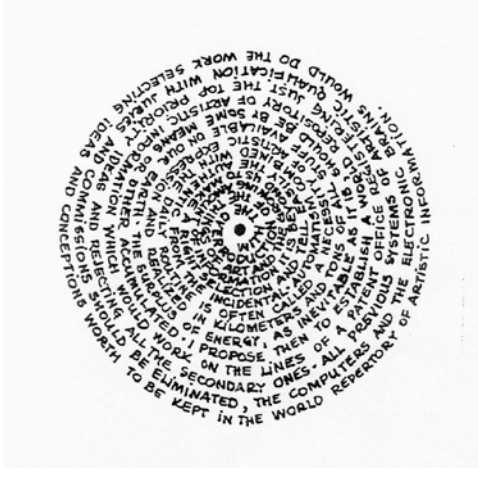

Rysunek, 1970/71.

CZARNA TABLICA Z ZAPISEM TEKSTOWYM, 1971.

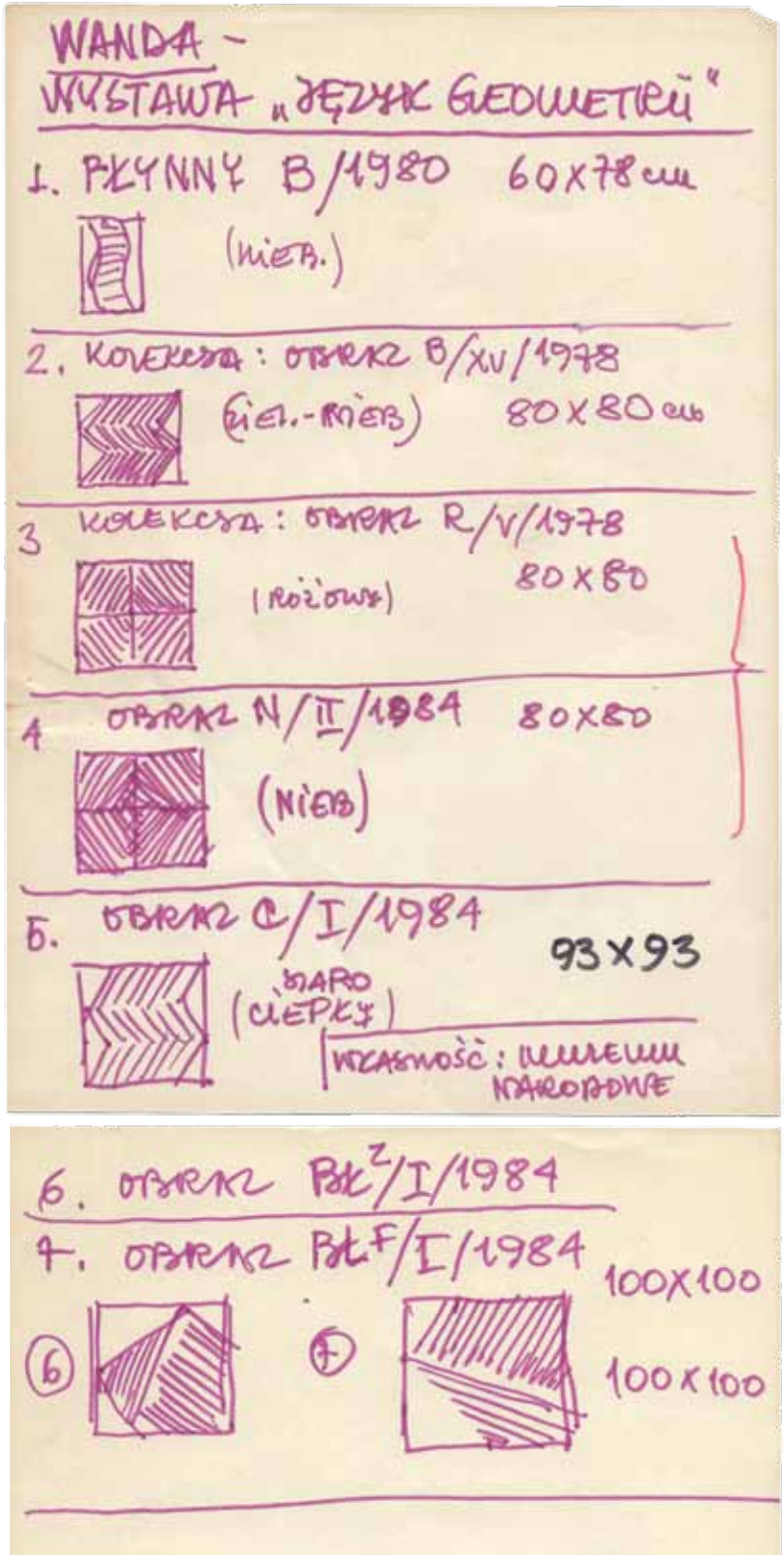

Wystawa „Język Geometrii" została zorganizowana przez Bożenę Kowalską w warszawskiej „Zachęcie" w marcu 1984 roku. Obok spis prac- wraz z rysunkami – przygotowanych przez Wandę Gołkowską na tę wystawę.

Notatki, 1984.

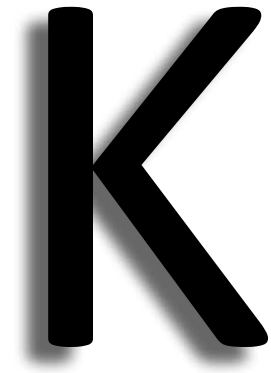

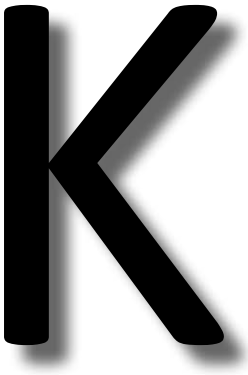

KINESTEZJON TO WIRTUALNY PROJEKT INSTALACJI PRZESTRZENNEJ ZAPROPONOWANY W 1970 ROKU. NAZWANY PRZEZE MNIE OD SŁOWA „KINESTEZJA" CZYLI CZUCIE POZYCJI I RUCHÓW CZĘŚCI CIAŁA. OPUBLIKOWANY W KATALOGU „SP" (SZTUKA POJĘCIOWA) W GALERII MONA LISA W 1970 R., A TAKŻE W WYDAWNICTWIE KLAUS GROH „AKTUELLE KUNST IN OSTEUROPA", 1971 R. EKSPONOWANY NA WYSTAWACH „REFLEKSJA KONCEPTUALNA W SZTUCE POLSKIEJ" (CSW WARSZAWA 1999), „UTOPIA I WIZJA" (ZACHĘTA, WARSZAWA 2000).
KINESTEZJON JEST INSTALACJĄ POJĘCIOWĄ I MIEŚCI SIĘ W KRĘGU SZTUKI POJĘCIOWO – KONCEPTUALNEJ.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

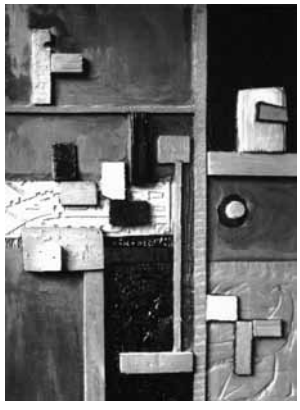

TABLICA Z KLOCKAMI, 1957.

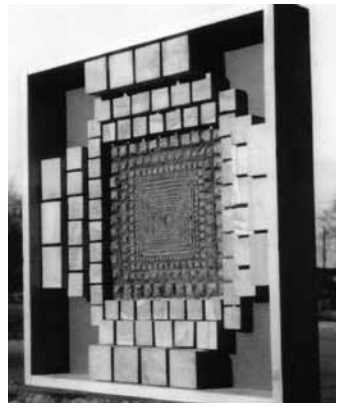

SZUFLADA Z KLOCKAMI, 1966.

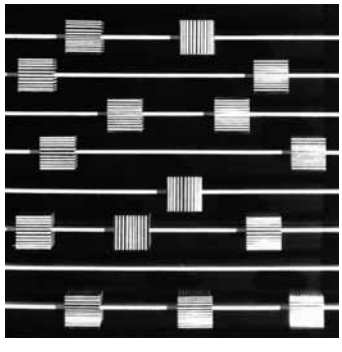

SZESNAŚCIE SZEŚCIANÓW, 1967.

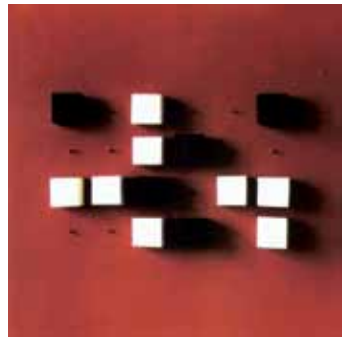

UKŁAD OTWARTY, 1967.

ARCHITEKTURA OBRAZU, 2004.

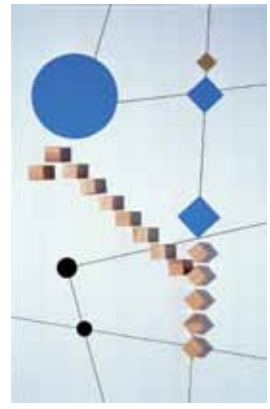

PRZESTRZENIE OBRAZU NR 5, 2005.

PRZESTRZENIE OBRAZU NR 2, 2005.

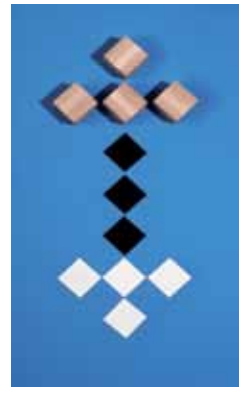

ARCHITEKTURA OBRAZU, 2003.

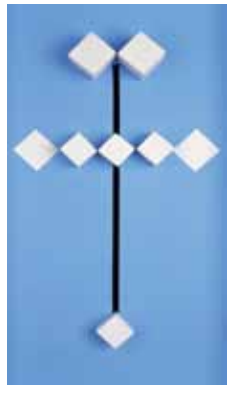

ARCHITEKTURA OBRAZU NR 2, 2002.

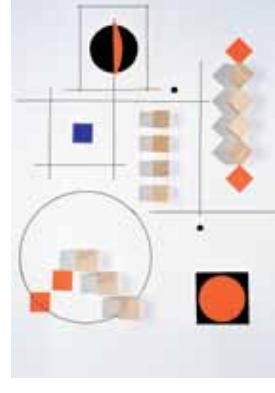

PRZESTRZENIE OBRAZU NR 1, 2005.

Kolaże

LISTOPAD, 1976.

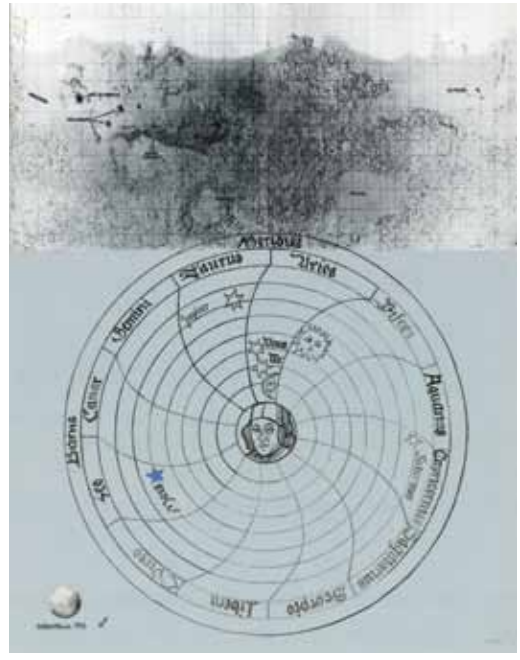

PAŹDZIERNIK, 1976.

Bez tytułu, 1976.

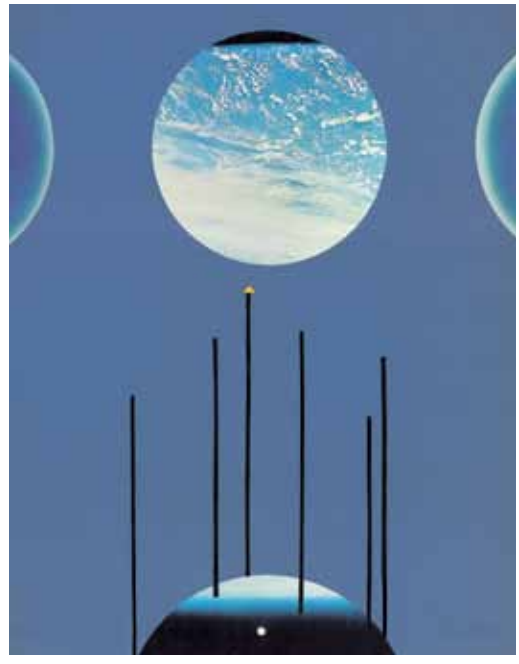

23 PAŹDZIERNIKA, 1977.

Bez tytułu, 1976.

WPROWADZAJĄC DO MOJEJ TWÓRCZOŚCI POJĘCIE „KOLEKCJI" – STWIERDZIŁAM, ŻE SUMY ZDARZEŃ I FAKTÓW ARTYSTYCZNYCH SĄ ZBIORAMI, KOLEKCJĄ KONSTRUKCJI MYŚLOWYCH. KOLEKCJE POWSTAWAŁY NA PRZESTRZENI CZASU MOJEJ AKTYWNOŚCI ARTYSTYCZNEJ. TWORZYWEM BYŁY ZARÓWNO POJĘCIA, SŁOWA, PRZEDMIOTY JAK I NAZWISKA, OSOBY, NAZWY I IN. MOJE KOLEKCJE REALIZOWANE BYŁY W RÓŻNY SPOSÓB, ZA POMOCĄ WIELU ŚRODKÓW WYPOWIEDZI I ZAPISU.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

POWSTAŁY KOLEKCJE

1. KOLEKCJA „ART" (ART-COLLECTION) – ZBIÓR NAZW, TENDENCJI, GATUNKÓW SZTUKI. PIERWSZA WERSJA POWSTAŁA W OSIEKACH W 1972 R. 1972-75 OBRAZY, KOMPOZYCJE LITERNICZE, GRAFICZNE („POLE GRY SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ")
2. KOLEKCJA „ZIEMIA" (EARTH-COLLECTION)

• ZBIÓR SŁOWA (I POJĘCIA) „ZIEMIA" – W RÓŻNYCH JĘZYKACH POWSTAŁA NA PLENERZE – SYMPOZJUM W OSIEKACH W 1972 R. W REALIZACJI MOJEGO POMYSŁU POMOGLI MI OBECNI M.IN. PROF. ARTUR SANDAUER (JĘZYK HEBRAJSKI I ARAMEJSKI) I ARTYSTA KOJI KAMOJI (JĘZYK JAPOŃSKI)

• „KOLEKCJA ZIEMIA" POSZERZAŁA SWOJE DZIAŁANIE, ZMIENIAŁA SIĘ, WZBOGACAŁA, PRZYBIERAŁA RÓŻNE FORMY ZAPISU, ZARÓWNO W UKŁADACH LITERNICZYCH, KOMPOZYCJACH, OBRAZACH, NATURALNYCH ZBIORACH ZIEMI, TWORZYŁA ANEGDOTYCZNE HISTORIE.

• INFORMACJE O AKCJI „KOLEKCJA ZIEMIA" PRZEKAZYWANE BYŁY ZA POMOCĄ KONTAKTÓW „MAIL-ART'U".

• INSTALACJA: „KOLEKCJA ZIEMIA" – „ACTUAL ART" – YSTAD, SZWECJA, 1974

• WSPÓŁPRACA Z PAOLO BARRILE (PRZESŁANIE ZIEMI Z WADOWIC I CZĘSTOCHOWY)

AKCJA: „MESSAGGIO TERRA" – „STORIA DI MESSAGGIO TERRA" – 1983
AUTOR KSIĄŻKI „MESSAGGIO TERRA" PAOLO BARRILE Z MILANO ZWRÓCIŁ SIĘ DO MNIE W 1982 ROKU Z PROŚBĄ O PRZYSŁANIE ZIEMI Z POLSKI (PO 2 KG Z CZĘSTOCHOWY I WADOWIC).
FOTOGRAFICZNA DOKUMENTACJA KOPANIA ZIEMI W WADOWICACH ZOSTAŁA WYSŁANA DO MILANO I UMIESZCZONA W KATALOGU: „STORIA DI MESSAGGIO TERRA" – 1983 R.

PO PRZYGOTOWANIU PACZKI Z ZIEMIĄ (4 KG) UZYSKAŁAM INFORMACJĘ, ŻE ISTNIEJE ZAKAZ WYWOZU ZIEMI Z POLSKI. JEDNAK DZIĘKI POMOCY NIEZNANYCH MI BLIŻEJ OSÓB – PACZKA Z ZIEMIĄ ZOSTAŁA PRZEWIEZIONA SAMOCHODEM, KTÓRY TRANSPORTOWAŁ MEBLE MŁODEJ PARY POLSKO-WŁOSKIEJ.

3. POMNIK SZTUKI

KOLEKCJA NAZWISK ARTYSTÓW – W FORMIE TRADYCYJNEGO POMNIKA – 1974.

4. KLEPSYDRA SZTUKI

ZBIÓR NAZWISK WIELKICH POSTACI, NAUKOWCÓW I ARTYSTÓW – 1975 (KLEPSYDRA = DWA ZNACZENIA: NEKROLOG ALBO ZEGAR – POMIAR CZASU).

5. KOLEKCJA – KATALOG

KOLEKCJA – KATALOG KOLORÓW CHŁODNYCH OD 1 – 399, 1974-1975.

6. KOLEKCJA „BŁĘKIT"

TAUTOLOGIA SŁOWA – 1976

OBRAZ 1976 (W ZBIORACH MUZEUM W CHEŁMIE)

„OTWARTA KSIĄŻKA" – IDEA GERARDA KWIATKOWSKIEGO, REALIZOWANA W HÜNFELD, ROZPOCZĘTA W 1996 ROKU – TO POETYCKA KOLEKCJA WYPOWIEDZI, MYŚLI, SŁÓW, ZNAKÓW – ARTYSTÓW Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA.

INICJATOR I TWÓRCA KONCEPCJI, GERARD KWIATKOWSKI, STWORZYŁ UNIKALNĄ FORMĘ KOLEKCJI SZTUKI MYŚLI POETYCKIEJ, KTÓRA UMIESZCZONA NA ŚCIANACH BUDYNKÓW ISTNIEJE W PRZESTRZENI UKŁADU URBANISTYCZNEGO MIASTA HÜNFELD.

MÓJ POMYSŁ „KOLEKCJA BŁĘKITU" (TAUTOLOGIA SŁOWA) Z ROKU 1976 ZREALIZOWANY ZOSTAŁ W KOLEKCJI: „OTWARTA KSIĄŻKA" W HÜNFELD, W ROKU 1999.

7. MENTALNA KOLEKCJA DZIEŁ SZTUKI

- KOLEKCJA NAZWISK UCZESTNIKÓW SYMPOZJUM „INTERWENCJE" (PAWŁOWICE – 1975) OGŁOSZONA W CZASIE SYMPOZJUM ORAZ W KATALOGU. ORGANIZATOREM SPOTKANIA BYŁ ARTYSTA ANDRZEJ MATUSZEWSKI.
- MENTALNA KOLEKCJA DZIEŁ SZTUKI POSIADAŁA MOTTO: „CZŁOWIEK JEST ZMATERIALIZOWANYM DZIEŁEM SZTUKI" – WYSTAWA „KONTYNUACJA I SPRZECIW".

KOLEKCJA NAZWISK AUTORÓW WYSTAWY PAWŁOWICE 1975 – WOCŁAW 2000.

Notatki, 2001.

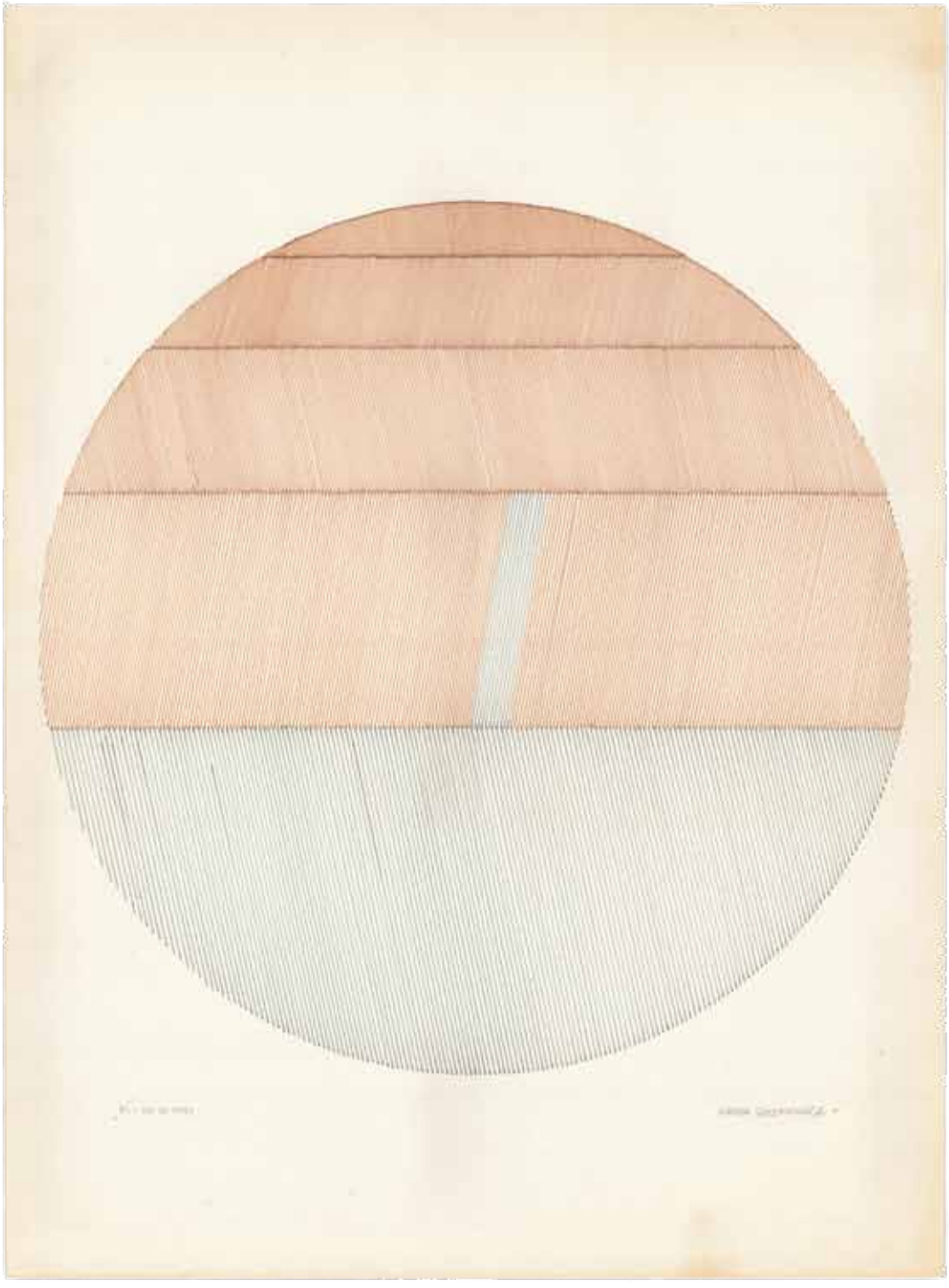

FI, 20.IX.1991.

KOŁA – KRZYWE NAJDOSKONALSZE.

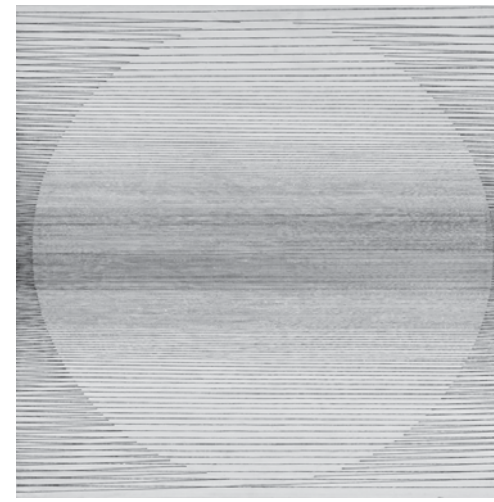

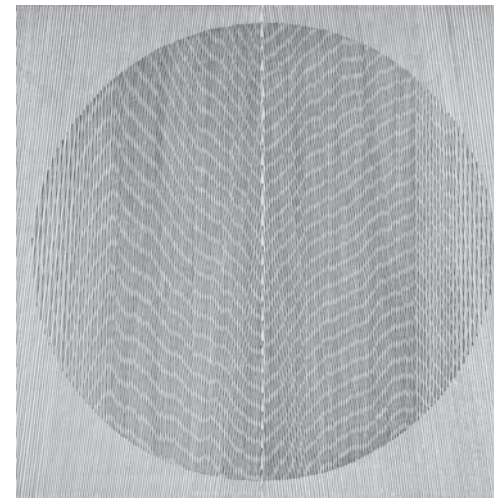

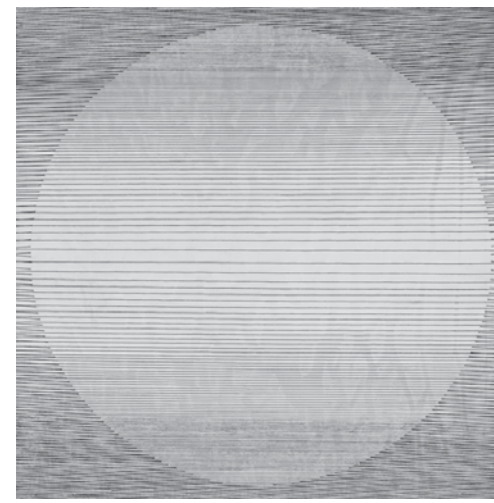

KOŁA, 1985.

Koncepcja

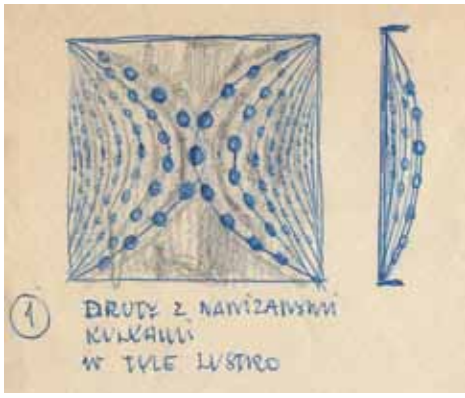

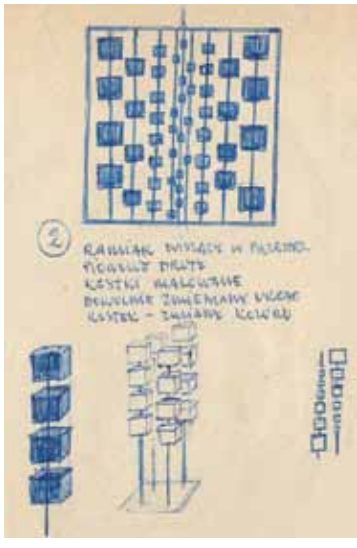

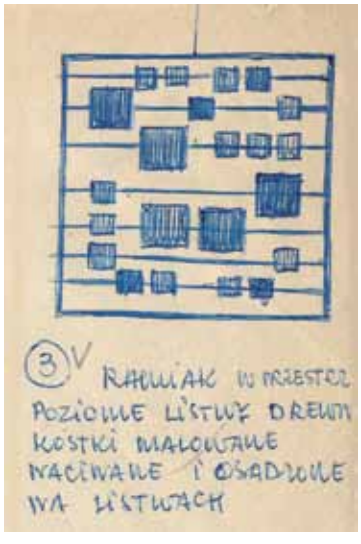

W MOIM PRZEKONANIU NAJISTOTNIEJSZĄ FAZĄ PROCESU TWÓRCZEGO JEST KONCEPCJA DZIEŁA, UTWORU LUB DZIAŁANIA ARTYSTYCZNEGO.

NA KONCEPCJĘ DZIEŁA SKŁADAJĄ SIĘ DWA POD-ETAPY: ZAMIAR ARTYSTYCZNY I WIZJA ARTYSTYCZNA.
ZAMIAR ARTYSTYCZNY – JEST USTALENIEM IDEI, JEJ KONKRETYZACJI MYŚLOWEJ, DOKONANIEM ŚWIADOMEGO WYBORU SPOSOBU PRZEKAZANIA SWOICH MYŚLI.
WIZJA ARTYSTYCZNA – JEST MYŚLOWYM WYOBRAŻENIEM, ZAPROGRAMOWANIEM PODSTAWOWEJ KONSTRUKCJI UTWORU – OBIEKTU; JEST PRZEWIDYWANIEM PODSTAWOWYCH WSPÓŁZALEŻNOŚCI ELEMENTÓW. W TEJ FAZIE NASTĘPUJE DECYZJA WYBORU ODPOWIEDNICH ŚRODKÓW WYRAZU, WYBÓR WŁAŚCIWEGO TWORZYWA.
TRZEBA TU ZAZNACZYĆ, ŻE W FAZIE KONCEPCJI DZIEŁA, TAK JAK I W INNYCH ETAPACH PROCESU TWÓRCZEGO, W ZALEŻNOŚCI OD TYPU OSOBOWOŚCIOWEGO ORAZ INNYCH UWARUNKOWAŃ, NASTĘPUJĄ PRZESUNIĘCIA W KOLEJNOŚCI POSZCZEGÓLNYCH FAZ.
PRZY TYPIE INTUICYJNYM – ISTNIEJE RÓWNOLEGŁOŚĆ FAZY REALIZACYJNEJ I KONCEPCYJNEJ (KONCEPCJA POWSTAJE W MIARĘ REALIZACJI DZIEŁA). PRZY TYPIE REFLEKSYJNYM, GDZIE ISTNIEJE UDZIAŁ PEŁNEJ ŚWIADOMOŚCI – WYSTĘPUJE WYRAŹNE ODDZIELENIE SIĘ POSZCZEGÓLNYCH FAZ – ETAP KONCEPCJI DZIEŁA WYPRZEDZA CZĘŚĆ REALIZACYJNĄ. FAZĄ REALIZACYJNĄ NAZYWAM OKRES OBIEKTYWIZACJI IDEI – ZAMIARU ARTYSTYCZNEGO.

ISTNIEJĄ NASTĘPUJĄCE WARIANTY UDZIAŁU ARTYSTY W PROCESIE REALIZACJI:
- ARTYSTA SAM REALIZUJE SWOJE DZIEŁO
- ARTYSTA PROGRAMUJE DZIEŁO – WYKONUJE MASZYNA, KOMPUTER
- ARTYSTA WYKONUJE PROJEKT – REALIZUJĄ WYKONAWCY, RZEMIEŚLNICY
- ARTYSTA DOPUSZCZA PUBLICZNOŚĆ DO UDZIAŁU W REALIZACJI SWEGO DZIEŁA
- ARTYSTA DOKONUJE SAKRALIZACJI GOTOWEGO PRZEDMIOTU (MARCEL DUCHAMP)
- ARTYSTA SAM OKREŚLA SIĘ JAKO DZIEŁO (BEN VAUTIER)

W FAZIE REALIZACYJNEJ MOGĄ WYSTĘPOWAĆ ZMIANY KONCEPCJI DZIEŁA. CZASEM Z GÓRY ZAPROGRAMOWANY JEST ELEMENT PRZYPADKU (RYSZARD WINIARSKI), IMPROWIZACJA (JACKSON POLLOCK). W SFERZE DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH, NP. HAPPENINGÓW, REALIZACJA AKCJI POPRZEDZONA BYWA SCENARIUSZEM, PARTYTURĄ, KTÓRE SĄ SKONKRETYZOWANĄ KONCEPCJĄ ARTYSTYCZNĄ (JOHN CAGE, ALLAN KAPROW, CLAES OLDENBURG). ZMIANY KONCEPCJI DZIEŁA W CZASIE REALIZACJI MOGĄ WYNIKAĆ TAKŻE Z WŁAŚCIWOŚCI TWORZYWA.
POWSTAJĄ NOWE FAKTY ARTYSTYCZNE, W KTÓRYCH NASTĘPUJE ZDECYDOWANE PRZENIESIENIE PUNKTU CIĘŻKOŚCI ZE SFERY STRUKTURALNEJ NA SFERĘ POJĘCIOWĄ (NA KONCEPCJĘ, NA IDEĘ), DZIAŁANIA CZYSTO MENTALNE (JOSEPH KOSUTH).

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

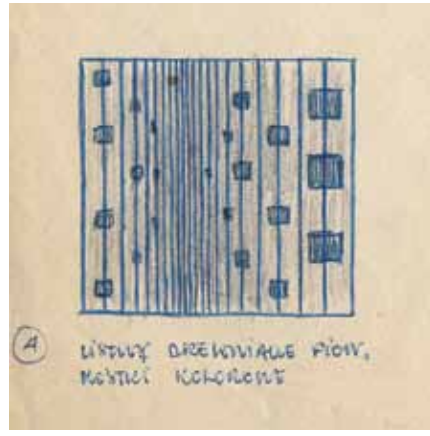

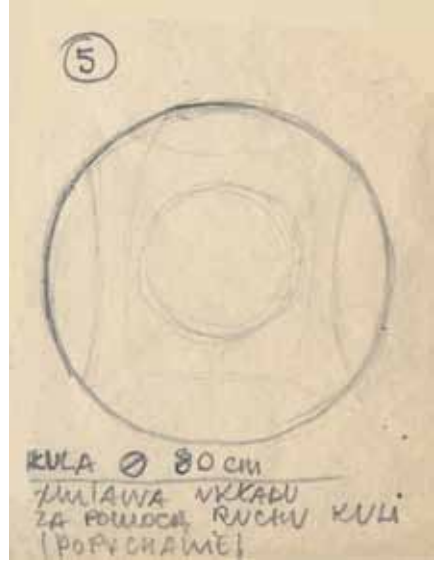

Na poprzedniej stronie i powyżej rysunki koncepcyjne UKŁADÓW OTWARTYCH, 1967.

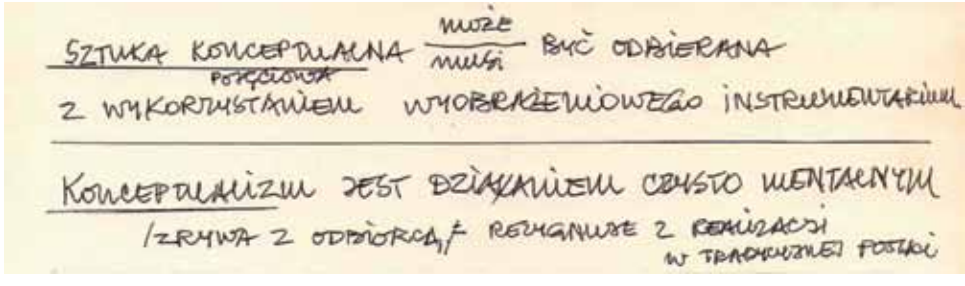

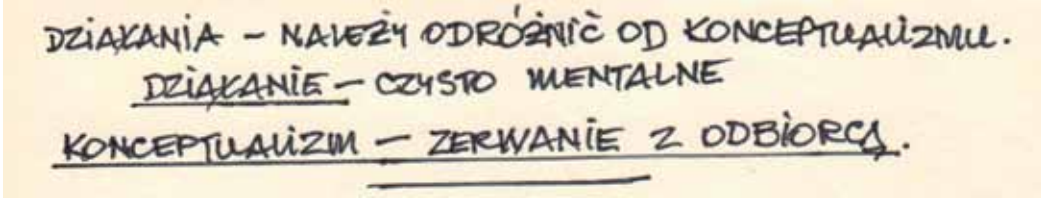

KONCEPTUALIZM JEST DZIAŁANIEM CZYSTO MENTALNYM – ZRYWA Z ODBIORCĄ – REZYGNUJE Z REALIZACJI W TRADYCYJNEJ POSTACI.
SZTUKA KONCEPTUALNA MOŻE/MUSI BYĆ ODBIERANA Z WYKORZYSTANIEM WYOBRAŻENIOWEGO INSTRUMENTARIUM.

KRESKA – JEST ŚLADEM, ZNAKIEM GRAFICZNYM, PRZEKAZEM MATERIALNYM.

KRESKA – JEDEN Z PODSTAWOWYCH ŚRODKÓW WYPOWIEDZI ARTYSTYCZNYCH – SPEŁNIAŁA WAŻNĄ ROLĘ W MOJEJ TWÓRCZOŚCI. OD RYSUNKÓW STUDYJNO – REALISTYCZNYCH, Z ZASTOSOWANIEM KRESKI BAROKIZUJĄCEJ, BUDUJĄCEJ EKSPRESJĘ WYPOWIEDZI – POPRZEZ KRESKĘ ANONIMOWĄ, SYNTETYCZNĄ, WYKORZYSTYWANĄ RÓWNIEŻ W KONSTRUKCJACH PRZESTRZENNYCH (REALIZACJA DLA ELBLĄGA I PROPOZYCJA DLA CHEŁMA). ZASTOSOWANIE PRĘTU METALOWEGO, JAKO KRESKI, POZWOLIŁO MI NA ZBUDOWANIE AŻUROWEJ FORMY PRZESTRZENNEJ, KTÓRA STAŁA SIĘ ORGANICZNĄ CZĘŚCIĄ KRAJOBRAZU MIASTA ELBLĄGA. ANONIMOWOŚĆ PROSTEJ KRESKI STWORZYŁA SYTUACJĘ, W KTÓREJ MOGŁAM BUDOWAĆ KOMPOZYCJE WEDŁUG SYSTEMU FIBONACCIEGO, MIESZCZĄCEGO SIĘ W UKŁADZIE GEOMETRII.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

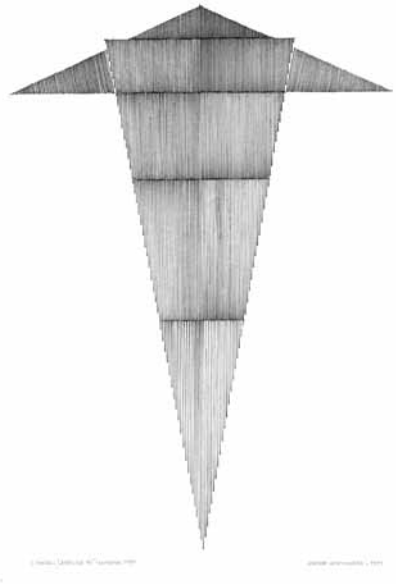

Z CYKLU „LATAWCE FI", LISTOPAD 1994.

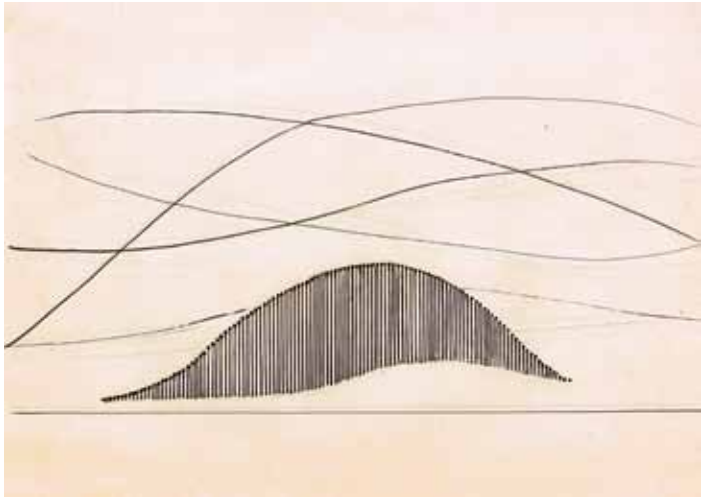

Rysunek, 1978.

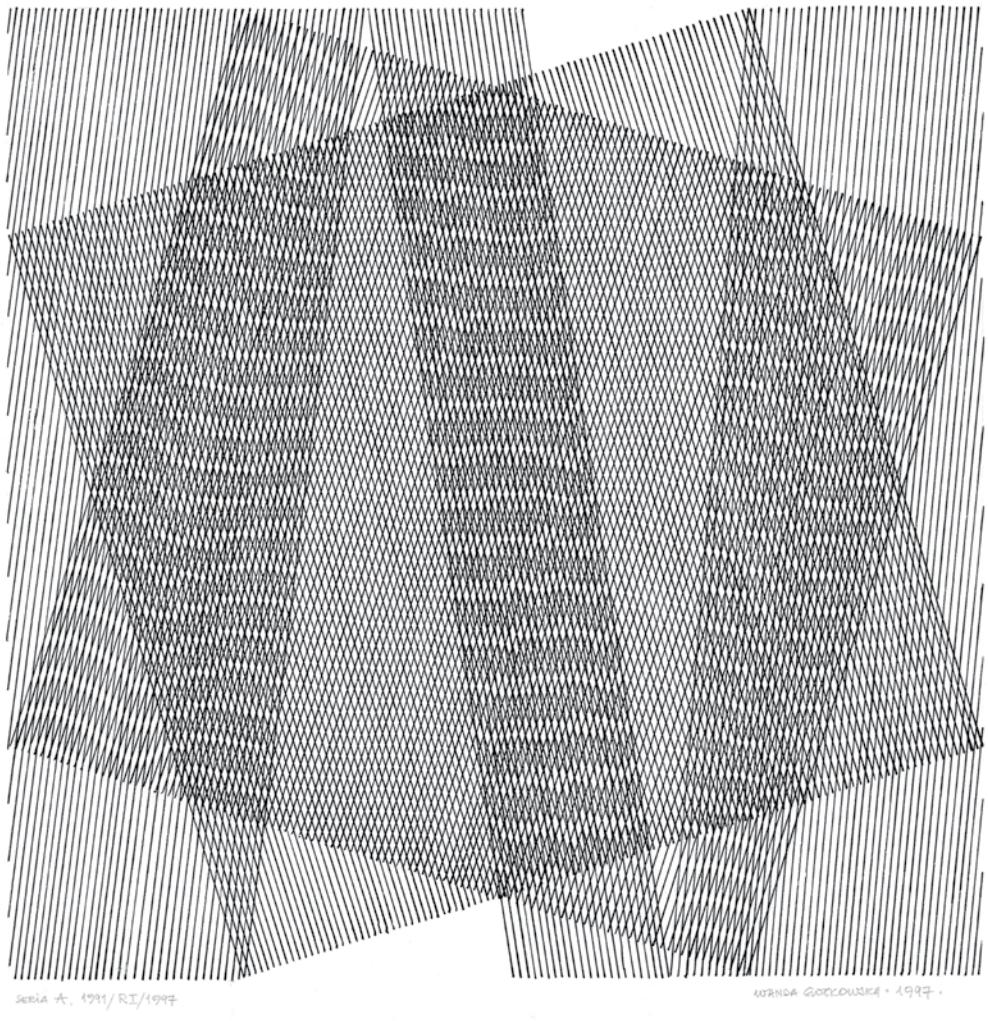

SERIA „A”, 1997.

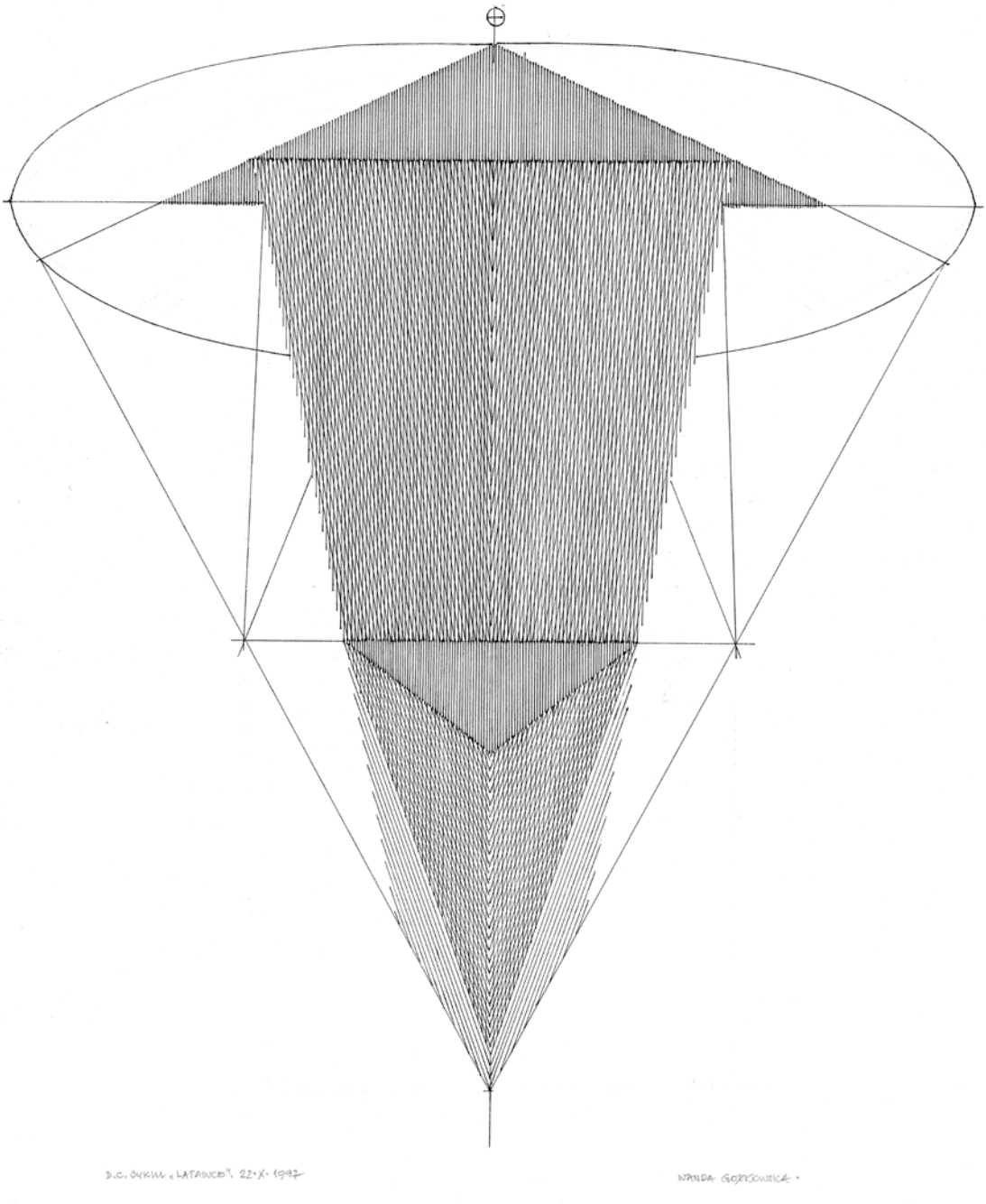

D.C. CYKLU „LATAWCE", 22.X.1997.

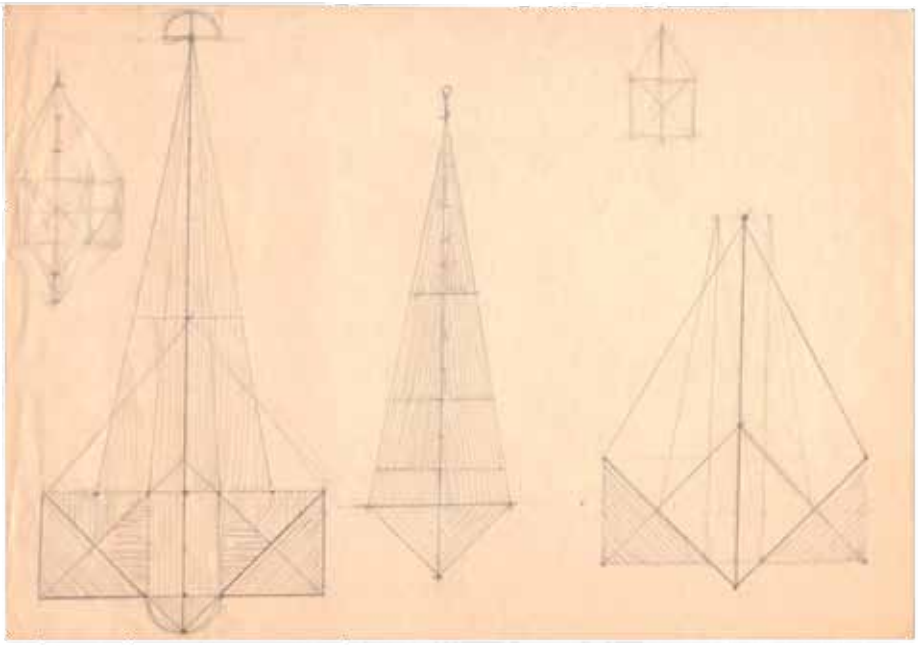

Rysunek, lata 90.

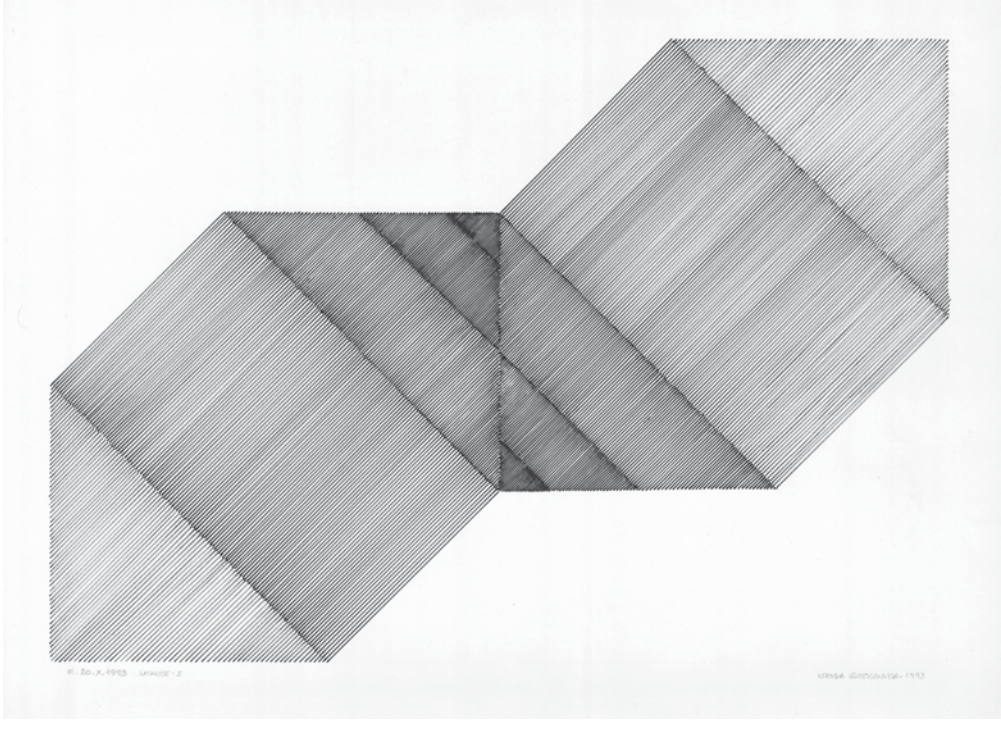

FI, LATAWCE 2, 20.X.1993.

LINIA – TOR DOWOLNIE PORUSZAJĄCEGO SIĘ PUNKTU. LINIA – JEST POJĘCIEM – GRAFICZNYM PRZEDSTAWIENIEM TWORU GEOMETRYCZNEGO.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

10.X.1997.

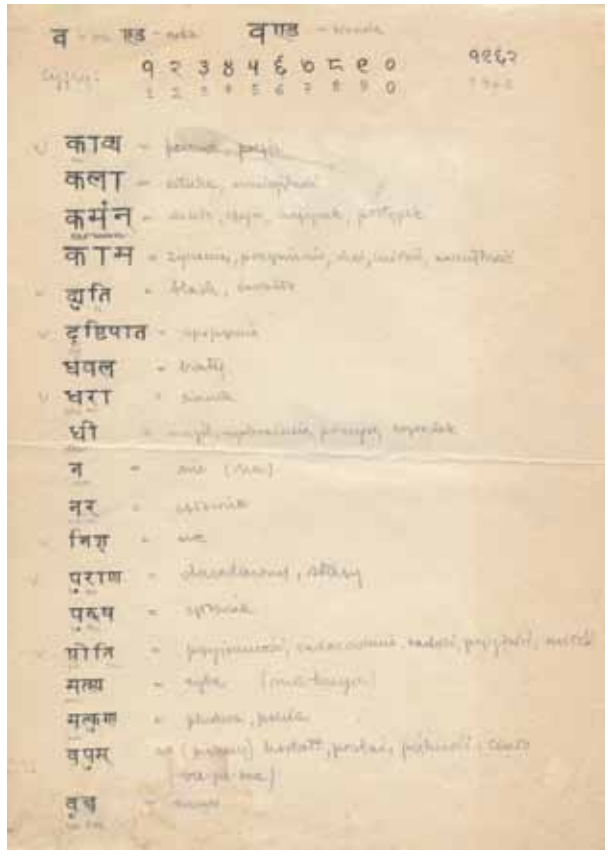

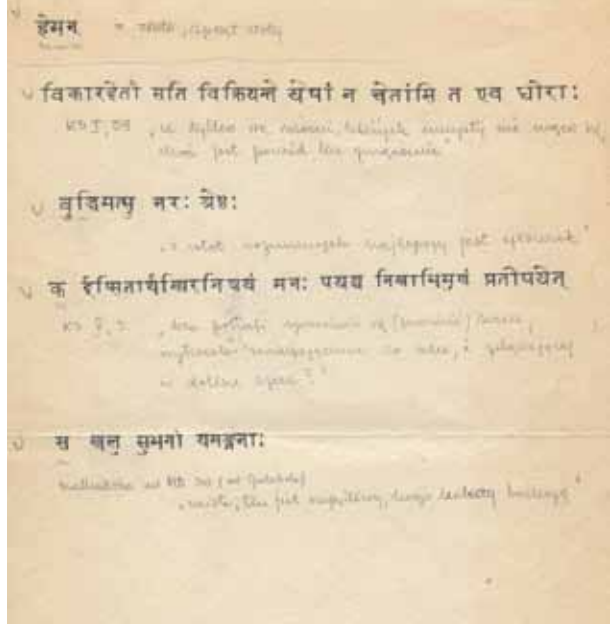

Notatki, sanskryt i pismo runiczne, lata 60. (XX w.)

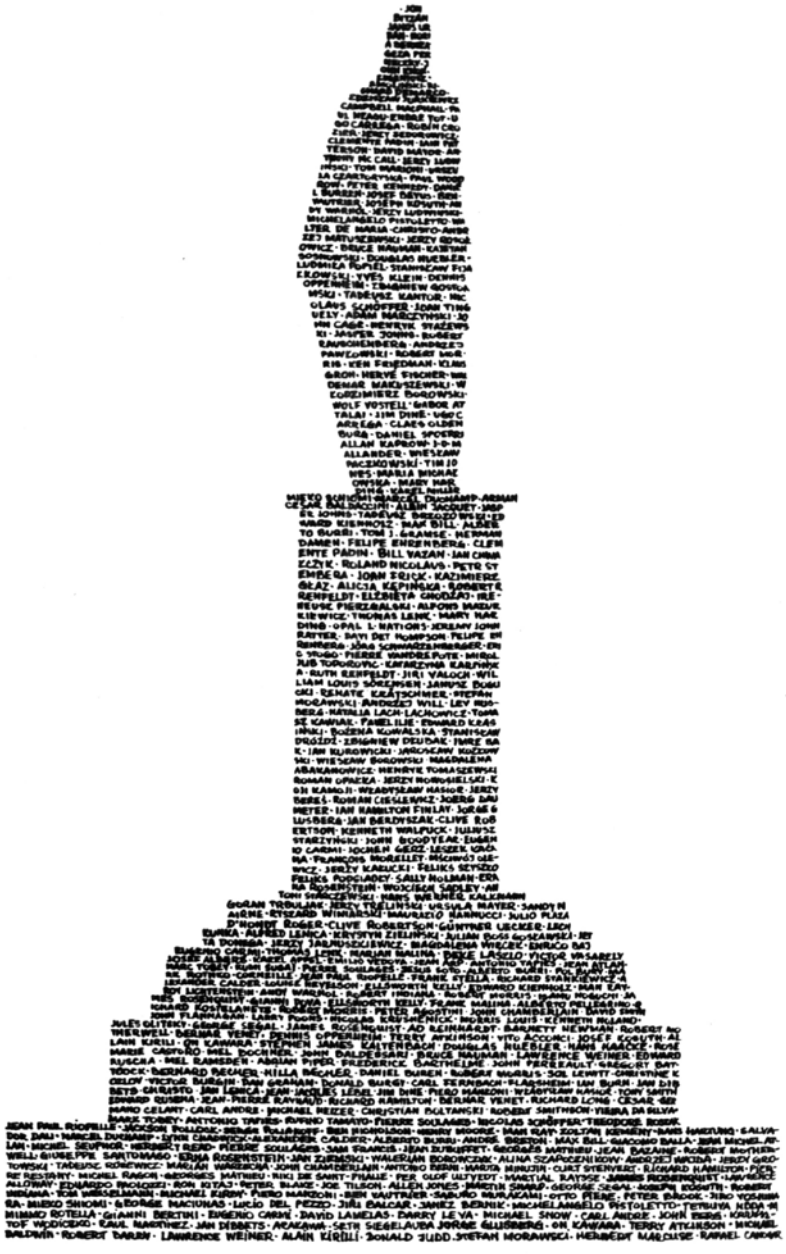

POMNIK SZTUKI, 1974.

W ZBIORACH MOICH ŚRODKÓW WYPOWIEDZI WAŻNĄ ROLĘ SPEŁNIAŁY LITERY – SŁOWA TWORZĄCE POJĘCIA.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

RECENZJA Z DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ, TEORETYCZNEJ I NAUKOWEJ ST. WYKŁ. JERZEGO LUDWIŃSKIEGO, W ZWIĄZKU Z WSZCZĘCIEM POSTĘPOWANIA KWALIFIKACYJNEGO NA STANOWISKO PROFESORA KONTRAKTOWEGO.

NAPISANIE RECENZJI Z BIOGRAFII TWÓRCZEJ, DZIAŁALNOŚCI TEORETYCZNEJ I NAUKOWEJ JERZEGO LUDWIŃSKIEGO – JEST RÓWNOZNACZNE Z PRZEŚLEDZENIEM NAJISTOTNIEJSZYCH WYDARZEŃ ARTYSTYCZNYCH, KTÓRE KSZTAŁTOWAŁY OBRAZ SZTUKI POLSKIEJ OD „ARSENAŁU" W 1955 R. – PO DZIEŃ DZISIEJSZY. JERZY LUDWIŃSKI, ABSOLWENT WYDZIAŁU HISTORII SZTUKI KUL-U W LUBLINIE BYŁ WSPÓŁTWÓRCĄ GRUPY „ZAMEK" W 1956 R., W KTÓREJ WRAZ Z NIM DZIAŁALI KRYTYCY: HANNA PTASZKOWSKA, WIESŁAW BOROWSKI, URSZULA CZARTORYSKA, ORAZ ARTYŚCI: WŁODZIMIERZ BOROWSKI I JAN ZIEMSKI. JERZY LUDWIŃSKI REDAGOWAŁ W TYM CZASIE „STRUKTURY", PLASTYCZNY DODATEK DO LUBELSKIEJ „KAMENY" I RÓWNOCZEŚNIE WSPÓŁPRACOWAŁ Z KRYTYKIEM JANUSZEM BOGUCKIM W REDAGOWANIU DODATKU „PLASTYKA" DO KRAKOWSKIEGO „ŻYCIA LITERACKIEGO".
W LATACH 60-TYCH ROZPOCZYNA SIĘ WZMOŻONY RUCH ARTYSTYCZNY, POWSTAJĄ GRUPY, NOWE INICJATYWY – TOWARZYSZY TEMU DZIAŁALNOŚĆ KONCEPCYJNA I KRYTYCZNA JERZEGO LUDWIŃSKIEGO.
PLENERY W OSIEKACH (ZAINICJOWANE PRZEZ PARĘ ARTYSTÓW: LUDMIŁĘ POPIEL I JERZEGO FEDOROWICZA) – STAŁY SIĘ WAŻNYMI I ZNACZĄCYMI WYDARZENIAMI ARTYSTYCZNYMI, ZMIENIAJĄCYMI DOTYCHCZASOWY BANALNY UKŁAD KONWENCJONALNEGO ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO. JERZY LUDWIŃSKI SPEŁNIAŁ W TYM OKRESIE ROLĘ

KONSULTANTA, PROGRAMUJĄCEGO
I WPROWADZAJĄCEGO NOWE FORMY DZIAŁANIA.
DZIĘKI JEGO ŚWIADOMOŚCI ARTYSTYCZNEJ,
WIEDZY, DOSKONAŁEJ ORIENTACJI I INFORMACJI
O WYDARZENIACH ŚWIATOWYCH – COROCZNE
PLENERY W OSIEKACH STAŁY SIĘ MIEJSCEM
SPOTKAŃ I DYSKUSJI ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW
Z KRAJU I ZAGRANICY, NAUKOWCÓW, TEORETYKÓW,
KRYTYKÓW, POETÓW, PISARZY.
OBECNOŚĆ JERZEGO LUDWIŃSKIEGO, JEGO
UDZIAŁ W DYSKUSJACH, WYGŁOSZONE PRZEZ
NIEGO TEKSTY TEORETYCZNE – MIAŁY OGROMNE
ZNACZENIE, PODNOSIŁY ATRAKCYJNOŚĆ,
A TAKŻE DOPROWADZAŁY DO KSZTAŁTOWANIA
SIĘ I PRECYZOWANIA POSZCZEGÓLNYCH POSTAW
ARTYSTYCZNYCH.
BYŁY TO LATA OKREŚLANIA SIĘ AWANGARDY,
POSZUKIWAŃ WIZUALNYCH, POWSTAWANIA
HAPPENINGÓW, ENVIRONMENT, RÓŻNEGO
RODZAJU DZIAŁAŃ, A WRESZCIE ZAJĘCIA SIĘ SZTUKĄ
KONCEPTUALNĄ.
W TYM OKRESIE POWSTAWAŁY TAKŻE NOWE
INICJATYWY ARTYSTYCZNE, W ZIELONEJ GÓRZE:
„ZŁOTE GRONO”, A TAKŻE W ELBLĄGU I BIENNALE
FORM PRZESTRZENNYCH (1965), KTÓREGO
TWÓRCĄ BYŁ GERARD KWIATKOWSKI.
JERZY LUDWIŃSKI WYPOWIADAŁ SIĘ
W SZEREGU ARTYKUŁÓW NA TEMAT TYCH
NIEKONWENCJONALNYCH AKCJI. ELEMENT
„NOWOŚCI”, RYZYKA – BYŁ SPRZYJAJĄCYM,
POZYTYWNYM DOPINGIEM DLA NIETYPOWYCH
DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH, POBUDZAJĄCYM
RÓWNOCZEŚNIE ŚRODOWISKO KRYTYKÓW, W
KTÓRYM JERZY LUDWIŃSKI SPEŁNIAŁ WAŻNĄ ROLĘ.
ZAPRZYJAŹNIONY Z ARTYSTAMI Z KRĘGU
ÓWCZESNEJ AWANGARDY, TAKIMI JAK: HENRYK
STAŻEWSKI, ADAM MARCZYŃSKI, ALFRED LENICA,

JONASZ STERN, KAJETAN SOSNOWSKI, ANDRZEJ PAWŁOWSKI I IN. BYŁ ZAWSZE DOSKONALE POINFORMOWANY O WSZYSTKICH WYDARZENIACH ARTYSTYCZNYCH, A OBDARZONY INTUICJĄ POTRAFIŁ STYMULOWAĆ DZIAŁANIA I WPŁYWAŁ NA TWORZENIE SIĘ ŚRODOWISK ARTYSTYCZNYCH. IMPREZĄ, KTÓREJ SAMODZIELNYM AUTOREM BYŁ JERZY LUDWIŃSKI - TO I SYMPOZJUM ARTYSTÓW PLASTYKÓW I NAUKOWCÓW „SZTUKA W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE", ZORGANIZOWANE W 1966 ROKU W PUŁAWACH, W ZAKŁADACH AZOTOWYCH. ZARÓWNO PROGRAM TEORETYCZNY PRZYGOTOWANY PRZEZ JERZEGO LUDWIŃSKIEGO, WYSOKI POZIOM WYSTĄPIEŃ ARTYSTYCZNYCH, NAUKOWYCH, KRYTYCZNYCH – BYŁ NIEWĄTPLIWYM OSIĄGNIĘCIEM I STANOWIŁ „NOVUM" NA MAPIE WYDARZEŃ ARTYSTYCZNYCH.

NIESTETY TA INTERESUJĄCA, HISTORYCZNA JUŻ IMPREZA, NIE MIAŁA DOKUMENTACJI W POSTACI KATALOGU. UKAZAŁY SIĘ JEDYNIE POSZCZEGÓLNE ARTYKUŁY. OBECNIE INSTYTUT SZTUKI ROZPOCZĄŁ PRACĘ NAD ODTWORZENIEM ARCHIWALNYM DOKUMENTACJI SYMPOZJUM I WYSTAWY W PUŁAWACH.

W 1966 ROKU JERZY LUDWIŃSKI OSIEDLA SIĘ WE WROCŁAWIU. JEST TO DLA TEGO MIASTA WAŻNY OKRES DYNAMIKI DZIAŁAŃ I FAKTÓW ARTYSTYCZNYCH. W TYM SAMYM ROKU (1966) POWSTAJE KONCEPCJA STWORZENIA MUZEUM SZTUKI AKTUALNEJ. LUDWIŃSKI FORMUŁUJE SWÓJ NOWATORSKI PROJEKT: CENTRUM DOKUMENTACJI SZTUKI. [...]

MUZEUM SZTUKI AKTUALNEJ ZORGANIZOWAŁO W 1966 ROKU W SALACH WROCŁAWSKIEGO RATUSZA „WYSTAWĘ SZTUKI", BYŁA TO PREZENTACJA 3 GALERII. JERZY LUDWIŃSKI ZAPROSIŁ DO UDZIAŁU WARSZAWSKĄ GALERIĘ „FOKSAL" ORAZ

„KRZYSZTOFORY” Z KRAKOWA, NATOMIAST „MUZEUM SZTUKI AKTUALNEJ” PREZENTOWALI ARTYŚCI Z WROCŁAWIA.
W GRUDNIU 1967 ROKU ZACZĘŁA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ GALERIA „MONA LISA”, KTÓRĄ JERZY LUDWIŃSKI PROWADZIŁ, WSPÓŁPRACUJĄC Z ARTYSTĄ JANEM CHWAŁCZYKIEM. […]
„MONA LISA”, KTÓREJ ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE „DZIWACTWA GALERII” OPRACOWAŁ JERZY LUDWIŃSKI – STAŁA SIĘ „MIEJSCEM GRY”. ARTYŚCI ZAPRASZANI DO WYSTAWY W GALERII „MONA LISA” – PUBLIKOWALI SWOJE WYPOWIEDZI OBOK TEKSTU JERZEGO LUDWIŃSKIEGO, JAKO SWEGO RODZAJU DIALOG, A NAWET FORMA POLEMIKI. WKŁADKA DO PISMA „ODRA” ORAZ STAŁA OBWOLUTA Z REPRODUKCJĄ „MONY LISY” I TEKSTEM PROGRAMOWYM JERZEGO LUDWIŃSKIEGO (SYTUACJA) – BYŁY FORMĄ KATALOGU. […]
GOŚĆMI „MONY LISY” BYLI: HENRYK STAŻEWSKI, TADEUSZ BRZOZOWSKI, JAROSŁAW KOZŁOWSKI, JERZY ROSOŁOWICZ, WANDA GOŁKOWSKA, JAN CHWAŁCZYK, ZDZISŁAW JURKIEWICZ, STANISŁAW DRÓŻDŻ, ZBIGNIEW MAKAREWICZ I IN.
ICH WYPOWIEDZIOM W „ODRZE” TOWARZYSZYŁ TEKST JERZEGO LUDWIŃSKIEGO, A KAŻDORAZOWO WYSTAWA POŁĄCZONA BYŁA Z ODCZYTEM I PUBLICZNĄ DYSKUSJĄ, NIEJEDNOKROTNIE O WYSOKIEJ TEMPERATURZE I BURZLIWYM PRZEBIEGU. […]
GALERIA „MONA LISA” SKOŃCZYŁA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ W MOMENCIE, KIEDY WŁADZE PRÓBOWAŁY INGEROWAĆ W JEJ ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE. OSTATNIĄ WYSTAWĄ I RODZAJEM MANIFESTACJI ARTYSTYCZNEJ BYŁ POKAZ I WYDAWNICTWO „SP”, CZYLI SZTUKA POJĘCIOWA, - 4 GRUDNIA 1970 ROKU. UDZIAŁ W TEJ IMPREZIE WZIĘLI CI ARTYŚCI, ZWIĄZANI DOTYCHCZAS

Z GALERIĄ „MONA LISA”, KTÓRZY PRZYJĘLI POSTAWĘ KONCEPTUALNĄ, A JERZY LUDWIŃSKI OPUBLIKOWAŁ WAŻNY TEKST: „SZTUKA W EPOCE POSTARTYSTYCZNEJ”.[...]
DUŻYM WYDARZENIEM ARTYSTYCZNYM, KTÓRE MIAŁO SWOJE REPERKUSJE RÓWNIEŻ ZA GRANICAMI POLSKI – STAŁO SIĘ SYMPOZJUM I WYSTAWA: „WROCŁAW 70”.
BYŁA TO IDEA UZYSKANIA PROJEKTÓW OD SZEREGU ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW I WYKAZANIA GŁĘBOKICH PRZEMIAN ZAISTNIAŁYCH W SZTUCE WSPÓŁCZESNEJ.
PRZED KAŻDĄ WAŻNIEJSZĄ IMPREZĄ ARTYSTYCZNĄ – JERZY LUDWIŃSKI JEŹDZIŁ PO POLSCE, ROZMAWIAŁ Z ARTYSTAMI, ORIENTOWAŁ SIĘ W AKTUALNEJ SYTUACJI ŚRODOWISK TWÓRCZYCH. DZIĘKI JEGO PRZYJAŹNIOM I OSOBISTYM KONTAKTOM LISTA OSÓB ZAPROSZONYCH NA SYMPOZJUM I WYSTAWĘ „WROCŁAW 70” BYŁA SZEROKA I OBEJMOWAŁA WYBITNYCH ARTYSTÓW. WYSTAWA I DYSKUSJE UJAWNIŁY ZDERZENIE SIĘ PROJEKTÓW UTYLITARNO-URBANISTYCZNYCH (GRUPA: MARIAN BOGUSZ, JERZY OLKIEWICZ) Z POMYSŁAMI MIESZCZĄCYMI SIĘ W SZTUCE KONCEPTUALNEJ: HENRYK STAŻEWSKI – REALIZACJA ŚWIETLNA – EFEMERYCZNA („KOMPOZYCJA NIEOGRANICZONA”), ALAIN JACQUET, ZBIGNIEW GOSTOMSKI („ZACZYNA SIĘ WE WROCŁAWIU), JERZY ROSOŁOWICZ („NEUTRDROM”), TADEUSZ KANTOR (GIGANTYCZNE KRZESŁO), JERZY FEDOROWICZ (WYZNACZENIE „PUNKTU” WE WROCŁAWIU I „PUNKTU WTÓRNEGO” PO DRUGIEJ STRONIE KULI ZIEMSKIEJ), JERZY BEREŚ („ŻYWY POMNIK”), ANDRZEJ MATUSZEWSKI („NOBILITACJA ZIEMI”), ZBIGNIEW MAKAREWICZ („WYKOPALISKO ARCHEOLOGICZNE”), ZBIGNIEW DŁUBAK, NATALIA LL I ANDRZEJ LACHOWICZ („ZESPÓŁ

INSTRUMENTÓW OPTYCZNYCH"), JAN CHWAŁCZYK („REPRODUKTOR WIDMA SŁONECZNEGO") I IN. TEMAT SYMPOZJUM ZOSTAŁ PODJĘTY JAKO PRACA MAGISTERSKA PRZEZ EDWARDA SALIŃSKIEGO NA UNIWERSYTECIE M. KOPERNIKA W TORUNIU (TORUŃ 1974), A KATALOG OPRACOWANY PRZY WSPÓŁUDZIALE GALERII X, ZPAP WE WROCŁAWIU W 1983. […]

NOWE ZJAWISKA I ODKRYCIA ZARÓWNO W NAUCE JAK I SZTUCE – BYŁY ZAWSZE DLA JERZEGO LUDWIŃSKIEGO JEDNAKOWO FASCYNUJĄCE. DLATEGO TEŻ STAŁ SIĘ WSPÓŁTWÓRCĄ (Z JANEM CHWAŁCZYKIEM I ANTONIM DZIEDUSZYCKIM) ZAŁOŻEŃ PROGRAMOWYCH PLENERU „ZIEMIA ZGORZELECKA – SPOTKANIA ARTYSTÓW, NAUKOWCÓW I TEORETYKÓW SZTUKI", KTÓRY ODBYŁ SIĘ POD HASŁEM: „NAUKA I SZTUKA W PROCESIE OCHRONY NATURALNEGO ŚRODOWISKA CZŁOWIEKA", W 1971 ROKU, LUDWIŃSKI WYGŁOSIŁ TAM ODCZYT: „NEUTRALIZACJA KRYTERIÓW". PODOBNY SYMPOZJONALNY CHARAKTER MIAŁ PLENER W TRZEBIESZOWICACH W 1974 ROKU, ORAZ PLENER – KONWERSATORIUM – JAGNIĄTKÓW – 1975 ROK – Z PROGRAMOWYM UDZIAŁEM JERZEGO LUDWIŃSKIEGO.

Z OKAZJI XXX-LECIA ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO, W 1977 ROKU ZOSTAŁ WYDANY KATALOG, DO KTÓREGO WSTĘP NAPISAŁ JERZY LUDWIŃSKI. […]

W 1979 ROKU JERZY LUDWIŃSKI UCZESTNICZY W PLENERZE – SYMPOZJUM W PŁOCKU „SPÓR O WSPÓŁCZESNY OBRAZ SZTUKI", GDZIE PROWADZI DYSKUSJE I WYGŁASZA ODCZYTY, DLA GRUPY STUDENTÓW Z WROCŁAWSKIEJ PWSSP.

– W DRUGIEJ POŁOWIE LAT 70-TYCH W GALERII „PIWNICA ŚWIDNICKA" OTWARTA BYŁA WYSTAWA DOROBKU TWÓRCZEGO JERZEGO LUDWIŃSKIEGO

W POSTACI TEKSTÓW, KATALOGÓW, DRUKÓW, KTÓRA UKAZYWAŁA BOGACTWO PRZEMYŚLEŃ, A PRZEDE WSZYSTKIM PRECYZJĘ FORMUŁOWANIA.
W 1983 ROKU JERZY LUDWIŃSKI ZOSTAŁ ZAPROSZONY DO SZWECJI PRZEZ BIBLIOTEKĘ SZTUKI I MUZEUM W NORRKÖPING DO UDZIAŁU W „SEMINAR ON INDEPENDENT AND OPEN ART", GDZIE WYGŁOSIŁ ODCZYT: „REVOLUTION AND FALLEN REVOLUTION".
W 1987 ROKU W CZASIE AKCJI „PRACOWNIA" W BWA W ZIELONEJ GÓRZE JERZY LUDWIŃSKI ODBYŁ SZEREG SPOTKAŃ I WYGŁOSIŁ ODCZYT DLA GRUPY STUDENTÓW MOJEJ PRACOWNI PWSSP Z WROCŁAWIA.
PRZEPROWADZONA PRZEZE MNIE KRONIKA WYDARZEŃ ARTYSTYCZNYCH, W KTÓRYCH BRAŁ UDZIAŁ JERZY LUDWIŃSKI – JEST NIEPEŁNYM ZBIOREM, PONIEWAŻ ZANOTOWAŁAM GŁÓWNIE TE AKCJE, W KTÓRYCH SAMA UCZESTNICZYŁAM.
DZIAŁALNOŚĆ JERZEGO LUDWIŃSKIEGO MIESZCZĄCA SIĘ W KONKRETNYCH, OPUBLIKOWANYCH MATERIAŁACH, TEKSTACH TEORETYCZNYCH, PROGRAMACH ARTYSTYCZNYCH, - NIE TWORZY CAŁOŚCI JEGO DOKONAŃ. TRUDNĄ DO ZDOKUMENTOWANIA FORMĄ DZIAŁALNOŚCI BYŁA I JEST WYJĄTKOWA ZDOLNOŚĆ POBUDZANIA I TWORZENIA INTELEKTUALNEJ ATMOSFERY TWÓRCZEJ.
REASUMUJĄC: JESTEM PRZEKONANA, ŻE WIELOLETNIA PRACA KRYTYCZNA, TEORETYCZNA I NAUKOWA, A TAKŻE INICJUJĄCA OBECNOŚĆ MGR JERZEGO LUDWIŃSKIEGO W ŚRODOWISKACH ARTYSTYCZNYCH – STANOWI WIELKĄ WARTOŚĆ I ZASŁUGUJE W PEŁNI NA UZNANIE I UZYSKANIE STANOWISKA PROFESORA KONTRAKTOWEGO.

20.IV.1990. PROF. WANDA GOŁKOWSKA

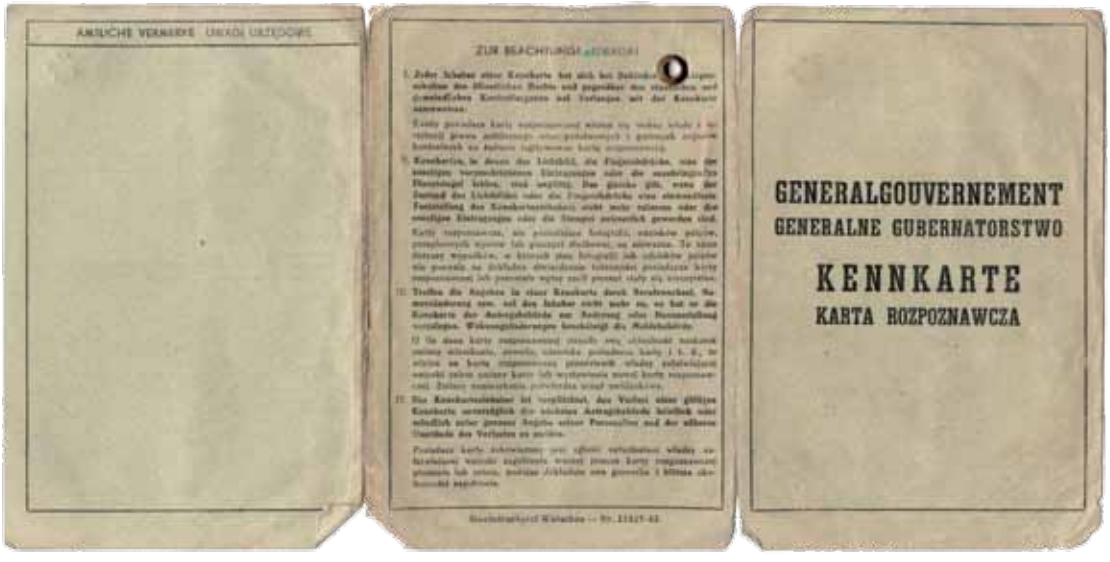
AMTLICHE VERMERKE UWAGI URZĘDOWE
ZUR BEACHTUNG
GENERALGOUVERNEMENT
GENERALNE GUBERNATORSTWO
KENNKARTE
KARTA ROZPOZNAWCZA

LEMBERG
Lemberg Stadt
Gelizien
8 Mär 1949
Gołkowska
Wanda Hedwig
17 Dezember 1925
Reichshof
Krakau
GENERALGOUVERNEMENT
Gołkowska Wanda
LEMBERG
8 März 1944
DER STADTHAUPTMANN
POLIZEIDIREKTION
AMTLICHE VERMERKE UWAGI URZĘDOWE
Lemberg Stadt

Absolwenci Średniej Szkoły Dorosłych nr 3, Wanda Gołkowska stoi w ostatnim rzędzie szósta od lewej strony, Lwów 1945.

Народний Комісаріат Освіти УРСР

КАРТКА

про успішність, поведінку та відвідування

учня 7 кл. класу за 1940–41 навч. рік

учениці Gołkowska

(Прізвище учня)

Wanda Jadwiga – Constantine

(Ім'я та по батькові)

середньої ШКОЛИ

(Початкової, неповної середньої, середньої)

№ 17

місто, село Львів

район Галицький

область Львівська

Учень повертає картку у перший день наступної чверті навчального року

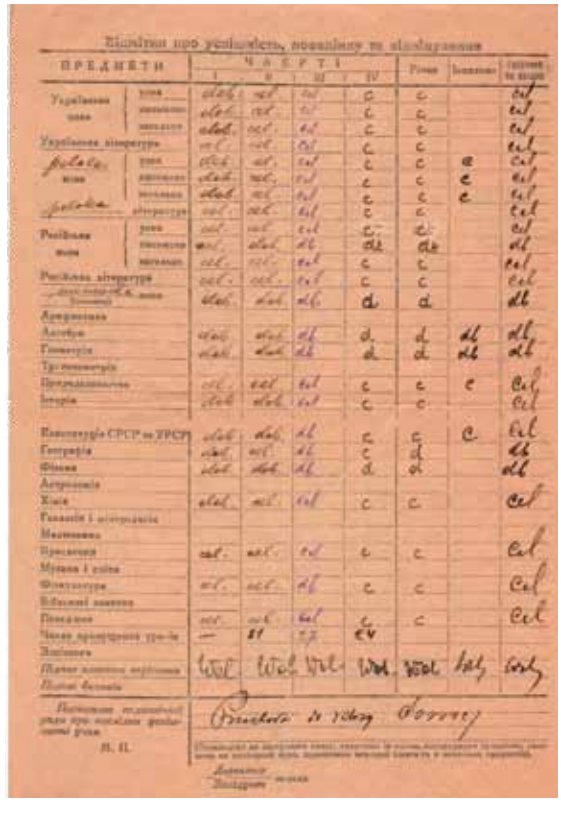

Відомість про успішність, поведінку та відвідування

ПРЕДМЕТИ	ЧВЕРТІ I	II	III	IV	Річна	Іспитова	Остаточна по школі
Українська мова: усне	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
письмове	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
читання	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
Українська література	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
Польська мова: усне	dost.	dost.	dost.	c	c	c	dst
письмове	dost.	dost.	dost.	c	c	c	dst
читання	dost.	dost.	dost.	c	c	c	dst
Польська література	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
Російська мова: усне	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
письмове	dost.	dost.	dost.	db	db		db
читання	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
Російська література	dost.	dost.	dost.	c	c		dst
Англійська мова	dost.	dost.	db	d	d		db
Алгебра	dost.	dost.	db	d	d	db	db
Геометрія	dost.	dost.	db	d	d	db	db
Тригонометрія							
Природознавство	dost.	dost.	dst	c	c	c	dst
Історія	dost.	dost.	dst	c	c		dst
Конституція СРСР та УРСР	dost.	dost.	db	c	c	c	dst
Географія	dost.	dost.	db	c	d		db
Фізика	dost.	dost.	db	d	d		db
Астрономія							
Хімія	dost.	dst.	dst	c	c		dst
Геодезія і метеорологія							
Малювання							
Креслення	dst.	dst.	dst	c	c		dst
Музика і спів							
Фізкультура	dst.	dst.	db	c	c		dst
Військові знання							
Праця	dst.	dst.	dst	c	c		dst
Число пропущених уроків	—	11	23	64			
Поведінка							
Підпис класного керівника	Wol	Wol	Wol	Wol	Wol	Wol	Wol
Підпис батьків							

Переведена до 7 кляси Вільної

М. П.

Директор

Інспектор

PORA NICZYJA

WYSOKI ZAMEK JAK PRZEDTEM,- DZIŚ TYLKO SERCE PRZESZKADZA,-
TRWA MIASTO BROCZĄCE POLSKĄ PRZEZ TAMPON TYCH LAT PRZEKLĘTYCH
TRWA MIASTO,- WIEKI MIJAJĄ, NIE DADZĄ WYTCHNĄĆ, NIE DADZĄ –
OTWARTE NA NIESKOŃCZONOŚĆ A O DZIEWIĄTEJ ZAMKNIĘTE.
DZISIAJ NA PRÓŻNO CHCIAŁBYŚ PRZYTRZYMAĆ CZAS POWIEKAMI
… WE WRZEŚNIU LUFY ZAKWITŁY NAD LUDŹMI CO SZLI NA ZACHÓD…
LECZ STAMTĄD KROK NIE POWRÓCIŁ I DRESZCZ NIE WSTRZĄSA BRUKAMI,
ZNÓW BĘDĄ KWIATY NA WIOSNĘ,- JUŻ PIĄTY ROK ZAPACHNĄ.
MŁODOŚĆ JAK KREW UCHODZI I JUŻ NIE DOGNASZ ZDARZEŃ,
Z NOCY ZGWAŁCONEJ SALWĄ DZIEŃ RODZI SIĘ ZATRUTY –
AFISZE Z ZAKŁADNIKAMI SPADAJĄ W MIASTO JAK SZARŻE
I DEKORUJĄ MURY KRWAWO ZDOBYTYM „VIRTUTI”…
LECZ KIEDY PRZYJDZIESZ Z FALAMI, CO O NORMANDIĘ BIĆ ZACZNĄ
CZY DOJDZIE ROZMARYN BUGU, CZY SAN PRZEPŁYNĄ FANFARY?
CZY SIĘ ZDOŁAMY DŹWIGNĄĆ, CZY SIĘ ZERWIEMY NA BACZNOŚĆ
PRZED ECHEM TRĄBKI NA APEL – PRZED TWYM NAJDROŻSZYM SZTANDAREM?
… PO BEZCELOWYCH ULICACH STUKAJĄ KROKI I KULE
JEST ROK CZTERDZIESTY I CZWARTY,- DRZEWA ZNÓW TĘSKNIĄ DO LIŚCI –
PRZED BUCKINGHAMEM KASETY,- CHORĄGIEW PŁYNIE NAD KRÓLEM,
A U NAS GORZKO OD WIOSNY I CIASNO OD NIENAWIŚCI.

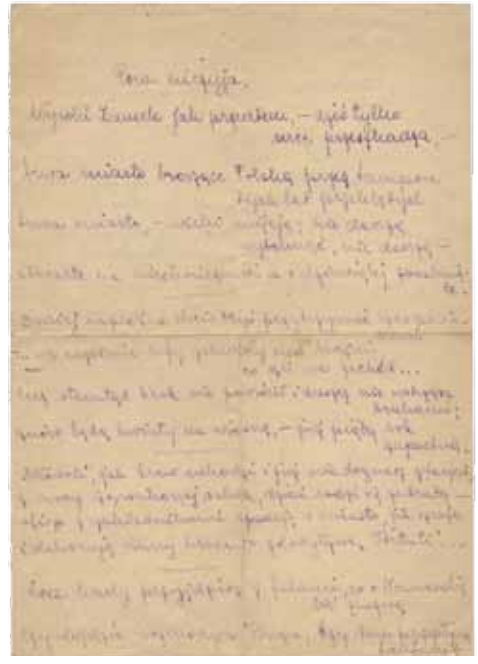

Pora niczyja, Lwów 1944.

Wanda Gołkowska, ul. Nabielaka (gdzie mieszkała w latach 1939-1945),

KARTA EWAKUACYJNA

Эвакуационный лист

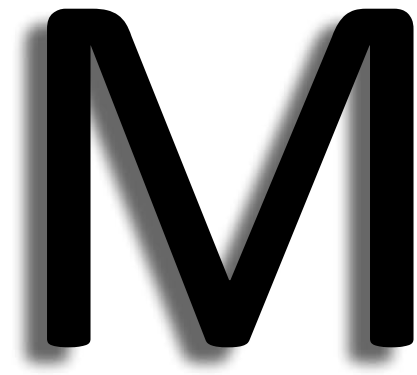

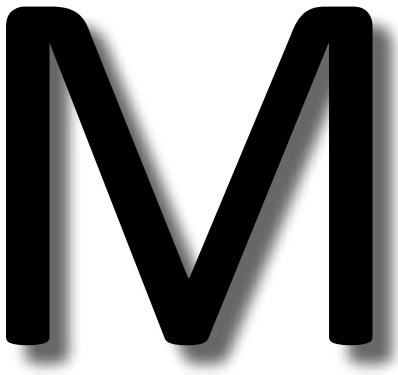

W OKRESIE LAT 1975-85 NASTĄPIŁA WZMOŻONA AKTYWNOŚĆ „MAIL ART'U" CZYLI „SZTUKI POCZTY".

DROGA KORESPONDENCYJNA W ÓWCZESNEJ SYTUACJI SPEŁNIAŁA ISTOTNĄ ROLĘ W MIĘDZYNARODOWYCH KONTAKTACH ARTYSTYCZNYCH I STWARZAŁA MOŻLIWOŚĆ PRZEKAZU MYŚLI – IDEI ORAZ WYMIANY INFORMACJI. WOBEC TRUDNOŚCI WYJAZDÓW ZAGRANICZNYCH I NIEMOŻNOŚCI BEZPOŚREDNICH SPOTKAŃ – „MAIL-ART" SPOWODOWAŁ TWORZENIE SIĘ, NA ODLEGŁOŚĆ, SERDECZNYCH, DŁUGOTRWAŁYCH, BEZINTERESOWNYCH KONTAKTÓW I PRZYJAŹNI. RUCH „MAIL-ART'U" SPOWODOWAŁ I WYWOŁAŁ WIELE CIEKAWYCH, NIEKONWENCJONALNYCH SYTUACJI, A PEWNE DZIAŁANIA ARTYSTYCZNE UZYSKIWAŁY DALSZE ISTNIENIE SPOŁECZNE I WCHODZIŁY W NOWY OBSZAR.

W 1972 ROKU NA SYMPOZJUM – PLENERZE W OSIEKACH – ZREALIZOWAŁAM POMYSŁ: KOLEKCJA POJĘCIA – SŁOWA „ZIEMIA" W RÓŻNYCH JĘZYKACH. W ZBIORZE TYM POMOGLI MI OBECNI NA PLENERZE M.IN. PROF. ARTUR SANDAUER (JĘZYK HEBRAJSKI I ARAMEJSKI) CZY KOJI KAMOJI (JĘZYK JAPOŃSKI). MOJĄ AKCJĘ „KOLEKCJA ZIEMIA" WŁĄCZYŁAM DO RUCHU „MAIL-ART'U" JAKO INFORMACJĘ I PROPOZYCJĘ PRZYSŁANIA MI SŁOWA „ZIEMIA" W RÓŻNYCH JĘZYKACH ŚWIATA. OTRZYMAŁAM SZEREG ODPOWIEDZI I PRZYJAZNYCH REAKCJI. „KOLEKCJA ZIEMIA" ZMIENIAŁA SIĘ, WZBOGACAŁA, PRZYBIERAŁA RÓŻNE FORMY ZAPISU, ZARÓWNO W UKŁADACH LITERNICZYCH, KOMPOZYCJACH, OBRAZACH, NATURALNYCH ZBIORACH ZIEMI, TWORZYŁA ANEGDOTYCZNE HISTORIE.

RUCH MAIL-ART'U, W KTÓRYM AKTYWNIE UCZESTNICZYŁAM, BYŁ TERENEM GRY ZARÓWNO DLA SZTUKI TRUDNEJ – INTELEKTUALNEJ, JAK I DLA POP-KULTURY ORAZ SZTUKI ALTERNATYWNEJ. BYŁ ODBICIEM CAŁEJ ÓWCZESNEJ SYTUACJI ARTYSTYCZNEJ NA ŚWIECIE.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

Odpowiedź Wandy Gołkowskiej na akcję Mail-Art'u ogłoszoną przez galerię Poisson Soluble z Madrytu (Hiszpania) w kwietniu 1985. Fot. Yanira Quintero, dzięki uprzejmości Victorii Encinas, która założyła i prowadziła Poisson Soluble (jest również autorką znaku graficznego galerii).

MALARSTWO BYŁO NIESPEŁNIONĄ MIŁOŚCIĄ OJCA, UPRAWIAŁ JE AMATORSKO. ZWYKLE MALOWAŁ W NIEDZIELĘ I POZWALAŁ MI WCHODZIĆ DO POMIESZCZENIA, GDZIE PRACOWAŁ. A TAM PACHNIAŁY FARBY. OJCIEC BYŁ WTEDY W INNYM, NIECODZIENNYM NASTROJU. MALARSTWO STAŁO SIĘ DLA MNIE SYMBOLEM ŚWIĘTA, CZYMŚ UROCZYSTYM, WYNIESIONYM NAD CODZIENNOŚĆ.

Rozmowa z red. Wiesławą Wierzchowską, 26 stycznia 1988, Wanda Gołkowska, Pokaz, Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych, maj 1988.

Pierwsza praca malarska (olej na płótnie) Wandy Gołkowskiej, która powstała przed studiami, około roku 1946.

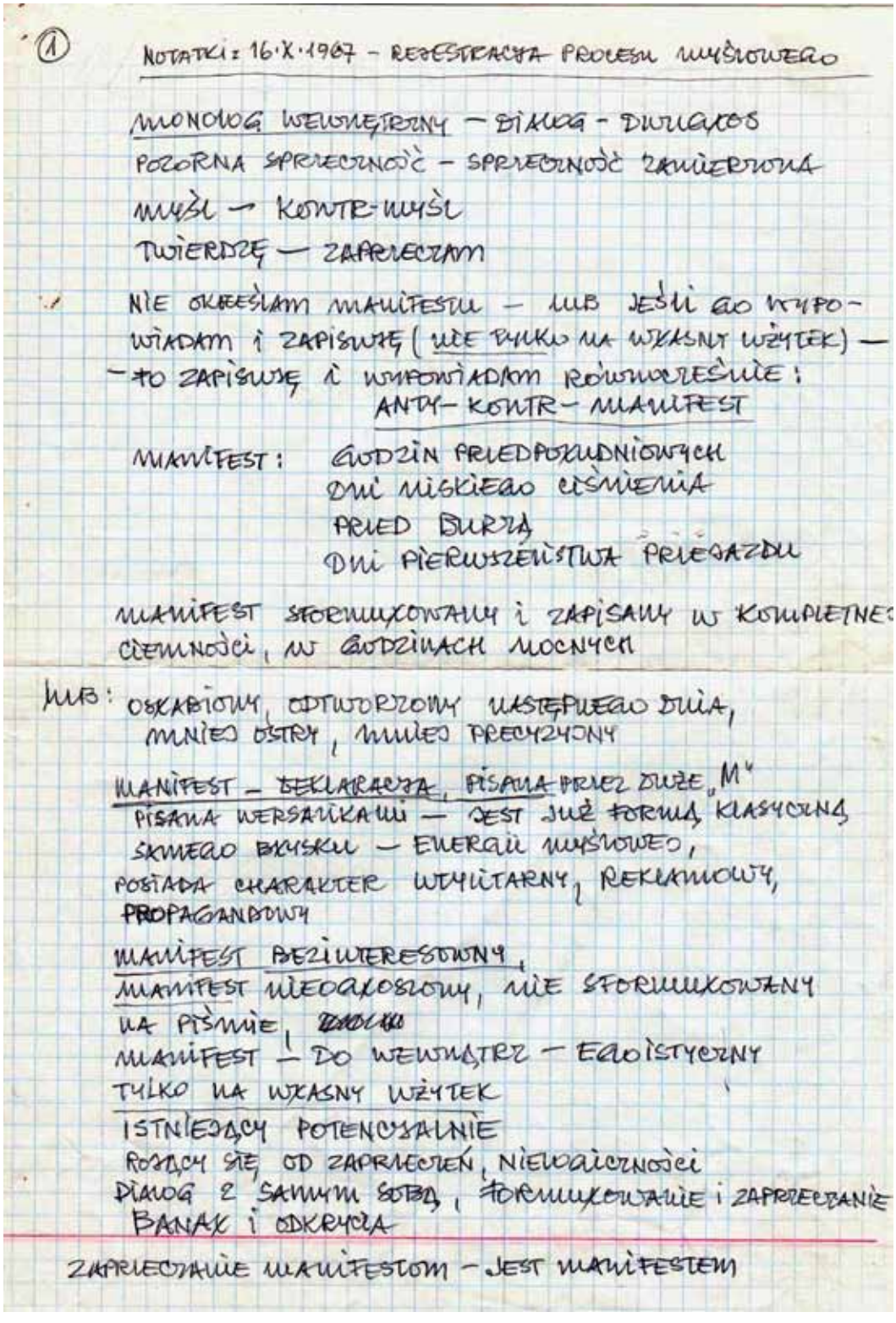

① NOTATKI: 16·X·1967 – REJESTRACJA PROCESU MYŚLOWEGO

MONOLOG WEWNĘTRZNY – DIALOG – DIALOGOS
POZORNA SPRZECZNOŚĆ – SPRZECZNOŚĆ ZAMIERZONA
MYŚL – KONTR-MYŚL
TWIERDZĘ – ZAPRZECZAM

NIE OKREŚLAM MANIFESTU – LUB JEŚLI GO WYPOWIADAM I ZAPISUJĘ (NIE TYLKO NA WŁASNY UŻYTEK) – TO ZAPISUJĘ I WYPOWIADAM RÓWNOCZEŚNIE:
ANTY-KONTR-MANIFEST

MANIFEST: GODZIN PRZEDPOŁUDNIOWYCH
DNI MIEJSKIEGO CIŚNIENIA
PRZED BURZĄ
DNI PIERWSZEŃSTWA PRZEJAZDU

MANIFEST SFORMUŁOWANY I ZAPISANY W KOMPLETNEJ CIEMNOŚCI, W GODZINACH NOCNYCH

LUB: OSKABIONY, ODTWORZONY NASTĘPNEGO DNIA, MNIEJ OSTRY, MNIEJ PRECYZYJNY

MANIFEST – DEKLARACJA, PISANA PRZEZ DUŻE „M"
PISANA WERSALIKAMI – JEST JUŻ FORMĄ KLASYCZNĄ
SKUPIONEGO BŁYSKU – ENERGII MYŚLOWEJ,
POSIADA CHARAKTER WYLICZARNY, REKLAMOWY, PROPAGANDOWY

MANIFEST BEZINTERESOWNY,
MANIFEST NIEDOKOŃCZONY, NIE SFORMUŁOWANY NA PIŚMIE,
MANIFEST – DO WEWNĄTRZ – EGOISTYCZNY
TYLKO NA WŁASNY UŻYTEK
ISTNIEJĄCY POTENCJALNIE
ROZPŁYWAJĄCY SIĘ OD ZAPRZECZEŃ, NIEDOKOŃCZONOŚCI
DIALOG Z SAMYM SOBĄ, FORMUŁOWANIE I ZAPRZECZANIE
BANAŁ I ODKRYCIA

ZAPRZECZANIE MANIFESTOM – JEST MANIFESTEM

NOTATKI: 16.X.1967 - REJESTRACJA PROCESU MYŚLOWEGO

MONOLOG WEWNĘTRZNY – DIALOG – DWUGŁOS,
POZORNA SPRZECZNOŚĆ – SPRZECZNOŚĆ ZAMIERZONA.

MYŚL – KONTR – MYŚL
TWIERDZĘ – ZAPRZECZAM

NIE OKREŚLAM MANIFESTU – LUB JEŚLI GO WYPOWIADAM
I ZAPISUJĘ (NIE TYLKO NA WŁASNY UŻYTEK) –
- TO ZAPISUJĘ I WYPOWIADAM RÓWNOCZEŚNIE:
ANTY – KONTR – MANIFEST
MANIFEST: GODZIN PRZEDPOŁUDNIOWYCH
DNI NISKIEGO CIŚNIENIA
PRZED BURZĄ
DNI PIERWSZEŃSTWA PRZEJAZDU

MANIFEST SFORMUŁOWANY I ZAPISANY W KOMPLETNEJ CIEMNOŚCI,
W GODZINACH NOCNYCH
LUB:
OSŁABIONY, ODTWORZONY NASTĘPNEGO DNIA,
MNIEJ OSTRY, MNIEJ PRECYZYJNY

MANIFEST – DEKLARACJA – PISANA PRZEZ DUŻE „M”
PISANA WERSALIKAMI – JEST JUŻ FORMĄ KLASYCZNĄ
SAMEGO BŁYSKU – ENERGII MYŚLOWEJ,
POSIADA CHARAKTER UTYLITARNY, REKLAMOWY,
PROPAGANDOWY.
MANIFEST BEZINTERESOWNY
MANIFEST NIEOGŁOSZONY, NIE SFORMUŁOWANY NA PIŚMIE
MANIFEST – DO WEWNĄTRZ – EGOISTYCZNY
TYLKO NA WŁASNY UŻYTEK
ISTNIEJĄCY POTENCJALNIE
ROJĄCY SIĘ OD ZAPRZECZEŃ, NIELOGICZNOŚCI
DIALOG Z SAMYM SOBĄ, FORMUŁOWANIE I ZAPRZECZANIE,
BANAŁ I ODKRYCIA

ZAPRZECZANIE MANIFESTOM – JEST MANIFESTEM

RANINGA, 1962.

CZAR, NAUKA ALBO PSALM, 1963.

MATERIA – RELIEF – POJAWIŁA SIĘ W MOJEJ TWÓRCZOŚCI WE WCZESNYCH LATACH 60-TYCH I BYŁA MOJĄ ZMYSŁOWĄ FASCYNACJĄ, ZAPRZECZENIEM SUCHEGO REALIZMU, CZY SOCREALISTYCZNEJ MANIERY. WPROWADZIŁAM WÓWCZAS BOGATĄ MATERIĘ, FAKTURĘ, COLLAGE, CYTATY – W MALARSTWIE I RYSUNKU. POWSTAJĄ RELIEFY FAKTURALNE, MIĘDZY INNYMI: „RESZTKI MAGNACKIEJ FORTUNY”, „TABLICA Z SANSKRYTEM”, „FAKT JASNY”, „FAKT CIEMNY”, „TABLICE Z MINIATURAMI”, „KOMPOZYCJA Z DWOMA PORTRETAMI”, „RANINGA I”, „RANINGA II”, „CZAR-MAGIA”, „TABLICA ZE STRZAŁKĄ”, TABLICA „KOŁO Z GEOMETRYCZNYM RELIEFEM”. WIĘKSZOŚĆ TYCH PRAC – TABLIC ULEGŁA ZNISZCZENIU W CZASIE POWODZI WE WROCŁAWIU W 1997 R.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO GDAŃSKIEGO
PAŃSTWOWA KOMISJA WERYFIKACYJNA
dla legalizacji nauczania w okresie wojny 1939 — 1945 r.

Nr 30

ŚWIADECTWO DOIRZAŁOŚCI
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

Gołkowska Wanda

urodzona dnia siedemnastego miesiąca grudnia 1925 roku w Rzeszowie powiatu ——

religii rzym. kat. przedstawiła Państwowej Komisji Weryfikacyjnej

powołanej na podstawie zarządzenia Resortu Oświaty Polsk. Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 sierpnia 1944 roku Nr 67/II-ar/44, przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego pismem z dnia 27 października 1945 roku Nr 9 9555/45, dowody stwierdzające opanowanie materiału naukowego Państwowego Liceum Ogólnokształcącego Wydziału matemat.-fiz.

Państwowa Komisja Weryfikacyjna, po zbadaniu przedłożonych dowodów, uznała ——

Gołkowską Wandę

za dojrzałego do składów wyższych i wydała jej ——— miejsce świadectwo dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego wydziału matemat.-fizycznego

w Sopotach dnia 25 stycznia 1946 r.

Członkowie
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej

Przewodniczący
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej

Dr. Jan Schwarz

Gołkowska Wanda

Otrzymała następujące oceny

z religii	
języka polskiego	dobry
języka łacińskiego	
języka greckiego	
z języka niemieckiego	bardzo dobry
matura	dostateczny
zagadnień życia współczesnego	
biologii	bardzo dobry
fizyki z astronomią	dobry
chemii	dobry
matematyki	dobry
geografii z geologią	bardzo dobry
propedeutyki filozofii	

Przewodniczący
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej

Otrzymał ——— za wszystkich przedmiotów oceny dodatnie.

Przewodniczący
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej

„MIĘDZYCZAS" – TO OKRES, W KTÓRYM POWRACAM DO POPRZEDNICH PRZEMYŚLEŃ, SYGNAŁÓW, – ABY POSIADAJĄC DYSTANS, UZYSKAĆ ROZBIEG, DYNAMIKĘ, POTRZEBNĄ DO PRZESKOCZENIA MOJEJ DZISIEJSZEJ POSTAWY, DNIA DZISIEJSZEGO, WRAŻLIWOŚCI, WIEDZY, POSIADANEJ ŚWIADOMOŚCI TWÓRCZEJ.
POWROTY DO TRADYCJI I POWROTY DO WŁASNEJ TWÓRCZOŚCI SPRZED LAT SĄ DLA MNIE KONIECZNE DLA UZYSKANIA ODWAGI ŁAMANIA PRZYZWYCZAJEŃ, DOGMATÓW, KONSERWATYZMU MYŚLENIA.

KWESTIONUJĄC SWOJE WŁASNE SFORMUŁOWANIA, ZARÓWNO SŁOWNE JAK I REALIZACYJNE – TWORZĘ CIĄG PRZEKSZTAŁCEŃ MOJEJ OSOBOWOŚCI ARTYSTYCZNEJ.

„List otwarty", Wanda Gołkowska, „Sztuka", 4/5, 1978.

MIĘDZYCZAS – ALBO PRZERWA, ZATRZYMANIE SIĘ – JEST (WG. GEORGE'A KUBLERA) „SZCZELINĄ MIĘDZY PRZESZŁOŚCIĄ I PRZYSZŁOŚCIĄ" I STWARZA MOŻLIWOŚĆ WPROWADZENIA UKŁADU IDEOWO – ASYMETRYCZNEGO, NA ZASADZIE KONTYNUACJI I SPRZECIWU.

Notatki, 1978.

Moja droga twócza

W DOTYCHCZASOWEJ MOJEJ DRODZE TWÓRCZEJ NASTĘPOWAŁY OKRESY, W KTÓRYCH OSTRO POJAWIAŁA SIĘ POTRZEBA WYPOWIEDZI ARTYSTYCZNEJ ZREALIZOWANEJ W NIEKONWENCJONALNEJ FORMIE ZAPISU, – BĘDĄCEJ REZULTATEM SPRZECIWU WOBEC STEREOTYPÓW MYŚLOWYCH, SYTUACJI, KONWENCJI.
ZAPISY, JAKO REAKCJA SPRZECIWU, NIE TWORZYŁY FORMALNEJ JEDNOŚCI, NIE POSTULOWAŁY DO MIANA „OBIEKTÓW SZTUKI", – BYŁY INTELEKTUALNĄ INFORMACJĄ, PRZEKAZEM, KOMUNIKATEM.
DZIAŁANIA TE, BĘDĄCE W OPOZYCJI DO FUNKCJONUJĄCYCH WÓWCZAS TRENDÓW ARTYSTYCZNYCH – ZARÓWNO OD STRONY FORMALNEJ, JAK I POJĘCIOWEJ – BYŁY BEZINTERESOWNĄ AKTYWNOŚCIĄ, WYPOWIEDZIĄ, GRĄ ARTYSTYCZNĄ, POWSTAWAŁY NA ZASADZIE DECYZJI, WYBORU I PODZIWU DLA GATUNKU SZTUKI INTELEKTUALNEJ.

Notatki, 1997.

MOJĄ DROGĘ TWÓRCZĄ PODZIELIŁAM NA 3 ETAPY, KTÓRE NIE ZAWSZE NASTĘPUJĄ PO SOBIE W IDENTYCZNYM UKŁADZIE CZASOWYM:
1 ETAP: SPONTANICZNY – INTUICYJNO-EMOCJONALNY, W KTÓRYM WYSTĘPUJE ZBIERANIE, WZBOGACANIE, MNOŻENIE, DODAWANIE I POWIĘKSZANIE ILOŚCI ŚRODKÓW WYRAZU.
2 ETAP: REFLEKSJI – ANALIZY, OCENY PROCESU I WYNIKU PROCESU TWÓRCZEGO, WARTOŚCIOWANIA INTELEKTUALNEGO.
3 ETAP: DYSCYPLINY TWÓRCZEJ – PORZĄDKOWANIE, MINIMALIZACJA ŚRODKÓW WYRAZU, WYBÓR I REDUKCJA.

WYNIKIEM ŻYCIOWEJ DECYZJI, CENĄ I RYZYKIEM WYBORU WŁASNEJ DROGI TWÓRCZEJ – JEST LUKSUS POSIADANIA TEGO ŚWIATA WEWNĘTRZNEGO, W KTÓRYM JESTEŚMY SAMOTNI, ALE WOLNI – W KTÓRYM MOŻEMY BYĆ SZCZĘŚLIWI NAWET W CHWILACH ZWĄTPIENIA.

Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk, Katalog wydany z okazji 40-lecia pracy twórczej w Muzeum Architektury we Wrocławiu, 1994.

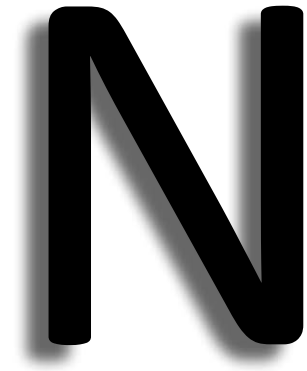

N

NADPRODUKCJA DZIEŁ SZTUKI I NADMIAR
INFORMACJI UTRUDNIAJĄ MOŻLIWOŚĆ
WYBORU I ZACIERAJĄ RÓŻNICE MIĘDZY
AUTENTYCZNOŚCIĄ A WTÓRNOŚCIĄ.
AUTOMATYZM I PRZYZWYCZAJENIE NAZYWA
SIĘ CZĘSTO KONIECZNOŚCIĄ WYPOWIEDZI
ARTYSTYCZNEJ – ZAWARTEJ W KILOMETRACH
I TONACH MATERIAŁÓW DOSTĘPNYCH
W WARUNKACH ZIEMSKICH.
NIEUNIKNIONY – PRODUKOWANY NADMIAR
ENERGII MUSI BYĆ AKUMULOWANY.
PROPONUJĘ STWORZENIE ŚWIATOWEJ
SKŁADNICY INFORMACJI ARTYSTYCZNEJ,
DZIAŁAJĄCEJ NA ZASADZIE URZĘDU
PATENTOWEGO, PRZYJMUJĄCEJ ZGŁOSZENIA
PIERWSZEŃSTWA, NIE UWZGLĘDNIAJĄCEJ
WTÓRNOŚCI KONCEPCJI.
DLA UNIKNIĘCIA WSZELKICH
DOTYCHCZASOWYCH SYSTEMÓW OCENY
PRZEZ JURY I KOMISJE – KOMPUTERY
I MÓZGI ELEKTRONOWE WYDAŁYBY OPINIE
KWALIFIKUJĄCE DO PRZYJĘCIA NA SKŁADNICĘ.

Tekst ogłoszony w „Dezaprobatorze", plener w Opolnie,
sierpień 1971.

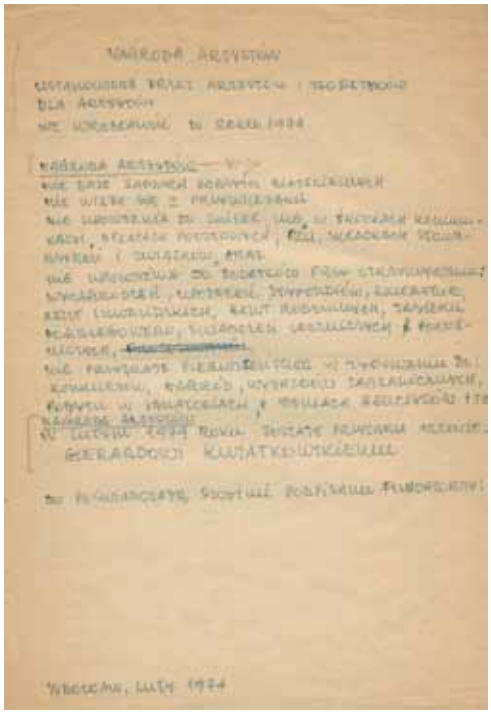

NAGRODA ARTYSTÓW

USTANOWIONA PRZEZ ARTYSTÓW
I TEORETYKÓW DLA ARTYSTÓW
WE WROCŁAWIU W ROKU 1974

NAGRODA ARTYSTÓW
NIE DAJE ŻADNYCH KORZYŚCI MATERIALNYCH
NIE WIĄŻE SIĘ Z PRZYWILEJAMI
NIE UPOWAŻNIA DO ZNIŻEK, ULG
W ŚRODKACH KOMUNIKACJI, OPŁATACH
POCZTOWYCH, PZU, SKŁADKACH
STOWARZYSZEŃ I ZWIĄZKÓW ORAZ
NIE UPOWAŻNIA DO DODATKÓW PRZY
OTRZYMYWANIU:
WYNAGRODZEŃ, UPOSAŻEŃ, STYPENDIÓW,
EMERYTUR, RENT INWALIDZKICH, RENT
RODZINNYCH, ZASIŁKU POGRZEBOWEGO,
ŚWIADCZEŃ LECZNICZYCH I POŁOŻNICZYCH.
NIE PRZYZNAJE PIERWSZEŃSTWA W
TYPOWANIU DO: KONKURSÓW, NAGRÓD,
WYJAZDÓW ZAGRANICZNYCH, POBYTU W
SANATORIACH, DOMACH RENCISTÓW, ITP.
NAGRODA ARTYSTÓW
W LUTYM 1974 ROKU ZOSTAJE PRZYZNANA
ARTYŚCIE:
GERARDOWI KWIATKOWSKIEMU

CO POŚWIADCZAJĄ SWOIMI PODPISAMI
FUNDATORZY

WROCŁAW, LUTY 1974

… NATURA JEST DLA MNIE OGROMNIE WAŻNA. CHODZĘ I OBSERWUJĘ. NIE NOTUJĘ DOSŁOWNIE. DOSŁOWNOŚĆ UWAŻAM ZA BŁĄD – ALE NATURA MNIE INSPIRUJE. INSPIRUJE MNIE ZARÓWNO KOLOREM JAK I PEWNYM RYTMEM. PEJZAŻ JEST MI POTRZEBNY. MOŻE DO JAKIEGOŚ OCZYSZCZANIA SIĘ? WIELE MOICH RYSUNKÓW POWSTAŁO POD WPŁYWEM NATURY. OBSERWOWANIE TRAWY CZY ZBÓŻ DAWAŁO MI MOŻLIWOŚĆ POKAZANIA ICH W SPOSÓB ZMINIMALIZOWANY.

Rozmowa z red. Wiesławą Wierzchowską, 26 stycznia 1988, *Wanda Gołkowska, Pokaz*, Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych, maj 1988.

Kolekcja liści i piór, 1996 - 2000.

Kolekcja piór, 1996 - 2000.

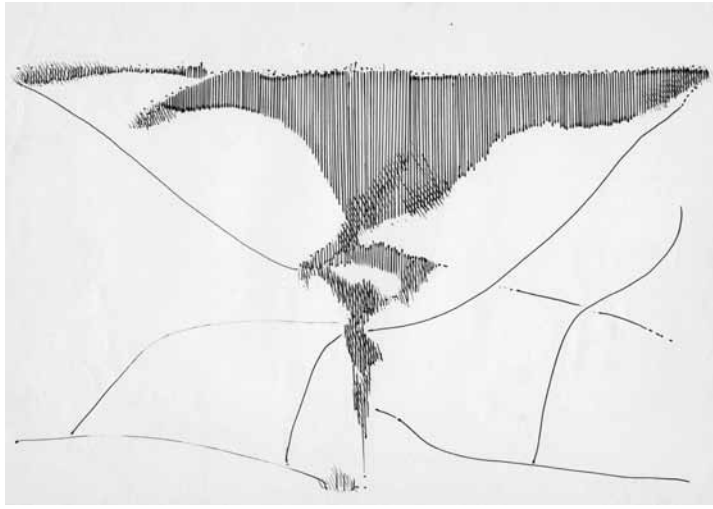

Rysunek, 1987.

Rysunek, 1987.

Niemcy, Kleinsassen, 1987.

ZAISTNIAŁA POTRZEBA TWORZENIA NEOLOGIZMÓW – KONIECZNYCH DO OKREŚLANIA PEWNYCH FUNKCJI I ZJAWISK WYSTĘPUJĄCYCH W REALIZACJACH MYŚLI TWÓRCZYCH. WPROWADZANIE POJĘĆ DO SZTUKI BYŁO PRZENIESIENIEM CIĘŻARU TWÓRCZOŚCI Z PRZEDMIOTU NA MYŚL.

Niepokój intelektualny

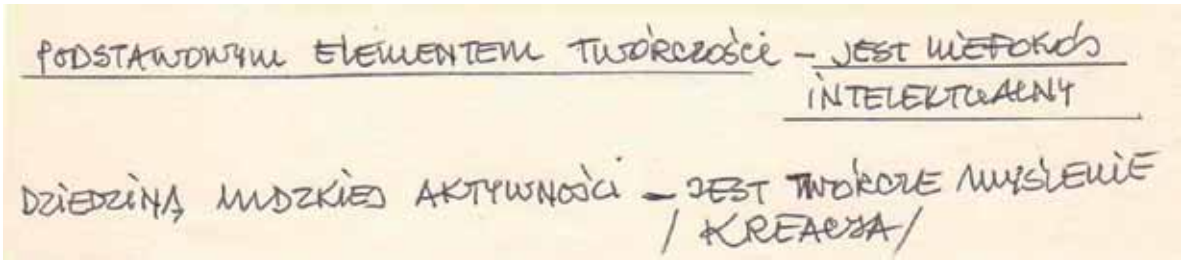

PODSTAWOWYM ELEMENTEM TWÓRCZOŚCI
JEST NIEPOKÓJ INTELEKTUALNY.
DZIEDZINĄ TWÓRCZEJ AKTYWNOŚCI
JEST TWÓRCZE MYŚLENIE (KREACJA).

Notatki, 1967.

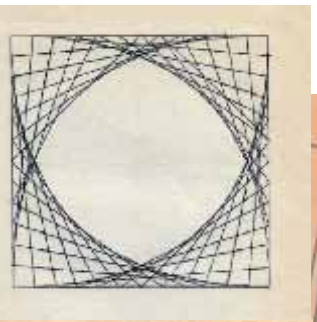

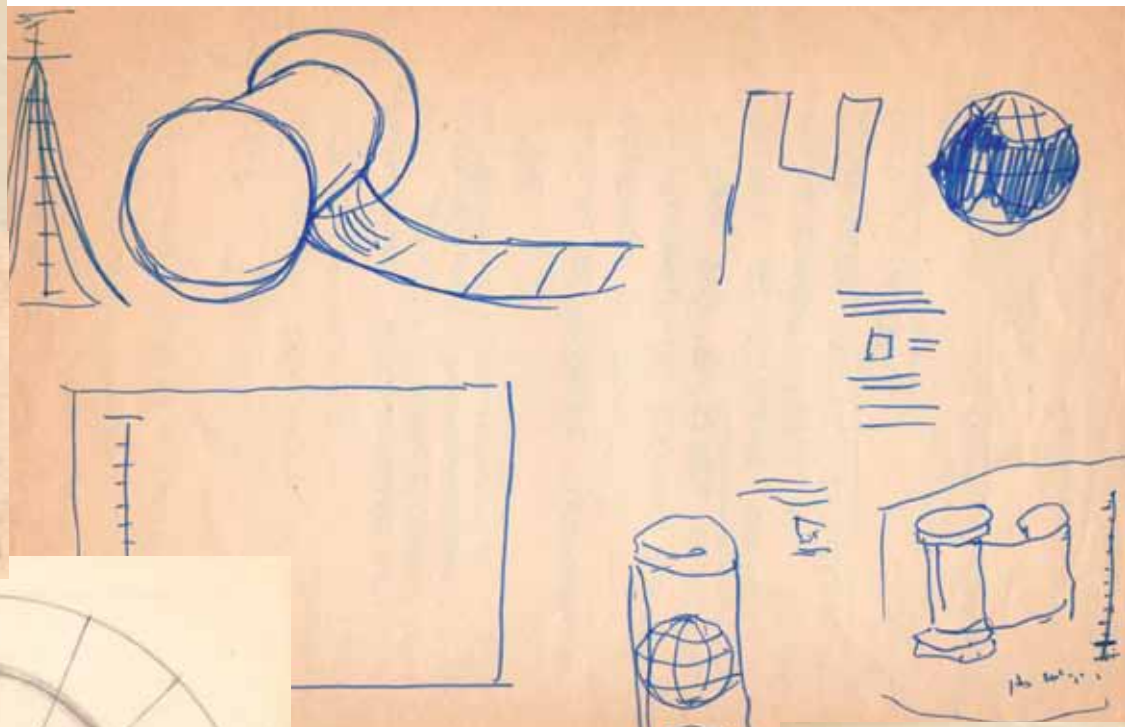

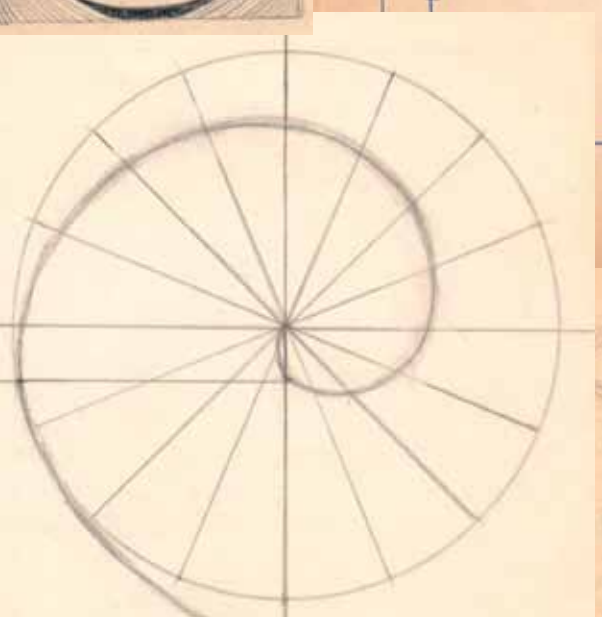

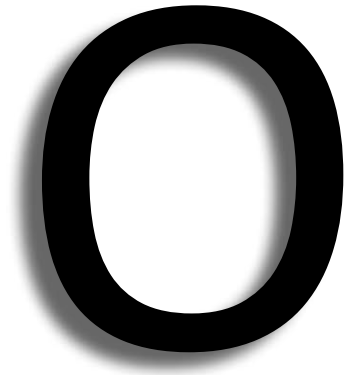

O

… OBRAZ JEST RODZAJEM REBUSU, SZARADY
INTELEKTUALNEJ, NIE OPOWIADANIEM.

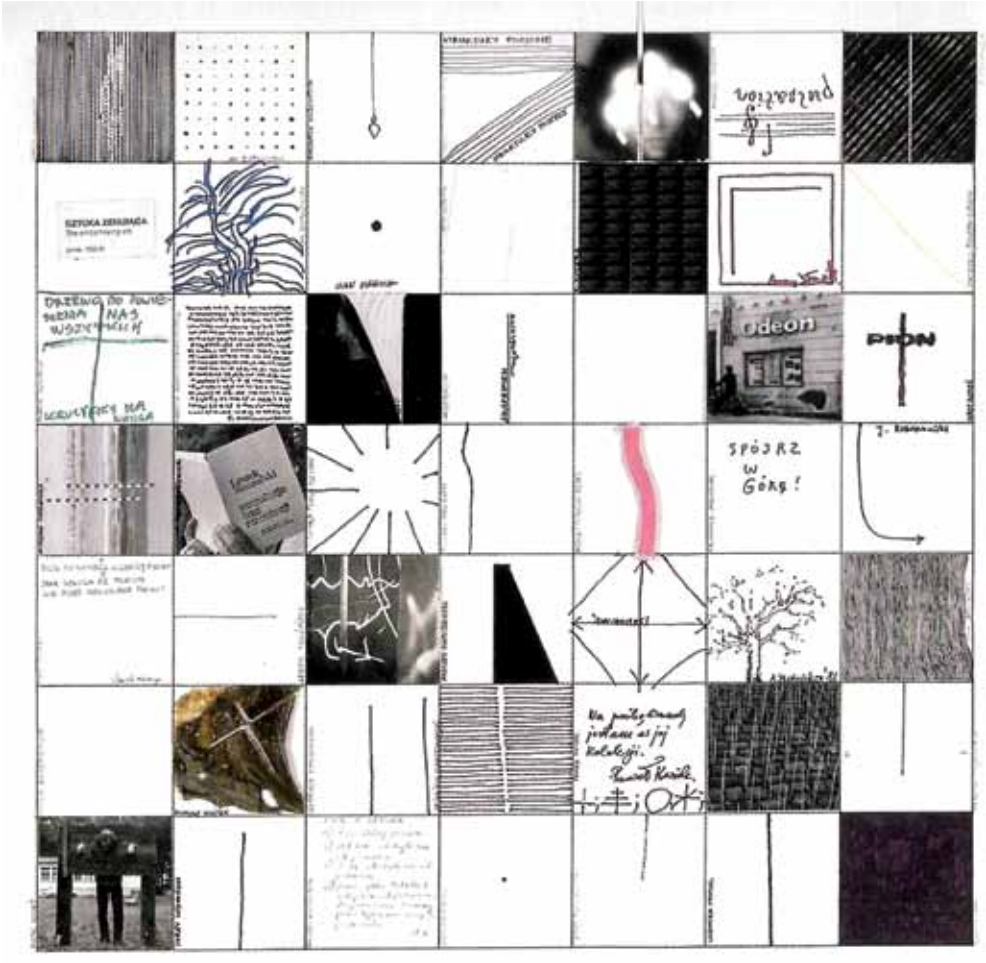

WERYFIKACJA PIONÓW, 1981.

„WERYFIKACJA PIONÓW” AKCJA INTERAKTYWNA – BYŁA ZBIOREM ODPOWIEDZI UCZESTNIKÓW PLENERU W OSIEKACH, W 1981 ROKU. NA PLANSZY, PODZIELONEJ NA KWADRATY ARTYŚCI I TEORETYCY SZTUKI INTERPRETOWALI W RÓŻNY SPOSÓB ZADANE HASŁO: „WERYFIKACJA PIONÓW”. DUŻY WPŁYW NA CHARAKTER ODPOWIEDZI MIAŁA SYTUACJA, JAKA ISTNIAŁA W POLSCE W SIERPNIU 1981 ROKU (PRACA W ZBIORACH MUZEUM W KOSZALINIE)

Układ Otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

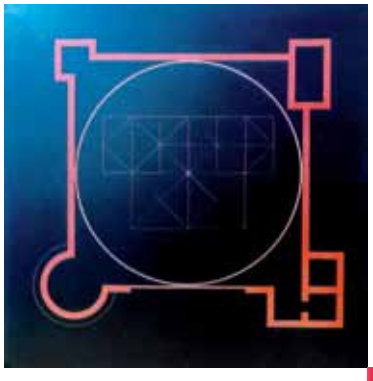

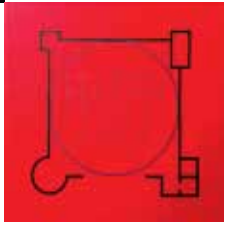

Czesław Gołkowski

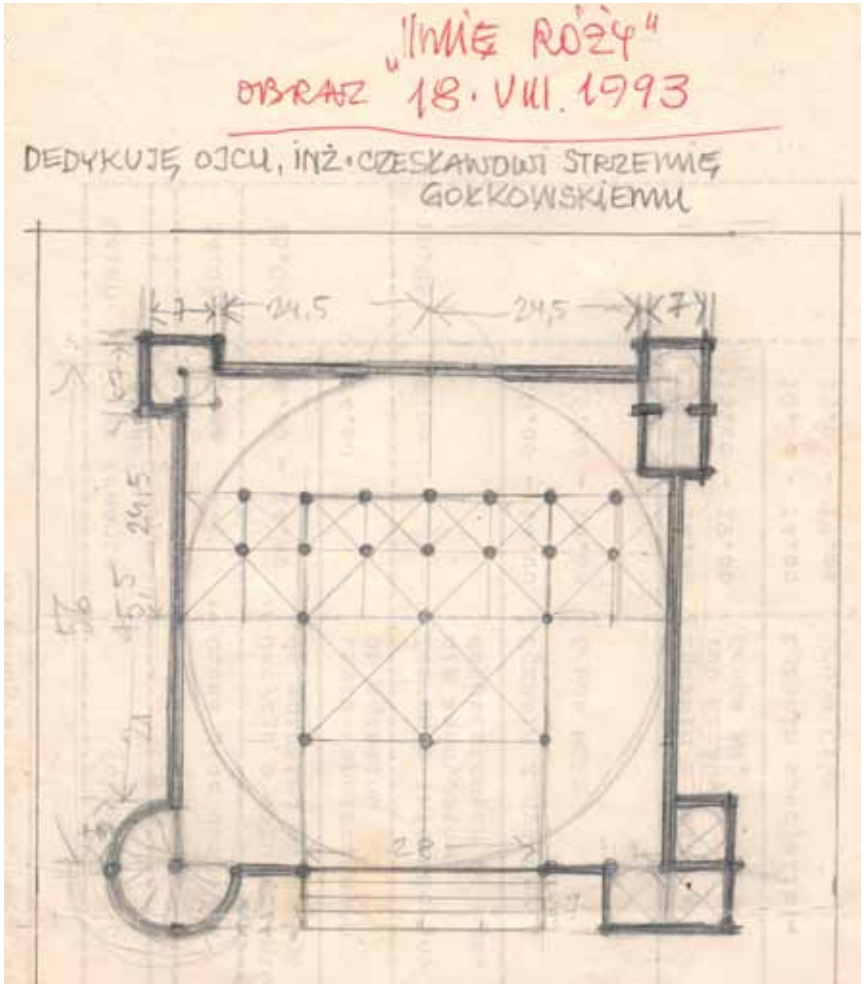

Czesław Gołkowski był inżynierem dróg i mostów.

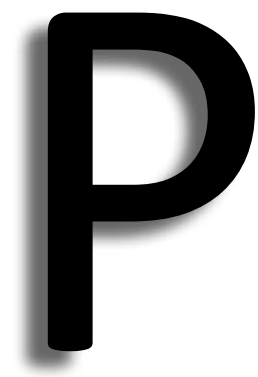

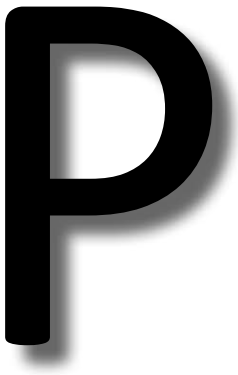

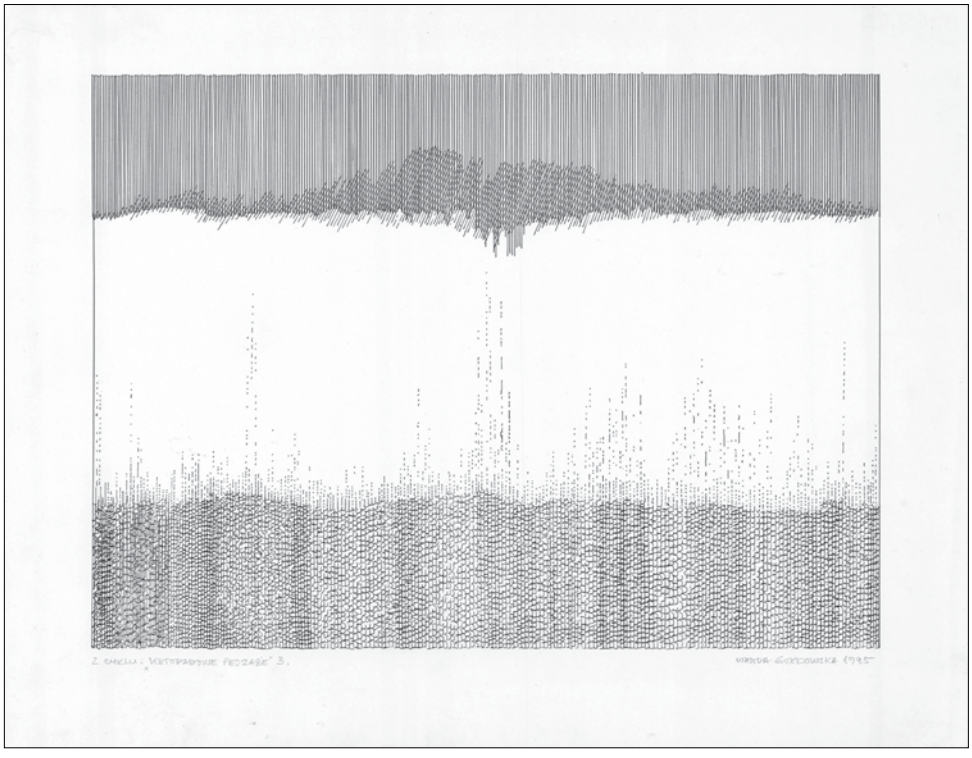

Z CYKLU- „LISTOPADOWE PEJZAŻE 3”, 1995.

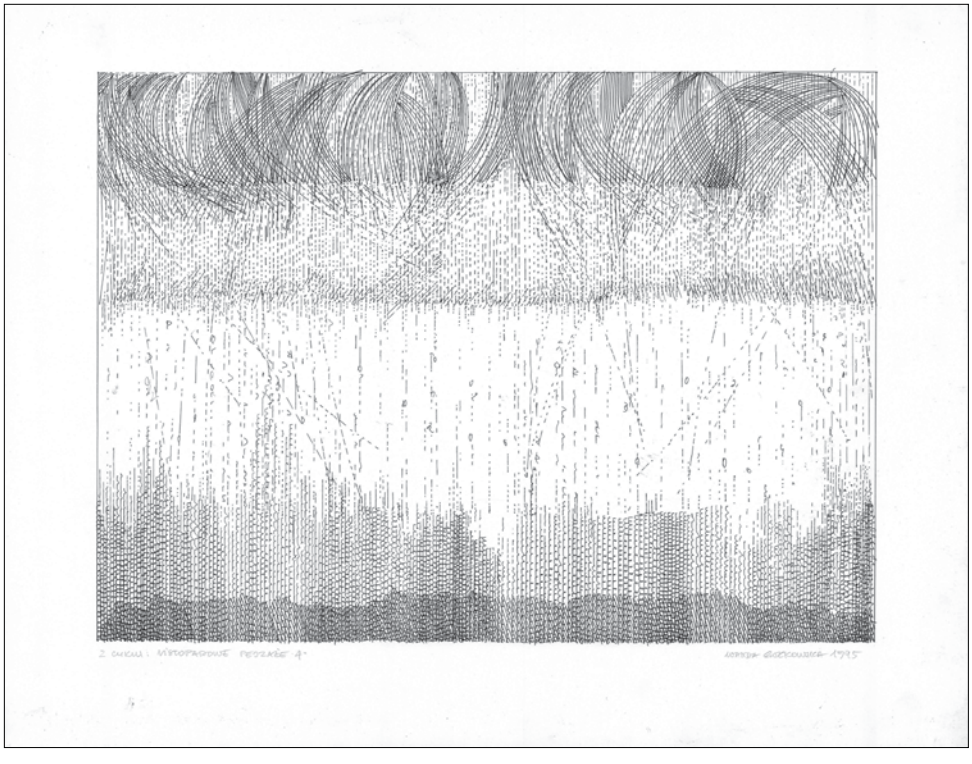

Z CYKLU- „LISTOPADOWE PEJZAŻE 4”, 1995.

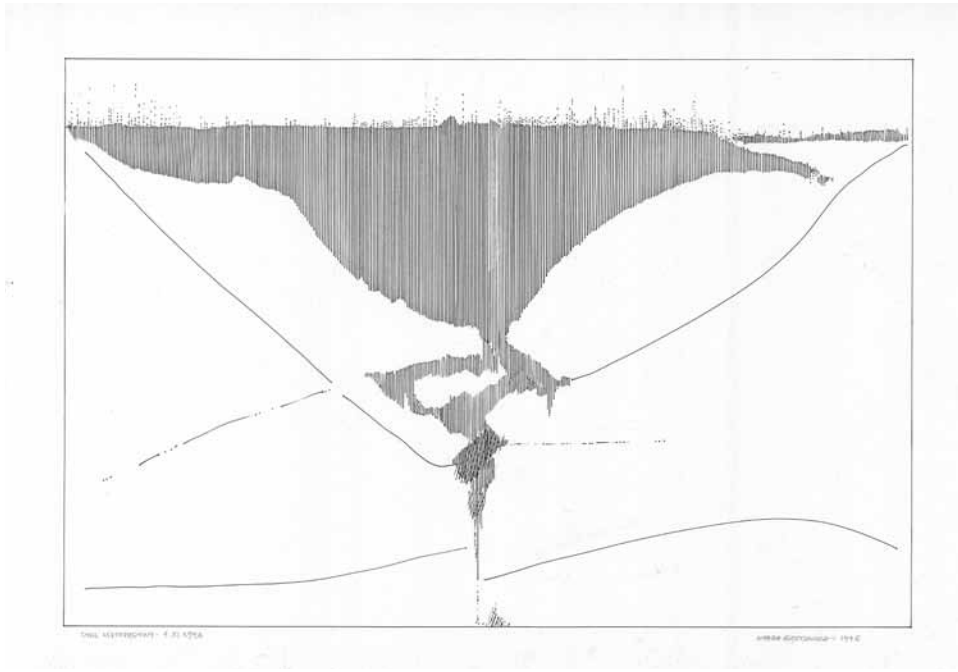

CYKL LISTOPADOWY, 4.XI.1996.

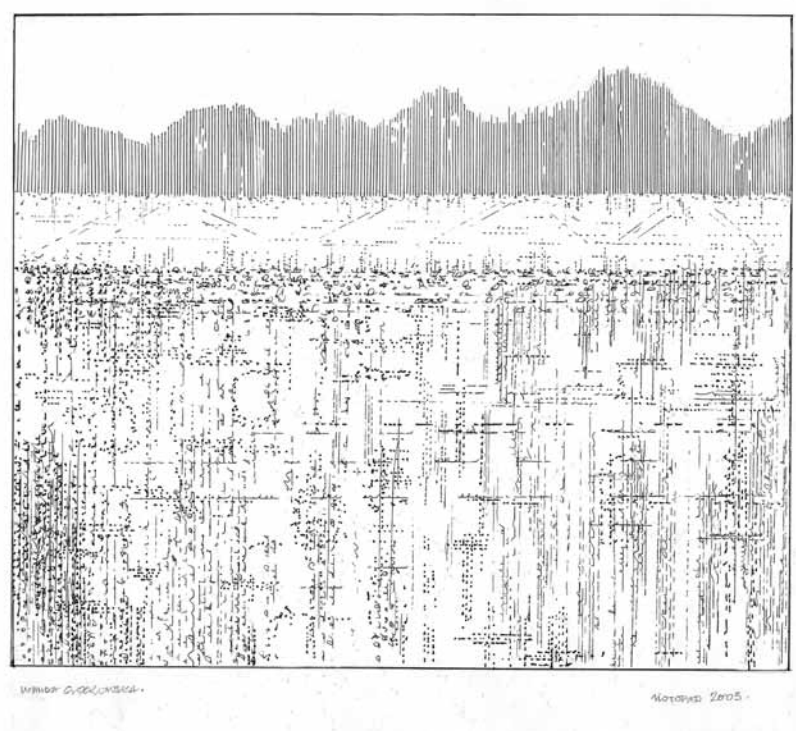

LISTOPAD, 2003.

BRAŁ UDZIAŁ W WIELU AKCJACH MAIL-ART'U, A JEGO DZIAŁALNOŚĆ CHARAKTERYZOWAŁY KPINA I OSTRY DOWCIP. KARTKI POCZTOWE PRZYSYŁANE DO POLSKI W CZASIE STANU WOJENNEGO MUSIAŁY WPROWADZAĆ URZĄD POCZTOWY I CENZURĘ W ZAKŁOPOTANIE I NIEPOKÓJ; KARTKI ZAWIERAŁY NAPIS „TAJNE" W RÓŻNYCH JĘZYKACH ŚWIATA. W LATACH 1987-1988 OPRACOWAŁ WYDAWNICTWO TRANSCENDENTAL MAIL-ART – ANTOLOGIĘ, SKŁADAJĄCĄ SIĘ Z EGZEMPLARZY SECRET SOCIETY OF DILIGENT MAIL-ARTISTS. W 1988 ROKU GÉZA PERNECZKY WYDAŁ ALBUM A HÁLÓ (THE TRENDS OF ALTERNATIVE ART AND IN THE LIGHT OF THEIR PERIODICALS 1968-1988), KTÓRY JEST SZCZEGÓŁOWĄ DOKUMENTACJĄ DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH SZTUKI ALTERNATYWNEJ. PRZYGOTOWANA PRZEZE MNIE PREZENTACJA DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ I PUBLICYSTYCZNEJ GÉZY PERNECZKY'EGO EKSPONOWANA BYŁA WE WROCŁAWIU, W GALERII „FAKTOGRAF", W 1988 R.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

Wystawa Gezy Perneczky'ego prezentowana przez Wandę Gołkowską, Galeria Faktograf, Wrocław 1988.

Géza Perneczky, Secret/Tajne, 1981.

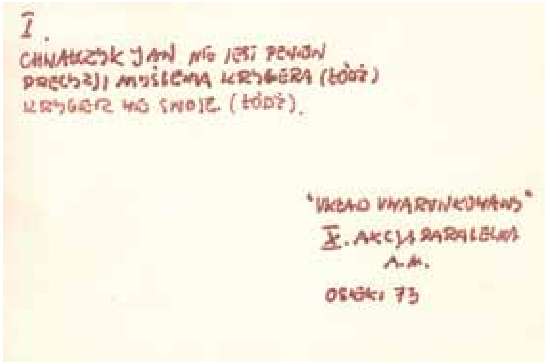
I.
CHWAŁCZYK JAN NIE JEST PEWIEN
PRECYZJI MYŚLENIA KRYGERA (ŁÓDŹ)
KRYGER MA SWOJE (ŁÓDŹ).

"UKŁAD UWARUNKOWANY"
I. AKCJA PARALELNA
A.M.
OSIEKI 73

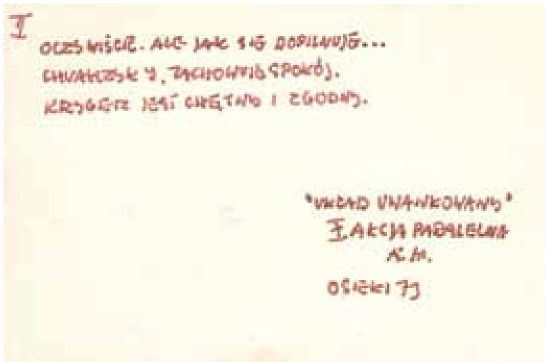
II
OCZYWIŚCIE. ALE JAK SIĘ DOPILNUJE...
CHWAŁCZYK J. ZACHOWUJE SPOKÓJ.
KRYGER JEST CHĘTNY I ZGODNY.

"UKŁAD UWARUNKOWANY"
II AKCJA PARALELNA
A.M.
OSIEKI 73

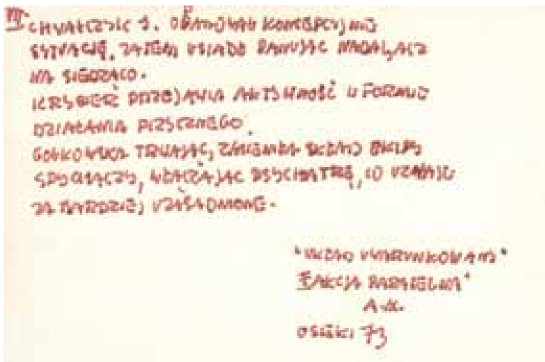
III CHWAŁCZYK J. OBJAŚNIA KONCEPCJĘ NOWEJ
SYTUACJI, ZATEM USIADŁ ...
NA SIEDZĄCO.
KRYGER PRZEJAWIA AKTYWNOŚĆ W FORMIE
DZIAŁANIA FIZYCZNEGO.
...
...
...

"UKŁAD UWARUNKOWANY"
III AKCJA PARALELNA"
A.M.
OSIEKI 73

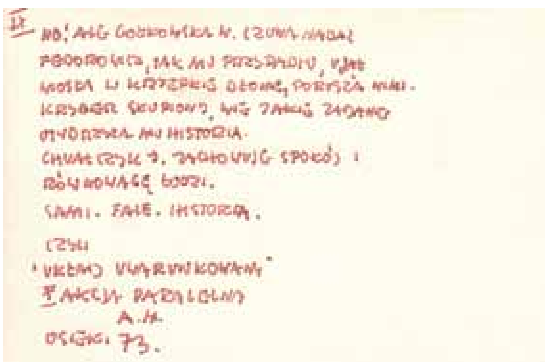
IV NO, ALE ...
...
...
...
... HISTORIA.
CHWAŁCZYK J. ZACHOWUJE SPOKÓJ I
RÓWNOWAGĘ DUCHA.
SAMI. FALE. HISTORIA.
CZYLI
"UKŁAD UWARUNKOWANY"
IV AKCJA PARALELNA
A.M.
OSIEKI 73.

Osieki, 1973.

Wiesław Borowski i Andrzej Matuszewski, Osieki, 1972.

Wanda Gołkowska, plener, lata 70. (XX w.)

Od lewej: A.Pierzgalski, J.Chwałczyk, W.Gołkowska, A.Pierzgalska, L.Popiel, E.Rosenstein, A.Sandauer, S.Krygier, Osieki, 1972.

Wanda Gołkowska (pierwsza z lewej), NN, Jonasz Stern (w środku), Anastazy Wiśniewski, Krakowski, Osieki, 1977.

Akcja „Przekształcenie", Jerzy Fedorowicz i Ludmiła Popiel, Na zdjęciu: J. Chwałczyk, W. Gołkowska, L. Popiel, Osieki, 1972.

Akcja „Przekształcenie". Na zdjęciu: J. Fedorowicz, L. Popiel, W. Gołkowska i J. Chwałczyk, Osieki, 1972.

Stefan Morawski i Artur Sandauer, Osieki 1970.

Wanda Gołkowska (w środku) wśród uczestników pleneru w Łącku, 1978.

Osieki 1970.

Od lewej: Jan Świdziński, Ludmiła Popiel, Jerzy Fedorowicz, Jan Chwałczyk, Wanda Gołkowska, Włodzimierz Borowski (tyłem), Osieki 1972.

Georg Karl Pfahler (Niemcy), Okuninka 1986.

Od lewej: żona Alfonsa Kunena, Jan Chwałczyk, Wanda Gołkowska (tyłem), Koji Kamoji, Alfons Kunen, na otwarciu wystawy „Między <<Wielką Narracją>> a indywidualnością – Okuninka'1997", Muzeum w Chełmie, wrzesień 1998.

Wanda Gołkowska i Jerzy Kałucki (tyłem) przed pracą Koji Kamoji na otwarciu wystawy „Nurt geometrii wobec sztuki końca XX wieku – Okuninka'1999", Muzeum w Chełmie, wrzesień 2000.

Plener dla Artystów Posługujących się Językiem Geometrii, od lewej: Zdzisław Jurkiewicz, Maria Michałowska, Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk, Okuninka 1995.

Wizyta w Muzeum Chełmskim w czasie pleneru w Okunince, od lewej: Jürgen Weichardt (Niemcy), Robert Urbasek (Słowacja), Andrzej Gieraga (Łódź), żona Alfonsa Kunena, Rita Ernst (Szwajcaria), Wanda Gołkowska, Włodzimierz Dudkowiak (Poznań), Stanislav Buban (Słowacja), Jan Chwałczyk, 1996.

Uczestnicy Pleneru dla Artystów Posługujących się Językiem Geometrii w Orońsku, organizowanego przez Bożenę Kowalską (na zdjęciu w środku), Orońsko 2005.

Spotkanie grupy Kontynuacja i Sprzeciw, od lewej: Anna Stępkowska, Jarek Nowak, Wanda Gołkowska i Jan Chwałczyk, Biała pod Ślężą 2009.

Pocztówki

Kolekcja pocztówek Wandy Gołkowskiej liczy ponad 1000 kartek pocztowych.

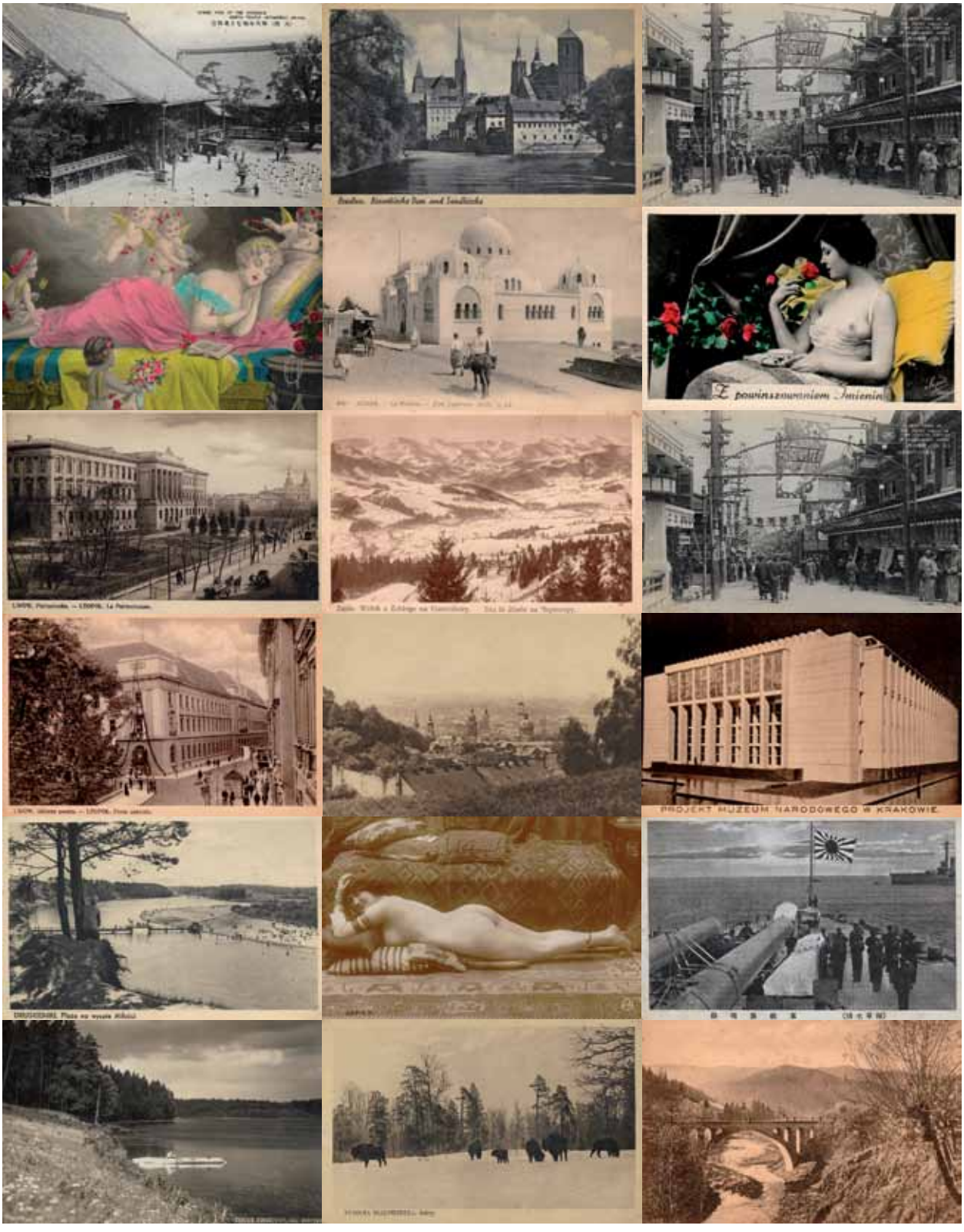
Z powinszowaniem Imienin
PROJEKT MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE

WANDA GOŁKOWSKA
PSEUD. „NINA"
PRZEBIEG DZIAŁALNOŚCI:

1940 – 1941	TAJNE HARCERSTWO, KOMPLETY
1941 – 1942	NOW-AK SZKOLENIE IDEOWE, LWÓW-MIASTO SANITARNE, WOJSKOWE
1942	AK a) KOLPORAŻ PRASY PODZIEMNEJ b) DOSTARCZANIE MATERIAŁÓW SZKOLENIOWYCH I BRONI NA ZEBRANIA PODCHORĄŻÓWKI c) ZBIERANIE INFORMACJI O MORDERSTWACH LUDNOŚCI POLSKIEJ PRZEZ UKRAIŃCÓW NA TERENIE OBSZARU LWOWSKIEGO – STWORZENIE KARTOTEKI MIEJSCOWOŚCI I LICZBY OFIAR
1942 –	ŁĄCZNICZKA „BOGDANA" (INF-ORMACJA) OBSŁUGA PUNKTÓW KONTAKTOWYCH
1942 –	1.XI.1942 ARESZTOWANIE NA CMENTARZU ORLĄT PRZEZ NIEMCÓW (WRAZ Z BOŻENĄ BOROWICZKĄ I SIOSTRĄ STELLĄ GOŁKOWSKĄ) – UCIECZKA, DALSZA PRACA KONSPIRACYJNA NA „LEWYCH" PAPIERACH NA NAZWISKO:
1943 –	GÓRSKA – CHOROBA: TYFUS-SZPITAL
1943 –	ŁĄCZNICZKA „DR. JUDYMA" (PUNKT KONTAKTOWY: KOŚC. BERNARDYNÓW)
1943 – 1944	WSPÓŁPRACA Z „BOGUSŁAWĄ" WYSZUKIWANIE LOKALI KONTAKTOWYCH („SKRZYNEK")

ZAŚWIADCZENIE
Nr 434190
GOŁKOWSKA-CHMIELCZYK
WANDA
17.12.1925r. RZESZÓW
URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH
Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulg i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 78 z późniejszymi zmianami).
KIEROWNIK
19.11.92
Data

RODZAJE I OKRESY ZALICZANE DO UPRAWNIEŃ USTAWOWYCH
Okres
od
do
Wyszczególnienie
Prawo ustawy
1943
1944
KRAJOWA
Adres zamieszkania
51-164 WROCŁAW
ŁAKA MAZURSKA
13 m. 5

SIŁY ZBROJNE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej
sierż.nie podl.ob.sł.wojsk.

Wanda GOŁKOWSKA-CHWAŁCZYK c.Czesława r.1925

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 18 kwietnia 2001r.

WOJSKOWA KOMENDA UZUPEŁNIEŃ WROCŁAW-3

Jan OLEKSA
podpułkownik

WOJSKOWY KOMENDANT UZUPEŁNIEŃ
WROCŁAW-3

Wrocław, dn. 24.10.2001r.
(data)

MON-Kadr-rez/6. Druk BTAPiZ nam.111/2001

ŁAGODNIE I KONWENCJONALNIE DZISIAJ BRZMIĄCY TYTUŁ WYSTAWY: „POSZUKIWANIA FORMY I KOLORU", W R. 1957 BYŁ PROTESTEM PRZECIWKO ISTNIEJĄCEMU JESZCZE SOCREALIZMOWI, A TERMIN „FORMALIZM" FUNKCJONOWAŁ JAKO PODSTAWOWY ZARZUT, KTÓRYM OPEROWALI PEWNI „LOJALNI" KRYTYCY.

Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk, Katalog wydany z okazji wystawy 40-lecia pracy twórczej w Muzeum Architektury we Wrocławiu, 1994.

Od góry: Mieczysław Zdanowicz, Wanda Gołkowska, Jerzy Boroń i poniżej Jan Chwałczyk, 1957.

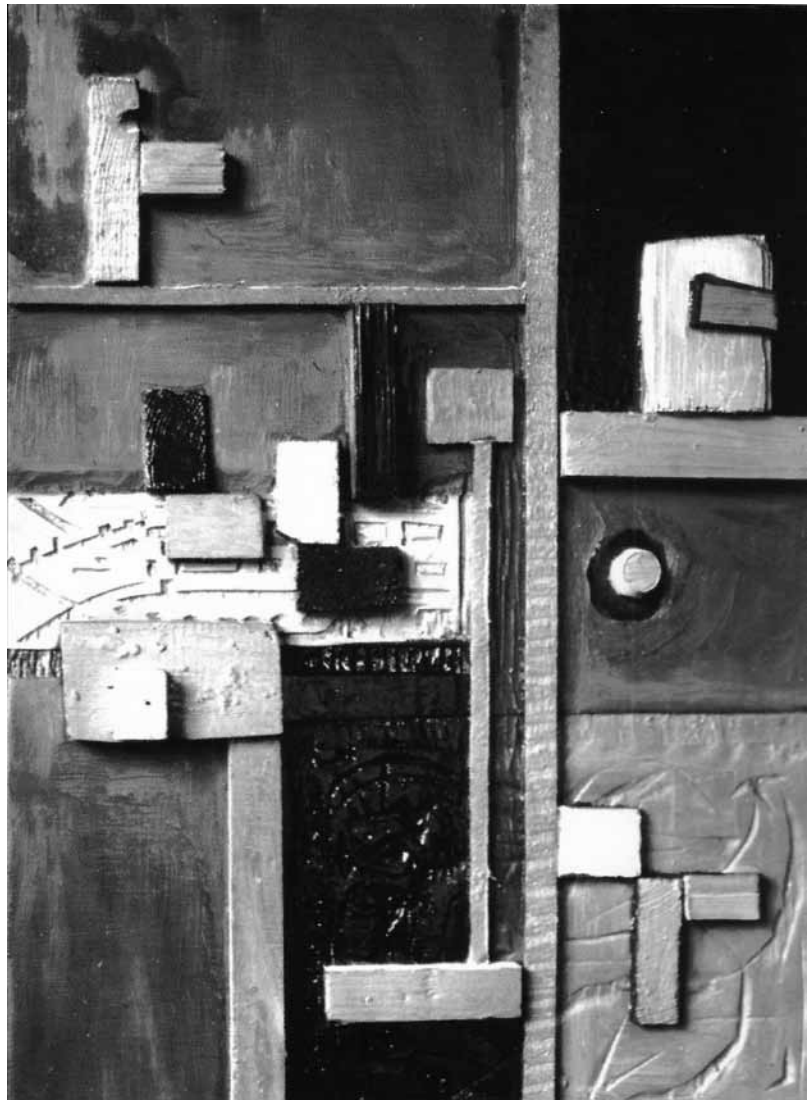

TABLICA Z KLOCKAMI, 1957 (Z WYSTAWY „POSZUKIWANIA FORMY I KOLORU”).

OPOWIADAM SIĘ W TEJ CHWILI ZA UKŁADAMI
OTWARTYMI [– W R.1957 – KLOCKI –]
DAJĄCYMI WIELOŚĆ ZMIAN ISTNIEJĄCYCH
W UKŁADZIE. MOŻLIWOŚĆ AKTYWNEGO
WŁĄCZANIA ODBIORCY.

Notatki, 16.X.1967.

Widok z okna, Wrocław 1997.

27. MARTWA NATURA (ZE SZCZOTECZKIEM)
(POMARAŃCZOWA) 1952
61×86

28. KOMPOZYCJA
(CZARNO-BŁĘKITNA) 1959
82×57

29. KOMPOZYCJA
POMARAŃCZOWA 2
TECH. MIESZ. 1958
82×58
TKO POMARAŃCZ. FAKTURA

30. KOMPOZYCJA Z RYBĄ
1959
50×100 (OLEJ)

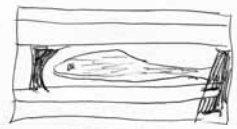

31. KOMPOZYCJA X
1957
OLEJ/PŁÓTNO (61×80)
(POMARAŃCZ.-BIAŁO-CZARNA)

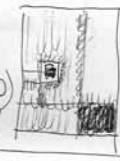

WYSTAWA „POSZUKI-WANIA FORMY I KOLORU"

32. KOMPOZYCJA · 1959
(SYGN. „WANDA 1959")
OLEJ/PŁÓTNO (81×81)
(POMARAŃCZ.-CZARNY)-(2 ODCIENIE CZERW.)

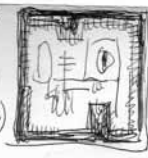

33. KOMPOZYCJA
Z SZARYM SKOŁECZNIKIEM
OLEJ/PŁÓTNO+ 1959
+ FAKTURA
SZARO-BIAŁO-CZARNE
73×60

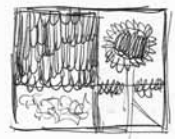

34. CZARNA
KOMPOZYCJA 1957
(NA CZARNYM TLE BŁĘKITNO-
ZIEL. RYSUNEK
„OGRÓDKI")
61×46

34. CZARNA
KOMPOZYCJA 1957
(NA CZARNYM TLE BŁĘKITNO-
ZIEL. RYSUNEK
„OGRÓDKI")
61×46

35. TABLICA „R" - II
68,5×89 1965
FAKTURA SZARA NA PŁYCIE
PILŚNIOWEJ | REPROD. HOWKA
812/33 /

36. TABLICA Z PORTRETAMI 1964
48×76
FAKTURA NA PŁYCIE WIÓROWEJ
+ PORTRECIKI OLEJNE

39. TURBOT I - 1960
OLEJ/PŁYTA PILŚNIOWA
+ FAKTURA (TECH. MIESZ.)
60×80
DO RENOWACJI CZARNE TKO!

40. TABLICA 1967
(Z GWOŹDZIAMI
I MIEDZIĄ – TKO BRĄZ·OLEJ
60×100 RELIEF
FAKTURA + PŁYTA PAŹDZIERZOWA
TKO – OLEJ – BRĄZ · LASER.

Prace zniszczone w czasie powodzi w 1997 roku.

Prof. Wanda Gołkowska ze studentami, Pracownia 112, PWSSP, Wrocław 1989.

Pracownia 112 Profesor Wandy Gołkowskiej od 1989 do 1999 roku, PWSSP, Wrocław 1989.

Pracownia Otwarta

PRACOWNIA MALARSTWA DOC. WANDY GOŁKOWSKIEJ
WYDZIAŁ MALARSTWA, GRAFIKI I RZEŹBY PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY SZTUK PLASTYCZNYCH WE WROCŁAWIU

PROGRAM DYDAKTYCZNY
ZAŁOŻENIA OGÓLNE

PODSTAWOWYM CELEM DLA DZIAŁANIA SZTUKI JEST POBUDZENIE MENTALNE I PSYCHICZNE CZŁOWIEKA, KSZTAŁTOWANIE I PRZETWARZANIE OSOBOWOŚCI.
PRZY STALE ROZSZERZAJĄCYCH SIĘ ŚRODKACH WYPOWIEDZI ARTYSTYCZNYCH – RYSUNEK I MALARSTWO POZOSTAJĄ NADAL FORMĄ PRZEKAZU MYŚLOWEGO. SĄ ŚLADEM, ZAPISEM NAPIĘĆ POMIĘDZY OSOBOWOŚCIĄ A OTACZAJĄCYM ŚWIATEM, MIĘDZY POSTAWĄ INDYWIDUALNĄ A SPOŁECZEŃSTWEM, SĄ JEDNOCZEŚNIE ELEMENTEM WZBOGACANIA I ROZWIJANIA SFERY PSYCHICZNEJ I MORALNEJ ARTYSTY.
RYSUNEK I MALARSTWO – DYSCYPLINY PLASTYCZNE ZAWSZE I WYŁĄCZNIE AUTORSKIE – WZBOGACAJĄ ŚWIADOMOŚĆ, FIZJOLOGICZNĄ WRAŻLIWOŚĆ, WIEDZĘ, KULTURĘ I OKREŚLAJĄ STOSUNEK FILOZOFICZNY DO ŚWIATA.
POSTAWA WOBEC ŻYCIA STAJE SIĘ POSTAWĄ WOBEC SZTUKI.

CEL NAUCZANIA
a) PRZYGOTOWANIE DO ZAWODU ARTYSTY-PLASTYKA PRZEZ KSZTAŁCENIE UMIEJĘTNOŚCI WARSZTATOWYCH ORAZ WIEDZY TEORETYCZNEJ,
b) KSZTAŁTOWANIE OSOBOWOŚCI, MORALNOŚCI SPOŁECZNEJ I ARTYSTYCZNEJ.

METODY

POZNAWANIE OSOBOWOŚCI STUDENTA, JEGO WRAŻLIWOŚCI, UKIERUNKOWAŃ, WALORÓW INTELEKTUALNYCH – DAJĄ MOŻLIWOŚĆ STOSOWANIA INDYWIDUALNEGO PROGRAMU W CZASIE REALIZACJI ZADAŃ.
REALIZACJA PROGRAMU
CZŁOWIEK – PRZESTRZEŃ – CZAS.
TO ZAGADNIENIE, Z KTÓREGO WYNIKAJĄCE TEMATY SĄ REALIZOWANE W CIĄGU 2 SEMESTRÓW.
MALARSTWO I RYSUNEK, ROZUMIANE JAKO PODSTAWOWE ŚRODKI WYRAZU – MOGĄ BYĆ WZBOGACONE O INNE MEDIA.

NURT EKSPRESYJNEGO MALARSTWA, ZWANEGO „NOWI DZICY" W RÓŻNYCH JEGO ODMIANACH, OPANOWAŁ GALERIE I WSZEDŁ DO PRACOWNI AKADEMICKICH.
PRACOWNIA MALARSTWA UCZELNI ARTYSTYCZNEJ STAJE SIĘ TYGLEM, GDZIE ŚCIERAJĄ SIĘ TENDENCJE I POSTAWY EMOCJONALNE ORAZ INTELEKTUALNE MŁODYCH LUDZI. PRACOWNIA JEST TAKŻE MIEJSCEM, „POLEM SZTUKI" (WG OKREŚLENIA MARCELA DUCHAMPA), GDZIE NASTĘPUJE KONFRONTACJA WRAŻLIWOŚCI NA KOLOR, PRÓBA BUDOWANIA BARWĄ PRZESTRZENI EMOCJONALNEJ, UJAWNIA SIĘ PROCES TWORZENIA, WARSZTATU I DOCHODZENIA DO DECYZJI ARTYSTYCZNYCH. W TEJ „GRZE" BIORĄ UDZIAŁ PEDAGODZY, TEORETYCY, STUDENCI I WIDZOWIE.

AKCJA PRACOWNIA ZOSTAŁA PRZEPROWADZONA W ZIELONEJ GÓRZE W GALERII BIURA WYSTAW ARTYSTYCZNYCH, W DNIACH: 23-30 KWIETNIA 1987.

WANDA GOŁKOWSKA

Akcja Pracownia Otwarta, BWA, Zielona Góra 1987.

...OSTATNIO ZAJMUJĄC SIĘ ANALIZĄ PROCESU TWÓRCZEGO – STWIERDZAM NADUŻYWANIE OKREŚLENIA „TWÓRCZOŚĆ" W ODNIESIENIU DO WSZELKIEGO RODZAJU PRODUKCJI PLASTYCZNEJ. JEŻELI WARUNKIEM ZAISTNIENIA TWÓRCZOŚCI JEST: **ELEMENT NOWOŚCI + WYSIŁEK INTELEKTUALNY + INWENCJA,** TERMIN TEN POWINIEN FUNKCJONOWAĆ RZADZIEJ I W WYPADKACH POTWIERDZAJĄCYCH ISTNIENIE WARUNKUJĄCYCH ELEMENTÓW.

List otwarty, „Sztuka" 4/5/78.

DLA DECYZJI PODJĘCIA PROCESU TWÓRCZEGO MUSI ZAISTNIEĆ AKTYWNOŚĆ PSYCHICZNA I UMYSŁOWA, SPROWOKOWANA PRZEZ DZIAŁANIE BODŹCÓW ZEWNĘTRZNYCH I WEWNĘTRZNYCH. OBSERWACJA ŚWIATA REALNEGO, WYCIĄGANIE WNIOSKÓW, DOSTRZEGANIE PEWNYCH NIEWŁAŚCIWOŚCI, BRAKÓW – POWODUJE CHĘĆ DOKONANIA ZMIAN, WPROWADZENIA NOWYCH WARTOŚCI ESTETYCZNYCH POPRZEZ DZIAŁANIE ARTYSTYCZNE. [...]

PROCES TWÓRCZY TRWA PRZEZ CAŁY OKRES ŚWIADOMEGO, AKTYWNEGO ŻYCIA ARTYSTY; UWZGLĘDNIAJĄC WSZELKIE ZMIANY I PRZEKSZTAŁCENIA, REALIZUJE SIĘ W UKŁADZIE OTWARTYM. [...]

ZARÓWNO KRYTYCZNY STOSUNEK DO ŚWIATA I DOTYCHCZASOWYCH DOKONAŃ ARTYSTYCZNYCH, JAK I PEWNA FASCYNACJA, ZACHWYT NAD OTACZAJĄCĄ RZECZYWISTOŚCIĄ, ZJAWISKAMI NATURY – DOPROWADZA DO CHĘCI ZREALIZOWANIA I PRZEKAZANIA WŁASNYCH DOŚWIADCZEŃ I PRZEMYŚLEŃ. NAGROMADZENIE SIĘ OSOBISTYCH PROBLEMÓW, REFLEKSJI, PRZEŻYĆ, DOPROWADZA DO POTRZEBY WYZWOLENIA SIĘ, OCZYSZCZENIA W FORMIE DZIAŁANIA ARTYSTYCZNEGO.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

... DZIAŁANIE MÓZGU JEST JESZCZE CIĄGLE SPRAWĄ OTWARTĄ I DO KOŃCA NIE ZBADANĄ, – PODOBNIE DZIEJE SIĘ Z PROCESEM TWÓRCZYM, KTÓREGO ANALIZA, REKONSTRUKCJA, W ZALEŻNOŚCI OD ISTNIEJĄCYCH POGLĄDÓW ESTETYCZNYCH – ULEGA PRZEKSZTAŁCENIOM I W DALSZYM CIĄGU POZOSTAJE MATERIAŁEM DO ROZWAŻAŃ, Z WIELU PUNKTÓW WIDZENIA. TYM TRUDNIEJSZYM ZADANIEM STAJE SIĘ PRZEPROWADZENIE AUTO – ANALIZY PROCESU TWÓRCZEGO.

Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk, Katalog wydany z okazji wystawy 40-lecia pracy twórczej w Muzeum Architektury we Wrocławiu, 1994.

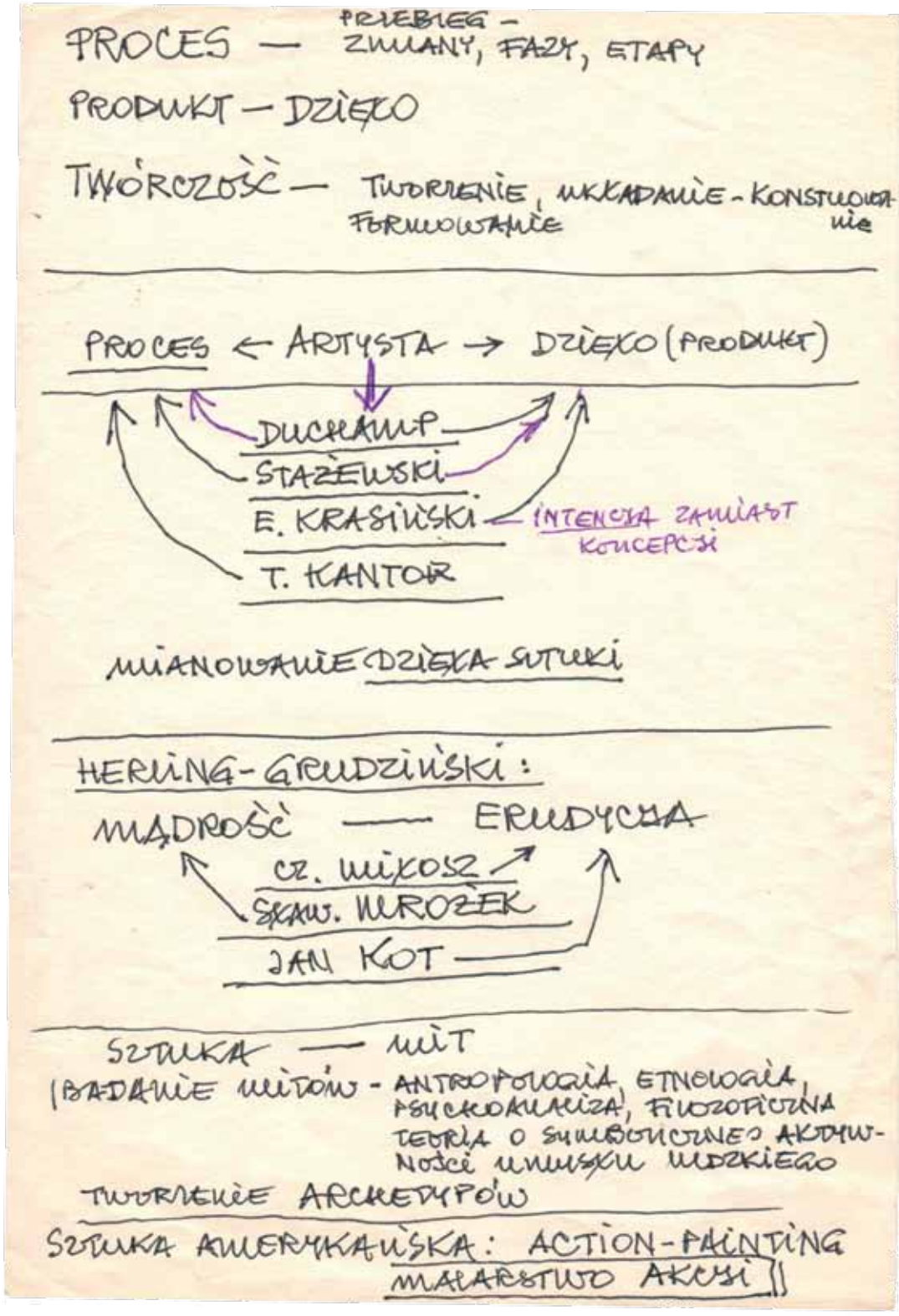

Notatki, 1966/67.

Wanda Gołkowska (w środku w białym fartuchu) w pracowni malarstwa ze swoimi studentami w PWSSP we Wrocławiu, lata 50. (XX w).

W 1989 roku Wanda Gołkowska uzyskała stopień profesora nadzwyczajnego, a w 1991 roku tytuł profesora zwyczajnego. Kształciła studentów w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, później Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu do 1999 roku.

Wanda Gołkowska ze swoimi studentami lata 80. (XX w).

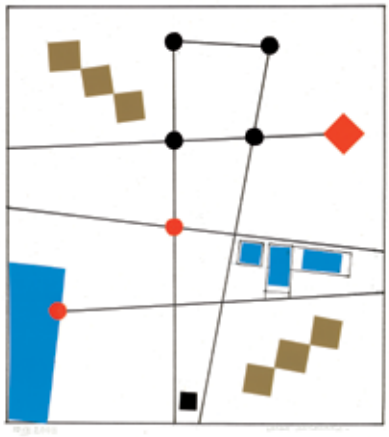

10.XII.2003.

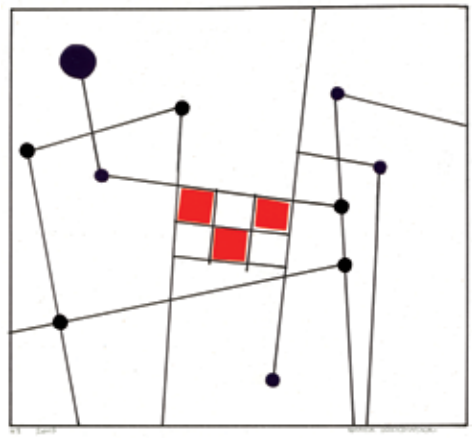

Nr 3, 2005.

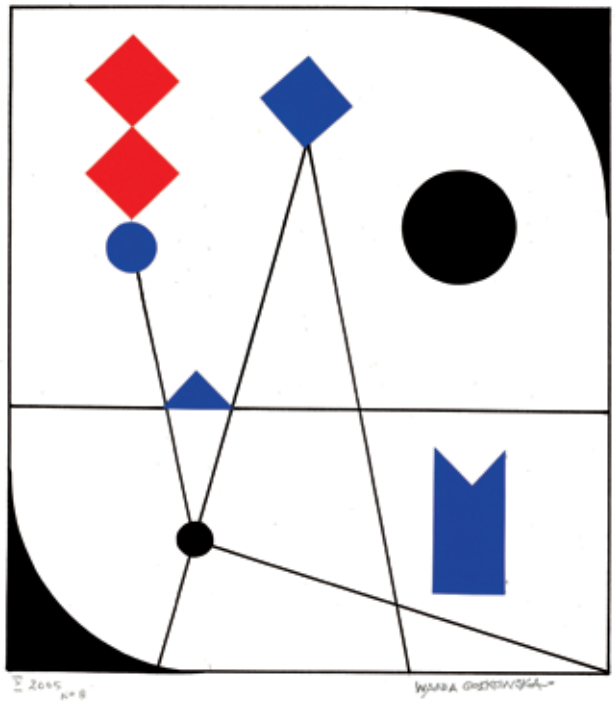

Nr 8, X.2005.

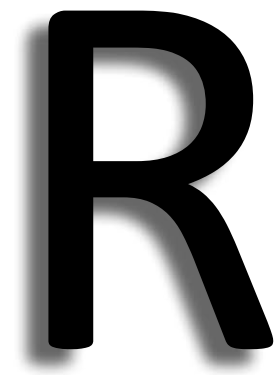

R

REALIZACJA – JEST MECHANICZNYM, RZEMIEŚLNICZYM TŁUMACZENIEM MYŚLI NA INNY JĘZYK, W TYM WYPADKU – PLASTYCZNY. REALIZACJA JEST EPIGOŃSKA W STOSUNKU DO MYŚLI – KONCEPCJI.
TO, CO NAZYWA SIĘ REALIZACJĄ, JEST TYLKO DOKUMENTEM ARCHIWALNYM. PRAWDZIWA, AUTENTYCZNA REALIZACJA ISTNIAŁA TYLKO W MOMENCIE ODKRYCIA, ZAMKNIĘTA W ENERGII MYŚLOWEJ, JESZCZE NIE SFOTOGRAFOWANEJ, WIELOWYMIAROWEJ, KOLOROWEJ, DŹWIĘKOWEJ. DOPÓKI NIE FOTOGRAFOWANA, DOPÓTY PRAWDZIWA, BEZINTERESOWNA, AUTENTYCZNA.
ZA REALIZACJĄ PRZEMAWIA EGOIZM TWÓRCZY, CZYLI ZASPOKAJANIE POTRZEB FIZJOLOGII TWÓRCZOŚCI – DZIAŁANIA.
MOMENT ZAZNACZENIA SIEBIE NIE TKWI W MANUALNYM POZOSTAWIENIU ŚLADU NARZĘDZIA, RĘKI ARTYSTY, – ALE W OSOBISTYM WYBORZE MYŚLI – KONCEPCJI.
CAŁY WYSIŁEK, ZAANGAŻOWANIE EMOCJONALNE, PRZESUNĘŁO SIĘ NA PROCES INTELEKTUALNEGO DOCIEKANIA.
KONKRETYZACJA MYŚLOWA, DOKONYWANIE ŚWIADOMEGO WYBORU, PROGRAMOWANIE – TO ISTOTNY ETAP TWÓRCZY.

„Układy otwarte”, fragment, Odra 1/1968. Fragment tekstu umieszczony na CZARNEJ TABLICY Z NAPISEM, 1971.

REALIZACJA LUB MATERIALIZACJA DZIEŁA – JEST ZAPISEM, – ISTNIEJĄCYM W PRZESTRZENI FIZYCZNEJ.

WYPOWIADAŁAM SIĘ W SPOSÓB BARDZO RADYKALNY PRZECIWKO REALIZACJI, NAPISAŁAM, ŻE REALIZACJA JEST EPIGOŃSKA W STOSUNKU DO KONCEPCJI. TERAZ NIEZUPEŁNIE SIĘ Z TYM ZGADZAM. ALE TŁUMACZĄ MNIE SŁOWA, W KTÓRYCH PRZEWIDYWAŁAM MOŻLIWOŚĆ ZMIAN, WAHAŃ, COFANIA SIĘ I POWROTU. CHYBA DOBRZE, ŻE MIAŁAM WTEDY TAK RADYKALNE POGLĄDY I DOBRZE, ŻE MOGŁAM JE ZREWIDOWAĆ I ZNALEŹĆ TERAZ RADOŚĆ W REALIZACJI.

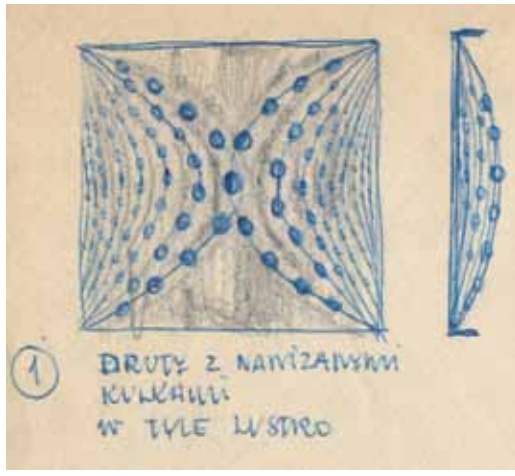

Rysunek koncepcyjny, 1967.

UKŁAD OTWARTY – KOMPOZYCJA ZMIENNA, 1967.

Wystawa „Układy otwarte” zaprezentowana przez Wandę Gołkowską w Galerii Pod Moną Lisą w styczniu 1968 r. we Wrocławiu. Fot. Tadeusz Rolke.

Wanda Gołkowska (w środku) z rodzicami i siostrami, 1931.

Olga Gołkowska z córką Wandą, około 1935 roku.

Rodzice Wandy Gołkowskiej, Czesław Gołkowski (pierwszy z lewej strony) i Olga Gołkowska z przyjaciółmi w hotelu Riwiera w Gdyni, około 1938 roku.

Teofil Gołkowski, dziadek Wandy Gołkowskiej.

Ada Sari, Grajewo 1934,
„Malutkiej kochanej Wandusi od Cioci Ady".

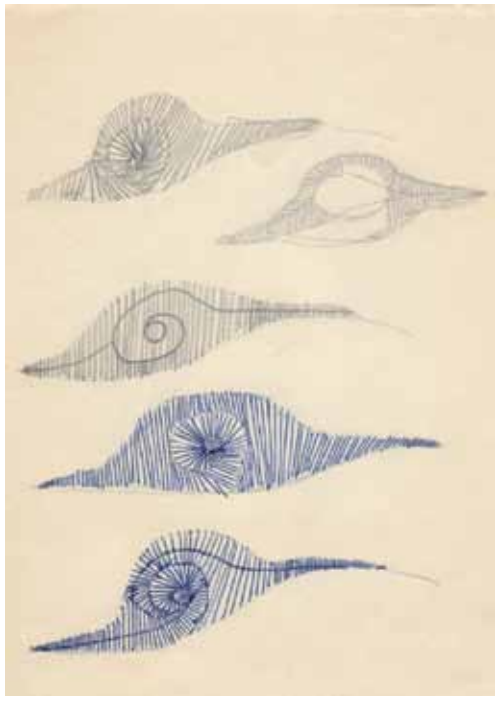

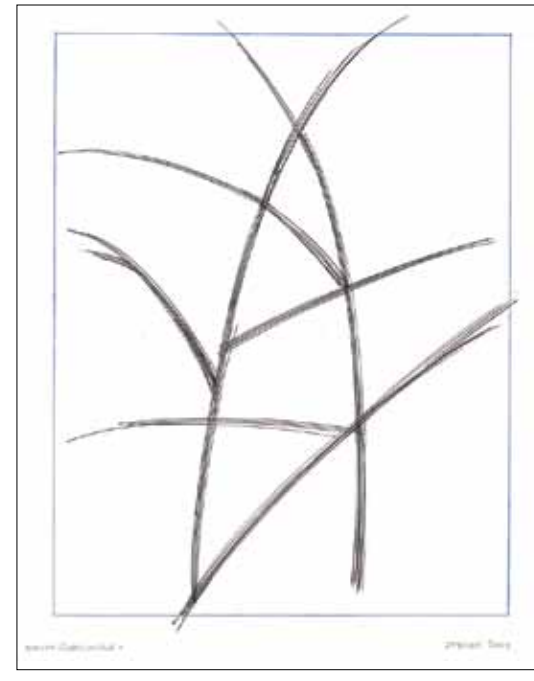

STYCZEŃ 2004.

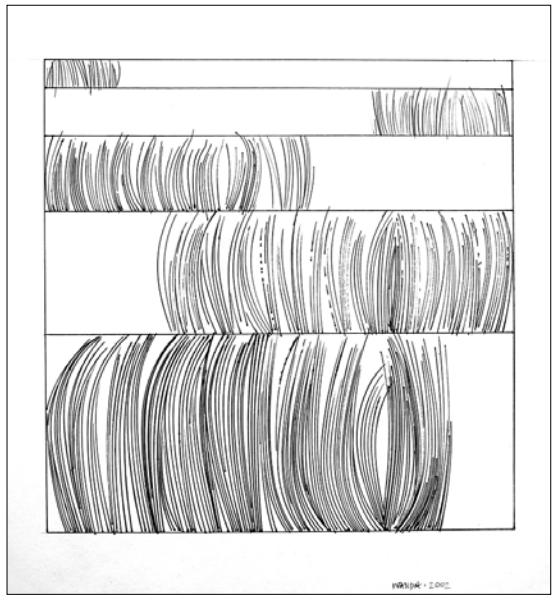

Rysunek, 2002.

Wanda Gołkowska kolekcjonowała rośliny: liście, patyki, trawy, zbierała je w czasie spacerów i wycieczek. Stawały się one inspiracją dla budowania rytmów linii, uproszczonych form i brył.

RYSUNEK – JEST ZAPISEM, ŚLADEM MYŚLI LUDZKIEJ, ZAPISEM WOLNEJ PRZESTRZENI. JEST TAKŻE ŚLADEM PO ZAISTNIAŁYCH WYDARZENIACH, ŚLADEM MINIONYCH FAKTÓW. RYSUNEK – JAKO ZAPIS, JEST INDYWIDUALNĄ NOTACJĄ PRZEKAZU MYŚLOWEGO, PRZY BOGACTWIE WSPÓŁCZESNYCH ŚRODKÓW WYRAZU – RYSUNEK POZOSTAJE NADAL WAŻNĄ FORMĄ WYPOWIEDZI ARTYSTYCZNEJ.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

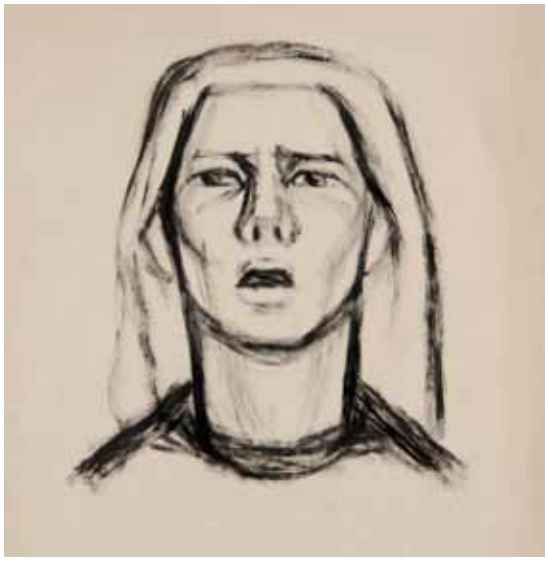

STYCZEŃ, 1953.

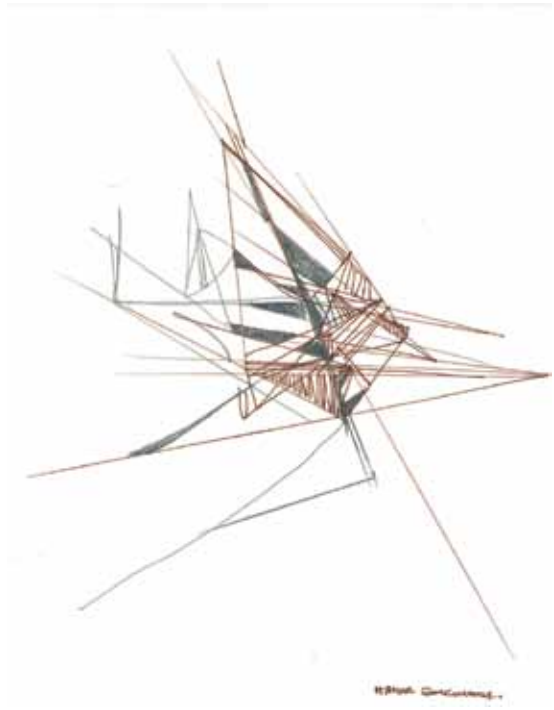

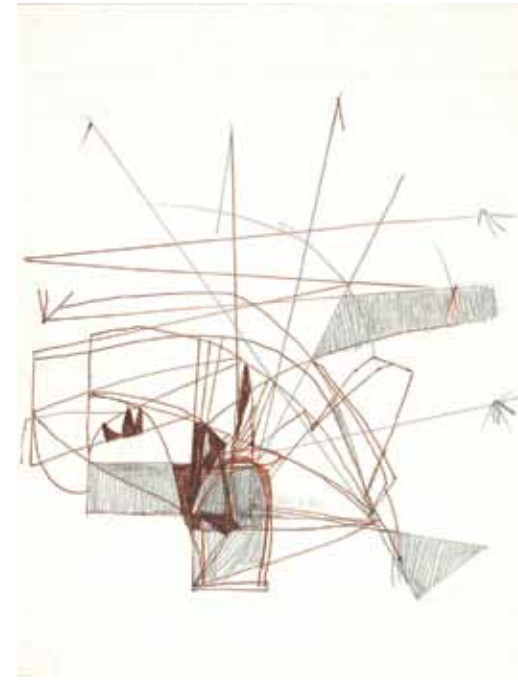

Ostatnie rysunki wykonane przez Wandę Gołkowską w 2009 roku.

CZASEM MYŚLĘ O SWOICH RYSUNKACH JAKO O SWOISTYCH PARTYTURACH. PRZY RYSOWANIU ZWYKLE TOWARZYSZY MI MUZYKA POWAŻNA. BARDZO MĄDRA MUZYKA....

Rozmowa z red. Wiesławą Wierzchowską, 26 stycznia 1988, Wanda Gołkowska, *Pokaz*, Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych, maj 1988.

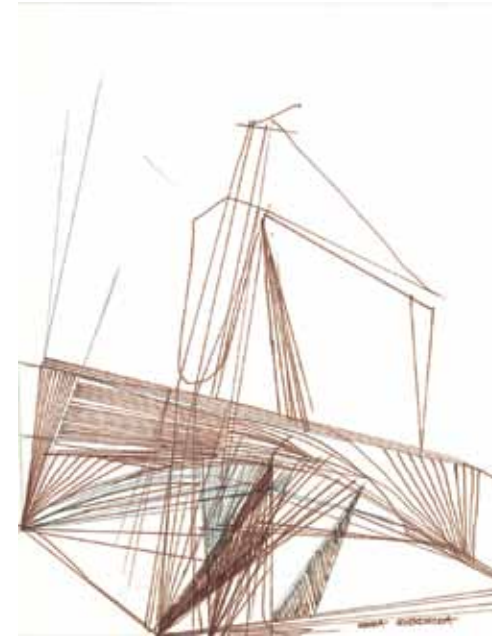

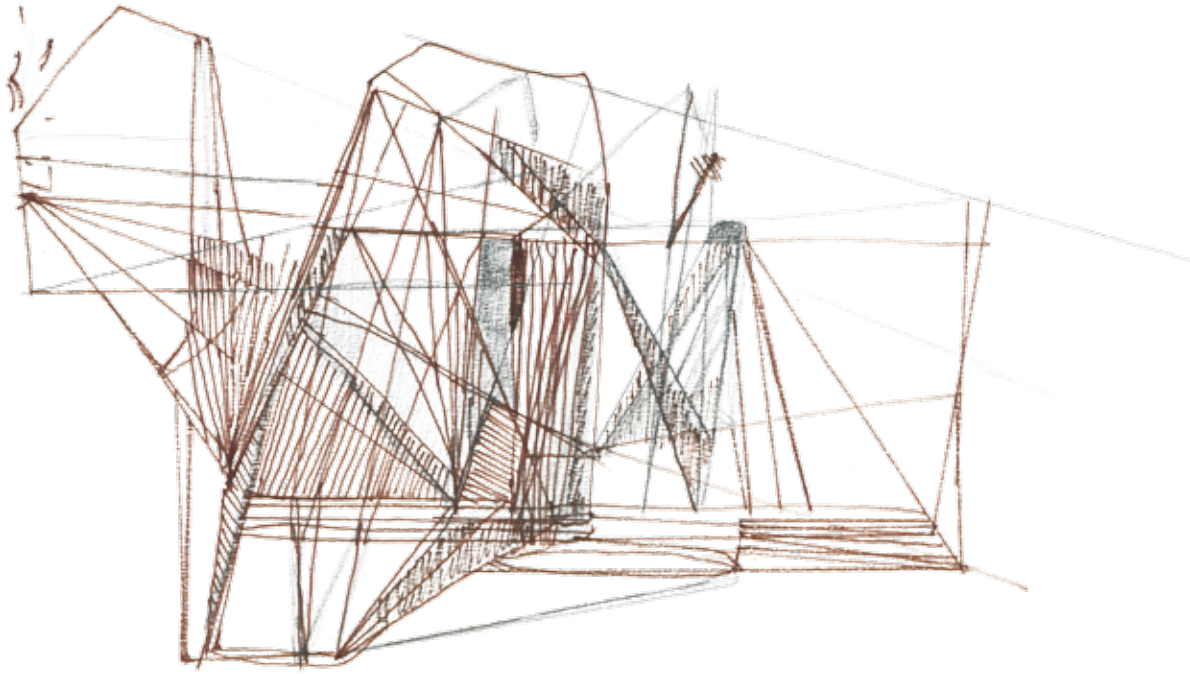

Jeden z ostatnich rysunków wykonanych przez Wandę Gołkowską w 2009 roku.

S

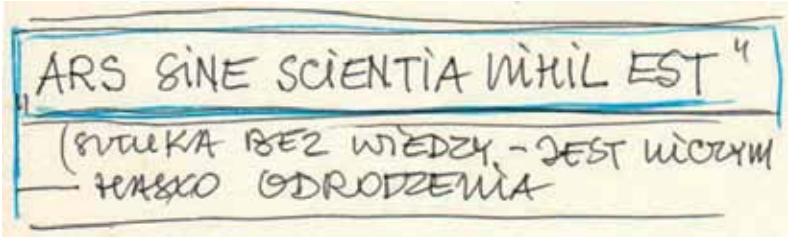
ARS SINE SCIENTIA NIHIL EST
(SZTUKA BEZ WIEDZY - JEST NICZYM
HASŁO ODRODZENIA

PRO ARTE DLA SZTUKI

OCULUS VITAE SAPIENTIA
MĄDROŚĆ JEST ŹRENICĄ ŻYCIA

VERBA VOLANT, SCRIPTA MANENT
SŁOWA ULATUJĄ, PISMO ZOSTAJE

LITTERA SCRIPTA MANET
SŁOWO PISANE POZOSTAJE

VERITAS ODIUM PARIT
PRAWDA BUDZI NIENAWIŚĆ

STULTORUM PLENA SUNT OMNIA
GŁUPICH PEŁNO WSZĘDZIE

Aktuelle Kunst in Osteuropa, [Aktualna sztuka w Europie Wschodniej], publikacja autorstwa Klausa Groha z 1979 r., w której została ujęta Wanda Gołkowska i Jej *Kinestezjon*.

22 LIPCA WYJAZD Z WROCŁAWIA, W POZNANIU DO MIĘDZYNARODOWEGO POCIĄGU. W PRZEDZIALE TOWARZYSTWO EMERYTÓW JADĄCYCH DO RODZINY. WSZYSCY WYSIADAJĄ W BERLINIE. DALEJ WAGON PUSTY, JADĘ SAMA W PRZEDZIALE, PRZYPADKOWI PASAŻEROWIE NA KRÓTKICH ODCINKACH. MUSZĘ SIĘ PRZESIADAĆ W HANOWERZE – KONDUKTOR UPRZEJMIE INFORMUJE. SPRZEDAJE ZA 5 MK DOPŁATĘ NA „SCHNELLZUG" DO OLDENBURGA, JADĄCY ZE MNĄ W PRZEDZIALE FACET Z APARATEM ROBI MI ZDJĘCIA, ROZMAWIA O SZTUCE, POMAGA WYSIĄŚĆ I PRZEJŚĆ NA INNY PERON – JAZDA DO OLDENBURGA – GDZIE PO PRZECIWNEJ STRONIE STOI POCIĄG DO AUGUSTFEHN – NIE MAM BILETU – MŁODY CHŁOPAK BIERZE Z MOJEJ PORTMONETKI 5 MK I BIEGIEM DO KASY I Z POWROTEM – DZIĘKUJĘ SERDECZNIE. – NA STACYJCE W AUGUSTFEHN CZEKA KLAUS [GROH] Z SZEROKO OTWARTYMI RAMIONAMI. SAMOCHODEM DO JEGO DOMU I NOWEJ ŻONY JAK MNIE SZYBKO INFORMUJE.

ZAPROSIŁ 15 OSÓB Z POLSKI – TYLKO JA PRZYJECHAŁAM. …
26 LIPCA BUDZĘ SIĘ WCZEŚNIE – MAM DZISIAJ ZROBIĆ STRACHA W OGRODZIE KLAUSA, GDZIE MA POWSTAĆ MUZEUM SZTUKI. MUSZĘ ZNALEŹĆ JAKIEŚ STARE PRZEDMIOTY, O KTÓRE TUTAJ JEST TRUDNO, W TYCH UPORZĄDKOWANYCH I STERYLNYCH DOMKACH. ZROBIŁAM – KLAUS I ERICH BETONUJĄ – VOGELSCHEU (STRACH) PODPISUJĘ GWOŹDZIKAMI „W”. NAWET JESTEM DOŚĆ ZADOWOLONA, INGRID I KLAUS FOTOGRAFUJĄ. …
4 SIERPNIA ŚRODA WYJAZD Z KÖLN
O 12-EJ – POCIĄG STOSUNKOWO LUŹNY, ALE SĄ MIEJSCA ZAREZERWOWANE, WIĘC PO POROZUMIENIU SIĘ Z KONDUKTOREM PRZENOSZĘ RZECZY DO PRZEDZIAŁU, GDZIE MAM MIEJSCE PRZY OKNIE. GORĄCO, DUSZNO, NIE MOGĘ SPAĆ, CZYTAM. NOC, DZIEŃ I PRZYJEŻDŻAM DO WROCŁAWIA
O 17-EJ. BAGAŻOWY, TAKSÓWKA, DOM.

Notatki, 1982.

Z CYKLU „STRACHY POLSKIE”, RYSUNEK 83/V/2, 1983.

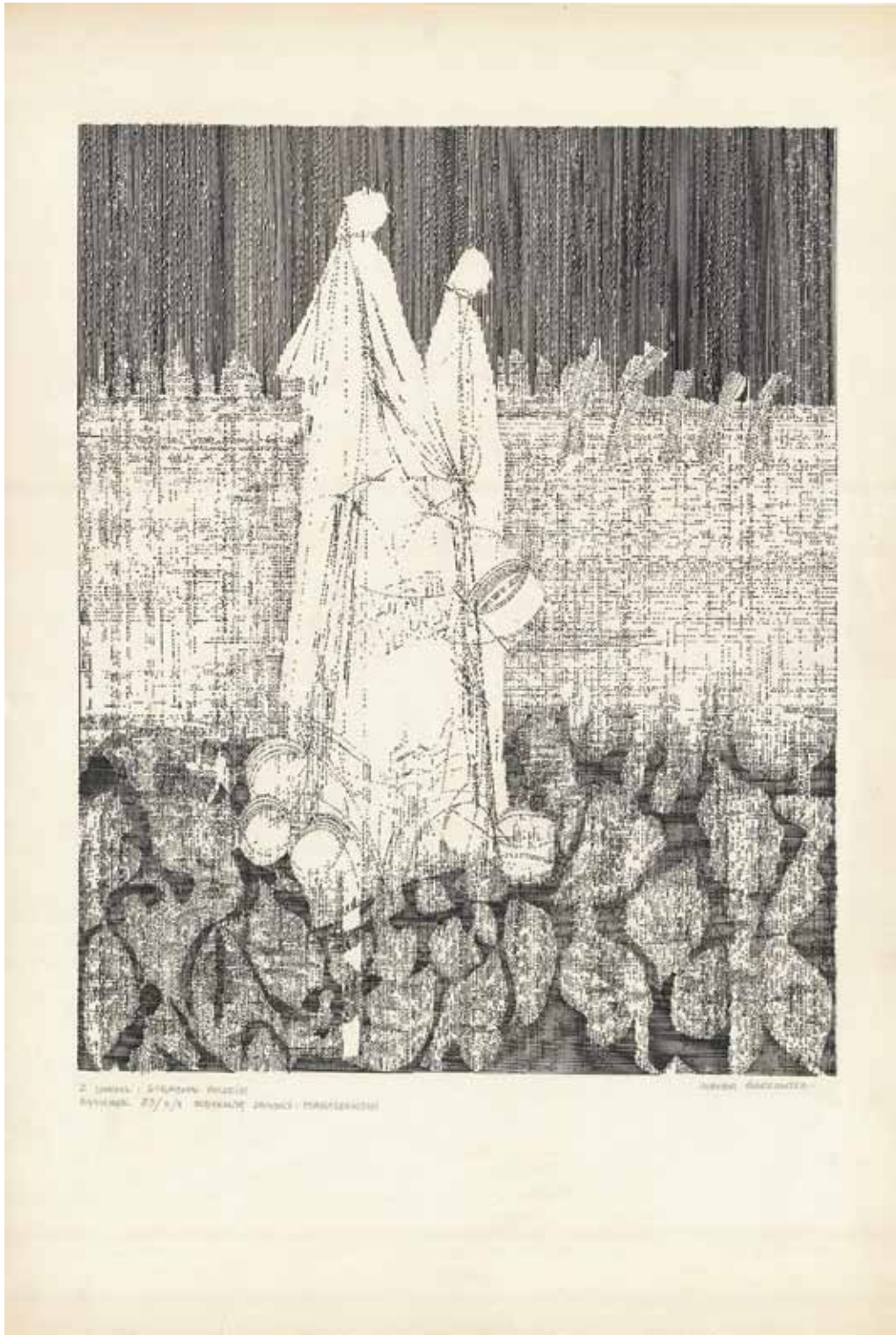

Z CYKLU „STRACHY POLSKIE”, RYSUNEK 83/II/1, DEDYKUJĘ JANOWI- STANISŁAWOWI [J. Chwałczykowi], 1983.

UNIWERSYTET W TORUNIU

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA

Nazwisko Gołkowska
Imię Wanda
Rodem z Rzeszowa
Studentka Wydziału Humanistycznego

NOS RECTOR
ET
DECANUS COLLEGII PROFESSORUM
FACULTATIS Litterarum
UNIVERSITATIS TORUNIENSIS

Dominam Gołkowska Wanda Jadwiga
oriundam Rzeszów

UNIVERSITATIS TORUNIENSIS
FACULTATIS Litterarum

Gołkowska Wanda

Toruniae die 9 mensis Februarii a°46

Legitymacja studiów polonistycznych na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu w Toruniu, 1946 r.

UNIWERSYTET I POLITECHNIKA WE WROCŁAWIU

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA

Nazwisko Gołkowska
imię Wanda
rodem z Rzeszowa
student(-ka) Wydziału Humanist

№ 05185

№ 667/H

NOS RECTOR
ET
DECANUS
FACULTATIS Litterarum
IN
UNIVERSITATE et POLYTECHNICA WRATISLAVIENSI

Dominam (-am) Gołkowska
Wanda
oriundam (-am) e Rzeszów
in Album
UNIVERSITATIS et POLYTECHNICAE WRATISLAVIENSIS
FACULTATIS Litterarum

Wratislaviae, die 9 mensis decembris anno 1946

Wanda Gołkowska

Legitymacja studiów polonistycznych na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, 1946-1949 r.

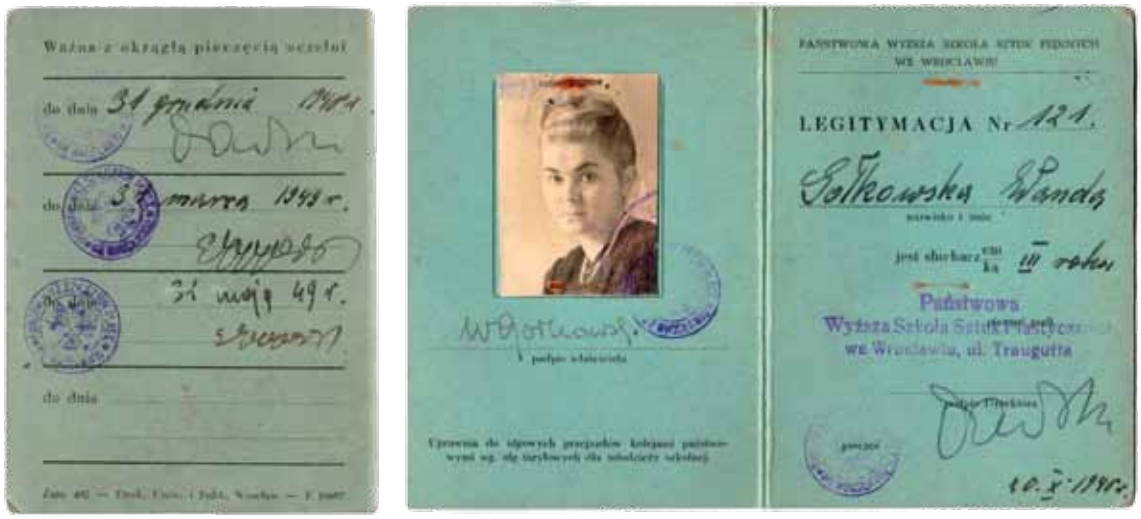

Legitymacja III roku, Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych we Wrocławiu, 1948 r.

GDY ZACZĘŁAM STUDIA PLASTYCZNE ZLĘKŁAM SIĘ, ŻE PO ICH SKOŃCZENIU NIE BĘDĘ MIAŁA ŻADNEGO WYKSZTAŁCENIA INTELEKTUALNEGO. POSTANOWIŁAM PÓJŚĆ NA JAKIEŚ POWAŻNE HUMANISTYCZNE STUDIA, WYBRAŁAM POLONISTYKĘ. MOJE PRZEŚWIADCZENIE, ŻE SZTUKA WINNA ZAWIERAĆ ŁADUNEK MYŚLOWY UGRUNTOWANE BYŁO DAWNO.

Rozmowa z red. Wiesławą Wierzchowską, 26 stycznia 1988, *Wanda Gołkowska, Pokaz*, Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych, maj 1988.

Klasa VI c, Wanda Gołkowska siedzi trzecia z lewej strony w pierwszym rzędzie, Grajewo 1938.

Siedmio klasowa Publiczna Szkoła Powszechna Nr 1

w Grajewie (powiat: [illegible])

Nr 12 Rok szkolny 1936/37

ŚWIADECTWO SZKOLNE

Gołkowska Wanda

urodzona dnia 17 grudnia 1925 r. w [illegible]

(powiat: [illegible]), religji (wyznania) rzym.-kat.

uczennica oddziału piątego otrzymuje za rok szkolny 1936/37 stopnie następujące:

ze sprawowania się	bardzo dobry
z nauki religji	bardzo dobry
z języka polskiego	bardzo dobry
z języka	/
z języka	
z rachunków z geometrją	bardzo dobry
z przyrody i z zauważeń: z przyrody żywej, z fizyki i chemii, z biologii	bardzo dobry
z geografii i nauki o Polsce współczesnej	bardzo dobry
z historji	bardzo dobry
z rysunku	bardzo dobry
z zajęć praktycznych	dobry
ze śpiewu	dobry
z ćwiczeń cielesnych	bardzo dobry
z robót kobiecych	/

Wynik ogólny bardzo dobry

Świadectwo szkolne
Wandy Gołkowskiej ukończenia piątej klasy w szkole podstawowej w Grajewie, rok szkolny 1936/37.

W MOIM PRZEKONANIU SZTUKA JEST NIEUSTANNĄ POLEMIKĄ, DYSKUSJĄ ZE SOBĄ, CIĄGŁĄ PRZEMIENNOŚCIĄ, CIĄGIEM TWÓRCZYM, KTÓRY REALIZUJE SIĘ W CZASIE.

List otwarty, Wanda Gołkowska, „Sztuka", 4/5/1978.

SZTUKA JEST DZIEDZINĄ, KTÓRA USIŁUJE PRZECIWSTAWIĆ SIĘ WSZELKIEJ UNIFIKACJI, A ARTYŚCI OBAWIAJĄ SIĘ PRZEJŚCIA W STEREOTYPY.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

SZTUKA JEST DOKUMENTEM ŚWIADOMOŚCI (ARTYSTY, SPOŁECZEŃSTWA).
SZTUKA JEST SWEGO RODZAJU GRĄ INTELEKTUALNĄ.
FUNKCJĄ SZTUKI JEST TWÓRCZA WYOBRAŹNIA.

SZTUKA ISTNIEJE DZIĘKI LOGICE PRZEKAZU INFORMACYJNEGO.

„KLEPSYDRA SZTUKI" – COLLAGE POWSTAŁ W 1975 R., ZAWIERA SPIS NAZWISK ARTYSTÓW, FILOZOFÓW, UCZONYCH – JEST TO SFERA MENTALNA, NATOMIAST W DOLNEJ CZĘŚCI KLEPSYDRY, W STREFIE CYWILIZACYJNEJ, ZAZNACZONE SĄ WYNIKI ICH DZIAŁALNOŚCI. SŁOWO „KLEPSYDRA" POSIADA 2 ZNACZENIA: NEKROLOG ALBO ZEGAR – POMIAR CZASU.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

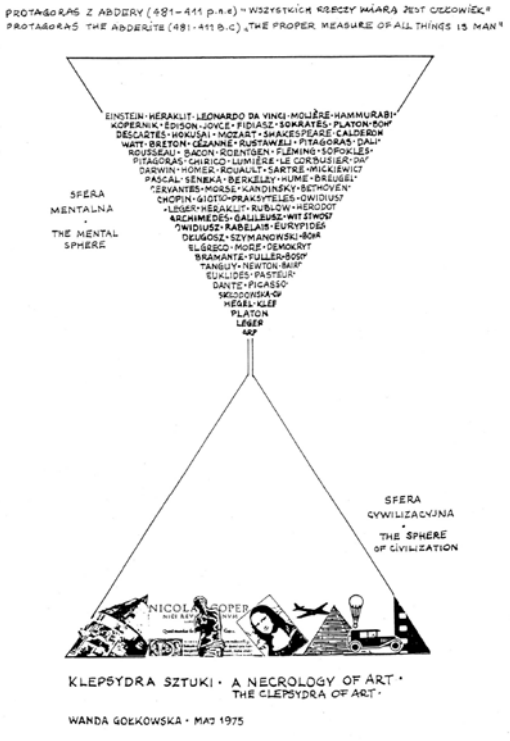

KLEPSYDRA SZTUKI, MAJ 1975.

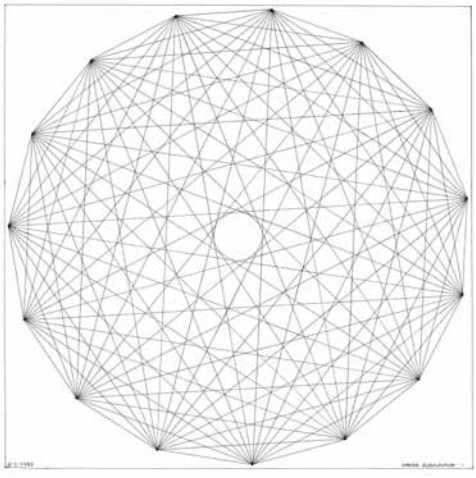

6.I.1987.

ŚRODKI WYRAZU TO ZBIÓR, BOGACTWO I ZRÓŻNICOWANIE TWÓRCZEGO ZAPISU, WYKORZYSTYWANE SĄ DLA INTELEKTUALNEJ GRY ARTYSTYCZNEJ, W ZALEŻNOŚCI OD POTRZEBY I CHARAKTERU ZAGADNIENIA.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

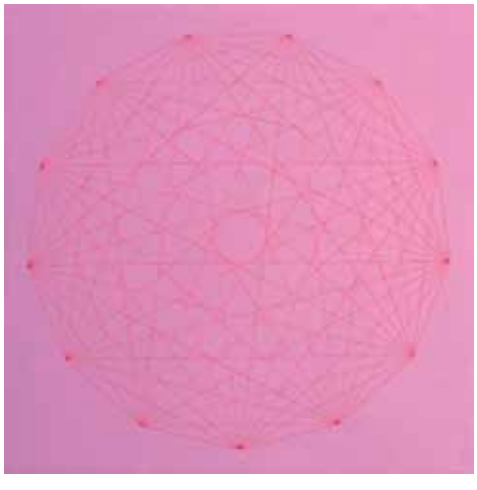

Struktury koła, około 1987 r.

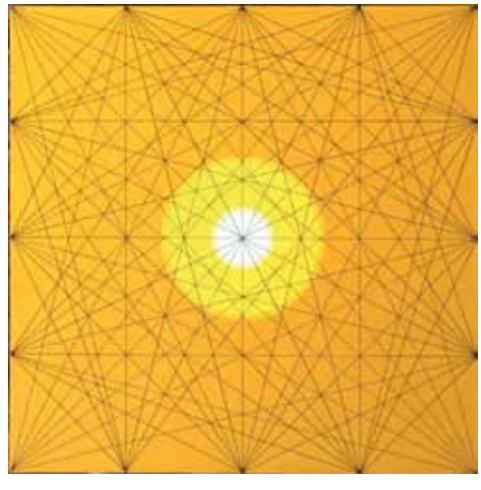

Struktury koła, około 1987 r.

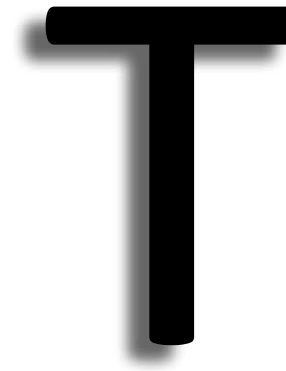

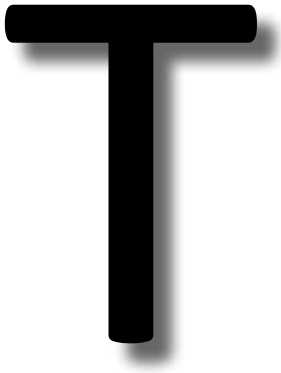

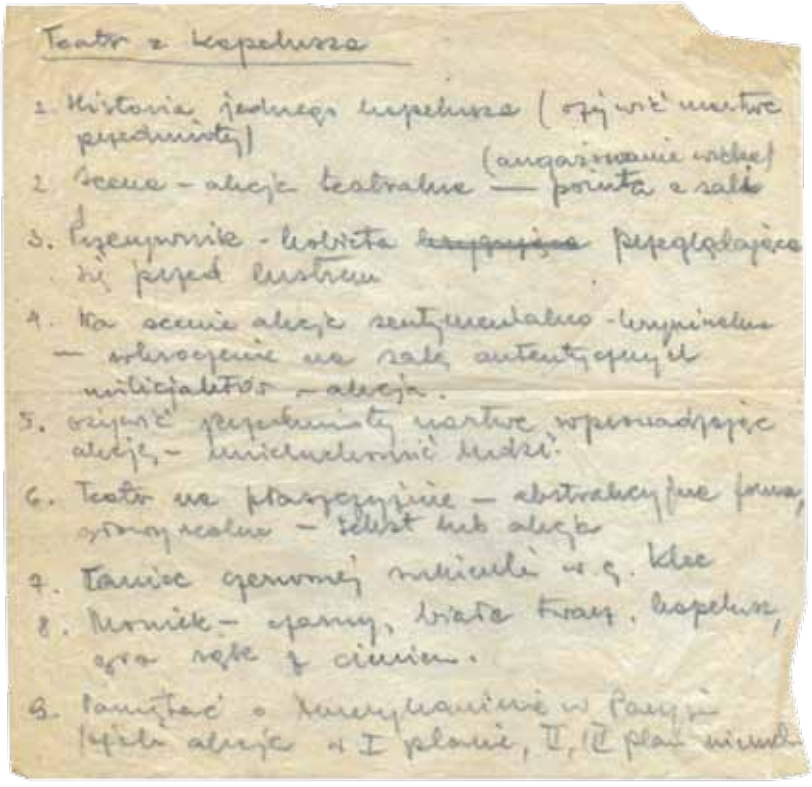
Teatr z kapeluszem

1. Historia jednego kapelusza (ożywić martwe przedmioty)
2. Scena – akcje teatralne (angażowanie widza) — pointa z sali
3. Przerywnik - kobieta przeglądająca się przed lustrem
4. Na scenie akcja sentymentalno-kryminalna — wkroczenie na salę autentycznych milicjantów – akcja.
5. Ożywić przedmioty martwe wprowadzając akcję – unieruchomić ludzi.
6. Teatr na płaszczyźnie – abstrakcyjna forma, głowy realne – tekst lub akcja
7. Taniec czerwonej sukienki w.g. Klee
8. Moniek – czarny, biała twarz, kapelusz, gra rąk z cieniem.
9. Pamiętać o Amerykaninie w Paryżu (jeżeli akcja w I planie, II, III plan nieu...

TEATR Z KAPELUSZA

1. HISTORIA JEDNEGO KAPELUSZA (OŻYWIĆ MARTWE PRZEDMIOTY)
2. SCENA – AKCJE TEATRALNE – POINTA Z SALI (ANGAŻOWANIE WIDZA)
3. PRZERYWNIK – KOBIETA PRZEGLĄDAJĄCA SIĘ PRZED LUSTREM
4. NA SCENIE AKCJA SENTYMENTALNO-KRYMINALNA – WKROCZENIE NA SALĘ AUTENTYCZNYCH MILICJANTÓW – AKCJA
5. OŻYWIĆ PRZEDMIOTY MARTWE – WPROWADZAJĄC AKCJĘ – UNIERUCHOMIĆ LUDZI
6. TEATR NA PŁASZCZYŹNIE – ABSTRAKCYJNA FORMA, GŁOWY REALNE – TEKST LUB AKCJA
7. TANIEC CZERWONEJ SUKIENKI W.G. KLEE
8. MONIEK – CZARNY, BIAŁA TWARZ, KAPELUSZ, GRA RĄK Z CIENIEM
9. PAMIĘTAĆ O AMERYKANINIE W PARYŻU, JEŻELI AKCJA W I PLANIE, II, III PLAN NIEWIDOCZNY

Koncepcja „akcji teatralnej" zanotowana na papierowej serwetce przy stoliku w kawiarni EMPiK we Wrocławiu, 1963/64 r. W punkcie 8 pisząc o Mońku, Wanda Gołkowska odnosiła się do Alfonsa Mazurkiewicza (tak nazywany był przez przyjaciół i kolegów), który chodził wówczas w czarnym kapeluszu, a mówiąc nieodłącznie gestykulował rękami.

NIE ISTNIEJĄ CZYSTE TEKSTY TEORETYCZNE – WSZELKA WYPOWIEDŹ PLASUJE SIĘ MIĘDZY TEORIĄ A INTERPRETACJĄ, NIE LIKWIDUJĄC SPRZECZNOŚCI MIĘDZY NIMI.

TRADYCJA, W MOIM PRZEKONANIU,
JEST BOGATYM ZESPOŁEM WIEDZY, ZASAD,
SPOSOBÓW MYŚLENIA, UMIEJĘTNOŚCI.
WYBÓR Z TEJ CAŁOŚCI I WYKORZYSTANIE
PEWNYCH WARTOŚCI – STWARZAJĄ
RÓWNOCZEŚNIE BODŹCE DO PROTESTU
I MOŻLIWOŚCI ŚWIADOMEGO OPORU
WOBEC STEREOTYPÓW.
TRADYCJA I SPRZECIW – TO ANTYNOMIA,
KTÓRA ZAWIERA DZIAŁANIE POBUDZAJĄCE,
TWÓRCZE.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

Twierdzę – zaprzeczam

(2)

TWIERDZĘ –

ZAPRZECZAM –

NIE TWIERDZĘ, NIE WNIOSKUJĘ

PRZEGLĄDASZ SIĘ KLATKI Z OBRAZAMI, OPOWIADANIA(?), FILM, GŁÓWNIE MONOCHROMATYCZNY, ALE NIE CZARNY CZASAMI Z WZASADNIENIEM POWSTANIA PIERWOTNEGO OBRAZU – ALE NIGDY NIE JEST ZAMKNIĘTY, ZAWSZE OTWARTY, BEZ MOCNEGO MOTYWU I KIEROWANIA

UTWÓR OTWARTY – LIST PISANY PRZEZ CAŁE ŻYCIE.

ARTYSTA + TWÓRCZOŚĆ = UTWÓR OTWARTY

REALIZACJA = SFORMUŁOWANIE

REALIZACJA W MATERIALE, LUB FOTOGRAFIA MYŚLI

BRAK REALIZACJI

TWIERDZĘ: REALIZACJA JEST EPIZODYCZNA W STOSUNKU DO MYŚLI – KONCEPCJI

ZAPRZECZAM: ALE JEST INNA, NOWA, W STOSUNKU DO POPRZEDNIEJ REALIZACJI

ZA REALIZACJĄ:

EGOIZM TWÓRCZY – ZASPOKAJANIE POTRZEB FIZJOLOGII TWÓRCZOŚCI, DZIAŁANIA

PRZYJEMNOŚĆ ZAZNACZENIA SIEBIE, W SPOSÓB TROCHĘ MNIEJ PRYMITYWNY NIŻ WYRYCIE SWOICH PODPISÓW NA ŁAWCE W PARKU, CZY NA RZEŹBIE EGIPSKIEJ PRZEZ ICH ODKRYWCÓW, A POZOSTAWIENIE ŚLADU MATERIALNEGO KULTURY ARCHEOLOGIA,

BRAK REALIZACJI:

ODRZUCENIE SCHLEBIANIA GUSTOM KRĘGÓW KOMERCYJNYCH, ŚRODOWISKOWYCH

SATYSFAKCJA INTELEKTUALNA – CZYSTOŚĆ IDEI

RADOŚĆ ODKRYWANIA MOCNEJ STRUKTURY MENTALNEJ

PROGRAMOWY BRAK DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ – JEST DZIAŁALNOŚCIĄ ARTYSTYCZNĄ (M. DUCHAMP)

TWIERDZĘ –
ZAPRZECZAM –

NIE TWIERDZĘ, NIE WNIOSKUJĘ
PRZESUWAJĄ SIĘ KLATKI Z OBRAZAMI, OPOWIADANIA (?),
FILM, NAJCZĘŚCIEJ MONOCHROMATYCZNY, ALE NIE CZARNY,
CZASAMI Z UZASADNIENIEM POWSTANIA PIERWSZEGO
OBRAZU,– ALE NIGDY NIE JEST ZAMKNIĘTY, ZAWSZE
OTWARTY – BEZ MOJEGO UDZIAŁU I KIEROWANIA.

UKŁAD OTWARTY – LIST PISANY PRZEZ CAŁE ŻYCIE.
TWORZĄ
ARTYSTA + TWÓRCZOŚĆ = UKŁAD OTWARTY

REALIZACJA = SFORMUŁOWANIE
REALIZACJA W MATERIALE LUB FOTOGRAFIA MYŚLI

BRAK REALIZACJI
TWIERDZĘ:
REALIZACJA JEST EPIGOŃSKA W STOSUNKU DO
MYŚLI – KONCEPCJI
ZAPRZECZAM:
ALE JEST INNA, NOWA, W STOSUNKU DO POPRZEDNIEJ REALIZACJI

ZA REALIZACJĄ:
EGOIZM TWÓRCZY – ZASPOKAJANIE POTRZEB FIZJOLOGII TWÓRCZOŚCI, DZIAŁANIA
PRZYJEMNOŚĆ ZAZNACZANIA SIEBIE, W SPOSÓB TROCHĘ MNIEJ PRYMITYWNY NIŻ WYRYCIE SWOICH PODPISÓW NA ŁAWCE W PARKU, CZY NA RZEŹBIE EGIPSKIEJ PRZEZ ICH ODKRYWCÓW. A RÓWNOCZEŚNIE: ŚLADY MATERIALNEJ KULTURY, ARCHEOLOGIA.

BRAK REALIZACJI:
SATYSFAKCJA INTELEKTUALNA –, CZYSTOŚĆ IDEI, ODRZUCENIE SCHLEBIANIA GUSTOM KRĘGÓW KOMERCYJNYCH, ŚRODOWISKOWYCH
RADOŚĆ ODKRYWANIA WOLNEJ SFERY MENTALNEJ
PROGRAMOWY BRAK DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ –
JEST DZIAŁANIEM ARTYSTYCZNYM (M. DUCHAMP)

Notatki, 16.X.1967.

TWORZENIE – TO WPROWADZANIE WŁASNYCH OKREŚLEŃ WARTOŚCI, DOWOLNE KONSTRUOWANIE ŚWIATA W STRUKTURACH FILOZOFICZNYCH, FORMUŁOWANIE UKŁADÓW, PRZEKSZTAŁCEŃ, ZNAKÓW, REALIZOWANIE NIEPOKORNYCH POMYSŁÓW, WPROWADZENIE POJĘĆ PRZESTRZENI INTELEKTUALNEJ CZŁOWIEKA.

W PROCESIE TWORZENIA ISTNIEJE SZEREG UWARUNKOWAŃ:
- INDYWIDUALNE – OSOBOWE (PSYCHOLOGICZNE, KTÓRYMI ZAJMUJE SIĘ DYSCYPLINA BADAWCZA – PSYCHOLOGIA TWÓRCZOŚCI)
- UWARUNKOWANIA SPOŁECZNE
- UWARUNKOWANIA KULTUROWO-CYWILIZACYJNE (PRZEMIANY EKONOMICZNO-TECHNICZNE).

NA CAŁOŚĆ PROCESU TWÓRCZEGO SKŁADAJĄ SIĘ TRZY POSZCZEGÓLNE ETAPY:
1. FAZA PRZEDREALIZACYJNA: A) PROCES WIDZENIA, B) ŹRÓDŁA INSPIRACJI TWÓRCZYCH, C) DYSPOZYCJE TWÓRCZE, D) MOTYWACJE TWÓRCZOŚCI, E) IMPULS PODJĘCIA PROCESU TWÓRCZEGO, F) PRZEKSZTAŁCENIA SYGNAŁÓW ZEWNĘTRZNYCH W WEWNĘTRZNE WYOBRAŻENIA, G) KONCEPCJA DZIEŁA
2. FAZA REALIZACYJNA – PROCES REALIZACJI
3. FAZA PO-REALIZACYJNA: A) WERYFIKACJA DZIEŁA, B) DYSTANS WOBEC DZIEŁA.

W MOIM PRZEKONANIU, NAJISTOTNIEJSZĄ FAZĄ PROCESU TWÓRCZEGO JEST KONCEPCJA DZIEŁA, UTWORU LUB DZIAŁANIA ARTYSTYCZNEGO.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

ELEMENTEM WIODĄCYM, SKŁADAJĄCYM SIĘ NA MOTYWACJĘ MOJEJ DZIAŁALNOŚCI TWÓRCZEJ – JEST BEZINTERESOWNA CIEKAWOŚĆ POZNAWCZA. DZIAŁALNOŚĆ TWÓRCZA UMOŻLIWIA ARTYŚCIE ROZPOZNANIE SAMEGO SIEBIE. JEST AFIRMACJĄ WŁASNEJ OSOBOWOŚCI, SPEŁNIA FIZJOLOGICZNĄ POTRZEBĘ ZASPOKOJENIA EGOIZMU TWÓRCZEGO DZIAŁANIA. PRZESŁANIE ARTYSTYCZNE WYNIKA Z KONIECZNOŚCI OCZYSZCZENIA SIĘ POPRZEZ TWÓRCZE SPEŁNIENIE. ZARÓWNO KRYTYCZNY STOSUNEK PRZY OBSERWACJI ŚWIATA REALNEGO, JAK I FASCYNACJA ZJAWISKAMI NATURY I WŁASNEJ WYOBRAŹNI – TĘSKNOTA DO PORZĄDKOWANIA, RADOŚĆ ZNAJDOWANIA – POWODUJĄ CHĘĆ WPROWADZANIA WŁASNYCH OKREŚLEŃ WARTOŚCI: TWORZENIA.

Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk, Katalog wydany z okazji wystawy 40-lecia pracy twórczej w Muzeum Architektury we Wrocławiu, 1994.

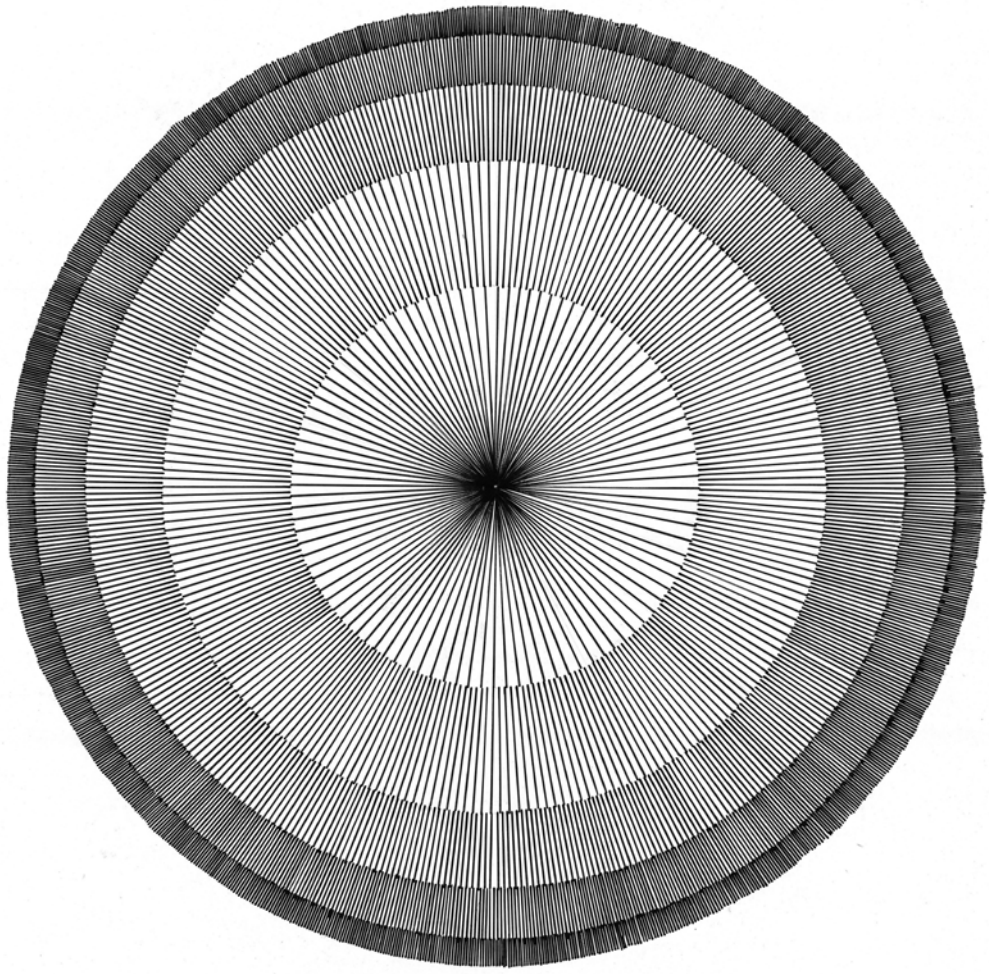

SERIA „FI” 8, 1991.

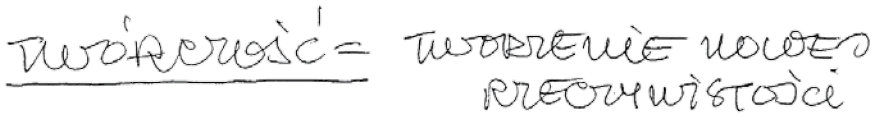

TWÓRCZOŚĆ = TWORZENIE NOWEJ RZECZYWISTOŚCI.

BUDOWANIE NOWEJ RZECZYWISTOŚCI ARTYSTYCZNEJ (DZIEŁA SZTUKI, GEST ARTYSTYCZNY) – WYMAGA USTOSUNKOWANIA SIĘ DO ISTNIEJĄCEJ SZTUKI (DOKONAŃ) ORAZ ZAPRZECZENIA OBOWIĄZUJĄCYM STEREOTYPOM.
TWÓRCZOŚĆ POWSTAJE NA GRANICACH TERYTORIUM SZTUKI. AWANGARDA TWORZY NA GRANICY ZBIORU SZTUKI I RZECZYWISTOŚCI, POSZERZAJĄC DOTYCHCZASOWE POJĘCIE SZTUKI.
GEST I DYSKURS – SĄ CAŁOŚCIĄ W ROZUMIENIU SZTUKI. AŻEBY ZAISTNIAŁ DYSKURS – MUSI POWSTAĆ GEST, CZYLI UKŁAD EMOCJONALNO – POJĘCIOWY W RZECZYWISTOŚCI SZTUKI. GEST JEST POTRZEBNY, ŻEBY POWSTAŁO PYTANIE O ISTOTĘ DYSKURSU. PYTANIA SĄ POMIĘDZY GESTEM A DYSKURSEM.

Notatki, 1966/67.

W SZEROKIM ROZUMIENIU POJĘCIA TWÓRCZOŚCI KAŻDY CZŁOWIEK MA POTENCJALNE MOŻLIWOŚCI TWÓRCZE. DZIAŁALNOŚĆ TWÓRCZA UMOŻLIWIA ARTYŚCIE ROZPOZNANIE SAMEGO SIEBIE. JEST AFIRMACJĄ WŁASNEJ OSOBOWOŚCI, SPEŁNIA FIZJOLOGICZNĄ POTRZEBĘ ZASPOKOJENIA EGOIZMU TWÓRCZEGO, KREACYJNEGO DZIAŁANIA. [...]

TWÓRCZOŚĆ OBEJMUJE ZARÓWNO PROCES, JAK I WYNIK TEGO PROCESU.

TWÓRCZOŚĆ ARTYSTYCZNA JEST SPECYFICZNYM MODELEM KREACJI.

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

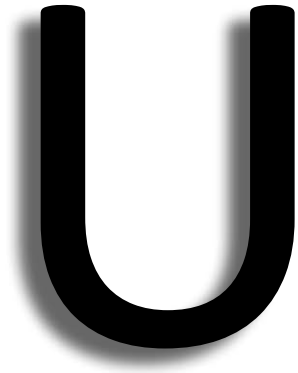

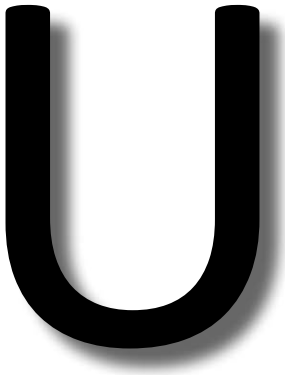

NOTATKI, SOBOTA, 16.X.1967 R.

TWIERDZĘ:
ZAPRZECZAM:
NIE TWIERDZĘ, NIE WNIOSKUJĘ.–
PRZESUWAJĄ SIĘ KLATKI Z OBRAZAMI, OPOWIADANIA (?), FILM NAJCZĘŚCIEJ MONOCHROMATYCZNY, ALE NIE CZARNY, CZASAMI Z UZASADNIENIEM POWSTANIA PIERWSZEGO OBRAZU, – ALE NIGDY NIE JEST ZAMKNIĘTY, ZAWSZE OTWARTY – BEZ MOJEGO UDZIAŁU I KIEROWANIA. LIST PISANY PRZEZ CAŁE ŻYCIE – UKŁAD OTWARTY.
REALIZACJA
REALIZACJA = SFORMUŁOWANIE
REALIZACJA W MATERIALE LUB FOTOGRAFIA MYŚLI
BRAK REALIZACJI
TWIERDZĘ:
REALIZACJA JEST EPIGOŃSKA W STOSUNKU DO MYŚLI – KONCEPCJI.
ZAPRZECZAM:
ALE JEST NOWA/INNA W STOSUNKU DO POPRZEDNIEJ REALIZACJI.
TWIERDZĘ:
TO CO NAZYWA SIĘ REALIZACJĄ JEST TYLKO DOKUMENTEM ARCHIWALNYM.
PRAWDZIWA AUTENTYCZNA REALIZACJA – ISTNIAŁA TYLKO W MOMENCIE ODKRYCIA, ZAMKNIĘTA W ENERGII MYŚLOWEJ, JESZCZE NIE SFOTOGRAFOWANEJ (WIELOWYMIAROWEJ, KOLOROWEJ (?), NA PEWNO DŹWIĘKOWEJ. DOPÓKI NIE FOTOGRAFOWANA, DOPÓTY PRAWDZIWA, BEZINTERESOWNA, AUTENTYCZNA. NAWET JEŚLI NIE NOWATORSKA –, TO PRZYNAJMNIEJ PROGRESYWNA W STOSUNKU DO POPRZEDNICZEK (MYŚLI).
ZAPRZECZAM:
ŚLADY MATERIALNEJ KULTURY – ARCHEOLOGIA, STAROŻYTNOŚĆ – SKŁONNOŚCI DO UNIWERSYTECKIEGO HUMANIZMU – TO WSZYSTKO JEST PO STRONIE PRZECIWNEJ BRAKU REALIZACJI. ARGUMENTY KONWENCJONALNE. MOCNIEJSZY JEST EGOIZM TWÓRCZY, PRZYJEMNOŚĆ ZAZNACZANIA SIEBIE, W SPOSÓB TROCHĘ MNIEJ PRYMITYWNY NIŻ WYRYCIE SWOICH PODPISÓW NA DREWNIANEJ ŁAWCE W PARKU, CZY NA RZEŹBIE EGIPSKIEJ PRZEZ ICH ODKRYWCÓW. EGOIZM TWÓRCZY – ZASPOKAJANIE POTRZEB FIZJOLOGII TWÓRCZOŚCI/DZIAŁANIA.

INDYWIDUALNOŚĆ
ZAZNACZANIE SIEBIE
SWOJEJ OSOBOWOŚCI
SWOJEJ MYŚLI
PRZEKONYWANIE
MANIFESTOWANIE
PRZEKAZYWANIE

ŚRODKI, SPOSOBY, STOPIEŃ ODKRYWCZOŚCI
UŻYCIE WŁAŚCIWYCH ŚRODKÓW
UMIEJĘTNOŚĆ KONCENTRACJI
ILOŚĆ ENERGII INTELEKTUALNEJ
- JAKOŚĆ (?)

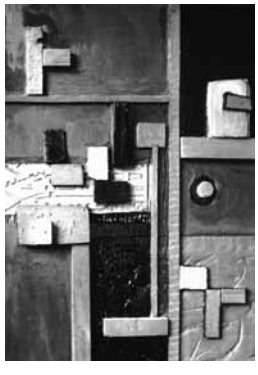

1957

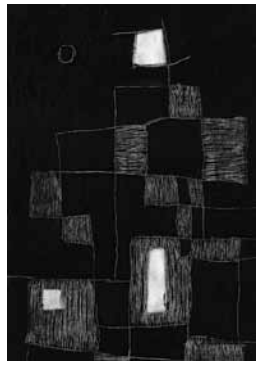

1958

1959

BRAK INDYWIDUALNOŚCI
ZAZNACZANIE EPOKI
ŚRODOWISKA
GUSTÓW PEWNYCH KRĘGÓW ŚRODOWISKOWYCH

HISTORYCZNIE POŻYTECZNE
BEZKONFLIKTOWE –
ZASPOKAJA ZARÓWNO EGOIZM TWÓRCZY
JAK I ODBIORCY (KRĘGU).

ARTYSTA
+ = UKŁAD OTWARTY
TWÓRCZOŚĆ

TEORIA PROBABILISTYCZNA: PRAWDOPODOBIEŃSTWA
SZESNAŚCIE SZEŚCIANÓW – UKŁAD OTWARTY
KAŻDY Z UKŁADÓW JEST SŁUSZNY. ISTNIEJE MATEMATYCZNIE OKREŚLONA/ NIEWYMIERNA ILOŚĆ UKŁADÓW.
ARTYSTA DOKONUJE AKTU WYBORU – ŻADNA TEORIA NAUKOWA NIE JEST OSTATECZNA –
ST. LEM „ARTYSTĄ NIE JEST BOWIEM TEN, KTO SWOIŚCIE PRZEŻYWA ŚWIAT I WYRAŻA GO JAK UMIE, LECZ TEN, KTO JEDNOCZEŚNIE TO SWOJE WIDZENIE NARZUCA INNYM…”

1960

1962

1962

NASTĄPIŁO JUŻ WCHŁONIĘCIE NIE TYLKO PEWNYCH POJĘĆ Z DZIEDZINY MATEMATYKI – PRZYJĘCIE CAŁYCH TEORII – RÓWNOCZEŚNIE NATURALNĄ KONSEKWENCJĄ ZMIENIŁ SIĘ JĘZYK. WYNIKŁA KONIECZNOŚĆ PRZENIESIENIA OKREŚLEŃ Z NAUK ŚCISŁYCH. I TAK W ROZWAŻANIACH O SZTUCE MOŻEMY SIĘ POSŁUGIWAĆ TEORIĄ PROBABILISTYCZNĄ, TEORIĄ BŁĘDU, TEORIĄ CZĘSTOŚCI, ITD. W OKREŚLENIACH SWOJEJ TWÓRCZOŚCI ARTYŚCI UŻYWAJĄ JUŻ SFORMUŁOWAŃ TAKICH JAK: UKŁADY, PRZESTRZEŃ AKTYWNA, ZBIÓR, RELATYWIZM.
WYNIKŁO TO Z KONIECZNOŚCI UŚCIŚLENIA POJĘĆ I OKREŚLEŃ, GDY JĘZYK POETYCKIEJ METAFORY STAŁ SIĘ NIEADEKWATNY DO OMAWIANEGO OBIEKTU.

OPOWIADAM SIĘ W TEJ CHWILI ZA UKŁADAMI OTWARTYMI [– W R.1957 – KLOCKI –] DAJĄCYMI WIELOŚĆ ZMIAN ISTNIEJĄCYCH W UKŁADZIE. MOŻLIWOŚĆ

AKTYWNEGO WŁĄCZANIA ODBIORCY. [TEORIA PROBABILISTYCZNA] ILOŚĆ ZMIAN OKREŚLA TEORIA PROBABILISTYCZNA. DAJE MOŻLIWOŚĆ STAWIANIA PROGNOZ – PRZEWIDYWANIA.
ZMIANY UKŁADÓW POWSTAJĄ W SKUTEK PRZESUNIĘĆ MECHANICZNYCH, RUCHU WIDZA, WPROWADZENIA RUCHU FIZYCZNEGO, WPROWADZENIA RUCHU ŚWIATŁA.
OKREŚLENIE „OBRAZ" STRACIŁO SWOJA AKTUALNOŚĆ – ZASTĘPUJĘ JE SŁOWEM OBIEKT.
SIEBIE – TRAKTUJĘ RÓWNIEŻ JAKO UKŁAD OTWARTY – DOPUSZCZAM MOŻLIWOŚĆ ZMIAN.
TEORIA PROBABILISTYCZNA I WSZYSTKIE WYNIKAJĄCE Z NIEJ KONSEKWENCJE (RACHUNEK PRAWDOPODOBIEŃSTWA, POJĘCIE CZĘSTOŚCI, TEORIE STATYSTYCZNE, TEORIA BŁĘDU) – ORAZ POSTAWA RELATYWISTYCZNA – STAJĄ SIĘ NIE TYLKO

1962

1963

1964

POMOCĄ W ROZPATRYWANIU ISTNIEJĄCYCH OBIEKTÓW SZTUKI, ALE DAJĄ RÓWNOCZEŚNIE POTRZEBNE BODŹCE DO NOWYCH DOCIEKAŃ MYŚLOWYCH.
DOPUSZCZAM DO WSPÓŁDZIAŁANIA CZYNNIK EMOCJONALNY, TOWARZYSZĄCY I ETAPOWI TWÓRCZEMU – T.J. KONKRETYZACJI MYŚLOWEJ.
II ETAP – REALIZACJA – „REALIZACJA" JEST MECHANICZNYM, RZEMIEŚLNICZYM TŁUMACZENIEM MYŚLI NA INNY JĘZYK, JĘZYK PLASTYCZNY.
DLATEGO ARTYŚCI CORAZ CZĘŚCIEJ NIE WYKONUJĄ SAMI SWOICH PRAC – PRZEKAZUJĄ JĄ RZEMIEŚLNIKOM, W PRZYSZŁOŚCI ZAKŁADOM LUB MASZYNOM.
TU TKWI ZASADNICZA RÓŻNICA POMIĘDZY _____
MOMENT ZAZNACZENIA SIEBIE NIE TKWI W MANUALNYM POZOSTAWIENIU ŚLADU NARZĘDZIA, RĘKI ARTYSTY, A W OSOBISTYM WYBORZE MYŚLI – KONCEPCJI – CAŁY WYSIŁEK PRZESUNĄŁ SIĘ NA RZECZ INTELEKTUALNEGO DOCIEKANIA.

UKŁAD OTWARTY – JEST PRZECIWIEŃSTWEM DĄŻENIA DO JEDNEGO, ABSOLUTNEGO, IDEALNEGO ROZWIĄZANIA. ZAKŁADA, ŻE ISTNIEJE MATEMATYCZNIE OKREŚLONA (?)/ NIEOGRANICZONA ILOŚĆ ZMIAN, WYNIKAJĄCYCH Z PRZESUNIĘĆ MECHANICZNYCH, RUCHU WIDZA, WPROWADZENIA RUCHU FIZYCZNEGO, WPROWADZENIA RUCHU ŚWIATŁA, DŹWIĘKU. DAJE MOŻLIWOŚĆ AKTYWNEGO WŁĄCZENIA SIĘ ODBIORCY. KAŻDY Z NOWYCH UKŁADÓW ISTNIEJE NA TYCH SAMYCH PRAWACH.
ARTYSTA PRZEPROWADZA WYBÓR, DECYDUJE I PRZEWIDUJE.
ELEMENTY MOGĄCE BRAĆ UDZIAŁ/WYSTĘPUJĄCE W AKCJACH UKŁADÓW: KONSTRUKCJA ELEMENTARNA, PRZESTRZEŃ, ŚWIATŁO, RUCH, DŹWIĘK, CZAS.
WEWNĄTRZ KAŻDEGO Z UKŁADÓW ZACHODZĄ ZALEŻNOŚCI POMIĘDZY WYSTĘPUJĄCYMI W AKCJI ELEMENTAMI.

1965

1965

1966

ZAPROGRAMOWUJĄC PODSTAWOWĄ KONSTRUKCJĘ OBIEKTU AUTOR PRZEWIDUJE WSPÓŁZALEŻNOŚĆ ELEMENTÓW JAKA WYSTĘPUJE WEWNĄTRZ KAŻDEGO UKŁADU.
W AKCJI BIERZE UDZIAŁ: ŚWIATŁO, PRZESTRZEŃ, RUCH, DŹWIĘK, CISZA, CZAS.
ST. LEM OKREŚLA (SUMMA TECHNOLOGIAE STR. 483) CZYM JEST KAŻDA DECYZJA MYŚLOWA CZY RUCHOWA:
„JEST TO AKT WYBORU, POLEGAJĄCY NA TAKIM USTAWIENIU ZWROTNIC SYNAPTYCZNYCH, ŻE PRZEPUSZCZANY ZOSTAJE JEDEN RODZAJ, ZATRZYMYWANY ZAŚ (BLOKOWANY) INNY RODZAJ INFORMACJI. JEST TO WIĘC USTANOWIENIE W OBRĘBIE SIECI NEURONOWEJ OKREŚLONYCH <<PRAWIDEŁ PIERWSZEŃSTWA RUCHU>>, CZYLI UPRZYWILEJOWANIE PEWNYCH SYGNAŁÓW. SKORO PEWNE SYGNAŁY ZYSKUJĄ TYM SAMYM WIĘKSZĄ WAGĘ OD INNYCH, MAMY DO CZYNIENIA Z AKTEM STWORZENIA WARTOŚCI. TA Z POZORU SWOIŚCIE I WYŁĄCZNIE LUDZKA

DZIAŁALNOŚĆ KREACYJNA PRZEJAWIA SIĘ WIĘC JUŻ NA WRĘCZ ELEMENTARNYM SZCZEBLU CYBERNETYCZNEJ MECHANIKI SIECI NEURONOWYCH."
H. STAŻEWSKI „WIADOMOŚCI PLASTYCZNE":
„… SZTUKA SŁUŻY NIE TYLKO DO KONTEMPLACJI, DELEKTOWANIA SIĘ I PRZEKAZYWANIA SUBIEKTYWNYCH DOZNAŃ, ALE I DO ODKRYĆ, BADANIA PRAW NATURY W SENSIE WIZUALNYM."
OBIEKT PLASTYCZNY, KTÓRY MNIE OBECNIE INTERESUJE, OKREŚLAM JAKO ZBIÓR UKŁADÓW OTWARTYCH.
PAWEŁ BYLIN W SWOJEJ WYPOWIEDZI NA KRAJOWYM ZJEŹDZIE KRYTYKI (POZNAŃ, MAJ 1966, STR. 57), UWAŻA, ŻE:
„AUTENTYZM DZIEŁA SZTUKI JEST W JAKIŚ SPOSÓB POWIĄZANY Z JEGO NIEPOWTARZALNOŚCIĄ. DZIEŁO AUTENTYCZNE JAKO CAŁOŚĆ, POWTARZAM –

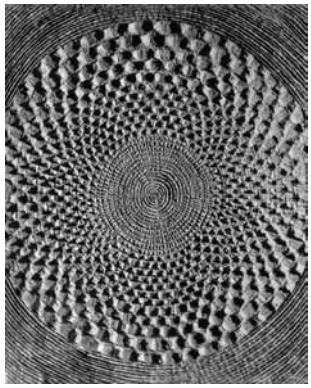

1966

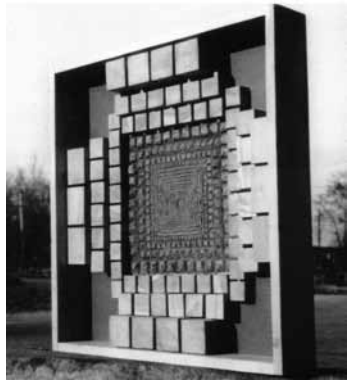

1966

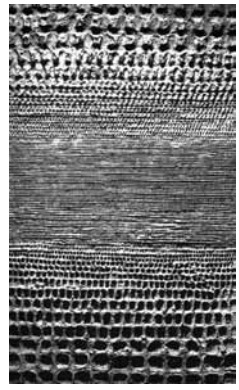

1966

JAKO CAŁOŚĆ – JEST NIEPOWTARZALNE I NIEODTWARZALNE.
W AUTENTYCZNYM DZIELE SZTUKI NIE MOŻNA BEZKARNIE ZMIENIAĆ POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW POD SANKCJĄ NARUSZENIA TOŻSAMOŚCI DZIEŁA".
TYMCZASEM WSZYSTKIE TE CECHY WYMIENIONE PRZEZ P. BYLINA –
W ODNIESIENIU DO DZIEŁ H. STAŻEWSKIEGO STAJĄ SIĘ NIEAKTUALNE.
NIEAKTUALNOŚĆ TEGO ROZUMOWANIA MOŻNA WYKAZAĆ W ZESTAWIENIU Z DZIEŁAMI H. STAŻEWSKIEGO.
H. STAŻEWSKI ELIMINUJE WŁAŚNIE CECHY INDYWIDUALNE, NIEMOŻLIWE DO POWIELENIA. WPROWADZA UKŁAD OTWARTY, W KTÓRYM „ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN, PRZESUNIĘĆ, RUCHU, DODAWANIA ELEMENTÓW, ODEJMOWANIA, ROZPADU".

W KATALOGU DO WYSTAWY H. STAŻEWSKIEGO (W-WA 1965) WYPOWIADAJĄ SIĘ AUTOR ORAZ KRYTYCY: H. PTASZKOWSKA I J. LUDWIŃSKI.
„MAMY TU DO CZYNIENIA Z PRAWDOPODOBIEŃSTWEM ISTNIENIA PEWNYCH UKŁADÓW FORMALNYCH, KTÓRE W PEWNYCH GRANICACH DADZĄ SIĘ ZMIENIAĆ."
(H. STAŻEWSKI)
„KONCEPCJA OBRAZU STAŻEWSKIEGO ZAKŁADA MOŻLIWOŚĆ POWSTAWANIA UKŁADÓW NIEPRZEWIDZIANYCH – ZAKŁADA MOŻLIWOŚĆ PRZYPADKU. OBRAZ STAŻEWSKIEGO NIE JEST WIĘC OBRAZEM ZDETERMINOWANYM."
(H. PTASZKOWSKA)
MOMENT ZMIANY
UKŁAD OTWARTY – PRZECIWIEŃSTWO IDEALISTYCZNEJ KONCEPCJI SZTUKI Z JEDYNĄ SŁUSZNĄ RACJĄ ARTYSTYCZNĄ I JEDYNĄ MOŻLIWOŚCIĄ ROZWIĄZAŃ.

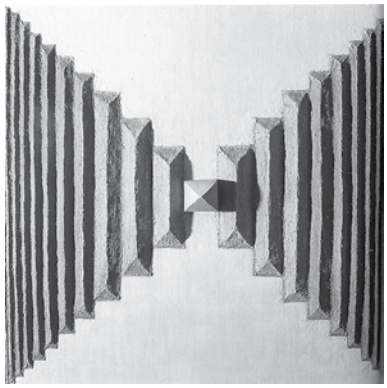

1966

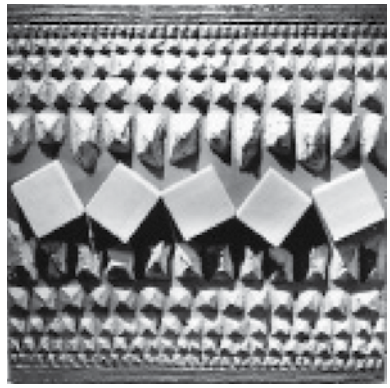

1967

1967

W OBIEKTACH O ZAŁOŻENIU UKŁADÓW OTWARTYCH WYSTĘPUJE JAKO ZASADA – ZMIENNOŚĆ, RUCH. MOŻNA TU MÓWIĆ TYLKO O AUTENTYZMIE MYŚLI,
A NIE O AUTENTYZMIE OBIEKTU, KTÓRY JEST WYNIKIEM TEJ MYŚLI, A MOŻE BYĆ CAŁKOWICIE WYKONANY BEZ UDZIAŁU AUTORA, PRZEZ RZEMIEŚLNIKA, ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY, MASZYNĘ.
OBIEKT PLASTYCZNY ALBO FAKT, KTÓRYM SIĘ ZAJMUJĘ JEST ZBIOREM UKŁADÓW.
OPOWIADAM SIĘ W TEJ CHWILI ZA UKŁADAMI OTWARTYMI.

„Układy otwarte”, Odra 1/1968 r.

UKŁADY OTWARTE

NASTĄPIŁO WCHŁONIĘCIE NIE TYLKO PEWNYCH POJĘĆ Z DZIEDZINY MATEMATYKI, PRZYJĘCIE CAŁYCH TEORII, – RÓWNOCZEŚNIE ZMIENIŁ SIĘ JĘZYK I WYNIKŁA KONIECZNOŚĆ PRZENIESIENIA OKREŚLEŃ Z NAUK ŚCISŁYCH.
JĘZYK POETYCKIEJ METAFORY STAŁ SIĘ NIEADEKWATNY DO OMAWIANIA NIEKTÓRYCH OBIEKTÓW CZY POJĘĆ.
TEORIE PROBABILISTYCZNE I WSZYSTKIE WYNIKAJĄCE Z NICH KONSEKWENCJE – RACHUNEK PRAWDOPODOBIEŃSTWA, POJĘCIE CZĘSTOŚCI, TEORIE STATYSTYCZNE, TEORIA BŁĘDU – POSTAWA RELATYWISTYCZNA – STAJĄ SIĘ NIE TYLKO POMOCĄ

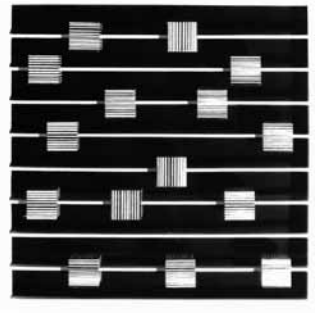

1967

1967

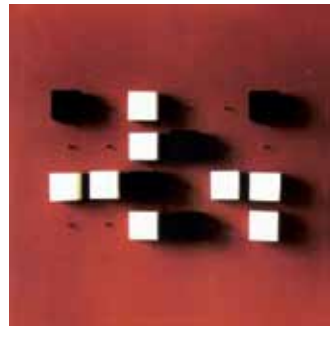

1967

W ROZPATRYWANIU ISTNIEJĄCYCH OBIEKTÓW SZTUKI, ALE DAJĄ RÓWNOCZEŚNIE POTRZEBNE BODŹCE DO NOWYCH DOCIEKAŃ MYŚLOWYCH.
OBIEKT PLASTYCZNY, KTÓRY MNIE OBECNIE INTERESUJE – OKREŚLAM JAKO ZBIÓR UKŁADÓW OTWARTYCH.
OPOWIADAM SIĘ W TEJ CHWILI ZA UKŁADAMI OTWARTYMI.
NIE TRAKTUJĄC TEJ WYPOWIEDZI JAKO MANIFEST, WŁĄCZAM SIEBIE JAKO ARTYSTĘ – TAKŻE W TEN UKŁAD, PRZEWIDUJĄC MOŻLIWOŚCI ZMIAN, PRZESUNIĘĆ, WAHAŃ.
UKŁAD OTWARTY – JEST PRZECIWIEŃSTWEM IDEALISTYCZNEJ KONCEPCJI SZTUKI – DĄŻENIA DO JEDNEGO, ABSOLUTNEGO, IDEALNEGO ROZWIĄZANIA,
– PRZECIWIEŃSTWEM TRADYCYJNEGO POJĘCIA STABILNOŚCI DZIEŁA –
ZAKŁADA, ŻE ISTNIEJE: MATEMATYCZNIE OKREŚLONA/NIEOGRANICZONA ILOŚĆ ZMIAN WYNIKAJĄCYCH Z PRZESUNIĘĆ MECHANICZNYCH, RUCHU WIDZA,

WPROWADZENIA RUCHU FIZYCZNEGO, WPROWADZENIA RUCHU ŚWIATŁA.
DAJE ODBIORCY MOŻLIWOŚĆ AKTYWNEGO WŁĄCZENIA SIĘ W AKCJĘ.
ARTYSTA PRZEPROWADZA WYBÓR, DECYDUJE I PRZEWIDUJE.
PROGRAMUJĄC PODSTAWOWĄ KONSTRUKCJĘ OBIEKTU, AUTOR PRZEWIDUJE WSPÓŁZALEŻNOŚĆ ELEMENTÓW, JAKA WYSTĘPUJE WEWNĄTRZ KAŻDEGO UKŁADU. KAŻDY Z UKŁADÓW, POWSTAŁYCH NA ZASADZIE JEDNEGO OBIEKTU – ISTNIEJE NA TYCH SAMYCH PRAWACH. W AKCJI UKŁADÓW BIORĄ UDZIAŁ: ŚWIATŁO, PRZESTRZEŃ, RUCH, DŹWIĘK, CISZA, CZAS.
DOPUSZCZAM DO WSPÓŁDZIAŁANIA CZYNNIK EMOCJONALNY, TOWARZYSZĄCY: I ETAPOWI TWÓRCZEMU, TJ. KONKRETYZACJI MYŚLOWEJ, DOKONYWANIU ŚWIADOMEGO WYBORU, PROGRAMOWANIU.

1967

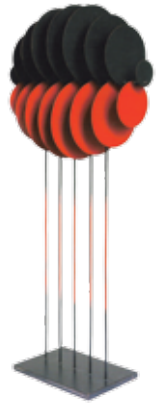

1968

1968

STANISŁAW LEM W „SUMMA TECHNOLOGIAE” OKREŚLA, CZYM JEST KAŻDA DECYZJA MYŚLOWA CZY DUCHOWA:
„JEST TO AKT WYBORU POLEGAJĄCY NA TAKIM USTAWIENIU <<ZWROTNIC SYNAPTYCZNYCH>>, ŻE PRZEPUSZCZANY ZOSTAJE JEDEN RODZAJ, ZATRZYMYWANY ZAŚ (BLOKOWANY) INNY RODZAJ INFORMACJI. JEST TO WIĘC USTANOWIENIE W OBRĘBIE SIECI NEURONOWEJ OKREŚLONYCH <<PRAWIDEŁ PIERWSZEŃSTWA RUCHU>>, CZYLI UPRZYWILEJOWANIE PEWNYCH SYGNAŁÓW. SKORO PEWNE SYGNAŁY ZYSKUJĄ TYM SAMYM WIĘKSZĄ WAGĘ OD INNYCH, MAMY DO CZYNIENIA Z AKTEM TWORZENIA WARTOŚCI: TA Z POZORU SWOIŚCIE I WYŁĄCZNIE LUDZKA DZIAŁALNOŚĆ KREACYJNA PRZEJAWIA SIĘ WIĘC JUŻ NA WRĘCZ ELEMENTARNYM SZCZEBLU CYBERNETYCZNEJ MECHANIKI SIECI NEURONOWYCH”.

II ETAP – REALIZACJA JEST MECHANICZNYM, RZEMIEŚLNICZYM TŁUMACZENIEM MYŚLI NA INNY JĘZYK, W TYM WYPADKU – PLASTYCZNY.
REALIZACJA JEST EPIGOŃSKA W STOSUNKU DO MYŚLI – KONCEPCJI.
TO, CO NAZYWA SIĘ REALIZACJĄ, JEST TYLKO DOKUMENTEM ARCHIWALNYM.
PRAWDZIWA AUTENTYCZNA REALIZACJA ISTNIAŁA TYLKO W MOMENCIE ODKRYCIA, ZAMKNIĘTA W ENERGII MYŚLOWEJ, JESZCZE NIE SFOTOGRAFOWANEJ, WIELOWYMIAROWEJ, KOLOROWEJ, DŹWIĘKOWEJ. DOPÓKI NIE FOTOGRAFOWANA, DOPÓTY PRAWDZIWA, BEZINTERESOWNA, AUTENTYCZNA. ZA REALIZACJĄ PRZEMAWIA EGOIZM TWÓRCZY, CZYLI ZASPOKAJANIE POTRZEB FIZJOLOGII TWÓRCZOŚCI – DZIAŁANIA.
MOMENT ZAZNACZENIA SIEBIE NIE TKWI W MANUALNYM POZOSTAWIENIU ŚLADU NARZĘDZIA, RĘKI ARTYSTY – ALE OSOBISTYM WYBORZE MYŚLI – KONCEPCJI.

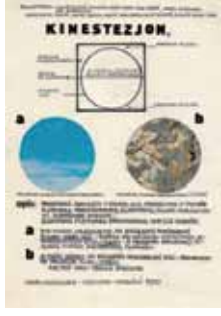

1970

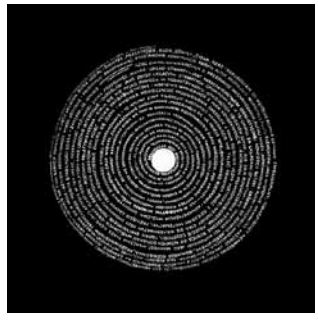

1971

1972

CAŁY WYSIŁEK, ZAANGAŻOWANIE EMOCJONALNE, PRZESUNĘŁO SIĘ NA PROCES INTELEKTUALNEGO DOCIEKANIA.
PAWEŁ BYLIN W SWOJEJ WYPOWIEDZI NA KRAJOWEJ SESJI KRYTYKI ARTYSTYCZNEJ (POZNAŃ, 1966) UWAŻA, ŻE:
„AUTENTYZM DZIEŁA SZTUKI JEST W JAKIŚ SPOSÓB ZWIĄZANY Z JEGO NIEPOWTARZALNOŚCIĄ, DZIEŁO AUTENTYCZNE JAKO CAŁOŚĆ, POWTARZAM, JAKO CAŁOŚĆ – JEST NIEPOWTARZALNE I NIE ODTWARZALNE… W AUTENTYCZNYM DZIELE SZTUKI NIE MOŻNA BEZKARNIE ZMIENIAĆ POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW POD SANKCJĄ NARUSZENIA TOŻSAMOŚCI DZIEŁA.”
UWAGI POWYŻSZE STAJĄ SIĘ NIEAKTUALNE, A WNIOSKI NIEPRZYDATNE I WPROST PRZECIWNE ZAŁOŻENIOM, KTÓRE WYPOWIADA HENRYK STAŻEWSKI WE WSTĘPIE DO KATALOGU SWOJEJ WYSTAWY (WARSZAWA 1965), ORAZ KRYTYCY

H. PTASZKOWSKA I J. LUDWIŃSKI.
HENRYK STAŻEWSKI ELIMINUJE W SWOICH DZIEŁACH WŁAŚNIE CECHY INDYWIDUALNE, NIEMOŻLIWE DO POWIELENIA. WPROWADZA UKŁAD OTWARTY, W KTÓRYM „ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN, PRZESUNIĘĆ, RUCHU, DODAWANIA ELEMENTÓW, ODEJMOWANIA, ROZPADU”.
„MAMY TU DO CZYNIENIA Z PRAWDOPODOBIEŃSTWEM ISTNIENIA PEWNYCH UKŁADÓW FORMALNYCH, KTÓRE W PEWNYCH GRANICACH DADZĄ SIĘ ZMIENIAĆ.” (H. STAŻEWSKI)
„KONCEPCJA OBRAZU STAŻEWSKIEGO ZAKŁADA MOŻLIWOŚĆ POWSTAWANIA UKŁADÓW NIEPRZEWIDZIANYCH – ZAKŁADA MOŻLIWOŚĆ PRZYPADKU. OBRAZ STAŻEWSKIEGO NIE JEST WIĘC OBRAZEM ZDETERMINOWANYM”.
(H. PTASZKOWSKA)

1972

1972

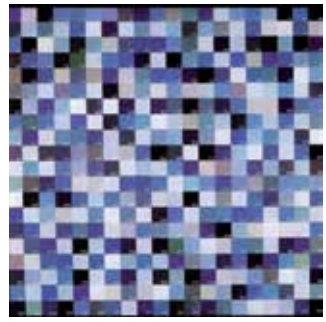

1974-1975

„NAJWAŻNIEJSZĄ ZDOBYCZĄ SZTUKI STAŻEWSKIEGO BYŁOBY ZATEM WPROWADZENIE POJĘCIA ZMIANY UKŁADU, NIE DO POMYŚLENIA W TRADYCYJNYM ABSTRAKCJONIZMIE GEOMETRYCZNYM, A CO ZA TYM IDZIE – WZBOGACENIE KSZTAŁTOWANIA FORM W PRZESTRZENI O NIESKOŃCZENIE WIELKĄ ILOŚĆ MOŻLIWOŚCI”. (J. LUDWIŃSKI)

WANDA GOŁKOWSKA

1983

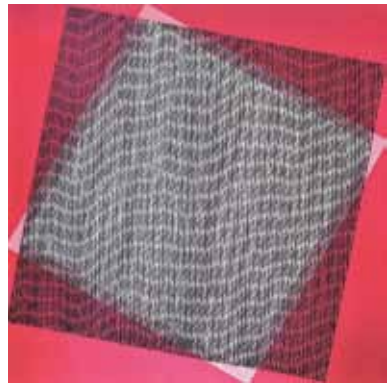

1989

1991

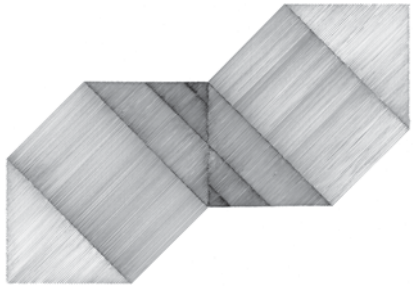

1993

1993

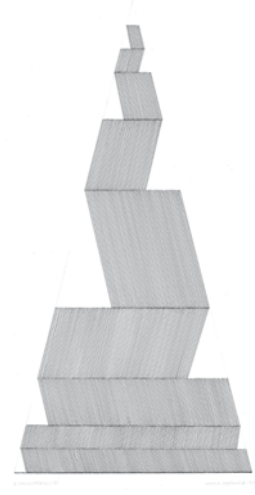

1997

Układ otwarty jako proces twórczy, BWA, Wrocław 2001.

UKŁAD OTWARTY JAKO PROCES TWÓRCZY

OBSERWUJĄC, Z DYSTANSU LAT, WŁASNĄ DZIAŁALNOŚĆ ARTYSTYCZNĄ –
ZAZNACZAM CECHY ZMIAN I PRZEKSZTAŁCEŃ NA SIATCE KALENDARZA WYDARZEŃ, SYTUACJI, MIEJSC.
MÓJ NIEPOKÓJ TWÓRCZY, ZGODNIE Z TEMPERAMENTEM I ZAINTERESOWANIAMI (STUDIA POLONISTYCZNE I ARTYSTYCZNE) POWODUJE USTAWICZNY SPÓR
Z USTALONYMI KONWENCJAMI, STEREOTYPAMI.
POZORNA NIEKONSEKWENCJA I PARADOKS:
TRADYCJA I SPRZECIW – BYŁY I SĄ NADAL WYZNACZNIKAMI MOJEGO WYBORU

2002

2002

2002

TWÓRCZEGO. OKRES LAT 60. – 70., BOGATY W WYDARZENIA ARTYSTYCZNE, MIAŁ WIELKIE ZNACZENIE DLA ZAISTNIENIA W POLSCE AWANGARDOWEGO ŚRODOWISKA INTELEKTUALNO-TWÓRCZEGO. WIĘKSZOŚĆ PROBLEMÓW TEORETYCZNYCH ROZWIĄZYWALIŚMY W DYSKUSJACH WSPÓLNIE Z JANEM CHWAŁCZYKIEM, MOIM MĘŻEM I PARTNEREM. W OŻYWIONYM RUCHU ARTYSTYCZNYM BRAŁY UDZIAŁ NIEKTÓRE NIEZALEŻNE GALERIE, POWSTAWAŁY NOWE AKCJE ARTYSTYCZNE, KTÓRYCH INICJATORAMI BYLI ARTYŚCI I KRYTYCY SZTUKI: MARIAN BOGUSZ, JANUSZ BOGUCKI, BOŻENA KOWALSKA, GERARD KWIATKOWSKI, JERZY FEDOROWICZ I LUDMIŁA POPIEL, JERZY LUDWIŃSKI, ANDRZEJ MATUSZEWSKI, KAJETAN SOSNOWSKI, STEFAN MORAWSKI, ALICJA KĘPIŃSKA. ZAISTNIAŁA MOŻLIWOŚĆ SPOTKAŃ I TWÓRCZYCH DYSKUSJI; W ATMOSFERZE POBUDZENIA INTELEKTUALNEGO WIELKĄ ROLĘ SPEŁNIAŁY OSOBOWOŚCI

ARTYSTÓW, POETÓW, KRYTYKÓW, POSTACI O OGROMNYM AUTORYTECIE (HENRYK STAŻEWSKI, TADEUSZ KANTOR, JULIAN PRZYBOŚ, ARTUR SANDAUER).
UDZIAŁ W I BIENNALE FORM PRZESTRZENNYCH W ELBLĄGU W ROKU 1965 BYŁ DLA MNIE WYDARZENIEM ARTYSTYCZNYM. MOJĄ REALIZACJĘ POPRZEDZIŁY DŁUGIE DYSKUSJE Z PRZYJACIÓŁMI, PRZEDE WSZYSTKIM Z HENRYKIEM STAŻEWSKIM, A DECYZJA BYŁA KONSEKWENCJĄ WYBORU MYŚLI – LOGIKI, PEWNYCH ZAŁOŻEŃ GEOMETRII, REPREZENTUJĄCEJ DYSCYPLINĘ I PORZĄDEK.
KOLEJNA MOJA INDYWIDUALNA WYSTAWA, WE WROCŁAWIU W 1968 ROKU W GALERII „MONA LISA", KTÓREJ ZAŁOŻYCIELEM BYŁ KRYTYK JERZY LUDWIŃSKI – BYŁA DALSZYM OPOWIEDZENIEM SIĘ PO STRONIE SZTUKI INTELEKTUALNEJ, A TEKST UKŁADY OTWARTE OKREŚLAŁ MOJĄ POSTAWĘ.
NASTĘPSTWEM OŻYWIENIA ARTYSTYCZNEGO, PODNIESIENIA TEMPERATURY I

2002

2002

2003

POZIOMU DYSKUSJI W ŚRODOWISKU WROCŁAWSKIM BYŁY: AKCJA – SYMPOZJUM WROCŁAW 70 I WYSTAWY SZTUKI POJĘCIOWEJ WE WROCŁAWIU I EDYNBURGU. WYSTAWA JĘZYK GEOMETRII I MIĘDZYNARODOWE PLENERY – SYMPOZJA DLA ARTYSTÓW POSŁUGUJĄCYCH SIĘ JĘZYKIEM GEOMETRII – ZAINICJOWANE PRZEZ KRYTYKA SZTUKI BOŻENĘ KOWALSKĄ W 1980 ROKU, STWORZYŁY SZANSĘ OKREŚLENIA POSTAW ARTYSTYCZNYCH. [...]
ZGODNIE Z KONCEPCJĄ „UKŁADU OTWARTEGO", NA PRZESTRZENI LAT POWSTAŁO SZEREG AKCJI, REALIZACJI, WYPOWIEDZI TEORETYCZNYCH, KTÓRE, WOBEC ÓWCZESNYCH STEREOTYPÓW, BYŁY MOJĄ RIPOSTĄ – ZAPRZECZENIEM. OKREŚLAJĄC WŁASNĄ POSTAWĘ, MOŻLIWOŚCI I ZASADNOŚĆ ZMIAN, PRZEWIDYWAŁAM REAKCJĘ W STOSUNKU DO ISTNIEJĄCYCH W TYM CZASIE TENDENCJI ARTYSTYCZNYCH, A RÓWNOCZEŚNIE DOŚWIADCZAŁAM

PRZEKSZTAŁCENIA WŁASNEJ OSOBOWOŚCI.
W OKRESIE PO STUDIACH NARASTAŁ PROTEST WOBEC NARZUCANEJ TENDENCJI SOCREALIZMU – NASTĄPIŁO U MNIE PRZEJŚCIE Z AKADEMIZMU DO BOGACTWA RYSUNKU. WOBEC PUSTKI I SCHEMATYZMU – DO ŻYWIOŁOWOŚCI I EMOCJI, BAROKIZUJĄCYCH WYPOWIEDZI. RADOŚĆ TWORZENIA, ZDOBYWANIE NOWYCH ŚRODKÓW WYRAZU BYŁY SPEŁNIENIEM I SATYSFAKCJĄ REALIZACYJNĄ.
ZREZYGNOWANIE ZE ZDOBYTYCH POZYCJI, GWAŁTOWNA ZMIANA NA RZECZ INNEGO JĘZYKA PLASTYCZNEGO, STAŁA SIĘ MOJĄ FORMĄ PROTESTU – INTUICYJNĄ OBAWĄ PRZED TWORZENIEM WŁASNEGO STEREOTYPU.
POWSTAJE CYKL PRZESTRZENNYCH, KOLOROWYCH KOMPOZYCJI, Z UŻYCIEM DREWNIANYCH KLOCKÓW, PRZYTWIERDZONYCH DO PŁASKICH POWIERZCHNI PŁYTY. PRACE TE BYŁY EKSPONOWANE W 1957 R. NA WYSTAWIE GRUPOWEJ:

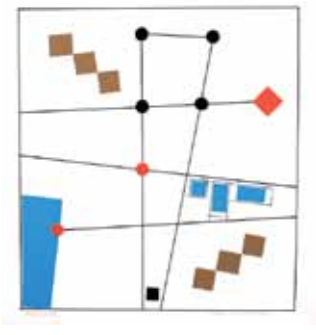

2003

2004

2005

(BOROŃ, CHWAŁCZYK, GOŁKOWSKA, ZDANOWICZ) POSZUKIWANIA FORMY I KOLORU.
NASTĘPNA PRZEMIANA ZACHODZI W LATACH 1957-60, KIEDY WPROWADZAM BOGATĄ MATERIĘ, FAKTURĘ, COLLAGE, CYTATY – W MALARSTWIE I RYSUNKU.[...]
… W OKRESIE 1965-1968 W MOJEJ DZIAŁALNOŚCI TWÓRCZEJ NASTĘPUJE WYRAŹNA PREFERENCJA SZTUKI ZMINIMALIZOWANEJ, OPARTEJ O LOGICZNE UKŁADY – WEJŚCIE W KRĄG SZTUKI GEOMETRYCZNEJ. […]
INDYWIDUALNA WYSTAWA W GALERII „MONA LISA” ORAZ TEKST W „ODRZE” (1/1968) – NOSIŁY TYTUŁ „UKŁADY OTWARTE” – BYŁ ZNACZĄCYM FAKTEM W MOJEJ BIOGRAFII ARTYSTYCZNEJ. […]
W KONSEKWENCJI PRZYJĘCIA ZASADY „UKŁADU OTWARTEGO” (…W AKCJI UKŁADÓW BIORĄ UDZIAŁ ŚWIATŁO, PRZESTRZEŃ, RUCH, DŹWIĘK, CISZA,

CZAS…) POWSTAŁY PRACE, W KTÓRYCH WYSTĘPOWAŁY RUCH I DŹWIĘK. PEWNĄ NOWOŚCIĄ BYŁA RÓWNIEŻ MOŻLIWOŚĆ INTERWENCJI WIDZA W UKŁAD POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW.
MOJE SFORMUŁOWANIA, ZAWARTE W TEKŚCIE „UKŁADY OTWARTE” (REALIZACJA JEST EPIGOŃSKA W STOSUNKU DO MYŚLI – KONCEPCJI) SPOTKAŁY SIĘ Z OGROMNĄ NEGACJĄ, LUB CO NAJMNIEJ Z BRAKIEM ZROZUMIENIA.

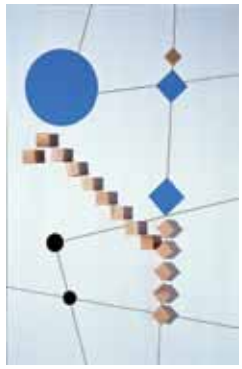

2005

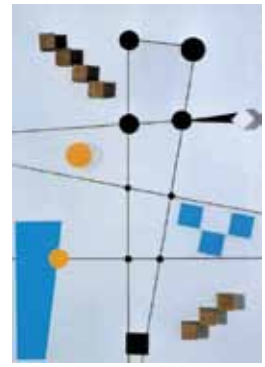

2005

2005

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

UKŁAD OTWARTY II

UKŁADY OTWARTE – POZWALAŁY MI NA WPROWADZENIE RÓŻNYCH, NIEKONWENCJONALNYCH ŚRODKÓW WYPOWIEDZI, ADEKWATNYCH DO ISTOTY POSZUKIWANEJ TREŚCI.
W CAŁEJ DOTYCHCZASOWEJ MOJEJ DRODZE TWÓRCZEJ, NASTĘPOWAŁY OKRESY, W KTÓRYCH OSTRO POJAWIAŁA SIĘ POTRZEBA WYPOWIEDZI ARTYSTYCZNEJ, ZREALIZOWANEJ W INNEJ, NIE TRADYCYJNEJ FORMIE ZAPISU, BĘDĄCEGO REZULTATEM OPORU WOBEC STEREOTYPÓW MYŚLOWYCH, SYTUACJI, KONWENCJI.

2005

2009

2009

MOJE „ZAPISY”, JAKO REAKCJA DEZAPROBATY, BYŁY INTELEKTUALNĄ INFORMACJĄ, PRZEKAZEM, KOMUNIKATEM.
DZIAŁANIA TE, BĘDĄCE W OPOZYCJI DO FUNKCJONUJĄCYCH WÓWCZAS TRENDÓW ARTYSTYCZNYCH, ZARÓWNO OD STRONY FORMALNEJ, JAK I POJĘCIOWEJ – BYŁY BEZINTERESOWNĄ AKTYWNOŚCIĄ, WYPOWIEDZIĄ, GRĄ ARTYSTYCZNĄ.
POWSTAWAŁY NA ZASADZIE DECYZJI WYBORU I PODZIWU DLA GATUNKU SZTUKI INTELEKTUALNEJ.

W

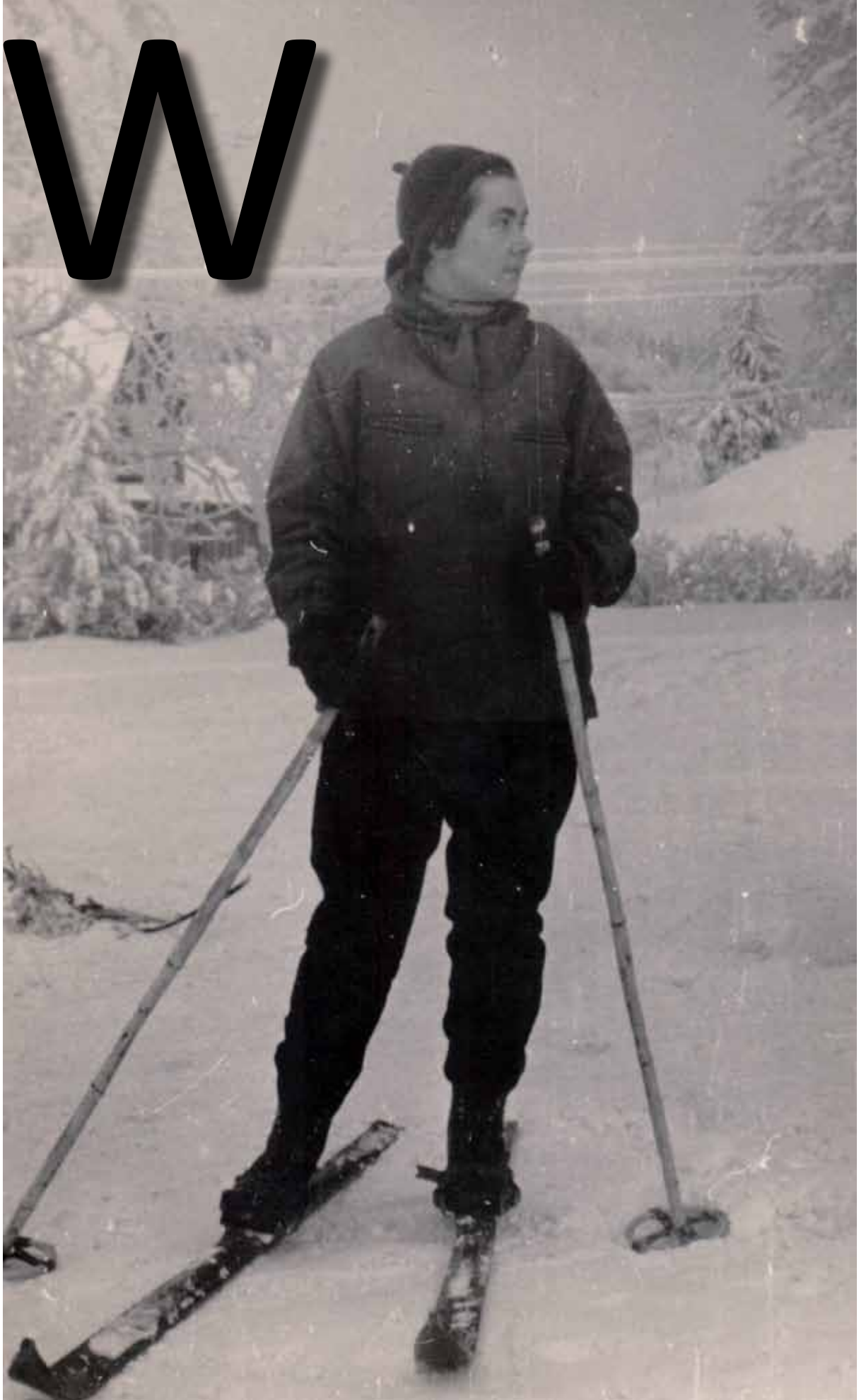

Ankieta

Potwierdzenie
zgłoszenia Ankiety na zamieszkanie we Wrocławiu

Nazwisko Gotkowska

Imię Wanda

zgłosił dnia 11 maja 1946 2 X. 46 18781

zameldowanie przy ul. Goldaper

Nr domu 15 mieszkania 5

ZARZĄD MIEJSKI M. WROCŁAWIA
Wydział Lokalowy

podpis osoby przyjmującej ankietę

Drukarnia „Wiedzy" Nr 2, Wrocław, ul. Wierzbowa 30.

Wanda Gołkowska zmarła 7 sierpnia 2013 roku we Wrocławiu.

WYSTAWY INDYWIDUALNE:

1953 - (MALARSTWO - RYSUNEK) CBWA – WROCŁAW
1959 – (MALARSTWO - RYSUNEK) CBWA – ZIELONA GÓRA
1966 – (OBRAZY STRUKTURALNE) GALERIA „OD-NOWA" – POZNAŃ
1966 - (OBRAZY STRUKTURALNE) CBWA – WROCŁAW
1968 – „UKŁAD OTWARTY" – (FORMY PRZESTRZENNE) – GALERIA „MONA LISA"
1970 - (MALARSTWO - RYSUNEK - UKŁADY TEKSTOWE) – BWA - LUBLIN
1970 – (MALARSTWO MATERII, RYSUNEK) - BWA - KOSZALIN
1971 – (MALARSTWO MATERII, RYSUNEK) – BWA - ZIELONA GÓRA
1977 – (MALARSTWO - RYSUNEK - OBIEKTY PRZESTRZENNE) – BWA - WROCŁAW
1980 – (MALARSTWO - RYSUNEK) – BWA – OPOLE
1980 – – " – GALERIA 72" – CHEŁM
1985 – (MALARSTWO, ZNAK KSZTAŁTOTWÓRCZY KRESKĄ) – „KUNSTSTATION" - KLEINSASSEN (NIEMCY)
1988 – „ZAPIS WOLNEJ PRZESTRZENI" - GALERIA DESA „W PASAŻU" – WROCŁAW
1988 – „ISCRIZIONE DI APRILE" (CYKL RYSUNKÓW) - GALERIA SZTUKI, BERGAMO (WŁOCHY)
1988 – (RYSUNEK) – GALERIA „~~POKAZ~~" - WARSZAWA
1990 – „ZEICHEN UND LICHT" (RYSUNEK, MALARSTWO) – NEW SPACE" - GALERIE - FULDA (NIEMCY)
1994 – „40-LECIE PRACY TWÓRCZEJ" – MUZEUM ARCHITEKTURY – WROCŁAW
(MALARSTWO, RYSUNEK, DOKUMENTACJA)
1994 – (MALARSTWO) – GALERIA „ASPEKTY" WARSZAWA
1996 – (MALARSTWO, RYSUNEK) – GALERIA 72 - CHEŁM
1998 – „FUNKCJA SZTUKI JEST TWÓRCZA WYOBRAŹNIA" – CENTRUM KULTURY POLSKIEJ - OSTRAWA
(MALARSTWO, RYSUNEK)
2000 – (MALARSTWO, RYSUNEK) – GALERIA BWA - SŁUPSK
2000 – MALARSTWO – GALERIA 2.61 - ASP - ŁÓDŹ
2001 – „MIĘDZYCZAS W UKŁADZIE OTWARTYM" – GALERIA „AWANGARDA"
(MALARSTWO, RYSUNEK, KOLEKCJE, MAIL-ART) BWA – WROCŁAW

Z

W CAŁEJ, MOJEJ DOTYCHCZASOWEJ DRODZE TWÓRCZEJ NASTĘPOWAŁY OKRESY, W KTÓRYCH OSTRO POJAWIAŁA SIĘ POTRZEBA WYPOWIEDZI ARTYSTYCZNEJ, ZREALIZOWANEJ W INNEJ, NIE TRADYCYJNEJ FORMIE ZAPISU, BĘDĄCEJ REZULTATEM OPORU WOBEC STEREOTYPÓW MYŚLOWYCH, SYTUACJI, KONWENCJI.

ZAPISY, JAKO REAKCJA DEZAPROBATY, NIE TWORZYŁY FORMALNEJ JEDNOŚCI, NIE PREDENDOWAŁY DO MIANA: „OBIEKTÓW SZTUKI", — BYŁY INTELEKTUALNĄ INFORMACJĄ PRZEKAZEM, KOMUNIKATEM.
DZIAŁANIA TE, BĘDĄCE W OPOZYCJI DO FUNKCJONUJĄCYCH WÓWCZAS TRENDÓW ARTYSTYCZNYCH, — ZARÓWNO OD STRONY FORMALNEJ, JAK I POJĘCIOWEJ — BYŁY BEZINTERESOWNĄ AKTYWNOŚCIĄ, WYPOWIEDZIĄ, GRĄ ARTYSTYCZNĄ, POWSTAWAŁY NA ZASADZIE DECYZJI WYBORU I PODZIWU DLA GATUNKU SZTUKI INTELEKTUALNEJ.

Notatki, 1996.

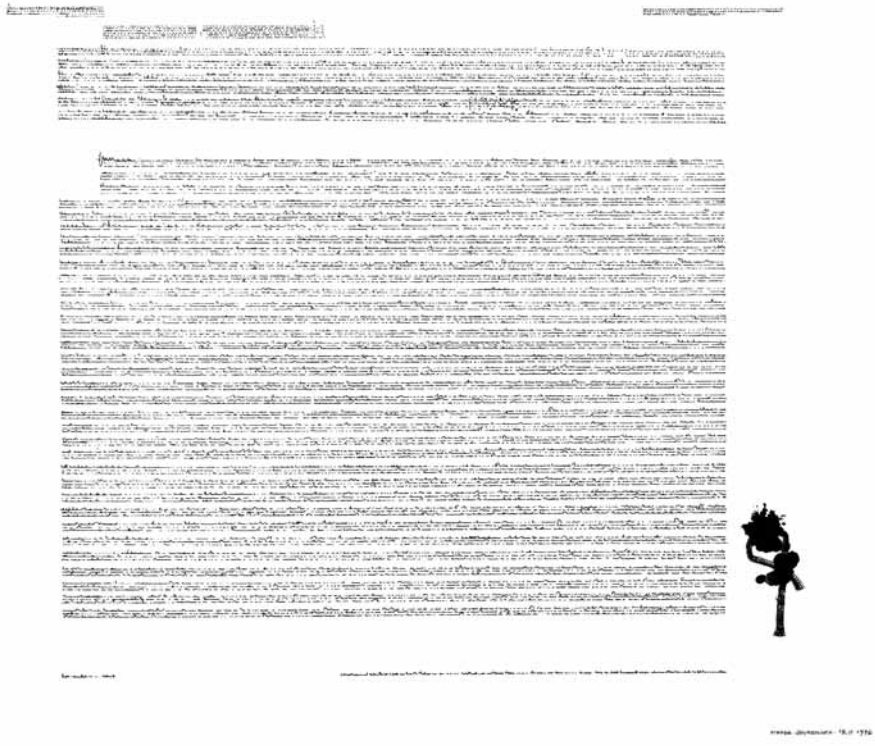

LIST HORYZONTALNY, 19.III.1996.

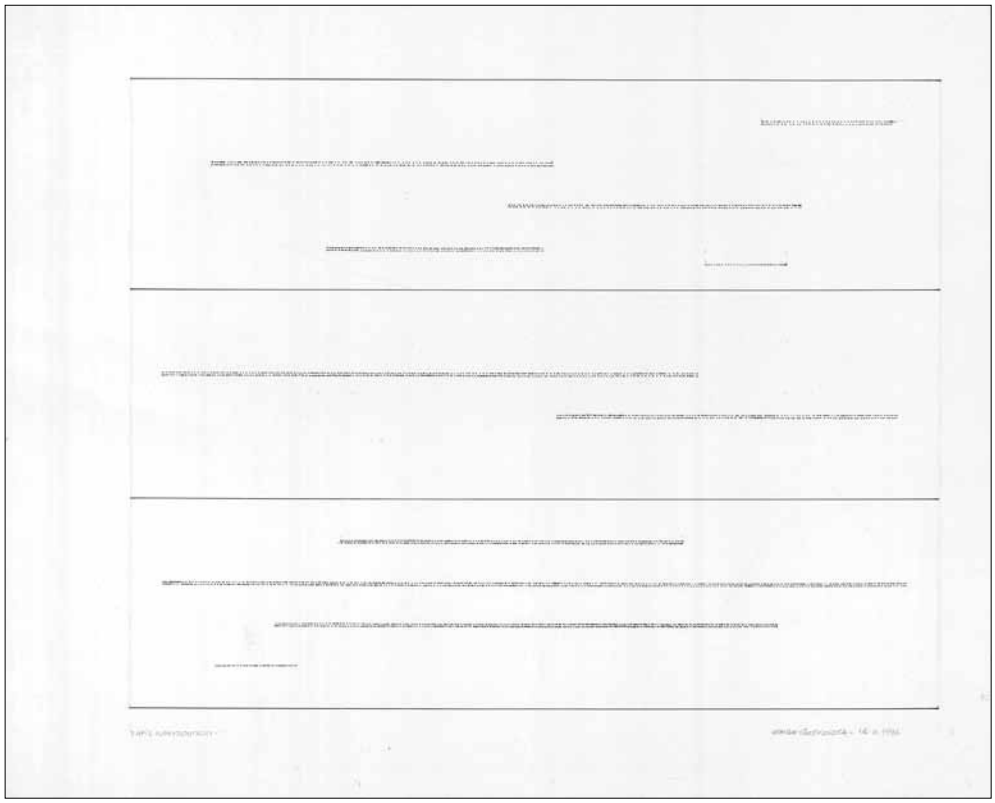

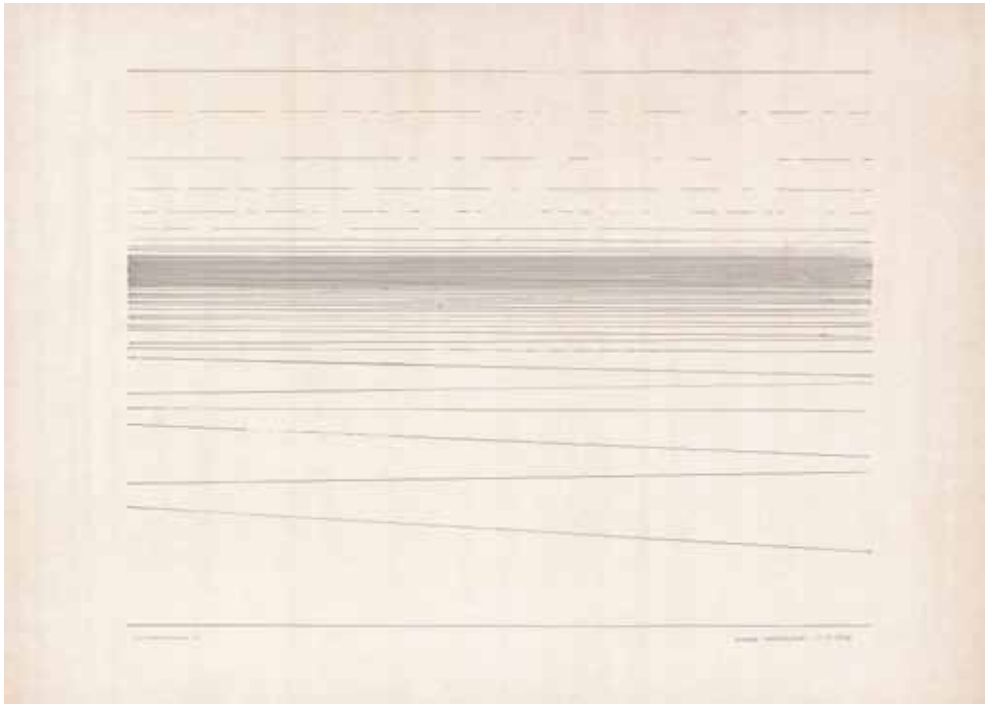

CYKL HORYZONTALNY 1, 5.III.1996.

JEST TO NIESKOŃCZONY ZBIÓR PUNKTÓW
ODCINKA JEDNOSTKOWEGO [0,1]
0, 0/1, 1/3, 2/3, 1/9, 2/9, 7/9, 8/9, 1/27,
2/27…
W ZWIERZYŃCU DZIWOLĄGÓW
MATEMATYCZNYCH, KLASYCZNYCH FRAKTALI
PEŁNI NAJWAŻNIEJSZĄ ROLĘ.
JEST NIEODZOWNY DO ZROZUMIENIA
CHAOSU W UKŁADACH DYNAMICZNYCH
I RÓWNIEŻ STANOWI PODSTAWĘ DLA
INNYCH FRAKTALI (NP. ZBIORÓW JULII).

W MATEMATYCE SZTUKA STAWIANIA
PROBLEMÓW „JEST WAŻNIEJSZA OD SZTUKI
ICH ROZWIĄZYWANIA”. GEORG CANTOR,
1872 R (1845-1918).

Notatki, 1966/67.

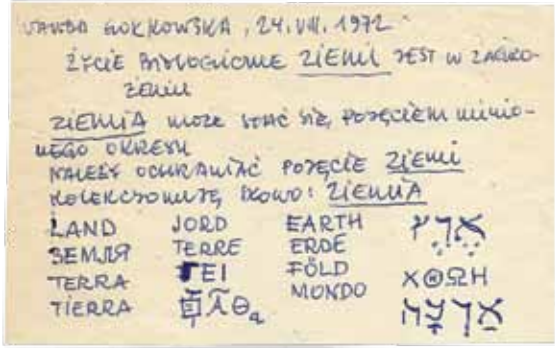
WANDA GOŁKOWSKA, 24.VIII.1972
ŻYCIE BIOLOGICZNE ZIEMI JEST W ZAGRO-
ŻENIU
ZIEMIA MOŻE STAĆ SIĘ POJĘCIEM MINIO-
NEGO OKRESU
NALEŻY OCHRANIAĆ POJĘCIE ZIEMI
KOLEKCJONUJĘ SŁOWO: ZIEMIA
LAND JORD EARTH אֶרֶץ
ЗЕМЛЯ TERRE ERDE
TERRA ΓΕΙ FÖLD ΧΘΩΗ
TIERRA ΕΑΘ MONDO אַרְצָה

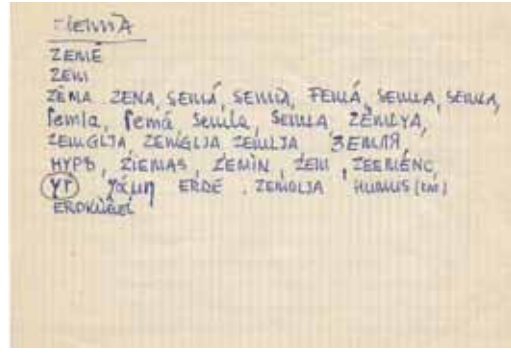
ZIEMIA
ZEMĚ
ZEM
ZĚMA ZENA, SEMÁ, SEMIA, FEMÁ, SEMLA, SEMLA,
Femla, Femá, Semla, SEMLA, ZEMLYA,
ZEMGLJA, ZEMGLJA, ZEMLJA, ЗЕМЛЯ,
HYPЪ, ZIEMAS, ZEMIN, ZEM, ZEEMÉNO,
ΥΓ χάμη ERDE, ZEMGLJA HUMUS (em)
ERDKÜGEL

THE BIOLOGICAL LIFE OF THE EARTH IS IN DANGER.
EARTH CAN BECOME THE NOTION OF THE PAST.
ONE OUGHT TO PROTECT THE NOTION OF EARTH.
I COLLECT THE WORD: EARTH.
ZIEMIA ERDE ZEMĚ ZEMGLJA אֶרֶץ पृथिवी
LAND JORD FÖLD HYPЪ
ЗЕМЛЯ TERRE MONDO ΥΗ אַרְצָה भूमि
TERRA ΓΕΙ ZIEMAS χάμη SEMLA भू
HUMUS ZEEMÉNO TIERRA ZEM ZĚMA ЗЕМЯ
ERDKÜGEL ΕΑΘ SEMÁ FEMA ZENA ΧΘΩΗ
YOU MAY BECOME THE CO-CREATOR OF THE COLLECTION BY WRITING DOWN THE FARTHER WORDS WHICH DENOTE THE NOTION OF EARTH AND SEND THEM TO THE ADDRESS:
WANDA GOŁKOWSKA
WROCŁAW 51-164
ŁĄKA MAZURSKA 13/5 POLSKA-POLAND
ŻYCIE BIOLOGICZNE ZIEMI JEST W ZAGROŻENIU.
ZIEMIA MOŻE STAĆ SIĘ POJĘCIEM MINIONEGO OKRESU.
NALEŻY OCHRANIAĆ POJĘCIE ZIEMI.
KOLEKCJONUJĘ SŁOWO: ZIEMIA.
24.VIII.1972 WGołkowska

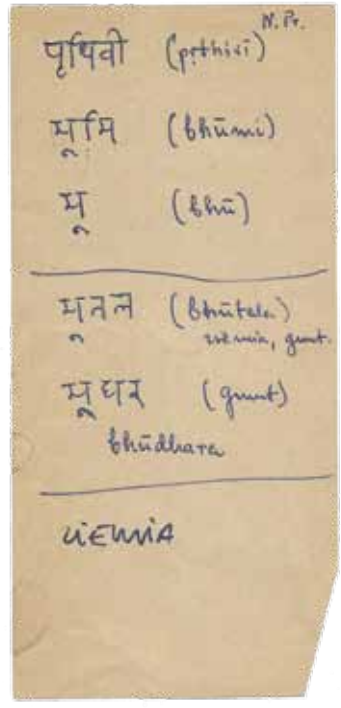
N. Pr.
पृथिवी (pṛthivī)
भूमि (bhūmi)
भू (bhū)
भूतल (bhūtala) ziemia, grunt.
भूधर (grunt) bhūdhara
ZIEMIA

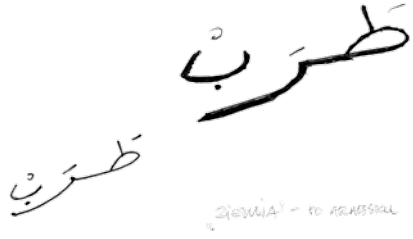

Notatki, 1971/72.

KOLEKCJA ZIEMIA, 1972 r.

KOLEKCJA ZIEMIA, wystawa „Actual Art", Ystad, Szwecja, 1974 r.

KOLEKCJA ZIEMIA, 1972.

ZNAK – JEST ŚWIADOMIE WYBRANYM KSZTAŁTEM,
ZMINIMALIZOWANĄ CZĘŚCIĄ KOMUNIKATU
(INFORMACYJNEGO, ARTYSTYCZNEGO,
RYTUALNEGO).
ŚLAD JEST PIERWOTNĄ FORMĄ ZNAKU.

Układ otwarty część II, Muzeum Architektury, Wrocław 2006.

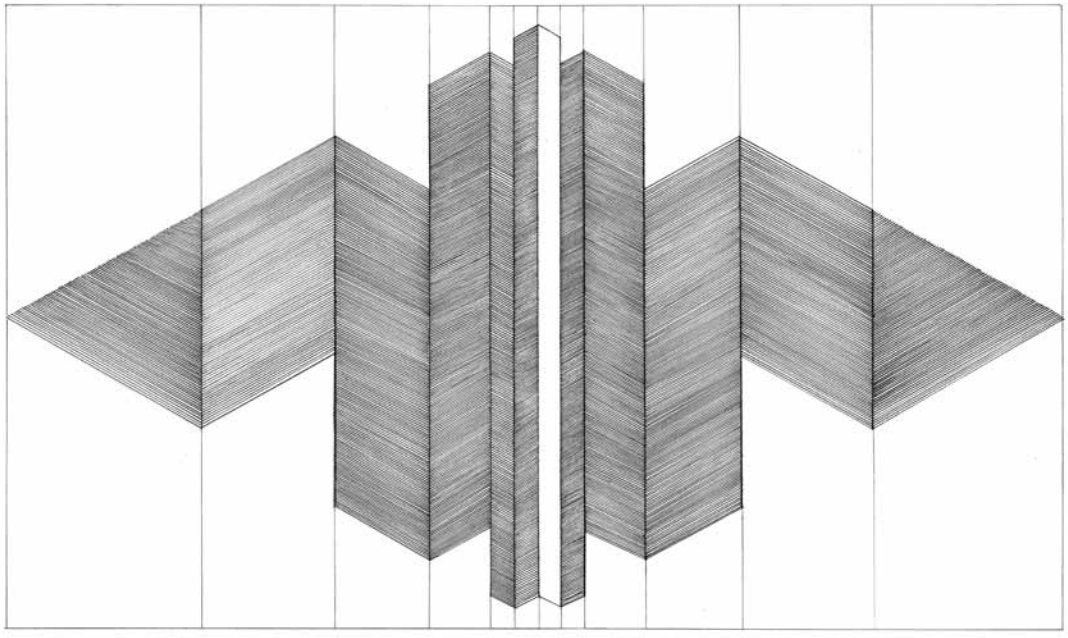

Z CYKLU „FI", 10.VI.1998.

UKŁAD OTWARTY

CZYLI

CZTEROWYMIAROWA PRZESTRZEŃ,
KTÓREJ PUNKTAMI SĄ WYDARZENIA

TWORZĄ TWOJĄ KOLEKCJĘ SZTUKI

Wanda Gołkowska
wpisując się w czasoprzestrzeń
„nieoznaczoności i nieokreśloności”
umieściła w energii wszechświata
twórczość idei i ich przekazów.

Posłowie

Informacyjno - energetyczne procesy sztuki w „Układzie otwartym” Wandy Gołkowskiej.

Teoria i praktyka czyli idea i jej kreacja w twórczości Wandy Gołkowskiej stanowią jednolitą całość. Teoria „Układu otwartego” jest energią myśli – tworzących fakty.

Przeanalizujmy „Układ otwarty” w świetle dzisiejszej wiedzy. Tekst „Układu” jest światem nowych myśli, otwartych idei i ich dowolnych interpretacji w realizacjach. Autorka, przekazując swoje przemyślenia, tworzy obiekty przeznaczone do ingerencji manualno-intelektualnej czyniąc odbiorcę współtwórcą dzieła.
„W akcji układów biorą udział: światło, ruch, dźwięk, cisza, czas”. Autorka tym zdaniem włącza energię w procesy sztuki w charakterze twórczym przekształceń czasoprzestrzeni.
„Realizacja jest epigońska w stosunku do myśli – koncepcji. […] To, co nazywa się realizacją – jest tylko dokumentem archiwalnym. Prawdziwa, autentyczna realizacja – istniała tylko w momencie odkrycia, zamknięta w energii myślowej, jeszcze nie sfotografowanej, wielowymiarowej, kolorowej, na pewno dźwiękowej. Dopóki nie sfotografowana, dopóty prawdziwa, bezinteresowna, autentyczna”. Artystka „zakłada, że istnieje matematycznie określona, nieograniczona ilość zmian wynikających z przesunięć mechanicznych, ruchu widza, wprowadzenia ruchu fizycznego, wprowadzenia ruchu światła”.

Ten fragment „Układu otwartego” uważam za bardzo istotny, bowiem wprowadza do sztuki – energetyczny proces ruchu czasoprzestrzeni.

Punkto-chwila „Układu otwartego” trwała od „Klocków” – 1957 r. do „Kostek” mobilnych 2007 r.

Tekst „Układu” dotyczy nie tylko procesów sztuki, lecz zarazem określa wydarzenia, w których jesteśmy czasoprzestrzenią energii informacyjnej czasu i przemijania materii.

Post Scriptum

„Układ otwarty” został włączony w krwioobieg sztuki informacyjnie – w sobotę 16.X.1967 r. – a w styczniu 1968 r. wystawą w Galerii pod Moną Lisą.
Będąc w informacyjnym obiegu sztuki stał się ideogramem artystycznym trzech strzałek czasu teorii kwantów, sytuując proces sztuki w bogactwie entropii chaosu wszechświata.

Wiadomości wynikające z „Układu” są ziarnem energii i tylko nie wiadomo czy i kiedy zakiełkują.

Jan Chwałczyk

Relatywizm *Układu Otwartego*

Wanda Gołkowska rozpoczyna tekst zatytułowany *Układ Otwarty* konstatacją dotyczącą zmiany języka sztuki, która nastąpiła przez wchłonięcie i przeniesienie terminologii nauk ścisłych. Gołkowska przeciwstawia nieadekwatność 'języka poetyckiej metafory' postawie relatywistycznej ukonstytuowanej na teoriach probabilistycznych, uznając je za pomocne narzędzia rozpatrywania sztuki.

Antynomia poetyckiej metafory i relatywizmu nakreśla napięcie wybrzmiewające w *Układzie Otwartym*, nie wynika ono jednak ze zmiany języka sztuki, lecz z postulowanej przez artystkę samej istoty dzieła. Relatywizm, determinujący u Gołkowskiej nie tylko sposób postrzegania sztuki, ale także samo jej bycie w czasie i przestrzeni, przeciwstawiony jest koncepcji dzieła jako dążenia do 'jednego, idealnego rozwiązania'. Gołkowska zdaje się odrzucać romantyczną koncepcję dzieła sztuki opartej na ponadczasowej poetyckiej metaforze, objawiającym symbolizmie i niepowtarzalności. Dążenie do nieskończoności zastępuje 'matematycznie określoną/nieograniczoną ilością zmian', która wyznaczać ma przestrzeń układów otwartych.

Układ Otwarty, będący 'przeciwieństwem idealistycznej koncepcji sztuki', traktuje zmianę jako nieodłączny element istnienia dzieła, podlegającego przemianom i negującego własną stabilność. Zmiany te według Gołkowskiej wynikać mają 'z przesunięć mechanicznych, ruchu widza, wprowadzenia ruchu fizycznego, wprowadzenia ruchu światła', a więc z wprowadzenia do przestrzeni elementu czasu. Ruch i zmiana, będące funkcją czasu, wyznaczają temporalność jako równorzędny element konstytuujący dzieło, natomiast czas okazuje się elementem ustanawiającym relatywizm dzieła w Układzie Otwartym.

Elementy te 'dają odbiorcy możliwość aktywnego włączenia się w akcję', co oznacza przekształcenie obiektu plastycznego w wydarzenie odbywające się w czasie. W specyficzny sposób to uruchomienie oznacza nadanie efemerycznego charakteru dotychczas stabilnemu obiektowi, a przemijalność konkretnego doświadczenia staje się koniecznym czynnikiem trwania *Układu Otwartego*. Istotne jest jednak, że tak pojmowane przemijanie nie oznacza zaniku, a zamianę i pojawienie się nowej konfiguracji czynników postrzegania– 'światła, przestrzeni, ruchu, dźwięku, ciszy i czasu'.

Opisywane przez Gołkowską zmiany dotyczą fizycznych aspektów percepcji dzieła, w których ruch pełni centralną rolę. Obserwator zdaje się tu stanowić punkt odniesienia, dzieło zaś staje się obserwowanym obiektem. Różna percepcja dzieła jest zatem wypadkową zmiany jego otoczenia, a także samego obserwatora. Co interesujące, w teorii *Układu Otwartego* 'artysta przeprowadza wybór, decyduje i przewiduje', a więc tworzy z myślą o wszystkich potencjalnych transformacjach, zarówno otoczenia, jak i samego dzieła. Nie chodzi więc o wyobrażenie alternatywnego kontekstu, ale prawdopodobnych przekształceń rzeczywistości, w której może ono zaistnieć.

Ujawnia się tu wyraźne rozdzielenie ról artysty i odbiorcy, który, choć zaproszony do włączenia się w akcję, w koncepcji *Układu Otwartego* daleki jest roli równoprawnego współtwórcy ponieważ funkcjonuje w ramach układu przewidzianego przez twórcę dzieła. Choć Gołkowska nie wyklucza dowolności interpretacji widza, to postuluje koncepcję dzieła zdeterminowanego przez twórcę systemu, którego otwartość i potencjał zmiany stanowią część koncepcji. Rolą artysty – która, będąc sprawczą, daleka jest od roszczeń do omnipotencji wewnątrz stworzonego systemu – wydaje się antagonizowanie absolutnej przygodności.

Gołkowska określa obiekt plastyczny jako 'zbiór układów otwartych' a jednocześnie 'włącza siebie jako artystę także w ten układ, przewidując możliwości zmian, przesunięć, wahań'. Włączając siebie w układ otwarty artystka odrzuca perspektywę zewnętrznego obserwatora, przyjmując deklarowaną wcześniej postawę relatywistyczną, w której znaczenie konstruowane jest wobec konkretnego kontekstu. Istotą relatywizmu zaproponowanego w teorii względności jest rozpoznanie, że każdy obiekt w danym układzie odniesienia może stać się punktem odniesienia. Sam układ definiuje się poprzez określenie pewnego punktu w czasoprzestrzeni, a ruch mierzy się względem innych określonych układów odniesienia.

Zastosowanie przez Gołkowską teorii Einsteina do stworzenia koncepcji obiektu plastycznego odrzuca kategorię obiektywności, jednocześnie podkreślając, że podlega on takim samym procesom, a także sposobom opisu, jak każdy inny element czasoprzestrzeni. Gołkowska rozróżniając pomiędzy mnogimi układami otwartymi konstytuującymi obiekt plastyczny, a pojedynczym układem, w który się włącza, zwraca uwagę

na funkcję obserwatora, podkreślając rolę subiektywnej perspektywy. Pojedynczy układ otwarty jest zatem zdefiniowany przez obserwatora, który, jak się wydaje, nie może obserwować samego siebie.
Gołkowska w przewrotny sposób komplikuje tę kwestię rozdzielając dzieło sztuki na dwa etapy: twórczy i realizacji. Realizacja będąc 'mechanicznym, rzemieślniczym tłumaczeniem myśli na inny język, w tym wypadku – plastyczny' jest 'epigońska w stosunku do myśli koncepcji'. Jednak realizacja, choć w koncepcji Gołkowskiej wtórna wobec twórczej myśli, okazuje się konieczna do zaistnienia układów otwartych, bo tylko w ten sposób – istniejąc w mechanicznym, fizycznym świecie – może podlegać ruchowi, czasowi i obserwacji z perspektywy innego układu otwartego. Jako myśl, koncepcja istnieje tylko kiedy jest przez twórcę myślana, czyli również obserwowana, znika przy przeniesieniu uwagi, a jej ponowne pojawienie się nie jest nieprzerwaną, trwającą w czasie kontynuacją, lecz jej kolejnym zaistnieniem.
Realizacja u Gołkowskiej pełni rolę 'dokumentu archiwalnego', a więc zapisu czegoś do niej zewnętrznego, czym nie jest, a co opisuje. Etap twórczy to 'konkretyzacja myślowa, dokonywanie świadomego wyboru, programowanie'. Prymat myśli, którą artystka zdaje się postrzegać jako wyrażoną w dowolny – także pozajęzykowy – sposób, nie poddaną jeszcze tłumaczeniu, wyznacza u Gołkowskiej sferę prawdy:
Prawdziwa, autentyczna realizacja istniała tylko w momencie odkrycia, zamknięta w energii myślowej, jeszcze nie sfotografowanej, wielowymiarowej, kolorowej, dźwiękowej. Dopóki nie fotografowana, dopóty prawdziwa, bezinteresowna, autentyczna.
Fotografowana, a więc zapisana światłem, wyrażona i widzialna, istniejąca w fizycznym świecie i poddana spojrzeniu. Jej zaistnienie w materialnej rzeczywistości wyznacza granicę prawdziwości, której przekroczenie zdaje się oznaczać falsyfikację. Prawda i autentyzm w koncepcji Gołkowskiej istnieją poza materialnym, fizycznym światem, nie da się bowiem skonstruować układu odniesienia wokół myśli, której istnienie w czasoprzestrzeni jest co najmniej niepewne. 'Prawdziwa realizacja' jest w teorii *Układu Otwartego* możliwa tylko kiedy nie została zrealizowana, wyrażona w języku odrębnym od pierwotnego jej zaistnienia i poddana przemianom czasu, ruchu i przestrzeni.

W dychotomii myśli i realizacji – prawdy i epigońskiego fałszu – wyraża się paradoks koncepcji Gołkowskiej. Postulat relatywizmu, a więc

dopuszczenia i uprawomocnienia różnych, subiektywnych perspektyw zostaje podważony przez deklarację prawdziwości. Relatywizm, zarówno fizyczny, jak i poznawczy i etyczny, odrzuca możliwość jednej, absolutnej prawdy, sytuując zasadność zawsze wobec czegoś, konkretnego kontekstu, układu odniesienia. Gołkowska prawdziwość, bezinteresowność i autentyczność umiejscawia poza takim układem – odniesienie do samego siebie ujawnia się jako nierelatywistyczna tautologia – rozpoznając samo zaistnienie idei jako moment pojawienia się prawdy. Jej istnienie wynika zatem z niemożności usytuowania w materialnej rzeczywistości, co nadaje prawdziwości myśli twórczej przymiotów absolutu.

Teoria *Układu Otwartego* zasadza się na uprawdopodobnieniu wszelkich możliwości istnienia obiektu plastycznego przy jednoczesnym odebraniu mu prawa do prawdy. Relatywistyczna wobec materialności dzieła sztuki, dąży do abstrakcji absolutnych kategorii, które umieszcza poza tym układem. Choć Gołkowska jako artystka włącza się w układ otwarty, przewidując zmiany i sama je tworząc, równocześnie stając się elementem układu na który on oddziałuje. Jednocześnie uprzywilejowuje istnienie atemporalnej – istniejącej tylko w momencie odkrycia – i niezrealizowanej 'prawdziwej realizacji'. To przekroczenie relatywizmu i ucieczka poza czasoprzestrzenny układ nie oznacza jednak w sposób konieczny aporetycznej niespójności *Układu Otwartego*. Raczej, zdaje się on stawiać niewypowiedziane pytania o możliwości i konsekwencje postawy relatywistycznej. W przygotowawczych notatkach z 1967 Gołkowska napisała:

Szesnaście sześcianów – układ otwarty.
Każdy z układów jest słuszny – istnieje niewymierna ilość układów.
Artysta dokonuje aktu wyboru – żadna teoria naukowa nie jest ostateczna.

St. Lem: *„Artystą nie jest bowiem ten, kto swoiście przeżywa świat i wyraża go jak umie, lecz ten, kto jednocześnie to swoje widzenie narzuca innym."*

Małgorzata Miśniakiewicz